Grzegorz Sztoler

Pszczyna

Studia nad przestrzenią miejską do połowy XVI wieku.

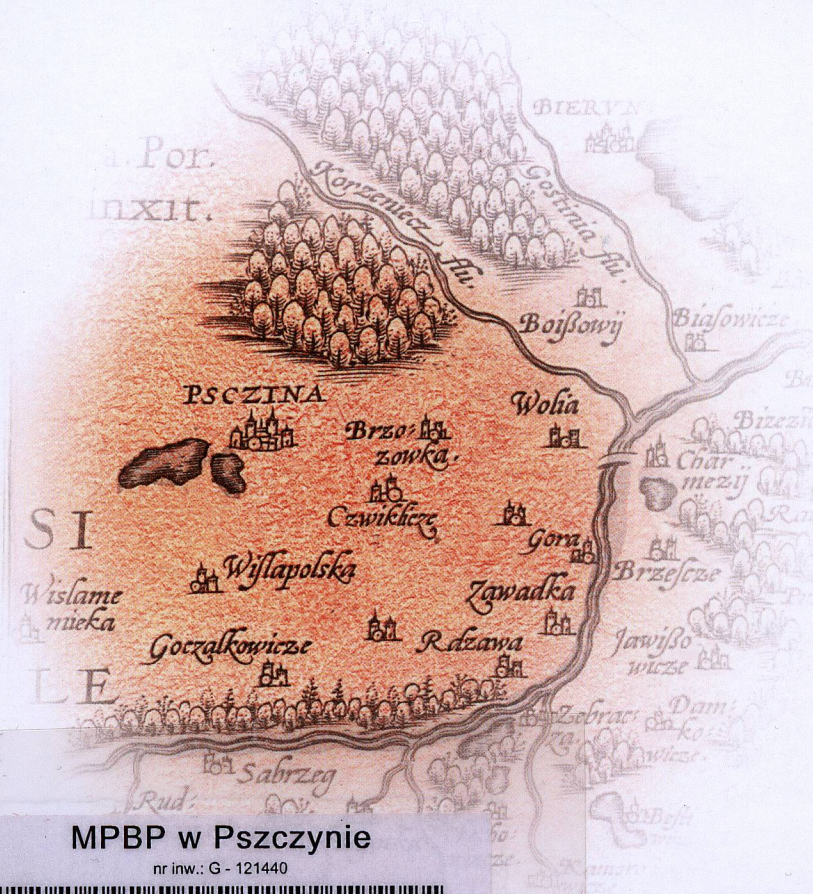

MPBP w Pszczynie
nr inw.: G - 121440
WD 94(438) ŚI

Pszczyna 2014

Grzegorz Sztoler

Pszczyna

Studia nad przestrzenią miejską do połowy XVI wieku.

Pszczyna 2014

Redakcja, korekta: **Urszula Chrobok-Sztoler**

Skład i łamanie: **Forma Studio s.c.**

Okładka: reprodukcję fragmentu mapy
Stanisława Porębskiego z 1563 r.
zaczerpnięto z publikacji:
Zaczarowany świat kartografii,
Cz. I Dynastia Plessensis, Pszczyna 2002;
zdjęcia współczesne rynku w Pszczynie – **Grzegorz Sztoler**;
projekt okładki – **Mariusz Mikołajczyk**

Wydawca: **Starostwo Powiatowe w Pszczynie**
43-200 Pszczyna, ul. 3 Maja 10
tel. 32 449 23 00
promocja@powiat.pszczyna.pl
www.powiat.pszczyna.pl

© Copyright by: **Starostwo Powiatowe w Pszczynie**

2014

Wszelkie prawa zastrzeżone

Wydanie I
Nakład: 700 egz.

ISBN 978-83-938186-1-7

Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna
w Pszczynie
ZN.-KLAS.
94(438) ŚC
Wypożyczalnia
NR INW.
121440

D 4/15
20,-

Spis treści

Słowo od Wydawcy 5

Wstęp
1. Założenia pracy 6
2. Znaczenie archeologii w rekonstrukcji przestrzeni miejskiej Pszczyny 8

Rozdział I
Zarys historii miasta Pszczyny w średniowieczu
1. Próba rozstrzygnięcia autentyczności wzmianki z 1303 roku o pszczyńskim kasztelanie Wielisławie 13
2. Etymologia nazwy miasta 18
3. Początki osadnictwa i miasta 22

Rozdział II
Układ przestrzenny przedlokacyjnej Pszczyny 43
1. Rekonstrukcja przestrzenna grodu pogranicznego w Pszczynie 44
2. Układ przestrzenny przedlokacyjnej osady 49

Rozdział III
Układ przestrzenny wykształcony w wyniku lokacji miasta
1. Założenia rekonstrukcji lokacyjnego układu miasta 57
2. Zakres działań lokacyjnych 60
3. Charakterystyka układu przestrzennego lokacyjnego miasta 66
4. Znaczenie cieków wodnych w topografii miasta 74
5. Charakter zabudowy lokacyjnej Pszczyny 76
6. Budynki i obiekty użyteczności publicznej 83

Rozdział IV
Przestrzeń miejska późnośredniowiecznej Pszczyny 87
1. Założenia metodyczne rekonstrukcji przestrzennej miasta – układ (system) nazewniczy 88
2. Wzrost liczby parcel miejskich jako przejaw zmian przestrzennych 92
3. Nazewnictwo średniowiecznej przestrzeni miejskiej Pszczyny 94

4. Rekonstrukcja przestrzenna zabudowy późnośredniowiecznej Pszczyny 104
4.1 Rynek 104
4.2 Zabudowa uliczna przy obecnej ul. Piastowskiej
(dawniej zwana Polską, od wylotu z rynku do bramy dolnej) 117
4.2a Bloki zabudowy przy bramie żorskiej 121
4.3 Inne możliwości lokalizacji topograficznej zabudowy miejskiej 122
4.4 Obiekty użyteczności publicznej w przestrzeni miasta 125
4.4.1 Kościół 125
4.4.2 Ratusz 126
4.4.3 Szpital 129
4.4.4 Szkoła 136
4.4.5 Łaźnia 140
4.4.6 Dom publiczny 140
4.5 Strategiczna przestrzeń miasta 141
4.5.1 Wały 141
4.5.2 Bramy 144
4.5.3 Zamek 152
4.6 Rekonstrukcja przestrzenna otoczenia miasta 161
4.6.1 Przedmieście polskie 161
4.6.2 Przedmieście niemieckie 161
4.6.3 Zaplecze gospodarcze miasta
(obiekty gospodarcze, szlaki, zabudowania, role) 163

Zakończenie 175

Wykaz użytych skrótów 180
Spis ilustracji 185
Bibliografia 186
Biblioteka Ziemi Pszczyńskiej 212

Słowo od Wydawcy

Szanowni Państwo,
oddajemy dziesiątą już publikację ukazującą się w ramach „Biblioteczki Ziemi Pszczyńskiej" – tym razem jest to praca dr. Grzegorza Sztolera o przestrzeni miejskiej średniowiecznej Pszczyny. Niewątpliwie praca ta, wraz z poprzednimi publikacjami tej cenionej przez miłośników lokalnej historii serii, której inicjatorem i Wydawcą jest Starostwo Powiatowe w Pszczynie, przyczynią się do zgłębienia wiedzy o przeszłości naszej ziemi.

Pozostaje mi tylko zachęcić Państwa do lektury i życzyć zapału w odkrywaniu kolejnych tajemnic ziemi pszczyńskiej.

Starosta Pszczyński
Paweł Sadza

Wstęp

1. Założenia pracy

Średniowieczna przestrzeń i społeczność Pszczyny stała się obiektem dociekań piszącego te słowa, z uwagi na walory badawcze – na modelowy przykład małego, przygranicznego ośrodka miejskiego, którego opis funkcjonowania i zmian w strukturze społecznej i przestrzennej przyczynić powinien się do wzbogacenia naszej wiedzy o tej kategorii miast.

Publikacja obecna jest skróconą wersją pierwszej części pracy doktorskiej pt. „Przestrzeń miejska i społeczność Pszczyny do połowy XVI wieku", obronionej w 2009 roku, która powstała pod naukowym kierownictwem specjalisty od średniowiecznych dziejów Górnego Śląska, prof. dr. hab. Antoniego Barciaka z Uniwersytetu Śląskiego. Praca doktorska składała się z dwóch tomów, jeden poświęcony był miejskiej przestrzeni Pszczyny, zachodzącym w niej zmianom w interesującym nas okresie, tom drugi mówił o tym samym, ale w odniesieniu do społeczności. Na potrzeby tej edycji – w ramach serii Biblioteka Ziemi Pszczyńskiej – wybrano tom pierwszy, dokonując w nim niezbędnych skrótów redakcyjnych.

Niniejsza publikacja stawia sobie za cel ukazanie zmian przestrzennych miasta Pszczyny w średniowieczu. Wybór tematu podyktowany został względami zarówno badawczymi, jak i osobistymi (rodzinne strony autora). Odnosząc się do kwestii badawczych, należy zaakcentować podjęcie pionierskiej próby opisu małego ośrodka miejskiego. O wyjątkowości Pszczyny decyduje położenie miasta na pograniczu śląsko-małopolskim, przy zbiegu ważnych szlaków handlowych z Krakowa, Raciborza i Cieszyna, a także – co ważne – niewykorzystywane do tej pory bogactwo źródeł m.in. w postaci jednej z najstarszej na Górnym Śląsku księgi rady miejskiej z lat 1466-1544.

W odniesieniu do rekonstrukcji przestrzeni miejskiej wybrano trzy najbardziej reprezentatywne momenty w dziejach miasta – tj. okres funkcjonowania przedlokacyjnej osady, miasta lokacyjnego i późnośredniowiecznego ośrodka miejskiego – które poprzez stworzenie przekrojowego modelu rozwoju miasta pozwolą na ukazanie zachodzących przekształceń.

Za początek naszych rozważań badawczych uznać należy wszelkie przejawy zorganizowanej działalności człowieka przypadające na okres funkcjonowania przedlokacyjnej osady, jak i grodu warownego (przełom XII/XIII wieku). Połowa szesnastego stulecia to umowna granica czasowa zamykająca niniejsze rozważania, to swego rodzaju przejście miasta, jego przestrzeni i społeczności, z późnego średniowiecza, w epokę nowożytną – pozostającą już poza obecnym zainteresowaniem badawczym. Autor za przełomowe uznał kilka wydarzeń, które przypadają na ten właśnie okres: czas wielkiego pożaru miasta (rok 1545), który zbiegł się w czasie ze zmianą właścicieli ziemi pszczyńskiej (w 1548 roku przeszła z rąk węgierskiego rodu Turzonów w posiadanie Promniców), a także wyodrębnieniem się wolnego państwa stanowego pszczyńskiego (1517 rok). Warto też do-

dać, że w 1568 roku rządy w Pszczynie objął Karol Promnic, wyznawca i propagator luteranizmu w Państwie Pszczyńskim.

Zastosowanie w pracy układu problemowo-chronologicznego pozwoliło na ukazanie przekrojowego modelu miasta i społeczeństwa, a także związanych z nimi zagadnień z zakresu historii, architektury, urbanistyki, archeologii.

Pierwszy rozdział pracy poświęciłem na wprowadzenie Czytelnika w dzieje Pszczyny, zapoznanie go z realiami historycznymi, w jakich funkcjonował badany organizm miejski. W pierwszym podrozdziale starałem się zinterpretować najstarszy przekaz źródłowy z 1303 roku o kasztelanie Wielisławie pod kątem oceny jego autentyczności i związku z Pszczyną. W drugim podrozdziale zająłem się etymologią nazwy miasta, a w trzecim omówiłem początki osadnictwa i miasta, skupiając się na ukazaniu kolejnych właścicieli Pszczyny, ich polityki i roli, jaką odegrali w dziejach miasta.

W rozdziale drugim podjąłem się próby odtworzenia lokalnych warunków osadniczych, rekonstrukcji układu przestrzennego obronnej siedziby kasztelana, a także funkcjonującej przy nim przedlokacyjnej osady. W oparciu o badania wykopaliskowe, ustalenia historyczno-urbanistyczne udało się stworzyć hipotetyczną, ale możliwą wizję początków tworzenia się przestrzeni pszczyńskiego grodu i osady.

W trzecim rozdziale przedstawiam układ przestrzenny lokacyjnego miasta Pszczyna. W kolejnych, pięciu podrozdziałach skupiam się na odtworzeniu etapów tworzenia się nowego ośrodka miejskiego na prawie niemieckim, określeniu etapów wyznaczania w terenie bloków zabudowy, parcel i ich zagospodarowywanie (zabudowywanie), scharakteryzowaniu ciągów komunikacyjnych, ciągów wodnych, rekonstrukcji granic miasta (obwałowania), omówieniu zabudowy mieszkalnej, gospodarczej, sakralnej, publicznej i zachodzących w nich zmian. Podkreślić trzeba, że dokonaną hipotetyczną rekonstrukcję lokacyjnej Pszczyny uprawdopodabniają m.in. badania porównawcze z innymi ośrodkami miejskimi pogranicza śląsko-małopolskiego, pewne procesy miastotwórcze miały tę samą genezę, przebiegały podobnie, zwłaszcza dla podobnych, małych pogranicznych miast.

Opis przestrzeni miejskiej późnośredniowiecznej Pszczyny, najlepiej udokumentowany źródłowo (dysponujemy XVI - wiecznymi urbarzami, jedną z najstarszych górnośląskich ksiąg miejskich z lat 1466-1544, dokumentami, materiałami archeologicznymi), zajmuje największą część pracy. Opis ten zawarty został w rozdziale czwartym złożonym z 20 podrozdziałów, które dotyczą m.in. założeń metodycznych rekonstrukcji przestrzennej miasta, wzrostu liczby parcel jako przejawu zachodzących zmian przestrzennych, nazewnictwa średniowiecznej przestrzeni miejskiej, a także rekonstrukcji zabudowy miasta z przełomu XV i XVI wieku wokół rynku, wzdłuż obecnej ul. Piastowskiej (dawnej Polskiej), przy Bramie Żorskiej, jak i obiektów publicznych w przestrzeni miasta (czyli kościoła, ratusza, szpitala, szkoły, łaźni, domu publicznego). Osobno omówiona jest strategiczna przestrzeń miasta (wały, bramy, zamek), jak też jego otoczenie przestrzenne (Przedmieście polskie i niemieckie, zaplecze gospodarcze miasta – obiekty gospodarcze, szlaki, zabudowania, role, stawy). Postawiony w pracy cel badawczy tzn. rekonstrukcja przestrzeni miejskiej i zmian w niej zachodzących tutaj został w pełni – i zarazem najobszerniej – zrealizowany, co jak

już wskazano, było możliwe dzięki znacznie bogatszej podstawie źródłowej, dlatego zarysowana wizja badawcza jest w dużym stopniu prawdopodobna.

Pracę zamyka zakończenie, w którym znalazło się podsumowanie wyników przeprowadzonych badań w odniesieniu do miejskiej przestrzeni i społeczności ją zamieszkującej, zestawienie wykorzystanych źródeł, literatury, wykaz ilustracji.

W trakcie prac redakcyjnych zrezygnowano z rozbudowanego wstępu teoretycznego, omówienia źródeł i stanu badań, jaki znalazł się w pracy doktorskiej. Zachowano za to dokładny aparat naukowy w formie rozbudowanych przypisów, które dociekliwszych Czytelników odsyłają do źródeł, jak i fachowych opracowań. Pozostawiono także bez zmian oryginalny, naukowy styl dysertacji, który wymaga momentami pewnej wiedzy historycznej, ale umożliwia przedstawienie w sposób jasny i konkretny zagadnień związanych ze zmianami zachodzącymi w miejskiej przestrzeni.

Na koniec składam podziękowanie władzom Powiatu Pszczyńskiego za przychylność i możliwość wydania tej publikacji.

Autor

2. Znaczenie archeologii w rekonstrukcji przestrzeni miejskiej Pszczyny

Pszczyna nie doczekała się regularnych badań archeologicznych, a wszystkie podjęte do tej pory realizowano w ramach tzw. działań ratowniczych, które miały na celu ocalenie i zarejestrowanie obiektów o wartości historycznej w trakcie prac budowlanych. Tak więc paradoksalnie najlepiej zbadane zostały te tereny historycznego centrum miasta, w którym przebiegało dużo inwestycji – a zatem ulica Piastowska, Piwowarska, południowo-wschodni kraniec placu rynkowego, zamek z Bramą Wybrańców, kościół Wszystkich Świętych. Dokumentacja związana ze współczesnymi badaniami archeologicznymi zgromadzona została w instytucjach sprawujących kontrolę nad takimi działaniami, a więc w: Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, Archiwum Służby Ochrony Zabytków w Katowicach, a także w Urzędzie Miejskim – o ile zlecał on przeprowadzenie takich prac i jedynie w niewielkim stopniu doczekała się fragmentarycznej publikacji na łamach czasopism branżowych, w publikacjach zwartych itp.

W Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach znajdują się sprawozdania z podjętych badań ratowniczych na terenie centrum miasta. Najobszerniejsze dotąd – dwutomowe sprawozdanie z badań archeologicznych podjętych podczas budowy instalacji gazowej w centrum Pszczyny, sporządził w 2000 roku zespół archeologów: Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa (sygnatura 9919 a)[1]. Zawiera obszerne wyniki badań, dokładny inwentarz odnalezionych zabytków, ich rysun-

1. Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa, Pszczyna Stare Miasto – Rynek. Budowa instalacji gazowej. Sprawozdanie z badań archeologicznych, t. 1. Wyniki badań, Pszczyna – Katowice 2000, s. 45, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9919 a.

ki, fotografie. W rekonstrukcji przestrzeni miasta ustalenia tej grupy archeologów miały fundamentalne znaczenie. W kolejnym sprawozdaniu z nadzoru archeologicznego nad pracami infrastrukturalnymi przy ul. Warownej w 2000 roku, nie stwierdzono obecności materiału archeologicznego (sygn. 9604)[2]. Pozostałe sprawozdania sporządzone w roku 2001 i 2005 nie przedstawiają dla nas większej wartości (sygn. 11035, 10059, 10060, 10061, 10025, 10026)[3], gdyż zebrany w nich materiał odnosił się do nowożytnej historii miasta. Sprawozdania sporządzane w latach wcześniejszych – choć ograniczające się do krótkiego omówienia wyników badań, schematycznej lokalizacji stanowisk archeologicznych, niezbędnej dokumentacji zdjęciowej – są cenne ze względu na to, że prowadzono je w ścisłym centrum miasta dokonując interesujących odkryć. W 1998 roku objęto nadzorem archeologicznym przebudowę ul. Bednarskiej, z którego sprawozdanie sporządziła Joanna Szczepańczyk (sygn. 9064, 9065)[4]. Opis archeologiczny założonych wykopów uzupełniono kwerendą archiwalną w zasobie pszczyńskiego oddziału Archiwum Państwowego w Katowicach, a w sprawozdaniu ujęto wszechstronną analizę danych archeologicznych. Sprawozdanie z 1997 roku sporządzone przez J. Szczepańczyk dotyczy nadzoru archeologicznego prowadzonego w trakcie modernizacji ulic Piwowarskiej i Tkackiej (sygn. 9063, wersja krótsza sygn. 6063)[5]. Zwraca uwagę załączony chronologiczny wykaz luźnych znalezisk archeologicznych, a także w miarę dokładna dokumentacja fotograficzna miejsc prowadzonych prac ziemnych.

Sprawozdania z badań archeologicznych podjętych w 1995 przy murze ogrodzeniowym niedaleko „Bramy Triumfalnej" na skraju parku miejskiego i rynku (sygn. 9062, wersja skrócona sygn. 6062)[6] autorstwa Jacka Pierzaka składa się z dokładnego omówienia wyników badań, dziennika badań, inwentarza polowego z wydzielonymi zabytkami, ich

2. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego – Pszczyna, ul. Warowna, lipiec – sierpień 2000, sygn. 9604, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach.
3. Dokumentacja badań archeologicznych dostępna jest w Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach: Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego Pszczyna, woj. śląskie, wrzesień 2001, oprac. Jarosław Święcicki [nadzór nad budową linii telefonicznej na ul. Tkackiej], sygn.10025, 10061. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego Pszczyna, woj. śląskie, sierpień-październik 2001, oprac. Jarosław Święcicki [nadzór nad budową instalacji kanalizacyjnej na ul. Warowna, Strażacka i Bramkowa], sygn. 10059, 10026. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego Pszczyna, woj. śląskie, październik 2001, oprac. Jarosław Święcicki [nadzór nad budową linii telefonicznej na ul. Basztowa, Bednarska, Bramkowa, B. Chrobrego, Garncarska, Piastowska, Piekarska, Piwowarska, Rymarska i Warowna], sygn.10060. Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa, Pszczyna, ul Kopernika. Sprawozdanie z prac archeologicznych, Pszczyna – Katowice 2005, sygn.11035.
4. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego prowadzonego w trakcie przebudowy ul. Bednarskiej w Pszczynie, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9064, 9065.
5. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego prowadzonego w trakcie modernizacji ulic Piwowarskiej i Tkackiej w Pszczynie, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 6063.
6. Na podstawie sprawozdania J. Pierzaka z prac wykopaliskowych przeprowadzonych w dniach od 18 do 23 września 1995 roku pt. Wyniki badań archeologicznych przy murze ogrodzeniowym z „Bramą Triumfalną" na zapleczu Urzędu Miejskiego w Pszczynie przeprowadzonych w miesiącu wrześniu 1995 roku, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 6062.

opisem i rysunkami, planami wykopów, dodatkiem kartograficznym (historyczne mapy i plany centrum miasta), a także niezbędną dokumentacją fotograficzną. W zasobach Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków znajduje się także sporządzona w 1995 roku notatka z badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku przy ul. Rymarskiej w Pszczynie sporządzona przez J. Szczepańczyk, która zawiera krótki opis stanowiska, plan sytuacyjny i dokumentację zdjęciową (sygn. 9059)[7]. W 1993 roku archeolog miejski J. Szczepańczyk sporządziła sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych podjętych na ul. Piastowskiej, głównej ulicy w ścisłym centrum miasta (sygn. 9061)[8]. Zawarto w nim dokładny dzienny plan pracy archeologa, dokumentację zdjęciową, wycinki prasowe. Sprawozdanie z badań archeologicznych w budynku „Warty" w Bramie Wybrańców zostało wykonane 1991 roku przez J. Szczepańczyk (sygn. 9060) z opisem i planem sytuacyjnym[9].

Natomiast w zasobach Archiwum Państwowej Służby Ochronny Zabytków w Katowicach odnaleźć można wcześniejsze sprawozdania z badań archeologicznych odnoszące się do kompleksu zamkowego – dokumentacji tej nie nadano porządkowych sygnatur[10]. Pierwsze z nich, sprawozdanie z prac wykopaliskowych na zamku w Pszczynie 1969 roku, sporządzono na polecenie ówczesnego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, a przeprowadziła je Wanda Galasińska – Hrebendowa wraz zespołem konsultantów. Jak dowiadujemy się ze sprawozdania, wykonano dokumentację fotograficzną, a także dokładną inwentaryzację odsłoniętych fragmentów starych murów. Sprawozdanie zawiera dokładny opis zawartości poszczególnych wykopów wraz z wnioskami końcowymi i hipotezami badawczymi odnoszącymi się do początków kompleksu zamkowego. Sporządzone 2 września 1969 roku przez dr. Bogusława Gierlacha sprawozdanie z konsultacji na stanowisku archeologicznym w kompleksie zamkowym właściwie powiela ustalenia badawcze wcześniejszego sprawozdania[11]. Zawiera jednak wstępne omówienie i ocenę materiału archeologicznego, jaki odnaleziono w czasie wykopalisk, jak również wstępne wnioski badawcze.

7. Notatka z badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku przy ul. Rymarskiej w Pszczynie, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9059.
8. Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku Pszczyna, ul. Piastowska, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9061. Znaleziskami archeologicznymi interesowała się również prasa. Por. artykuł Jerzego Noconia, Tajemnice Piastowskiej, „Głos Pszczyński" nr 13/62, 10 VII – 25 VII 1993.
9. Przytoczone informacje pochodzą ze „Sprawozdania z badań archeologicznych prowadzonych w budynku „Warty" z Bramą Wybrańców w Pszczynie w sezonie marzec – październik 1991", Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9060. Por. także artykuł J. Szczepańczyk, Sprawozdania z badań archeologicznych prowadzonych w budynku „Warty" z Bramą Wybrańców w Pszczynie, województwo katowickie, w 1991 roku, [w:] Badania archeologiczne na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1991 – 1992, Katowice 1994, s. 115 – 116.
10. Sprawozdanie z konsultacji na stanowisku Pszczyna w miesiącach lipiec i sierpień 1969 rok, Archiwum Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Katowicach.
11. Sprawozdanie z konsultacji w mieście Pszczyna w dniach 2, 3, 4 lipca 1969 roku (sporządzone dnia 10 lipca 1969 roku w Warszawie), Archiwum Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Katowicach.

We wcześniejszym sprawozdaniu z konsultacji, które przeprowadził w lipcu 1969 roku dr Bogusław Gierlach, zawarto także wstępny opis prac i zebranego materiału badawczego z rejonu kompleksu zamkowego, a ponadto zapoznano się z zabytkami archeologicznymi odnalezionymi na terenie ul. Piastowskiej – zespołem narzędzi i wyrobów kowalskich. Podobny opis postępujących prac wykopaliskowych na terenie kompleksu zamkowego zawiera sprawozdanie z konsultacji sporządzone 7 sierpnia 1969 roku. Dysponujemy też sprawozdaniem z wykonanej dokumentacji rysunkowej podczas badań archeologicznych, które sporządziły Lidia Polok i Maria Stachurka. Jak wynika z niego, wykonano 10 rysunków markowanych z naniesieniem dokładnych wymiarów i przeniesieniem ich w odpowiedniej skali na arkusze. Po dokonaniu pomiarów murów wykonano przerys planu zamku, a także rysunki profilów archeologicznych. Kolejne sprawozdanie z badań wykopaliskowych na zamku w Pszczynie podsumowuje w zasadzie całość prac archeologicznych.

Dokumentację archeologiczną związaną z kompleksem zamkowym odnaleźć można również w Muzeum Zamkowym[12]. Natomiast w Archiwum Działu Archeologicznego Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu możemy odnaleźć najstarsze zachowane sprawozdania z prac archeologicznych prowadzonych na terenie powiatu pszczyńskiego przed ostatnią wojną (kiedy jeszcze istniało Muzeum Śląskie w Katowicach), w jej trakcie i już w okresie powojennym. Zawarto je w teczce odnoszącej się tematycznie do Pszczyny i powiatu pszczyńskiego[13]. Prócz tego w inwentarzu prahistorycznych zabytków wymienione są znaleziska z interesującego nas terenu, tak jak np. średniowieczny dzbanek odnaleziony przed wojną w podziemiach jednej z pszczyńskich aptek[14], znaleziska dokonane podczas wypraw wybitnego polskiego archeologa Józefa Kostrzewskiego z uczniami[15], znaleziska zgłaszane przez policję, czy napotkane podczas penetracji terenowych pracowników Muzeum. Niektóre ze sprawozdań z prowadzonych w ostatnich kilkunastu latach prac archeologicznych na terenie miasta doczekały się publikacji na łamach prasy branżowej[16].

Mimo że do tej pory nie podjęto systematycznego programu przebadania centrum miasta, nie sposób nie docenić zgromadzonego już materiału archeologicz-

12. Na jej podstawie swoje rekonstrukcje odnośnie wyglądu zamku w okresie średniowiecza i renesansu wykonali m.in. I. Płazak, J. Ziembiński, J. Kruczek. Odpisy tych badań, z których korzystałem, dostępne są w Archiwum Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Katowicach.
13. Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na zamku w Pszczynie sporządzone w 1969 roku w zbiorach Działu Archeologicznego, Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu (teczka Pszczyna).
14. Inwentarz Muzeum Śląskiego w Katowicach, (obecnie w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu, Dział Archeologiczny) R 1219. Zdjęcie tego zabytku zamieszczono w aneksie pracy.
15. W inwentarzu Muzeum Śląskiego w Katowicach, (obecnie w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu, Dział Archeologiczny) zarejestrowano następujące znaleziska z 1928 roku, a więc w czasie, gdy J. Kostrzewski penetrował tereny ziemi pszczyńskiej i województwa śląskiego: Wola powiat pszczyński – R 813 wiórek i okruszki krzemienne, R 814 wiórki krzemienne neolityczne, R 815 okrzeski krzemienne neolityczne, R 816 – okrzesek krzemienny neolityczny [1928 rok].
16. Por. Szczepańczyk J., Sprawozdania z badań archeologicznych prowadzonych w budynku „Warty" z Bramą Wybrańców w Pszczynie, województwo katowickie, w 1991 roku, [w:] Badania archeologiczne na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1991 – 1992, Katowice 1994, s. 115 – 116.

nego. Pozwala on na wysunięcie nowych ustaleń badawczych dotyczących m.in. początku miasta, a także weryfikację dotychczasowych. W założeniu metodycznym tej pracy jest wykorzystanie ustaleń poczynionych przez archeologów i próba uzupełnienia naszego stanu wiedzy o średniowiecznym mieście, jego stosunkach społeczno-gospodarczych. To jedno z ważnych źródeł pomocniczych tej pracy.

Rozdział I
Zarys historii miasta Pszczyny

1. Próba rozstrzygnięcia autentyczności wzmianki z 1303 roku o pszczyńskim kasztelanie Wielisławie

Pierwsza źródłowa wzmianka o Pszczynie pochodzi z 1303 roku, a dotyczy – jak się dowiadujemy – istniejącej tu od jakiegoś czasu kasztelanii[1], co jest kwestionowane przez wielu badaczy. Niemniej dokument wystawiony 2 marca 1303 roku dotyczący zatwierdzenia darowizny dla klasztoru cysterskiego w Rudach, w którym występuje wzmianka o pszczyńskim kasztelanie Wielisławie, uważany jest za autentyczny i wiarygodny[2]. Według Wilhelma Wattenbacha, wydawcy drugiego tomu serii Codex Diplomaticus Silesiae, w którym zamieszczono dokumenty odnoszące się do klasztoru rudzkiego i jemielnickiego, oryginał dokumentu pochodził z archiwum klasztoru dominikanek, posiadał książęcą pieczęć[3].

Współcześni historycy również nie kwestionują autentyczności tego dokumentu, spierając się raczej o inne kwestie (np. miejsce wystawienia dokumentu). Stanisław Rybandt w monografii średniowiecznego opactwa cystersów w Rudach nie wymienił go w ogóle, nie uznając za wytwór tutejszego skryptorium, bo przyjął, że miejscem jego wystawienia była kancelaria wystawcy, a więc księcia[4]. Marek L. Wójcik omawiając kancelarię księstwa opolsko-raciborskiego i dokumenty w niej wytworzone do początków XIV wieku, nie uznał dokumentu z 1303 roku za falsyfikat, lecz autentyk i przeprowadził nad nim badanie porównawcze potwierdzające jego wiarygodność[5]. Dowiódł, że nie jest on wytworem kancelarii księcia Przemysława, lecz skryptorium klasztoru Cystersów z Rud[6]. Dokument charakteryzuje się bowiem nietypową dla

1. CDS II, s. 22 – 23; CDS XVI, nr 2748.
2. Tamże.
3. Wydawcy drugiego tomu Codex diplomaticus Silesiae pt. „Urkunden der Klöster Rauden und Himmelwitz, der Dominicaner und der Dominicanerinnen in der Stadt Ratibor", tak opisują oryginał dokumentu: „Aus dem Archiv der Dominikarinnen zu Ratibor. Anhangend das grosse herzogliche Siegel mit doppeltem Rücksiegel an rothen Seidenfänden". Treść książęcej pieczęci brzmiała: „LESTCONIS DVCIS RATHIBORIENSIS", a na odwrocie widniał wizerunek orła z napisem: „S. LESTKONIS. DVCIS. RATHIBORIE." Por. CDS II, s. 22 – 23; CDS XVI, nr 2748.
4. Stanisław Rybandt, Średniowieczne opactwo cysterskie w Rudach, Wrocław 1977, s. 161.
5. Por. Marek. L. Wójcik, Dokumenty i kancelarie książąt opolsko – raciborskich do początków XIV wieku, Wrocław 1999, s. 182 – 183. Badacz zwraca uwagę, że do tej pory brak było monograficznego opracowania kancelarii księstwa opolsko-raciborskiego, jej genezy i struktury organizacyjnej, stopnia rozwoju. Praca Karola Maleczyńskiego, Zarys rozwoju dyplomatyki polskiej wieków średnich, cz.1, Wrocław 1951, s. 189 – 241, ograniczyła się tylko do zestawień uchwytnych w źródłach pracowników książęcej kancelarii i ogólnego zarysu jej dziejów i funkcjonowania. Podobny charakter nosi studium D. Veldtrupa, Prosopographische Studien zur Geschichte Oppelns als herzoglicher Residenzstadt im Mittelalter, Berlin 1995, s. 455 – 490. Stan wiedzy nad innymi śląskimi kancelariami (np. oświęcimską, cieszyńską) jest o wiele bardziej zaawansowany.

dokumentów wytworzonych w książęcej kancelarii korroboracją, rozbudowaną zapowiedzią testacji, inną konstrukcją arengi, odmienną stylizacją datacji itp.[7] Posiada dyspozytywno – poświadczeniową formę prawną[8], a o jego wyjątkowości decyduje przede wszystkim to, że został wystawiony w kancelarii odbiorcy (rudzkich cystersów), a nie wystawcy (książę Przemysław)[9] podobnie zresztą jak przywilej wystawiony 9 kwietnia 1306 roku na rzecz dominikanek z Raciborza[10]. W sumie, jak podkreśla Marek L. Wójcik, spośród sporządzonych w latach 1281 – 1306 przez kancelarię raciborską 22 dokumentów – uznanych za oryginalne – tylko dwa zostały sporządzone przez kancelarię odbiorcy[11] tj. instytucję kościelną.

Omawiany dokument ma podstawowe znaczenie nie tylko dla poznania dziejów klasztoru cysterskiego w Rudach, ale także dla historii miast Żor i Pszczyny. Książę raciborski Przemysław darował rudzkim zakonnikom dziewięć jatek w Żorach[12]. Dochody otrzymywane tytułem jałmużny za zbawienie duszy księcia i jego rodziców miały zostać spożytkowane m.in. na oświetlenie rudzkiego kościoła[13].

Analizując listę świadków dokumentu z 2 marca 1303 roku, natrafiamy na informację odnoszącą się prawdopodobnie do Pszczyny. Książęcą darowiznę poświadczają kolejno[14]: ojciec Peregryn z klasztoru w Rudach, wymieniony w drugiej kolejności komes Wielisław kasztelan pszczyński [w dosłownym brzmieniu: „Comes Welizlaus castellanus de Plischyr"], komes Fryderyk, wójt miejski Żor [„comes Fredericus advocatus prefate civitatis Sar"], a także Wacław syn komesa Wielisława [„Wencezlaus filius predici Welizlay"].

Przytoczmy w tym miejscu wyniki badań Marka L. Wójcika, który stwierdził, że świadkami dokumentów wystawionych w kancelarii książąt Mieszka i Przemysława były zarówno osoby świeckie, jak i duchowne, a w porównaniu do kancelarii ich poprzednika księcia Władysława opolskiego, trudno mówić nawet o jakiejkolwiek hierarchizacji list świadków, choć w stosunku do urzędników wyższych starano się przestrzegać tej reguły[15]. Świadkami zostawały często osoby zaangażowane w jakikolwiek sposób w podejmowaną czynność prawną[16].

Czy zatem komes Fryderyk i komes Wielisław byli zobowiązani do realizacji woli księcia? W wypadku wójta miasta Żory, Fryderyka, nie ulega wątpliwości, że musiał dopilnować osobiście realizacji książęcego przywileju na rzecz rudzkiego klasztoru. Natomiast niejasny wydaje się związek komesa Wielisława z podejmowaną czynnością prawną, chyba że założymy, iż jako kasztelan – a więc urzędnik książęcy – miał ją nadzorować. Być może pozostawał też z komesem Fryderykiem w bliskich, dobrosąsiedzkich, a nawet przyjacielskich stosunkach. Jest to możliwe z uwagi na to, że obaj

6. M. L. Wójcik, Dokumenty i kancelaria..., s. 182 - 183.
7. Tamże.
8. Tamże, s. 168 [tabela].
9. Tamże, s. 185.
10. CDS II, nr 9, 10, 11.
11. M. L. Wójcik, Dokumenty i kancelaria..., s. 163, 204.
12. CDS II, s. 22 – 23; CDS XVI, nr 2748; Historia miasta Żory na Górnym Śląsku z dokumentów i akt urzędowych przygotował Augustyn Weltzel, Żory 1888 (wydanie niemieckie), Żory 1997 (wydanie polskie), s. 31.
13. Tamże.
14. CDS II, s. 22 – 23.
15. M. L. Wójcik, Dokumenty i kancelaria..., s. 192 - 194.
16. Tamże.

byli przedstawicielami tej samej możnej grupy społecznej, jak też rezydowali niedaleko siebie – Pszczynę od Żor dzieli dystans 25 kilometrów, który można łatwo przebyć konno (jazda wierzchem zajmuje ok. dwóch godzin). Wymienieni w dokumencie komesowie należeli bez wątpienia do ścisłej elity władzy książąt raciborskich. Wielokrotnie świadczyli na dokumentach wystawionych przez książęcą kancelarię. Komes Wielisław wymieniony jest jeszcze w dokumencie wystawionym 10 maja 1290 roku w Raciborzu jako sprzedawca wsi „Pischyz" położonej koło Raciborza, Jaśkowi, synowi Andrzeja Proso[17]. Tak więc wynika z tego, że kasztelanem pszczyńskim został dopiero po tej dacie. Możemy domniemywać, że transakcja sprzedaży podraciborskiej wsi mogła być związana z przenosinami kasztelana Wielisława do nowej siedziby, warowni w Pszczynie. Rościsław Żerelik wskazuje na jeszcze jeden ślad związany z naszym Wielisławem[18]. Mianowicie w liście świadków dokumentu wystawionego 25 lutego 1272 r. przez księcia Władysława opolskiego w Raciborzu występuje niejaki Vibezlaus[19], którego utożsamić możemy najprawdopodobniej z komesem Wielisławem. Świadczy to o tym, że na książęcym dworze był liczącą się i wpływową postacią, co potwierdza nasze wcześniejsze wywody.

Dyskusyjną kwestią wśród badaczy pozostaje utożsamianie „Plischyr" z Pszczyną[20]. Etymologia nazwy miasta zastosowana przez Henryka Borka przyjmuje, że prawidłowy zapis pierwotnej nazwy przedlokacyjnej osady winien brzmieć „Plischyn" a nie „Plischyr", co pozostaje w logicznym związku z kolejną ewolucją jej zapisu [1326 Plessina, 1407 Plschina, 1425 in Blissczyna][21]. Wydawałoby się, że przytaczany zapis źródłowy z 1303 roku przemawia przeciw utożsamianiu jej z Pszczyną. Pytanie, jakie w tym miejscu się nasuwa brzmi jednak – na ile wierny [zgodny ze stanem faktycznym] był zapis poczyniony w rudzkim skryptorium? Nikogo nie trzeba przekonywać, że polskie nazwy miejscowe sprawiały duże trudności w zapisie łacińskim. Tak więc możemy mieć do czynienia ze zniekształceniem – być może mimowolnym – nazwy miejscowej. Przychylamy się do opinii wypracowanej przez H. Borka, że zapis „Plischyr" poświadczony w 1303 roku pozostaje w ścisłym związku z zapisem z 1407 roku „Plschina", w wymowie „Plszczina/Plsczyna"[22]. W dokumencie z 1303 roku dosłowny zapis o kasztelanie Wielisławie brzmi: „Comes Welizlaus castellanus de Plischyr"[23], a więc „komes Wielisław kasztalen z Pliszczyr", sprowadzając przytoczoną w źródle nazwę osady do mianownika l. pojedynczej otrzymamy „Pliszczyra", uwzględniając korektę zaś nazwy proponowaną przez H. Borka – „Pliszczyna". A zatem – „komes Wielisław z Pliszczyny". Możliwa jest też wersja następująca: nazwa osady występuje w liczbie mnogiej [Plischyn], a więc „Wielisław, kasztelan z Pli-

17. CDS VII, nr 2134; SU V, cz.2, nr 442; SR 2134; Marek Cetwiński, Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody, Wrocław-Warszawa 1982, s. 57.
18. Rościsław Żerelik, Biogramy rycerstwa śląskiego. Uzupełnienia, „Sobótka" 1989, z. 3, s. 461.
19. SR 1393.
20. Ludwik Musioł przyjął bez zastrzeżeń tezę o identyfikacji nazwy „Plischyr" z dawnym pszczyńskim grodem, nie tłumaczy jednak powodów swojego stanowiska. Por. L. Musioł, Pszczyna. Monografia historyczna, Katowice 1936 [reprint 1992], s. 68 - 72.
21. Henryk Borek, Górny Śląsk w świetle nazw miejscowych, Opole 1988, s. 309.
22. Tamże.
23. CDS II, s. 22 – 23.

sczyn", mianownik l. mnogiej brzmiałby „Plisszyny" [te Plisszyny, ale z tych Plisszyn]. Jeżeli chodzi o znaczenie przytoczonej w dokumencie z 1303 roku nazwy „Plischyr"[24], niewątpliwie jej genezy upatrywać można w podmokłej okolicy, a więc odpowiadające warunkom geograficznym Pszczyny. Składa się ona z dwóch części „Plis-" i „-chyr/czyr" – przyjmując tezę o czeskich wpływach językowych – przetłumaczymy to jako: plisk – naznačující pleskavý zvuk[25], czyli oznaczający pluszczący odgłos i černě – černé zbarvení[26], czyli czarną barwę. W dosłownym tłumaczeniu nazwa „Plischyr" oznaczałaby „czarne wody". Nie ulega wątpliwości, że właśnie warunki topograficzne (podmokły teren) wpłynęły na genezę nazwy, a nie odwrotnie. Sprawa ewolucji jej zapisu, przekształceń i zniekształceń jest sporna, ale niewątpliwie aktualny stan wiedzy pozwala przyjąć tezę o pełnej identyfikacji topograficznej nazwy „Plischyr" z przedlokacyjną osadą Pszczyna. Przemawia za tym jeszcze jeden argument. Ponieważ akcja poświadczeniowa dokumentu z 2 marca 1303 roku odnosi się do miasta Żory [darowizna dla klasztoru rudzkiego][27], a nie – jak się błędnie przyjmuje – miasta Żary[28], z tego względu nazwę topograficzną „Plischyr" możemy utożsamić z naszym regionem, a konkretnie z Pszczyną.

Rozpatrzmy teraz kwestię przynależności etnicznej komesa Wielisława i jego syna Wacława. Brzmienie imion wskazuje na słowiańskie pochodzenie obu możnych. Rycerstwo śląskie zapatrzone we wzorce zachodnie chętnie przyjmowało w XII i XIII wieku imiona germańskie [np. Herman, Ulryk] – popularyzowane zresztą przez rodzime dynastie książąt piastowskich – by wspomnieć choćby imię Henryk[29]. Imię Wielisław nawiązuje do równie modnego kręgu imion słowiańskich wyrażających – poprzez dwuczłonową konstrukcję – życzenie pomyślności, odwagi z dodatkiem członu „sław" oznaczającego sławę osiągniętą w boju, walce[30], czyli też tego, kto pragnie jej dostąpić, i tak na przykład zaliczyć możemy do tego kręgu imiona: Mścisław (zaświadczony 1246 r.), Wojsław (1258 r.), Jarosław (znaczy ostry, surowy – ok. 1239 r.), Zbrosław (1228 r.)[31]. „Wielisław" należy do imion wymarłych, rzadkich, niezbyt często nadawanych w średniowieczu, występuje jedynie w formie męskiej i jest poświadczone źródłowo dla okresu czasu XIII - XV wiek[32]. Inaczej rzecz ujmując – jest imieniem bardzo

24. CDS II, s. 22 – 23; CDS XVI, nr 2748.
25. Příruční slovník jazyka českeho, Díl IV, Část 1, Praha 1941 – 1943, s. 735.
26. Příruční slovník jazyka českeho, Díl I, Část 1, Praha 1935 – 1937, s. 303.
27. Historia miasta Żory..., s. 31.
28. Por. na przykład Marek Cetwiński w biogramie rycerza Chwalisza interpretuje nazwę „Sar" jako Żary, choć chodzi ewidentnie o Żory: „Chwalisz (Chwallissius") dworzanin ks. op. Władysława. Wymienił dobra Żary „Sari" na książęce „Scirn" koło Pszczyny oraz zwolnienie od służb i powinności. Motywem wymiany była chęć ks. założenia miasta w Żarach. Sprawę regulował dok. Władysława wyst. w Rac. 25 II 1272". Por. M. Cetwiński, Rycerstwo śląskie... [biogramy], s. 27.
29. Marek Cetwiński, Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Pochodzenie-gospodarka-polityka, Wrocław 1980, s. 159.
30. Tamże, s. 158.
31. Tamże.
32. Słownik staropolskich nazw osobowych, [red.] Witold Taszycki, t. VII, Suplement [oprac.] Maria Malec, Wrocław 1984 – 1987, s. 283. Wydaje się, że wpływ na proces zanikania imienia „Wielisław" miało imię „Więcesław" - wyrażające podobne życzenie „mnogiej sławy osiągniętej w boju", co imię „Wielisław" – które stało się bardziej popularne w średniowieczu przybierając nawet formę żeńską „Więcesława". Por. Słownik staropolskich..., t. VI, z. 1, s. 84 – 85.

charakterystycznym. Badania najpopularniejszych imion rycerstwa śląskiego na Opolszczyźnie, jakie przeprowadził dla XIII wieku Marek Cetwiński, dowiodły że najczęściej używanymi były: Jan, Mikołaj, Piotr, Henryk, Stefan[33]. Spadek popularności imion słowiańskich na rzecz germańskich wśród rycerstwa opolskiego był mniejszy niż na Dolnym Śląsku, gdzie popularność imion słowiańskich i ogólnochrześcijańskich zrównała się po 1249 roku. Na Opolszczyźnie imiona słowiańskie utraciły przewagę na rzecz imion ogólnochrześcijańskich dopiero po 1277 r., a imiona germańskie – co warto podkreślić – nigdy nie zdobyły przewagi. Obyczajowy konserwatyzm tej części Śląska prowadził do ciekawych zjawisk. Mianowicie – popularność imion słowiańskich jest odwrotnie proporcjonalna do liczebności warstwy rycerskiej, a wśród przedstawicieli drobniejszego rycerstwa popularniejsze są imiona zachodnie, niesłowiańskie, które mają – w ich własnej ocenie – podnieść prestiż rodu[34].

A zatem, komes Wielisław musiał być przedstawicielem większego, rodu rycerskiego o typowym konserwatywnym nastawieniu – z racji sympatyzowania jego przodków z imionami proweniencji słowiańskiej - i wiele wskazuje na to, że pochodził z terenu księstwa opolsko-raciborskiego. Niestety, próba uchwycenia rycerskiego rodu, w którym używa się imienia Wielisław zakończyła się fiaskiem[35]. Możemy wykluczyć z kręgu dalszych poszukiwań – z oczywistych względów – reprezentantów obcego rycerstwa[36], a skupić się na rodach miejscowych, śląskich, bądź też przybyłych na Śląsk z Polski lub innych rejonów państwa czeskiego.

Pewne przesłanki na temat miejsca pochodzenia komesa Wielisława może przynieść interpretacja imienia jego syna, brzmiącego w zapisie źródłowym jako „Wencezlaus" – czyli Wacław[37], które w wypadku słownika staropolskiego interpretowane jest też jako wspomniany Więcesław [inne formy to Więcsław, Więsław], co w efekcie i tak prowadzi do formy Wac(s)sław[38]. Imię Wacław spopularyzowane zostało na Śląsku w ciągu XIII wieku dzięki kultowi św. Wacława (907 – 929), którego centrum stała się Praga, stolica Czech[39]. Święty Wacław żył w okresie chrystianizacji Czech, a zginął na skutek reakcji pogańskiej, zabity przez młodszego brata Bolesława (929 – 972), który objął rządy. Dzień śmierci Wacława (28 września) stał się dniem jego kultu, który zaczął rozwijać się w Czechach już w połowie X wieku, po złamaniu oporu Czechów przez Ottona I (ob. Biblio72). Przyczynił się także

33. Marek Cetwiński, Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza, Częstochowa 2001, s. 61.
34. Tamże, s. 60.
35. Por. tablice genealogiczne zamieszczone w: M. Cetwiński, Rycerstwo śląskie...[biogramy], s. 233 – 250.
36. Nawet pobieżne przejrzenie tablic genealogicznych pozwala dojść do wniosku, że przedstawiciele obcego rycerstwa praktycznie nie przyjmowali imion wywodzących się z kręgu słowiańskiego, takich właśnie jak Wielisław. Por. Tomasz Jurek, Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku, Poznań 1996, s. 333 – 353 [tablice genealogiczne]. Niemniej Marek Cetwiński wskazuje na konkretne przykłady, kiedy potomkowie niemieckich imigrantów przyjmowali imiona słowiańskie [por. tenże, Śląski tygiel..., s. 60]. Tu jednak wchodzimy w problem asymilacji obcych przybyszów, który trudno jednoznacznie rozstrzygnąć posługując się średniowiecznymi źródłami.
37. Por. Słownik imion, [oprac.] Wanda Janowowa, Aldona Skarbek, Bronisława Zbijowska, Janina Zbiniowska, Wrocław 1991, s. 273, 412.
38. Słownik staropolskich..., t. VI, z. 1, s. 1, 81.
39. Helmut Sobeczko, Kult liturgiczny św. Wacława na Śląsku w świetle średniowiecznych rękopisów liturgicznych, [w:] Roczniki Teologiczno – Kanoniczne, t. XIV, z. 4 (1967), s. 56 – 57.

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Pszczynie

do powstania biskupstwa w Pradze (973). Św. Wacław stał się patronem Korony Czeskiej, symbolem siły narodowej i patronem czeskiego rycerstwa. Silnym ośrodkiem kultu tego świętego był również Kraków. Św. Wacław został patronem katedry krakowskiej, choć wśród badaczy istnieje spór, czy był on pierwszorzędnym, czy też drugorzędnym jej patronem. W stosunku do Śląska kult św. Wacława rozwinął się najsilniej w XIV wieku, kiedy to na mocy traktatu wyszehradzkiego z 1335 r. Kazimierz Wielki zrzeka się praw do Śląska, w wyniku czego dostaje się pod zależność polityczną Korony Czech. Pierwsza wyraźna wzmianka odnosząca się do tego kultu na ziemiach polskich pochodzi z 1217 roku i zawarta jest w petycji biskupów polskich do Kapituły Generalnej Cystersów, w której określa się śś. Wojciecha i Wacława mianem apostołów narodu[40].

Raciborscy możnowładcy – do którego należał Wielisław z synem Wacławem – wraz z książęcym dworem znajdowali się w obrębie czeskich wpływów: kulturalnych, religijnych, jak i politycznych. Nie ma wątpliwości, że śląskie rycerstwo zapatrzone było w ideały świata zachodniego, a percepcja wielu osiągnięć zachodniej cywilizacji prowadziła właśnie przez Czechy. Podsumowując, otwartość na wpływy czeskie, a jednocześnie polskie była cechą dominującą rejonu pogranicza, jakim był Śląsk. Naszym zdaniem, komes Wielisław z synem Wacławem byli typowymi przedstawicielami bogatszej warstwy śląskiego rycerstwa. Wiele wskazuje na to, że związani byli ze ścisłą elitą władzy księstwa raciborskiego.

2. Etymologia nazwy miasta

Nazwa miasta Pszczyna, co jest wielokrotnie podkreślane przez badaczy, nierozerwalnie związana jest z topografią terenu, a ściśle z siecią rzeczną[41]. H. Borek upatruje genezy nazwy miasta w pierwotnej nazwie rzeki Pszczynki, przy której lokowano miasto[42]. Według jego badań pierwotnie Pszczynka miała się nazywać „Blszczyna", od wyrażenia „bleszcz", co znaczy woda błyszcząca. W innej wersji wywodzi on nazwę rzeki od słowa „Plszczyna": od „plszcz" – pluskać, woda pluskająca[43]. Obie etymologie są prawdopodobne. Znajduje to potwierdzenie w literaturze przedmiotu[44]. W „Słowni-

40. Tamże, s. 57 – 59. Por. także o kulcie św. Wacława na Śląsku: Helmut Jan Sobeczko, Liturgia katedry wrocławskiej według przedtrydenckiego Liber ordinarius z 1563 roku (Opole, Archiwum Diecezjalne, rkps nr M1), Opole 1993, s. 186 – 187.
41. Por. Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska, t. 11 [red.] Stanisława Sochacka, Opole 2004, s. 66; Henryk Borek, Wśród śląskich nazw, Opole 1960, s. 25, 35; S. Rospond, Słownik etymologiczny miast i gmin PRL, Wrocław 1984, s. 314; Słownik etymologiczny nazw geograficznych Polski, [red.] Maria Malec, Warszawa 2003, s. 201; Skąd się wzięła nazwa Pszczyna, [oprac.] A. Spyra, Pszczyna 1999, s. 26.
42. H. Borek, Górny Śląsk..., s. 55. Podobnie ; S. Rospond, Słownik etymologiczny miast..., s. 314.
43. Tamże.
44. „Nazwę * Blszczyna wywodzi się od wyrazu *bleszcz 'błyszczeć' tj. 'woda błysząca, a nazwę *Plszczyna od *plszcz 'pluskać' tj. 'woda pluskająca'." Por. Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska, t. 11, s.66. W ten sam sposób nazwę Pszczyny wywodzi Stanisław Rospond. Por. tenże, Słownik etymologiczny miast..., s. 314. Zgadza się z tym Jan Miodek, który twierdzi, że nazwę rzeczną - Blszczyna-Plszczyna-Pszczyna przeniesiono na nazwę miejscową, a dopiero później dodano do nazwy rzecznej przyrostek >k< dla odróżnienia od nazwy miasta. Por. Skąd się wzięła..., s. 26. Por. także Słownik etymologiczny nazw geograficznych Polski..., s. 201; H. Borek, Górny Śląsk..., s. 55.

ku etymologicznym nazw geograficznych Śląska", którego edycję rozpoczął Stanisław Rospond, a kontynuuje m.in. Stanisława Sochacka znaleźć można identyczny wywód dotyczący etymologii nazwy miasta Pszczyna: „nazwa przeniesiona z nazwy rzeki Pszczyna (dziś Pszczynka) dla odróżnienia dla nazwy miasta. Forma niemiecka Pless oraz bardzo bogata dokumentacja historyczna świadczy, że była to pierwotnie *Plszczyna lub *Blszczyna, najpierw nazwa rzeki, a potem nazwa miasta"[45]. A zatem pierwotnym źródłosłowem dla nazwy osady była rzeka – obecna Pszczynka, której nazwa również została zniekształcona. Interesująca jest próba ustalenia jej pierwotnej nazwy. W 1423 roku wspominano w języku niemieckim „... daselbe floss und wassir genant Plessen"[46]. Pozostałe próby zapisu nazwy rzeki prowadziły konsekwentnie do utrwalenia jej współczesnej formy: 1463 Pssczenke, 1466 ad Blssczinkam//Blssczynkam, 1467 in fluvio Blssczynka, 1480 in Plsczynka[47]. Najstarszy zapis wskazuje na wykazaną wcześniej formę Plszczyna bądź Blszczyna, jako pierwotną nazwę rzeki, a później powstałej tu osady. Następnie nazwa ta ewoluowała do postaci Blszczynka/Plszczynka, by po uproszczeniu grupy spółgłoskowej przybrać ostatecznie nazwę Pszczynka[48].

Współczesna forma nazwy miasta powstała przez uproszczenie trudnej grupy spółgłoskowej „Plszcz——Pszcz". A oto jak ewoluował zapis nazwy miasta: 1303 Plischyr [zamiast Plischyn], 1326 Plessina, 1407 Plschina, 1425 in Blisszczyna. H. Borek zalicza nazwę Pszczyna, tak jak i nazwę Lędziny, do hydronimów (nazw wodnych) o bardzo dawnej, wczesnośredniowiecznej, i co warto podkreślić, słowiańskiej genezie[49]. Jest - podobnie jak nazwa państwa Wiślan [pochodząca od rzeki Wisły] i nazwa Morawy [pochodząca od rzeki Morawa][50] – typową nazwą topograficzną wywodzącą się od rzeki[51]. I to decyduje naszym zdaniem o jej dawnej genezie, wcześniejszej niż sugerowałyby to zarejestrowane historyczne i archeologiczne ślady osadnictwa wskazujące na XIII wiek[52].

Podobnie jak H. Borek nazwę Pszczyny wywodzi na podstawie źródeł historycznych L. Musioł[53]. Według niego kluczem jest zrąb spółgłosek „plsk", który powtarza się w wyrazach staropolskich np. pluskać, bluzgać i używany jest najczęściej w zamierzchłych określeniach wód i bagien, jak np. Plisk, Pliska. „Wszystkie te i podobne brzmienia oznaczały pierwotnie wodę, bagna lub szmery wydawane przy ruchu wody – dowodzi L. Musioł. – Z pierwotnego pnia „plsk" – rozwinęła się przez dodanie końcówki – ina (yna) nazwa okolicy

45. Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska, t. 11, s. 66.
46. Tamże.
47. Tamże.
48. Tamże.
49. H. Borek, Górny Śląsk..., s. 307-309.
50. Lech A. Tyszkiewicz, Problem Wiślan i ich państwa, [w:] Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirykowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin. Kraków 1993, s. 296.
51. H. Borek uważa, że pierwotna nazwa wodna Plszczyna tak jak i nazwa Lędziny należą do bardzo dawnych, powstałych jeszcze przed 1250 rokiem. Por. tenże, Górny Śląsk..., s. 307-309. W jakimś stopniu pozostaje to w korelacji ze stwierdzeniem Lecha A. Tyszkiewicza o tym, że nazwy osad sformułowane od nazw rzek (Wiślanie, Morawianie) należą do bardzo starych. Por. tenże, Problem Wiślan..., s. 296.
52. Por. dokładniej tym zagadnieniem zajęliśmy się w dalszej części tego rozdziału przy omawianiu początków osadnictwa i miasta Pszczyny.
53. L. Musioł, Pszczyna..., s. 56.

wodnej, bagnistej: „plsczyna", (podobnie jak z wosk = woszczyzna). Plsczyna jest więc dawnym określeniem okolicy obfitej w wody..."[54] Z wywodem tym zgadza się Stanisław Rospond, który wskazuje, iż podobną etymologię miał jeden z dopływów Odry, nazwany pierwotnie Plszczyna, następnie Pszczyna, dodając, iż w mazurzącej wersji przybrało to formę Pscina, zniemczonej Zinne, i jej spolszczonej wersji (tzw. resubstytucja) Psina[55]. Przykład ten podajemy jako ciekawostkę, w jakim kierunku mogła ewoluować nazwa Pszczyny.

W świetle powyższych rozważań, wywodzenie niemieckiej nazwy miasta (Pless) od łacińskiej nazwy ogrodzenia rewiru leśnego (plescitum), jest naszym zdaniem niesłuszne. Taką interpretację przytoczył książęcy archiwista H. W. F Schaeffer na łamach swej kroniki[56], przyznając jednak, że jest ona błędna, gdyż takowe ogrodzenia powstały dopiero w XVIII wieku[57] i w związku z tym – w innym miejscu swojej kroniki – wyraził przypuszczenie, że nazwa Pszczyny, tak jak nazwa Rybnika związana jest z powszechną tu gospodarką rybną i wywodzi się od łacińskiego słowa „Piscina", oznaczającego staw, sadzawkę[58]. Warto dodać, że w języku czeskim „pleso" [zrąb głosek „pls"] oznacza jezioro. Stąd też wzięła się niemiecka nazwa miasta „Pless" [wcześniejsze formy: Plessen, Plesse]. Łacińskie wersje nazwy miasta również nie zacierają tej specyfiki: Plessina, Plezina, Plesna, Plessa.

Do końca etymologia wywodząca niemiecką nazwę i jej łacińskie odpowiedniki od prasłowiańskiego „pleso" nie wydaje się ostatecznie przesądzona. Oto bowiem w niemieckim słowniku etymologicznym formę „plez"[59], która występuje w łacińskich i niemieckich odpowiednikach nazwy miasta, jak i pochodna od niej forma „blez" [i „blezza"][60] wywodzi się od słowa „plats", wywodzącego się z kolei ze słowiańskiego źródłosłowu „platu, platno, plotno, plat"[61], a więc formami związanymi z wyrobem sukna, a więc rzemiosłami tekstylnymi.

Warto wskazać w tym miejscu na odmianę podobnej genetycznie nazwy „Plesná" na czeskim Śląsku[62]: Plesná Nová w niemieckim brzmieniu to Plessnau Neu, a Plesná Stará - Plesná Alt[63]. O ile pierwsza z nich ma XIX-wieczną genezę, to druga, Plesná Stará, wspomniana jest już w XIII wieku i – co jest najbardziej zaskakujące – zapisy jej nazwy są zbliżone do wspomnianych odpowiedników nazwy miasta Pszczyna[64]: 1255 Plesna, 1377 zu Plessin, 1434 Plesna, 1443 na Plesne, 1539 ves Plesnu, 1545 z Plesney. Wywodzi się ją też – podobnie jak nazwę Pszczyna – z wczesnosłowiań-

54. Tamże.
55. S. Rospond, Słownik etymologiczny miast..., s. 314.
56. H. W. F Schaeffer wywodzi nazwę miasta w następujący sposób: „Na jego [zamku] pierwotne znaczenie wskazuje nazwa >Plessa<, w języku czeskim >Plstyna<, wywodząca się z średniowiecznego łacińskiego słowa >Plescitum<. Tą nazwą określano wówczas rewir leśny, ogrodzony płotem dla celów łowieckich". Por. tenże, Kronika wolnego państwa stanowego a od 1827 roku księstwa pszczyńskiego, cz. I i II, tłum. B. Spyra, Pszczyna 1997, s. 55; Skąd się wzięła..., s. 5-6.
57. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 55-56.
58. Tamże, s.16.
59. Altdeutsches Worterbuch von Oscar Schade. Zweiter umgerbeitete und vermehrte Auflag, Halle: Verlag der Buchhandlung des Waisenhauses 1872-1882, T. 2, s. 684.
60. Altdeutsches Worterbuch..., T. 1, s. 75.
61. Altdeutsches Worterbuch..., T. 2. s. 683.
62. Seznam obcí ve Slezsku a na Ostravsku..., s. 134-135.
63. Místní jmená na Moravû a ve Slezsku..., t. 2, s. 254-255.
64. Tamże.

skiego toponimu „plesь", co oznacza „jezero, vír, místo s rozšířeným nebo prohloubeným tokem"[65]. Natomiast łacińska forma przymiotnikowa nazwy Plesná jest identyczna z formą wywodzącą się z łacińskiej nazwy Pszczyny [Plesna]: „plesnensis"[66].

Interesującą wykładnię zamieścił znawca dziejów średniowiecznej Pszczyny, Ezechiel Zivier, którego zdaniem, pochodzi ona nie od właściwości terenu, lecz nazwiska kolonisty, niejakiego „Pleschka"[67]. Ta zadziwiająca teza nie znajduje jednak żadnego racjonalnego uzasadnienia.

Wybitny polski językoznawca Aleksander Brückner, jako jeden z pierwszych badaczy, wysnuł twierdzenie, że nazwa Pszczyna oparta jest na staropolskim wyrazie „pło", „pleso", co oznacza jezioro, z których wywodzi się najstarsza forma nazwy miasta – Plszczyna, a także niemiecki jej odpowiednik – Pless[68]. Dlatego też Pszczyna, dawniejsza Plszczyna, była nazwą terenową, związaną z wyrazem „pło", co jest określeniem okolicy jeziora[69]. Tak jak przedstawiono to na początku, przypuszczenia Brücknera zostały potwierdzone przez obecny stan badań. Zgadza się z nimi m.in. Józef Bańka, który w pracy o dekanacie pszczyńskim w czasie reformacji i kontrreformacji, podkreślił naturalną ewolucję nazwy miasta „drogą naturalnego rozwoju językowego", a genezy nazwy Pszczyny upatrywał we właściwościach terenu[70].

Językoznawca Maria Malec podsumowując aktualny stan badań nad etymologią nazwy miasta, a w zasadzie nazwy rzeki – Pszczyny (jako nazwy pierwotnej), wskazała, iż istnieją aktualnie dwa punkty widzenia: „jedni badacze wysuwają jako pierwotną formę *Plszczyna od ps. rdzenia plьsk- + przyrostek –ina w związku z czasownikiem *plьskati, polskie >pluskać<. Nazwa miałaby oznaczać strumień o pluskającej wodzie. Inni, biorąc pod uwagę zapisy w postaci >Blszczyna< upatrują w nazwie ps. rdzeń *blьsk-, por. ps. *blьskati, któremu odpowiada polskie błyszczeć. W takim ujęciu nazwa określałaby rzekę o 'błyszczącej wodzie'."[71]

Biorąc pod uwagę warunki topograficzne, trudno nie zauważyć, iż w okolicach Pszczyny obecna Pszczynka jest raczej leniwą rzeką o „błyszczącej wodzie", niż wartkim, pluskającym strumieniem, a odnosząc się do przedstawionych dwóch prób wyjaśnień etymologii nazwy rzeki, naszym zdaniem jako trafną należy wskazać tą, która wywodzi nazwę rzeki od „błyszczącej wody", stąd też uważamy formę Blszczyna za pierwotną nazwę rzeki, a następnie osiedla. Znajduje to potwierdzenie w najstarszym utrwalonym zapisie nazwy miasta z 1303 roku: Plischyr[72], choć zdaniem językoznawców powinna brzmieć ona raczej Plischyn[73]. Wskazuje też na to następujące wnioskowanie. Uznaliśmy mianowicie, iż nazwą pierwotną była nazwa rzeki w formie Blszczyna. Powstała nad rzeką osada i gród

65. Tamże, s. 255.
66. Tamże, s. 255.
67. E. Zivier, Geschichte des Fürstentums Pless, I. Teil: Entstehung der Standsherschaft Pless (bis 1517), Katowitz 1906, s. 157.
68. Skąd się wzięła..., s. 7-9.
69. Tamże.
70. Tamże, s.17; Józef Bańka, Dekanat pszczyński w czasie reformacji protestanckiej i odrodzenia katolickiego na tle stosunków kościelnych Śląska, Chorzów 1937, s. 12.
71. Słownik etymologiczny nazw geograficznych Polski..., s. 201.
72. CDS II, s. 22 – 23; CDS XVI, nr 2748.
73. H. Borek, Górny Śląsk..., s. 55.

warowny uzyskały nazwę wtórną, pochodną od nazwy rzeki Blszczyny i odnotowaną w dokumencie z 1303 roku jako Plischyr [sprostowaną na Plischyn], którą – z uwagi na trudności w zapisie nazw słowiańskich – odczytać można jako Blisszyn/Plisszyn.

Wydaje się naturalne, że nazwa osiedla, jak i nazwa rzeki powinny się różnić, być podobne, ale jednak nie identyczne. W XV wieku rzeka w odróżnieniu od miasta [Pszczyna] przybiera inną nazwę – Pszczynka[74]. Podobnie mogło być przy powstaniu pierwszych siedzib ludzkich i grodu obronnego – ich nazwy musiały się różnić, naszym zdaniem tłumaczenie, że [ta] Blszczyna była nazwą rzeki, a [ten] Blisszyn – osady i grodu, ma uzasadnienie, aczkolwiek trudno wypowiadać się jednoznacznie na temat dalszej ewolucji tej drugiej formy nazewniczej, która mogła po prostu zaniknąć albo przekształcić się w jedną z używanych, równorzędnych form. Wszak, co interesujące w 1425 roku używa się formy „in Blissczyna", w której widać wyraźny wpływ formy Blisszyn/Plisszyn, obok formy Plschina (1407)[75], która jest zwiastunem obecnej formy nazwy miasta Pszczyna.

3. Początki osadnictwa i miasta

Wspomniany wcześniej dokument z 1303 roku zatwierdzający darowiznę dla klasztoru cystersów w Rudach, który zawiera informację o kasztelanie pszczyńskim Wielisławie, jest jedyną źródłową informacją poświadczającą istnienie w Pszczynie grodu kasztelańskiego[76]. XIX-wieczny kronikarz Henryk Wilhelm Schaeffer wysunął przypuszczenie, że w miejscu obecnego zamku „jeden z pierwszych książąt piastowskich" zbudował w XI albo XII wieku zamek myśliwski jako tymczasową siedzibę[77]. Jakkolwiek można się spierać, co do prawdziwości tego przekazu, pszczyński kronikarz musiał opierać się na przekazach ustnych (tj. tradycji), które początki książęcej sadyby lokowały w „pradawnych czasach"[78]. Jego przypuszczenia potwierdzają wyniki badań archeologicznych, które dowiodły istnienia grodziska z XIII i XIV wieku umiejscowionego w południowo–wschodnim fragmencie dziedzińca zamkowego oraz częściowo pod obecnie istniejącym wschodnim skrzydłem zamku[79]. Prawodopodobnie byłby to więc typowy gród (grodzisko) pograniczne, w którym przebywał kasztelan.

W tym czasie obszar zajmowany przez siedzibę kasztelana Wielisława, a następnie przez miasto Pszczyna, należał formalnie od 1178 roku do księstwa raciborskiego[80], wcześniej wchodząc w skład dzielnicy senioralnej kra-

74. A oto jak kształtowała się w XV stuleciu nazwa rzeki Pszczynki: 1463 Pssczenke, 1466 ad Blsszczinkam//Blsszczynkam, 1467 in fluvio Blsszczynka, 1480 in Plsczynka. Por. Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska, t. 11, s. 66.

75. H. Borek, Górny Śląsk..., s. 55.

76. CDS II, s. 22 – 23.

77. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 55.

78. Tamże.

79. Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na zamku w Pszczynie sporządzone w 1969 roku w zbiorach Działu Archeologicznego, Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu (teczka Pszczyna). Por. W. Galasińska – Hrebendowa, Pszczyna – zamek, Komunikat Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu 1969, s. 9, 10.

80. Do końca XII wieku lub początku XIII wieku Pszczyna pozostawała w granicach dzielnicy senioralnej jako część kasztelanii mikołowskiej, a następnie przeszła w ręce książąt raciborskich stając się własnością książąt: Mieszka I Plątonogiego (1238), jego syna Kazimierza I (1229/1230). Po śmierci tego ostatniego rozpo-

kowskiej[81]. Z chwilą przejścia w obręb księstwa raciborskiego władanej przez księcia Mieszka Plątonogiego (zwanego też w historiografii Laskonogim), Pszczyna weszła w skład Śląska – przedtem jako część dzielnicy senioralnej należała do Małopolski[82]. W zakresie przynależności politycznej Pszczyny, podkreślić musimy, że ziemia pszczyńska ze Śląskiem znajdowała się wtedy w obrębie wpływów monarchii piastowskiej i dopiero z chwilą zhołdowania księcia Leszka, władcy księstwa raciborskiego – w skład którego wchodziła Pszczyna z kasztelanią pszczyńską – przez króla czeskiego Jana Luksemburskiego w 1327 roku, można mówić o formalnym przejściu interesującego nas terenu z Królestwa Polskiego do Korony św. Wacława[83].

Jeśli chodzi o przynależność kościelną Pszczyny, która pozostawała siedzibą dekanatu, podlegała ona polskiemu biskupstwu w Krakowie. Dekanat pszczyński, wyodrębniony w niejasnych okolicznościach z dekanatu oświęcimskiego[84], należał bowiem do 1821 r. do diecezji krakowskiej.

Przyjąć można, że początkowo nad rzeką Pszczynką, przy zbiegu szlaku handlowego z Krakowa do Raciborza i Cieszyna, funkcjonował punkt obronny – warownia. Badania archeologiczne przeprowadzone na terenie kompleksu zamkowego dowiodły, że

częła się walka o tereny księstwa opolsko-raciborskiego i opiekę nad małoletnimi synami Kazimierza między ich matką księżną Wiolą i księciem śląskim Henrykiem I Brodatym (1238), który na krótko zwyciężył w tej walce. Po nim, mimo chęci utrzymania sukcesji przez Henryka Pobożnego, władzę w księstwie uzyskuje Mieszko I Otyły (1246), a następnie jego młodszy brat Władysław (1281). Interesujący nas teren ziemi pszczyńskiej wszedł w skład księstwa cieszyńsko–raciborskiego, rządził nim Mieszko I (1290/1291), który będąc opiekunem małoletniego brata księcia Przemysława, władał w jego imieniu częścią raciborską. Przemysław na rok przed śmiercią Mieszka I objął władzę w księstwie raciborskim. W 1306 roku księstwo raciborskie, w skład którego wchodziła Pszczyna i okolice przejął książę Leszek (1336). Po jego śmierci księstwo raciborskie przejęli w 1337 Przemyślidzi, a ściślej mówiąc książę opawski Mikołaj II, który wywodził się z nieprawej linii. Był on mężem siostry ostatniego księcia raciborskiego z dynastii piastowskiej. Pszczyna stała się częścią księstwa opawsko-raciborskiego. Dokładnie zagadnienie właścicieli ziemi pszczyńskiej omawia Romuald Kubiciel. Por. tenże, Ziemia pszczyńska i jej właściciele do połowy XVI wieku. Przyczynek do genezy wolnego państwa stanowego pszczyńskiego, [w:] Ziemia pszczyńska przez wieki. Stan badań, archiwalia, problemy badawcze, Suszec 2002, s. 122-210.

81. Omawiany teren stał się częścią dzielnicy śląskiej w II poł. XII wieku, bądź też na pocz. XIII stulecia. Związane było to z przekazaniem księciu Mieszkowi I Plątonogiemu (+ 1211) kasztelanii bytomskiej, oświęcimskiej i siewierskiej, dotąd będących częściami Małopolski przez księcia krakowskiego Kazimierza II Sprawiedliwego. Por. Kronika Mistrza Wincentego, w: Monumenta Poloniae Historica, t. II, Warszawa 1961, s. 397; Kronika Polska, w: Monumenta Poloniae Historica, t. III, Warszawa 1961, s. 637; Kronika Wielkopolska, w: Monumenta Poloniae Historica. Series nova, t. VIII, Warszawa 1970, s. 68; K. Maleczyński; Śląsk w epoce feudalnej, w: Historia Śląska, opr. zbior., t. I, cz. 1, Warszawa, Wrocław 1960, s. 328; R. Grodecki; Dzieje polityczne Śląska do roku 1290, w: Historia Śląska od czasów najdawniejszych do roku 1400, t. I, Kraków 1933, s. 176 – 179.

82. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 128.

83. K. Maleczyński, Epoka feudalna [w:], Historia Śląska, t. 1, cz. I, s. 552-553; R. Grodecki, S. Zachorowski, J. Dąbrowski, Dzieje Polski średniowiecznej [oprac. J. Wyrozumski], t.1 do roku 1333, Kraków 1995 [reedycja wydania z 1926 r.], s. 406-407, 418-419; J. Polak, Działalność gospodarcza książąt i panów pszczyńskich od XV do początku XX wieku, [w:] Śląskie Prace Etnograficzne, T. 3. Ziemia pszczyńska, [red] M. Lipok-Bierwiaczonek, Katowice 2007, s.52-74; R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s.140. Akt złożenia hołdu lennego królowi czeskiemu Janowi Luksemburskiemu przez księcia Leszka raciborskiego nastąpił 19 lutego 1327 roku.

84. Dekanat pszczyński („Decanatus de Plessina") wymieniany jest w poł. XIV wieku. Pierwsze informacje o jego istnieniu znajdują

się w spisach świętopietrza z lat 1346 – 1358. (Por. Acta Camerae Apostolicae [dalej ACA], vol. II, w: Monumenta Poloniae Vaticana, edd. J. Ptaśnik, t. II, Cracoviae 1913, s. 234, 244, 253, 261, 268, 276, 284, 291, 298, 437). W jego skład wchodziły następujące parafie: Brzeźce (łac. Bresco), Pszczyna (Plessina), Ćwiklice (Czviklicz), Studzienka (Studna), Miedźna (Medzwna), Suszec (Sussecz), Woszczyce (Voxcicz). Dekanat pszczyński został wyodrębniony ze starszego dekanatu oświęcimskiego. Niektórzy badacze zaliczają do dekanatu pszczyńskiego Wilamowice (Nowe Wilamowice), ale część z nich przyjmuje, że jest to pomyłka źródłowa Por. A. Barciak, Pod rządami Piastów śląskich, [w:] Wilamowice. Przyroda, historia, język kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy, [red.] A. Barciak, Wilamowice 2001, s. 95 – 96; Izabella Main, Rozwój sieci parafialnej w dekanacie Pszczyna do końca XVIII wieku, „Roczniki Humanistyczne", t. XLV z. 2, R. 1997, s. 159 – 219; J. Kurzeja; Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w dekanacie Oświęcim, „Roczniki Humanistyczne", t. 27, z. 1 (1983), s. 15 – 3; J. Wysmułek, Pszczyna i jej społeczeństwo w późnym średniowieczu 1466-1517, Warszawa 2008, s. 131-132. Wśród historyków starszej generacji sformułowano mylny pogląd, iż powstanie dekanatu pszczyńskiego w II poł. XVI stulecia związane jest z przebiegiem reformacji na ziemi pszczyńskiej: J. Bańka; Dekanat pszczyński w czasie reformacji protestanckiej i odrodzenia katolickiego na tle stosunków kościelnych Śląska, Chorzów 1937, s. wstęp (passim); J. Kudera, Historia kościoła parafialnego w Bieruniu, Bieruń 1996, s. 26.

85. Por. też A. Żaki, Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej, Wrocław 1974, s. 528. Obecność grodzisk wczesnośredniowiecznych w Bieruniu, Mikołowie i Pszczynie jest poświadczona wykopaliskami archeologicznymi. Por. Mapa grodzisk w Polsce, [red.] W. Antoniewicz, Wrocław 1964. Grodziska to pozostałość dawnych grodów warownych, położone są najczęściej na wzniesieniach, wśród bagien, dolin rzecznych, co miało wzmocnić ich obronność. Por. R. Jakimowicz, Kultura Śląska w zaraniu dziejów w świetle wykopalisk, Katowice 1936, s. 11.

86. Szerzej omawiamy ten problem w rozdziale poświęconym rekonstrukcji układu przestrzennego przedlokacyjnej Pszczyny.

87. L. Musioł, Pszczyna..., s. 66.

88. W zamku pszczyńskim w 1969 i 1973 roku przeprowadzono badania fundamentów budowli, które potwierdziły, że część budowli (wieża) mogła funkcjonować już w XIII wieku jako samodzielna strażnica. Por. I. Płazak, Pszczyna – zabytki miasta i regionu. Przewodnik po muzeum, s. 40. Do tej pory nie przeprowadzono w Pszczynie regularnych badań archeologicznych. Dysponujemy jedynie wynikami badań ratowniczych z rejonów inwestycji budowlanych (śródmieście, dziedziniec zamkowy, Brama Wybrańców).

89. I. Panic, Historia osadnictwa w księstwie opolskim we wczesnym średniowieczu, Katowice 1992, s. 125. Istnienie kasztelanii pszczyńskiej jest sprawą dyskusyjną. Sławomir Moździoch, dokonując podsumowania aktualnego stanu badań na temat organizacji gro-

ok. 1250 roku, jeszcze przed lokacją miasta, na terenie obecnego zamku istniał gród warowny, który zlokalizowany był w południowo–wschodniej części dziedzińca zamkowego (zabudowania gospodarcze) i w miejscu wschodniego skrzydła zamku albo jego fragmentu (zabudowania pałacowe)[85]. Przypuszczalnie tuż przy warowni istniała mała osada targowa (przez nią przebiegał szlak handlowy, taka lokalizacja była w miarę bezpieczna dla prowadzących interesy)[86]. L. Musioł powołuje się na istnienie w rejonie zamku sztucznie usypanego kopca, na którym miała stać pierwotna warownia[87]. Rzeczywiście zamek leży na niewielkim wzniesieniu, co można zauważyć przechadzając się ul. Wojska Polskiego w kierunku rynku[88].

Domniemana, określana też w literaturze naukowej jako „efemeryczna" [bo jej istnienie nadal jest dyskusyjne], kasztelania pszczyńska należała do najsłabiej zaludnionych obszarów w byłym księstwie opolskim. Zajmowała ona ok. 450 km kw. powierzchni, z czego na jedną miejscowość przypadało średnio 32 km kw[89]. Przyczyn słabego zaludnienia było kilka: duże połacie leśne, słabe gleby, cieki wodne o zabagnionych brzegach. Poza tym kasztelania pszczyńska leżała na

pograniczu większych ośrodków osadniczych – opolskiego, raciborskiego, a także małopolskiego[90].

Dla Pszczyny, tak jak dla większości górnośląskich miast, nie zachował się dokument lokacyjny, który – jak się przypuszcza – nie został sporządzony w formie pisemnej, lokacja miała tu bezdokumentowy przebieg, a więc umowy ustnej ze świadkami[91]. Większość badaczy przyjmuje, że lokacja Pszczyny na prawie niemieckim[92] nastąpiła w drugiej połowie XIII wieku. J. Rajman wskazuje przy tym na nieznany w literaturze dokument z 1375 roku,

dowej państwa Piastów, na pograniczu małopolsko-śląskim nie umiejscowił tam grodów kasztelańskich w Pszczynie i Mikołowie, choć jednoznacznie nie wykluczył możliwości ich powstania. Por. tegoż, Castrum munitissimum Bytom: lokalny ośrodek władzy w państwie wczesnopiastowskim, Warszawa 2002, s. 63-64, 66-67. Wymieniając powstałe na przełomie X i XI wieku, w okresie plemiennym, grody kasztelańskie [m.in. Racibórz, Cieszyn, Oświęcim], S. Moździoch zaznacza, że towarzyszyły im liczne, mniejsze grody jak np. Strachów, czy Kaszowo [tamże, s.67]. Por. także ilustrację pt. grody kasztelańskie na obszarze państwa Piastów (za wyjątkiem Pomorza) [tamże, s.190]. Archeolog podkreśla, że „ze względu na słaby stopień przebadania grodów śląskich każde, nawet ogólne określenie czasu ich funkcjonowania pozostanie w sferze hipotez". Do tego dochodzi brak szerszych wykopalisk i znalezisk tzw. wyznaczników chronologicznych, a także słaby stan publikacji dotychczasowych wyników badań [tamże, s. 67, przyp. 273].

90. J. Pierzak, Rozpoznanie archeologiczne ziemi pszczyńskiej, [w:] Ziemia pszczyńska przez wieki. Stan badań, archiwalia, problemy badawcze, [red.] A. Barciak, Suszec 2002, s. 29.

91. Taki wniosek wysnuto w trakcie konsultacji z promotorem tej pracy, prof. dr hab. Antonim Barciakiem. Warto wskazać, że w literaturze przedmiotu utrwalony jest odmienny pogląd o istnieniu takich umów w postaci aktów prawnych sporządzanych w formie dokumentacyjnej. Lokacja Pszczyny, jak i Żor odbyła się w ramach szerszej akcji osadniczej na terenie księstwa raciborskiego pod koniec XIII wieku, dlatego też wydaje się, że skoro dla Żor zachował się dokument lokacyjny z 1272 roku, to i dla Pszczyny istnieć musiał podobny akt prawny wydany przez kancelarię książęcą. Por. przypis następny.

92. Lokacja Pszczyny w II poł. XIII wieku dokonana przez książąt raciborskich mogła być oparta na prawie flamandzkim obowiązującym w Raciborzu do 1299 roku, bądź też – co jest również możliwe – na funkcjonującym później prawie magdeburskim albo też jego lokalnej odmianie „ius Ratiboriensis" poświadczonej źródłowo w 1318 r. [Por. A. Barciak, Mieszczanie raciborscy w średniowieczu, [w:] Społeczeństwo Polski Średniowiecznej. Zbiór studiów, t. 9, [red.] Stefan K. Kuczyński, Warszawa 2007, s. 115.] Zdaniem tego historyka uprawnione jest twierdzenie, że prawo magdeburskie zaczęło obowiązywać w Raciborzu od przełomu XIII i XIV wieku. [Por. tenże, Dziedziczni wójtowie raciborscy, [w:] Historia vero testis temporum. Księga Jubileuszowa poświęcona Profesorowi Krzysztofowi Baczkowskiemu w 70. rocznicę urodzin, [pod red.] Janusza Smołuchy, Anny Waśko, Tomasza Graffa, Pawła Nowakowskiego, Kraków 2008, s. 477.] N. Mika, Ustrój miejski Raciborza na przestrzeni wieków. Z dziejów ziemi raciborskiej. Miejsca – Ludzie – Problemy. Racibórz 2003, s. 128]. W tym miejscu zasadne wydaje się nawiązać do dokumentu z 1498 roku, w którym książę Kazimierz cieszyński zatwierdza prawa miejskie Pszczyny [AP Katowice, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 4]. Jego treść cytuje w monografii Pszczyny L. Musioł. [Por. tenże, Pszczyna..., s. 546 – 548, dodatek źródłowy]. Dokument ten jest różnie określany przez badaczy – wg Jerzego Polaka Kazimierz cieszyński zatwierdził w nim według wzorca raciborskiego zaginione prawa miejskie Pszczyny [Por. tenże, Poczet panów i książąt pszczyńskich, cz. 1, Od Heleny Korybutówny do Jana Erdmanna Promnica, Pszczyna 2007, s. 34], H. W. F. Schaeffer uważał, że Kazimierz nadał tym dokumentem porządek miejski [Por. tenże, Kronika..., cz. I i II, s. 15], natomiast L. Musioł – zatwierdzenie prawa miejskiego [Por. tenże, Pszczyna..., s. 95-96, 546], przy czym uważał, iż książę Kazimierz w przywileju tym zatwierdził dawne ustawy dodając szereg nowszych zapisów prawnych. Podobnie jak L. Musioł przedstawia swoją opinię J. Wysmułek twierdząc, że w przywileju tym zostały potwierdzone stare prawa miejskie, które Pszczyna przyjęła z Raciborza. [Por. tenże, Pszczyna i jej społeczeństwo..., s. 19]. Tak więc dominuje pogląd, że w dokumencie tym zatwierdzone zostały prawa miejskie Pszczyny nadane jej przy lokowaniu miasta.

w którym książę Jan zatwierdził przywilej lokacyjny nadany miastu przez księcia Władysława (panującego w latach 1246 – 1281)[93], który w 1272 roku lokował sąsiednie miasto Żory[94]. Zdaniem J. Rajmana lokacja Pszczyny nastąpiła krótko po tej dacie[95]. Lokacji Pszczyny, Żor jak i wielu innych miejscowości dokonano w ramach szerszej akcji zagospodarowywania terenów położonych przy trakcie handlowym z Krakowa do Raciborza[96]. Lokacja, jaka miała miejsce – jak możemy orientacyjnie przyjąć – około połowy XIII wieku[97], objęła funkcjonującą przy warowni osadę targową[98], która zajmowała teren najkorzystniejszy do zasiedlenia i stała się podstawą dla zakładanego miasta. Połączona była z równoczesną erekcją parafii i fundacją kościoła parafialnego.

Przedstawimy teraz kolejne wzmianki źródłowe związane z Pszczyną. Po raz pierwszy określono ją jako miasto w dokumencie wystawionym w Opawie 19 lutego 1327 roku, w którym książę Leszek raciborski – tak jak inni śląscy władcy – złożył hołd królowi czeskiemu Janowi Luksemburskiemu[99]. Zauważmy, że stało się to w następujących okolicznościach politycznych: król czeski Jan Luksemburski zajął zbrojnie niektóre grody małopolskie (m.in. Sławków) i dopiero interwencja króla węgierskiego na zjeździe w Tyrawie (12 luty 1327) położyła kres wojnie, a prawdopodobny przemarsz przez Śląsk nie wywołał oporu

93. Jerzy Rajman, Pogranicze śląsko – małopolskie w średniowieczu, Kraków 1998, s. 111. Niestety, autor nie podaje sygnatury dokumentu z 1375 roku, tak więc niemożliwe było jego odnalezienie w zbiorach źródłowych.

94. SU IV nr 164; Reg. 1393. Odpis tego dokumentu znajduje się w APP, AKP II 201. Zamieścił go również E. Zivier, Geschichte..., dokument nr 4. Treść dokumentu publikuje również i omawia I. Panic, Żory we wczesnym średniowieczu. Z badań nad historią miasta, Żory 2000, s. 83-101.

95. Dla porównania warto przytoczyć daty lokacji sąsiednich miast: Mysłowice (1308), Oświęcim (1285), Biała (1311 – 1327), Bielsko (po 1302), Żory (1272), Wodzisław (przed 1366), Cieszyn (przed 1290), Racibórz (1299). Por. K. Kamieńska, Lokacje miast na prawie magdeburskim na ziemiach polskich do 1370 roku. Studium historyczno – prawne, Toruń 1990, s. 236 i n. (tabele).

96. Por. J. Rajman, Pogranicze..., s. 111.

97. W literaturze przedmiotu nie ma ustalonej jednoznacznie daty lokacji Pszczyny. W wyniku naszych ustaleń źródłowych i ustaleń archeologów za prawdopodobną datę założenia miasta przyjęliśmy 1250 rok. Badania historyków są rozbieżne w tej kwestii. Henryk Samsonowicz na przykład przyjął, iż lokacja Pszczyny miała miejsce po 1303 roku. Por. tenże, Tendencje rozwoju sieci miejskiej w Polsce późnośredniowiecznej, KHKM nr 3/80, s. 342. Jerzy Rajman opowiada się za datą wcześniejszą, jego zdaniem lokacja Pszczyny nastąpiła po 1272 r. tj. po założeniu Żor. Por. tenże, Pogranicze..., s. 111. Jerzy Horwat uważał, że miało to miejsce przed 1286 r. tenże, Formowanie się miast księstwa opolsko–raciborskiego do połowy XIV w., Gliwice – Rzeszów 1996, s. 105. Ludwik Musioł w swoich rozważaniach opowiada się, że założenie Pszczyny dokonało się za rządów księcia Władysława opolsko raciborskiego w latach 1246-1281. Por. Tenże, Pszczyna..., s. 91-92. Ezechiel Zivier uważał, że osadzenie miasta miało miejsce przed 1299 r.

98. Miejscowości targowe („forum, locus forensis, villa forensis") funkcjonowały jako centra wymiany handlowej i ośrodki rzemieślnicze, rozwijały się w ciągu XII i XIII wieku, wzrastała liczba ludności w nich zamieszkującej, jak i ich znaczenie stając się podbudową miast. Por. Franciszek Lenczowski, Ze studiów nad problemami miast śląskich do końca XIV wieku, Opole 1965 s. 10-11. Osada targowa przy pszczyńskiej kasztelanii stała się – na tej samej zasadzie – podbudową lokacyjnego miasta.

99. CDS VI, s. 179; CDS XXII, s. 6 – 7 nr 4619; LBUS II, s. 379; E. Zivier, Geschichte..., s. 176 [dodatek źródłowy], dokument nr 7; H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 11; K. Maleczyński, Epoka feudalna [w:], Historia Śląska, t. 1, cz. I, s. 552-553.

tamtejszych książąt[100]. Wykazy świętopierza sporządzone za rok 1326 dowodzą istnienia w Pszczynie kościoła parafialnego[101]. W dokumencie wystawionym 9 lipca 1339 roku w Ołomuńcu król Jan Luksemburski potwierdza przynależność ziemi raciborskiej do zwierzchności Mikołaja II, księcia opawskiego[102], o czym była także mowa w dokumencie wystawionym dwa lata wcześniej, 14 stycznia 1337 roku[103]. W obu tych dyplomach wymienia się miasta („civitates"): Żory [Zaar], Pszczyna [Plezina] i Wodzisław [Loslaw][104]. Analizując zapisy dotyczące miast ówczesnego księstwa raciborskiego historyk Bogdan Kloch zwrócił uwagę na kolejność miast wymienionych w dyplomach królewskich z 1327, 1337 i 1339 roku, które jego zdaniem prezentowane są hierarchicznie tzn. według ich ważności[105]. Według wspomnianego dyplomu z 1327 roku[106] na czele był Racibórz jako stolica księstwa, w dalszej kolejności Żory, Pszczyna i Rybnik z tamtejszym zamkiem i miastem, a w dyplomach z roku 1337[107] i 1339[108] kolejność ta zmienia się o tyle, że po wzmiance o mieście Raciborzu i tamtejszym zamku wymienione zostały Żory, Pszczyna oraz Wodzisław i na końcu Rybnik jako zamek z miastem[109]. Układ zapisu w ww. źródłach, jak podkreśla B. Kloch, akcentuje zamek książęcy w Rybniku i jego miejskie zaplecze, natomiast Żory, Pszczyna i Wodzisław funkcjonują jako równorzędne ośrodki miejskie[110]. Analogicznie jak Racibórz i Żory, które stały się w połowie XIV wieku siedzibami archiprezbiteriatów obejmujących po kilkanaście parafii wiejskich, a także pojedyncze miejskie parafie, Pszczyna również na przełomie lat 1349-1350 stała się siedzibą dekanatu, czyli archiprezbiteriatu w ramach diecezji krakowskiej[111]. Reasumując wywody autora Pszczyna, należała pod względem znaczenia do grupy średnich ośrodków miejskich w księstwie raciborskim podobnie jak Żory i Wodzisław, natomiast Rybnik, Bogumin i Mikołów stanowiły drugorzędne, małe ośrodki miejskie, o ograniczonej, lokalnej roli handlowej, parafialnej i osadniczej. Wniosek nasuwa się jeden – Pszczyna dysponowała odpowiednim potencjałem do dalszego, pomyślnego rozwoju społeczno-gospodarczego w II poł. XIV wieku.

Nawiążemy jeszcze krótko do kwestii zaniku siedziby pszczyńskiego kasztelana (której początki analizujemy szerzej na początku tego rozdziału). Wspomnieliśmy

100. K. Maleczyński, Epoka feudalna [w:], Historia Śląska, t. 1, cz. I, s. 552-553.

101. ACA I, s. 143 i n.; ACA II, s. 234 i n.

102. CDS XX, s. 27 [streszczenie], CDS VI, s. 184 – 186; CDS XXX, s. 80 – 81 nr 6299; LBUS und Besitzurkunden Schlesiens..., t. 2, s. 385 - 386. Poza tym dokument wystawiony w Opawie 9 lipca 1339 roku przytacza E. Zivier. Por. tenże, Geschichte..., s. 178 [dodatek źródłowy], dokument nr 8.

103. Por.CDS VI, s. 180; CDS XXIX, s. 133 – 134, nr 5815; LBUS II, s. 382, nr 2 i s. 385, nr 4.

104. Tamże.

105. B. Kloch, Miasta księstwa raciborskiego w końcu XIII i pierwszej połowie XIV wieku, [w:] Początki i rozwój miast Górnego Śląska. Studia interdyscyplinarne, Gliwice 2004, s. 148.

106. CDS VI, s. 179; CDS XXII, s. 6 – 7 nr 4619; LBUS II, s. 379; E. Zivier, Geschichte..., s. 176 [dodatek źródłowy], dokument nr 7.

107. Por.CDS VI, s. 180; CDS XXIX, s. 133 – 134 nr 5815; LBUS II, s. 382, nr 2 i s. 385, nr 4.

108. CDS XX, s. 27 [streszczenie], CDS VI, s. 184 – 186; CDS XXX, s. 80 – 81 nr 6299; LBUS II, s. 385 - 386. Poza tym dokument wystawiony w Opawie 9 lipca 1339 roku przytacza E. Zivier. Por. tenże, Geschichte..., s. 178 [dodatek źródłowy], dokument nr 8.

109. B. Kloch, Miasta księstwa raciborskiego..., s. 148.

110. Tamże.

111. Tamże, s. 152.

wcześniej, że nie jesteśmy w stanie w przybliżeniu podać daty zaniku siedziby pszczyńskiego kasztelana poza domysłem, iż zaniknąć ona musiała przed wymienianymi wyżej dyplomami z lat 1327, 1337 i 1339, kiedy to Pszczynę wymienia się wyłącznie jako jedno z miast księstwa raciborskiego, bez podkreślenia jakiegokolwiek zamku, jak to jest w wypadku Raciborza i Rybnika w latach 1337 i 1339. W rozdziale dotyczącym rekonstrukcji przestrzennej formułujemy hipotezę, że siedziba ta musiała nie odpowiadać pojęciu „castrum" – zamek i być może to był powód nie ujęcia w omawianych dokumentach, aczkolwiek nie jest wykluczone fizyczne zniszczenie tego obiektu (np. w wyniku pożaru lub wojny), co zbiega się w czasie z zanikiem pszczyńskiej kasztelanii jako formy administracji książęcej.

Pomyślny rozwój średniej wielkości ośrodka miejskiego, jakim była Pszczyna, został zakłócony w 1345 roku, kiedy księstwo raciborskie stało się areną działań zbrojnych króla polskiego Kazimierza Wielkiego[112]. Gdy po bezpotomnej śmierci księcia Leszka z rodu Piastów w 1336 r., rządy w księstwie raciborskim objął jego szwagier Mikołaj II, książę opawski, przedstawiciel bocznej gałęzi czeskiego rodu królewskiego Przemyślidów[113], król polski Kazimierz Wielki z pomocą króla węgierskiego Roberta w czerwcu 1345 roku wkroczył na Górny Śląsk[114]. Oblegające sąsiednie Żory wojska króla Kazimierza Wielkiego wspólnie z węgierskimi sprzymierzeńcami spaliły miasta Rybnik i Pszczynę wraz z okolicznymi wioskami[115]. Przeważające siły króla czeskiego Jana odparły najazd docierając aż do Krakowa[116]. Zawieszenie broni między stronami konfliktu zawarto 9 września 1345 roku w Pyzdrach, po zawarciu wcześniej przez króla czeskiego pokoju z cesarzem Ludwikiem 15 sierpnia w Gubinie[117].

Wiadomości dotyczące Pszczyny z okresu panowania Mikołaja (1336-1365) są niezwykle skąpe. Miasto pojawiło się w czasie wspomnianej już wojny polsko - czeskiej, kiedy to wraz z okolicznymi wsiami zostało spalone[118]. Tak więc z pomocą księcia opaw-

112. Por. także szerzej o wojnie między Polską a Czechami o Śląsk: J. Dąbrowski, Dzieje Polski średniowiecznej, t. 2. Od roku 1333 do 1506, [oprac.] J. Wyrozumski, Kraków 1995, s. 59-62; R. Grodecki, Rozstanie się Śląska z Polską w XIV w., Katowice 1938; K. Jasiński, Śląsk w polityce Kazimierza Wielkiego, „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego", Seria A, t. 26, 1971.

113. Po zmarłym bezpotomnie w 1336 roku księciu Leszku jego dobra przypadły w spadku jego siostrze Annie (1340-1360), która w 1320 roku poślubiła księcia opawskiego Mikołaja II. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 11.

114. Ratiborer Chronik, [wyd.] A. Weltzel [w:] Zeitschrift für Schlesische Geschichte, t. 4, 1862, s. 117 [1345 rok]; Frantis˙ek Praz˙ski. Kronika, [w:] Kroniky doby Karla IV, Praha 1987, s. 136-137. Por. również Dzieje miasta Rybnika i najdawniejszego państwa rybnickiego na Górnym Śląsku na podstawie wydanej w 1861 r. kroniki Franciszka Idzikowskiego, [wyd.] Artur Trunkhardt, Rybnik 1925, s. 28; J. Kapras, dûjin âeského Slezska, Opava 1922, s. 8.

115. „Item Anno MCCCXNV Rex Polonie vallavit Zar cum Ungaris, et cremavit omnes villas cixumadiacentes, et oppidum Plessen cum Reibnig similiter combussit". Por. Ratiborer Chronik..., s. 117; Dzieje miasta Rybnika..., s. 28.

116. F. Praïski. Kronika..., s. 136-137; K. Maleczyński, Epoka feudalna [w:], Historia Śląska, t. 1, cz. I, s. 572-573.

117. Ratiborer Chronik..., s. 117 [1345 rok]. Por. również Dzieje miasta Rybnika..., s. 28; K. Maleczyński, Epoka feudalna [w:], Historia Śląska, t. 1, cz. I, s. 572-573; J. Dąbrowski, Dzieje polityczne Śląska w latach 1290-1402, [w:] Historia Śląska od czasów najdawniejszych do roku 1400, t. 1, Kraków 1933, s. 458.

118. Ratiborer Chronik, op. cit., s. 115; Jan Kapras, Z dûjin..., s. 8; K. Maleczyński, Epoka feudalna [w:], Historia Śląska, t. 1, cz. I, s. 572-573.

skiego Pszczyna odbudować musiała się ze zniszczeń wojennych. Z dokumentów, które zostały wystawione przez Mikołaja i mających bezpośredni związek z Pszczyną i ziemią pszczyńską znamy tylko jeden. Datowany na 8 grudnia 1360 roku jest najstarszym zachowanym dokumentem, dla którego Pszczyna jest miejscem wydania: „Actum et datum in Plessina"[119], co świadczyć może, iż książę przebywał w Pszczynie, a więc siedziba obronna, po ewentualnych naprawach, spełniała dalej swoje funkcje strategiczne, jakie wyznaczyli jej jeszcze książęta piastowscy z Raciborza. W wymienionym dokumencie z 1360 roku Mikołaj książę opawsko–raciborski zatwierdza w nim Ottonowi z Pilczy (Otto dictus de Pylcz)[120] własność wsi Załęże, Jaźnice, Bogucice, Roździeń i miasteczko Mysłowice z Szopienicami[121], a więc północną część ziemi pszczyńskiej tzw. klucz mysłowicki[122]. Nadanie to było wynagrodzeniem Ottona za wierną służbę na rzecz księcia.

Panowanie następcy Jana I (1365-1382), Jana II Żelaznego (1382-1424)[123] było dla miasta i ziemi pszczyńskiej okresem pomyślnego rozwoju. Wiadomo, że Jan II Żelazny był założycielem najstarszej na Górnym Śląsku kuźnicy nad rzeką Kłodnicą[124]. Podobne kuźnie istniały w Bogucicach nad Rawą i w Jaroszowicach nad rzeką Gostynią. Prawdopodobnie w tym czasie miasto doczekało się fortyfikacji obronnych, drewniano – ziemnych (warownia posiadała niezależny system obronny).

Wypada nadmienić, że książę Jan I odstąpił w 1375 roku księciu opolskiemu Władysławowi wschodnią część księstwa raciborskiego, określoną jako okręgi (districtus) mikołowski i pszczyński prawdopodobnie w formie zastawu[125]. 14 kwietnia 1375 roku książę opolski Władysław złożył z przejętych ziem hołd lenny królowi czeskiemu[126]. Epizodyczny okres władania ziemią pszczyńską trwał do ok. 1387 roku, w międzyczasie, w 1377 roku nastąpił podział księstwa opawskiego między synów księcia Mikołaja II, a książę Jan I objął ostatecznie w posiadanie księstwo raciborskie (bez zastawionej części), a także część księstwa opawskiego z Karniowem[127]. W ten właśnie sposób doszło do wydzielenia księstwa karniowsko-raciborskiego. Natomiast ok. 1387 roku

119. E. Zivier., Geschichte..., s. 65; L. Musioł, Materiały do dziejów wielkich Katowic (1299 - 1799), Katowice 1936, s. 34, nr 2.

120. Otton z Pilicy - starosta ruski i wojewoda sandomierski, patrz, Wyrozumska B., Otton z Pilicy, [w:] PSB, t. 24, s. 634 - 635.

121. L. Musioł, Materiały do dziejów wielkich Katowic (1299 - 1799), Katowice 1936, s. 34, nr 2; E. Zivier, Geschichte..., s. 65.

122. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 205 [chronologia właścicieli Pszczyny].

123. Por. życiorysy władców górnośląskich i zawarte w nich daty panowania podajemy wg pracy: Książęta i księżne Górnego Śląska, [red.] A. Barciak, Katowice 1995. Biogram Jana II Żelaznego zamieszczono na s. 58 – 59.

124. H. W. F. Schaeffer, Kronika pszczyńskiego wolnego państwa stanowego a od 1827 roku księstwa pszczyńskiego, cz. I i II. (tłum. B. Spyra), Pszczyna 1997, s. 12. Kronikarz twierdzi, że pierwsza kuźnica znajdowała się w pobliżu Ligoty, Starej Kuźni i Kokocińca. Urbarz z 1536 roku podaje, że mieści się ona we wsi Zarzecze nad rzeką Kłodnicą. Por. Vier oberschlesische Urbare...s. 5 – 9.

125. LBUS II, nr 8, s. 388-389; R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 149; H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 11.

126. Dokument ten, jak podaje R. Kubiciel znajduje się w SUA Praha, Archiv Ceske Korun˘ nr 1176. Por. tenże, Ziemia pszczyńska..., s. 149; H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s.11 E. Zivier, Geschichte..., s. 70.

127. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 149; H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 11.

następca Jana I, książę Jan II Żelazny, jak już wspomniano, przejął zastawione przez ojca okręgi pszczyński i mikołowski, ale jednocześnie pozbył się ojcowizny, czyli księstwa karniowskiego, które tytułem zastawu przejął książę Władysław Opolczyk[128].

Kolejny przedstawiciel dynastii Przemyślidów karniowsko-opawskich, którzy od 1375 roku ponownie zarządzali Pszczyną, Jan II Żelazny prowadził początkowo politykę zbliżenia z osiadłymi na tronie polskim Jagiellonami, czego przejawem był jego ślub zawarty w 1407 roku z księżną litewską Heleną Korybutówną i częste kontakty z dworem krakowskim, ale ostatecznie zwłaszcza pod wpływem narastającego w latach 20. XV wieku ruchu husyckiego w Czechach [popieranego przez Jagiellonów] związał się z panującymi w Czechach Luksemburgami[129]. Dlatego też podczas panowania króla czeskiego Wacława IV Luksemburczyka Jan II Żelazny pełnił na praskim dworze znaczące funkcje, jak np. urząd wielkiego ochmistrza królewskiego; w 1421 roku w czasie walk husyckich w Czechach i rywalizacji polsko-czeskiej o tron św. Wacława stanął po stronie Zygmunta Luksemburczyka, a nie popieranego przez Jagiellonów Zygmunta Korybutowicza[130], co jednak nie przeszkodziło mu, jak podaje Długosz, być obecnym na koronacji Zofii Holszańskiej, żony Władysława II Jagiełły[131].

Przejawem utrwalenia się politycznego prestiżu miasta są rezydujący w XV wieku na zamku pszczyńskim stali namiestnicy książęcy (starostowie), którzy – co nie jest wykluczone – mogli pojawić się tutaj wcześniej[132]. Zbiega się to z innym ważnym dla ziemi pszczyńskiej wydarzeniem. Książę Jan II Żelazny zaraz po ślubie w 1407 roku i zawarciu umowy ślubnej wyznaczył dla swojej małżonki Heleny Korybutówny w 1411 roku[133] tzw. dożywocie z wydzielonych z księstwa raciborskiego miast: Pszczyny, Bierunia i Mikołowa, a także Mysłowic[134]. Litwinka po śmierci męża (w 1424 roku) sprawowała rządy w swoich pszczyńskich dobrach (aż do swej śmierci w 1449 roku), i mimo rozpowszechnionego do tej pory poglądu, w świetle ostatnich badań, nie były to rządy samodziel-

128. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 154; H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 12; W. Dziewulski, Terytorialne podziały..., s. 327; E. Zivier, Geschichte..., s. 72.

129. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 153.

130. Tamże.

131. Opera omnia ks. XII, s. 295.

132. W dokumencie wydanym przez księcia Jana opawsko – raciborskiego dnia 18 listopada 1408 roku wymieniony jest „Wancko hewptman czur Plessen [Wancko, starosta na Pszczynie]" i „Ferkacz von Medzirzeecz hewptman czu Rathibor [Ferkacz z Międzyrzecza, starosta raciborski), który prawdopodobnie był wcześniej starostą pszczyńskim. Por. CDS II, s. 51 – 52. Ferkacz występuje bowiem jako starosta pszczyński w o rok wcześniej wydanym dokumencie z 1407 roku. LT, nr 123; LBUS II, s. 562; RGS II nr 1.

133. Helena (zm. 1449) księżna raciborska, córka Dymitra Korybuta Olgierdowicza przyrodniego brata Władysława Jagiełły i Anny Riazańskiej. Po śmierci ojca w 1404 r. opiekę nad Heleną przejął Władysław Jagiełło. Pragnąc zjednać sobie książąt górnośląskich, wydał w latach 1400 – 1410 kilka swoich krewniaczek za tamtejszych władców. Jedną z nich była Helena, która w styczniu 1407 r. poślubiła Jana II Żelaznego księcia raciborskiego. Por. Książęta i księżne..., s. 48 – 49.

134. Por L. Musioł, Pszczyna..., s. 39. Romuald Kubiciel podaje, że w 1407 roku książę Jan II zawarł z Heleną umowę przedślubną, a w 1411 dał jej jako dożywocie ziemię pszczyńską, co było realizacją warunków tej umowy. Por. tegoż, „Ziemia pszczyńska i jej właściciele do połowy XVI wieku" [w:], Ziemia pszczyńska przez wieki. Stan badań, archiwalia, problemy badawcze, Suszec 2002, s. 159 przyp. 100. Por. także CDP IV, s. 21-23.

ne[135], lecz prowadzone wraz z synami władającymi księstwem raciborsko-karniowskim, a zwłaszcza z będącym pełnoletnim w chwili śmierci ojca księciem Mikołajem[136]. Wyodrębnienie działu wdowiego dla księżnej Heleny uznaje się za początek historycznego funkcjonowania ziemi pszczyńskiej[137], przyjmując rok 1424 jako datę przejęcia faktycznej władzy przez Helenę w wydzielonym wcześniej dziale po śmierci męża Jana II Żelaznego[138]. Warto podkreślić, że od 1437 roku tj. chwili przejęcia władzy w księstwie karniowskim, a także części księstwa raciborskiego z Rybnikiem i Raciborzem przez najstarszego z synów Heleny, księcia Mikołaja, oprawa wdowia podlegała formalnie jego zwierzchności[139].

Księżna Helena zapisała się w dziejach Pszczyny jako inicjatorka fundacji kościelnych i charytatywnych[140], choć także wspierała rozwój handlowy miasta położonego przy ważnym europejskim szlaku handlowym z Krakowa do Wiednia i Francji[141]. Jej też przypisuje się powstanie drewniano-ziemnego obwałowania wokół miasta, a także – choć tu opinie są rozbieżne – wzniesienie murowanego zamku[142]. Helena kontynuowała po śmierci męża księcia Jana II Żelaznego akcję osadniczą w ziemi pszczyńskiej, dzięki czemu powstało w XV wieku kilka nowych wsi. Za jej rządów ziemia pszczyńska była dobrze zagospodarowana pod względem rolniczym, posiadała sieć drożną, spławne rzeki, młyny wodne, karczmy[143]. Była także areną burzliwych wydarzeń politycznych, w tym zwłaszcza wojen, które niekorzystnie odbiły się na stanie zagospodarowania władztwa księżnej. Wiosną 1422 roku Zygmunt Korybutowicz, krewny Heleny, i bratanek króla polskiego Władysława Jagiełły, z oddziałem wojskowym jako namiestnik postulowanego króla

135. L. Musioł twierdził, że dział wdowi był niezależny politycznie. Por. tenże, Pszczyna..., s. 39. Przeczą temu przeprowadzone wnikliwe badania źródłowe R. Kubiciela. Por. tenże, Ziemia pszczyńska..., s. 161.
136. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 161.
137. Por. także Jerzy Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1 s. 6. Jan Kapras podaje, że po śmierci Jana II Żelaznego, Mikołaj i Wacław podzielili ojcowskie władztwo w ten sposób, że pierwszemu przypadł Krnov i Bruntal, a drugiemu Pszczyna, Rybnik i Wodzisław. Por. tenże, Z dûjin..., s. 11.
138. Por. J. Polak. Działalność gospodarcza..., s. 53; R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 161. Ten ostatni autor przypuszcza, że Helena osiadła w ziemi pszczyńskiej dopiero po śmierci męża Jana II Żelaznego w 1424 roku.
139. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 163; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s.11.
140. Wspomnimy tu jako przykład dokument zatwierdzony w 1425 roku przez biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego, a wydany przez księżną raciborską Helenę Korybutównę dotyczący fundacji ołtarza św. Trójcy, św. Mateusza, Krzysztofa, Anny i Agnieszki w kościele parafialnym w Pszczynie. Księżna zezwoliła swym synom Mikołajowi i Wacławowi na wypłacenie 10 grzywien z kasy rady miejskiej w Pszczynie – w 2 terminach (na św. Michała i św. Jerzego) dla altarysty pszczyńskiego Pawła [Por. APP AKP II 9; RGS II 15; L. Musioł, Pszczyna..., s. 291]. W 1449 roku Jan ze Lgoty w imieniu biskupa Zbigniewa Oleśnickiego ponownie zatwierdził dokument fundacyjny księżnej Heleny i jej synów. Ustalono, że suma pieniędzy na utrzymanie proboszcza kościoła parafialnego ze wsi Łąka wyniesie 7 grzywien i 1/2 wiardunku pod warunkiem, że w wyznaczone dni będą za księżną i jej rodziców odprawiane msze. Por. APP AKP II 14; APP AKP I 49a, s. 10; RGS II 33;
141. B. Wyrozumska, Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI wieku, Wrocław 1977, s. 49; A. Oborny, I. Płazak, Zespół pałacowo-ogrodowy w Pszczynie, Pszczyna 1977, s. 185-186.
142. J. Polak jest zdania, że to murowany zamek powstał dzięki księżnej Helenie. Por. J. Polak, Działalność gospodarcza..., s. 53.
143. Tamże.

Witolda wkroczył na Górny Śląsk, gdzie nie napotkał żadnego oporu i kierował się przez Morawy do stolicy Czech[144], skąd już w 1423 roku został odwołany na skutek nacisków politycznych[145]. Wiele wskazuje na to, że przejeżdżał przez Pszczynę, a być może zatrzymał się dłużej u swojej siostry. Pszczyna nie uniknęła jednak niepokojów wojennych, bo niedługo potem rozpoczęło się powstanie husyckie w Czechach. W 1424 roku Zygmunt Korybutowicz w związku z porozumieniem w Kežmarku (1423) i zobowiązaniem udzielenia pomocy królowi czeskiemu Zygmuntowi Luksemburskiemu wyprawił się zbrojnie z oddziałem rycerstwa przez Śląsk, Oświęcim, Racibórz i Opawę – a więc szlakiem wiodącym przez Pszczynę – docierając do Ołomuńca, gdzie stawił mu opór Albrecht Habsburg[146]. W tym samym roku Korybutowicz ponowił wyprawę na Czechy – po koronacji Zofii Holszańskiej, która miała miejsce 12 lutego – i to przy wsparciu śląskiego rycerstwa[147]. Wyprawy Korybutowicza przez Śląsk są dowodem na dobre kontakty polityczne śląskich książąt z dworem jagiellońskim, którego byli zresztą częstymi gośćmi. Helena początkowo sympatyzowała z ruchem husyckim, podobnie zresztą jak Piastowie górnośląscy i wspierała działania brata, ale w wyniku nieporozumień znalazła się w obozie książąt śląskich wrogich husytom[148]. Przypuszczalnie w 1428 roku wysłała w ramach wspólnych działań oddział wojska przeciw husytom do Nysy i Ostrawy[149]. Czeski ruch husycki, który dotknął również Śląsk, skierowany był generalnie przeciw niemieckiej supremacji w kościele czeskim, jak i wielkim feudałom zarówno świeckim i duchownym, przybierając oblicze narodowe, religijne i społeczne[150]. W 1430 roku husyci – a konkretnie ich odłam zwany taborytami – pod wodzą Zygmunta Korybutowicza, brata Heleny, zniszczyli siedem pszczyńskich wsi[151], prawdopodobnie nie zagrażając samej Pszczynie, nie udało się im również opanować Żor, ale spalili za to Gliwice[152].

144. Kronika polska, litewska, żmódzka..., t. II, s. 161. Cyt. „Za tą tedy życzliwością Czechów, Koribut wszystkę Czeską ziemię prawie, Morawskie Margrabstwo, Śląsko i Bytom opanował..."

145. E. Maleczyńska, Początki powstania husyckiego w Czechach [w:], Historia Śląska, t. 1, cz. II, s. 233.

146. Kronika polska, litewska, żmódzka..., t. II, s. 164. Cyt. „Król Władisław Jagieło i Witołd, według ugody z cesarzem w Kiejzmarku i Starego Sioła utwierdzonej i według condicij u Mielna, z Krzyżakami Pruskimi odnowienia, przyzwali przez posły Sigmunta Koributa Dimitrowicza bratanka swego, gdzie już był prawie wszystko Królestwo Czeskie, Morawę i Śląsko opanował, Pragę miasto stołeczne..." Por. także E. Maleczyńska, Początki powstania..., s. 234-235.

147. Kronika polska, litewska, żmódzka..., t. II, s. 165. Cyt. „Po tej koronaciej przyjechali posłowie od korony Czeskiej do Władisława i Witołda, prosząc ich gdy sami nie chcieli, aby im zaś Koributa na królestwo posłali, bo się im był dobrze przeszłego czasu w dzielnościach rycerskich i sprawach domowych zachował. A gdy na to król nie chciał przyzwolić i owszem im wojną groził, tedy Koribut sam zebrawszy wielkość ludzi wolnych i służebnych za pieniądze, przeciw woli królewskiej i Witołdowej, do Czech ciągnął przez Morawę, a tam z Czechami swoimi przeciw cesarskim wojskom mężnie poczynał..." Por. także E. Maleczyńska, Początki powstania..., s. 234-235.

148. J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 7.

149. Tamże.

150. Ziemia rybnicko-wodzisławska, [red.] Józef Ligęza, Katowice 1970, s. 140-141; Roman Heck, Śląsk w czasie powstania husyckiego, [w:] Szkice z dziejów Śląska, [red.] Ewa Maleczyńska, Warszawa 1955, s. 197-199.

151. J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 7.

152. Ziemia rybnicko-wodzisławska..., s. 140-141; Roman Heck, Śląsk w czasie..., s. 197-199; W. Szelińska, Śląsk..., s. 144-145; s. 189 przyp. 93 [literatura].

Wojska husyckie pojawiły się na pewno pod Pszczyną w kwietniu 1433 roku, po zajęciu między 25 a 28 marca miasta Rybnika z zamkiem i ominięciu Żor niszcząc po drodze trzysta stawów[153]. Wedle rekonstrukcji przebiegu zdarzeń dokonanej przez Jarosława Cebulskiego, wojska husyckie rozbiły ok. 10 kwietnia obóz na wzniesieniu w południowo-wschodnim przedpolu miasta, jednak do ataku miasta nie doszło, o czym zadecydowała sytuacja międzynarodowa[154]. Husyci dysponowali miażdżącą siłą, załoga pszczyńskiego zamku mogła liczyć 50 zbrojnych, natomiast liczba uzbrojonych mieszkańców miasta, wliczając w to chłopów i okoliczną szlachtę, która się tu schroniła, szacuje się między 100 a 300 osób[155]. Obroną miasta miał kierować starosta pszczyński rycerz Zygmunt z Niemieckiej Wisły, który mimo pustoszenia okolicy przez husytów i ich liczebnej przewagi zdecydował się nie poddawać miasta[156]. 11 kwietnia do obozu husyckiego przybyli posłowie króla polskiego, prawdopodobnie bracia Piotr i Jan Szafrańcowie, którzy nakłaniać mieli husytów do dotrzymania umów pabianickich, jak i niepustoszenia ziem księżnej Heleny, bratanicy króla polskiego Władysława Jagiełły i siostry księcia Zygmunta Korybutowicza, który w latach 20. XV wieku sięgał po koronę czeską[157]. Wydaje się, że konflikt z Królestwem Polskim, jedynym krajem europejskim tolerującym mniej lub bardziej oficjalnie husytów, był im nie na rękę podobnie zresztą, jak dworowi jagiellońskiemu w przededniu wojny z zakonem krzyżackim. Dlatego też osiągnięto porozumienie unikając rozprzestrzenienia konfliktu. Wiele wskazuje na to, że w zamian za odstąpienie od ataku na posiadłości księżnej Heleny, husyci otrzymali prawo do wolnego przejścia przez terytorium Królestwa Polskiego na Spisz i Górne Węgry w efekcie czego ich armia ustąpiła spod Pszczyny ok. 19 kwietnia 1433 roku[158]. W wyniku najazdów husyckich ziemia pszczyńska została spustoszona, a najbardziej ucierpiała gospodarka stawowa.

Ludność ziemi pszczyńskiej, podobnie jak i inne przygraniczne tereny Śląska, nękana była ciągłymi napaściami i grabieżami. Według Jana Długosza Ślązacy pustoszyli tereny Polski, a Polacy odwdzięczali im się w podobny sposób[159]. Wskazuje tu przykład kasztelana sądec-

153. Jak odnotował biskup Konrad z Goerlitz, wydarzenia te miały miejsce przed 18 kwietnia 1433 roku cyt. „Und sie [herzog Niclas von Ratibor] habin an dem zoge eyne festen genanht Reybenik besatz und me dann 300 teiche abegestachen, und sie legen itzund vor der Plesse, doruffe sie herztzog Johannes von Ratibor (witwe) und herzog Niclas inen son benanth haben. Und wir huffin zu gothe, das dieselbe feste so wol angericht ist, das sie ir, ob got wil, nicht gewynnende". Por. SRS VI, s. 124 nr 179. Por. Jerzy Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 7. Szerzej o powstaniu husyckim w Czechach i związanych z tym niepokojach na Śląsku E. Maleczyńska, Początki powstania husyckiego w Czechach [w:], Historia Śląska, t. 1, cz. II, s. 235-246. I. Panic wyraża przypuszczenie, że Żory dzięki posiadaniu murów obronnych uniknęły zagrożenia husyckiego. Por. I. Panic, Żory pod rządami Przemyślidów i Habsburgów. Z badań nad historią miasta w latach 1327 – 1742, Żory 2002, s. 89.

154. Jarosław Cebulski, Pszczyna w wojnach husyckich. Rok 1433. Referat wygłoszony na konferencji 24 sierpnia w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Pszczynie z okazji Dni Pszczyny 2008, s. 5.

155. Tamże, s. 6-7.

156. Tamże, s. 6

157. Tamże, s. 7.

158. Tamże, s. 8. Armia husycka, jak wskazuje J. Cebulski, kontynuowała dalej swój przemarsz przez Królestwo Polskie następującą trasą: Sławków, Skawina, okolice Krakowa, Wieliczka, Myślenice, graniczny klasztor Lechnica nad Dunajcem.

159. W. Szelińska, Śląsk..., s. 37.

kiego Krystyna z Koziegłów, którego dobra złupione zostały przez bandy ze Śląska, a w odwecie kasztelan najeżdżał posiadłości śląskie[160]. Bywały również ekspedycje oficjalne. I tak przed 1438 rokiem odbyła się wyprawa wojenna Władysława Warneńczyka na Śląsk, gdyż książęta śląscy odmówili złożenia przysięgi wierności jego bratu Kazimierzowi jako królowi czeskiemu, a także biorąc odwet za rozboje i fałszowanie monety w wyniku czego spustoszeniu uległ teren Górnego Śląska po Racibórz i Opawę[161].

Po śmierci Heleny w 1449 roku, rządy nad Pszczyną objął jej syn Mikołaj III, książę raciborski i karniowski, który prowadził aktywną politykę już od lat 30. XV wieku uczestnicząc w antyhusyckiej koalicji książąt śląskich, broniąc w 1430 roku przed ich najazdem Racibórz i Żory. Zwyciężył ich również pod Trzebnicą, a 13 maja 1433 roku pokonał pod Rybnikiem ich przywódcę księcia opolskiego Bolka V[162]. W latach 30. XV w. wspierał ideę osadzenia Kazimierza Jagiellończyka na tronie czeskim, ale po niepowodzeniu tego przedsięwzięcia złożył 3 grudnia 1439 roku hołd lenny królowi czeskiemu Albrechtowi Habsburgowi we Wrocławiu[163]. Jednak pod koniec lat 40. XV wieku ponownie zbliżył się do dworu polskiego[164]. W polityce wewnętrznej książę Mikołaj III, mimo zbliżenia z Polską zagarniał majątki księży diecezji krakowskiej i wstrzymał odprowadzanie opłat kościelnych do Krakowa, a także wspierał rozwój miast ziemi pszczyńskiej[165].

Po śmierci księcia Mikołaja III w 1552 roku rządy w Pszczynie aż do 1462 roku objęła jego żona Barbara Rokemberg, córka bogatego kupca krakowskiego, prawdopodobnie na mocy zapisów testamentowych zapewniających sukcesję jej synowi Mikołajowi[166], a nie jak przypuszczał E. Zivier związanych z wydzieleniem należnej jej oprawy wdowiej[167]. W tym czasie nasilają się niepokoje spowodowane konfliktami o sukcesję po księciu Mikołaju III, tym bardziej, że rządy Barbary nie zostały uznane przez wielu książąt górnośląskich, którzy nazywali ją pogardliwie „mieszczką krakowską"[168]. W 1454 roku Pszczynę przez tydzień bezskutecznie szturmuje książę raciborski Wacław – brat zmarłego męża księżnej Barbary, Mikołaja III, a także stryj dla synów Mikołaja zrodzonych z pierwszego małżeństwa – który zajął prawie cały obszar księstwa rybnicko-karniowskiego[169]. Książę Wacław ostatecznie odstąpił od oblężenia Pszczyny, gdzie schroniła się Barbara, a jej samej udało się doprowadzić do zawarcia z nim ugody, na mocy której książę Wacław uznał jej prawa do ziemi wydzielonej dla niej przez księcia Mikołaja, utrzymując się jednak w pozostałych zdobytych częściach księstwa rybnicko-karniowskiego[170].

W 1454 roku, a więc w czasie rządów wdowy po Mikołaju III, Barbary Rokemberg, w niedalekim Cieszynie nastąpiło spotkanie orszaku króla Kazimierza Jagiellończyka z jego przyszłą żoną, Elżbietą Habsburżanką, skąd jak podaje Jan Długosz po dwudnio-

160. Opera omnia ks.11, s. 512-513 (lata 1434-1435)
161. Tamże, s. 548; W. Szelińska, Śląsk..., s. 37.
162. J. Polak, Mikołaj (1409-1452) z rodu Przemyślidów, [w:] Słownik biograficzny ziemi pszczyńskiej, Pszczyna b.r.w., s. 185; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 10.
163. Tamże.
164. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 166.
165. Tamże.
166. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 170.
167. E. Zivier, Geschichte..., s. 96-98.
168. J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 14.
169. Ratiborer Chronik..., s.118.
170. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 171.

wym wypoczynku ruszono przez Pszczynę, Oświęcim i Skawinę z powrotem do Krakowa[171]. Długosz wspominając w dalszej części relacji o trzydniowej zwłoce na trasie Pszczyna – Oświęcim – Skawina związanej z przygotowaniami do wjazdu orszaku królewskiego do Krakowa, nie podał dokładnie gdzie zatrzymała się królewna Elżbieta ze swoim orszakiem[172]. Przejazd królowej odbywał się w zimie, a poza tym trzeba było zapewnić bezwzględne bezpieczeństwo kandydatce na królewską małżonkę, do czego nadawała się murowana warownia w Pszczynie. Wprawdzie postój orszaku nastąpił z wyraźnego rozkazu królewskiego – a Pszczyna leżała poza obrębem państwa polskiego – taka ewentualność wydaje się możliwa, tym bardziej że władająca Pszczyną Barbara Rokemberg była z pochodzenia mieszczanką krakowską, a Przemyślidzi raciborscy utrzymywali przyjazne stosunki z dworem polskim[173]. Przejazd albo ewentualna wizyta orszaku królewskiego był niewątpliwie wielkim wydarzeniem w życiu miasta.

18 marca 1458 roku, w nocy z soboty na niedzielę, miasto spłonęło. Niewiele możemy powiedzieć o skali zniszczeń[174]. W świetle późniejszych wydarzeń (prób zajęcia miasta) domniemać można, że przynajmniej fortyfikacje obronne nie uległy poważniejszym uszkodzeniom, nietknięty prawdopodobnie pozostał również zamek[175]. Wiadomo, że rządząca w tym czasie Pszczyną Barbara Rokemberg udzieliła miastu bliżej nieznanych przywilejów, które ułatwić miały jego odbudowę[176].

W 1456 roku władzę w księstwie rybnicko-karniowskim odzyskał Jan II Starszy, najstarszy syn księcia Mikołaja, z którym władająca Pszczyną Barbara Rokemberg zawarła rok później układ „o nieagresji". Co ciekawe, gwarantem tego układu był król polski Kazimierz Jagiellończyk[177]. Przestaje on jednak obowiązywać w 1462 roku, kiedy to władzę w Pszczynie obejmuje podstępem Jan II Starszy. Według źródeł: w sobotę przed Zielonymi Świątkami, 12 czerwca 1462 roku, książęce wojsko w przebraniach kobiet wiejskich, kupców i pielgrzymów niezauważone przeszło przez bramę (prawdopodobnie Krakowską) i opanowało miasto wraz z zamkiem[178]. Dezorientację mieszczan ułatwił fakt, że w mieście odbywał się targ, a poza tym wiele osób udawało się do Wodzisławia na odpust. W ten sposób zakończyły się też rządy Barbary Rokemberg, której rzeczy książę Jan kazał spakować i odesłać wraz z nią do Krakowa[179]. W 1466 roku między synami Mikołaja III doszło do podziału ojcowizny, w wyniku czego książę Jan II Starszy zatrzymał księstwo karniowskie wraz z Wodzisławiem, natomiast księstwo rybnickie z miastami Rybnikiem, Żorami i Pszczyną jego młodszy brat książę Wacław[180]. Księstwo ryb-

171. Opera omnia ks. XII, s. 142 – 143.

172. Tamże.

173. J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 15. Według przypuszczeń tego autora pobyt orszaku królewskiego w Pszczynie miał nastąpić w lutym 1454 roku, a Barbara Rokemberg mogła uczestniczyć w królewskim weselu.

174. L. Musioł, Pszczyna..., s. 507; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 16.

175. Tamże.

176. J. Polak, Działalność gospodarcza..., s. 53; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 15. Przywileje te dotyczyły prawdopodobnie handlu i rzemiosła.

177. E. Zivier, Geschichte..., s. 99; CDP IV, s. 86-88.

178. L. Musioł, Pszczyna..., s. 41, J. Piernikarczyk, Historia..., s. 112; ; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 16-17.

179. L. Musioł, Pszczyna..., s. 41, J. Piernikarczyk, Historia..., s. 112.

180. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 171. J. Polak nie potrafi

nickie za rządów Wacława zostało wplątane w rozgrywki o tron czeski, który na początku swego panowania poparł kandydaturę Jerzego z Podiebradu występując przeciw popieranym na Śląsku Maciejowi Korwinowi, a po śmierci króla Jerzego w 1471 roku, poparł z kolei pretensje króla polskiego Władysława Jagiellończyka do tronu czeskiego[181]. W odwecie pozostali książęta śląscy, których większość znalazła się w obozie popierającym Macieja Korwina najechała na posiadłości Wacława[182]. W 1473 roku wystąpili przeciw księciu rybnickiemu: Przemysław cieszyński, Jan głubczycki, Jan raciborski, Henryk Podiebradowicz ziębicki (münsterberski), Wiktoryn Podiebradowicz opawski, którzy zajęli miasto Rybnik (bez zamku), próbowali bezskutecznie zająć Pszczynę i oblegli Żory[183]. Książę Wacław poprosił o pomoc króla polskiego, a z jego inicjatywy pośrednictwa mediacyjnego podjął się kanclerz królestwa polskiego Jakub Dębiński (z Dębna)[184], dzięki któremu 6 czerwca 1473 roku po trzymiesięcznym oblężeniu zawarto w Żorach układ pokojowy, w wyniku czego Wacław utrzymał w posiadaniu ziemię pszczyńską (zamek stał się jego siedzibą), ale na krótko[185]. W 1474 roku obległ Pszczynę niezadowolony z zawartego pokoju książę ziębicki Henryk Podiebradowicz[186]. Wacław zwrócił się o pomoc, nie jak poprzednio do Polski, ale do króla Węgier, Macieja Korwina, który rywalizował wtedy o wpływy na Śląsku

wytłumaczyć tej zmiany z powodu braków źródłowych. Por. ; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 18.

181. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s.176. Nie można wykluczyć tego, iż w 1471 roku Władysław Jagiellończyk, przyszły król Czech i Węgier, wyprawiając się do Czech przejeżdżał przez Pszczynę i księstwo rybnickie. Długosz relacjonując trasę jego przejazdu mówi wyraźnie o Skawinie, Oświęcimiu i wiosce Harmęże: „facto primo nocturno in Skawina altero die in Oswanczim... pervenit... genitore suo circa villam Charmazi valedicto". Por. Opera omnia ks. XII, s. 153. J. Polak podaje, że Wacław z bratem Janem wzięli udział w wyprawie Kazimierza Jagiellończyka. Por. J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 20.

182. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 178; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 20.

183. Wydarzenia te miały miejsce wiosną 1473 roku. Por. SRS XIII, s. 111 poz. 151 [11 kwietnia 1473].: „...Auchsaget er, wy herzog Victoryn eyn felt geschlagin had, darzu dy von Breslaw und ander umbeleginde stete schicken leute und geczeug von buchsen und ander nottorft, und elaz uffinberliche geruchte ist, er wolle etliche slos in dem gebinge berynnen, alzo nemlich den Reybnig [Rybnik], dy Plisse [Pszczyna] und den Debiczsch. Auch had der konig zu Ulmicz tauzent pferd legin, dy auch zu herzog Victoryn in sulch felt komen sullin..." Opera omnia ks. XII, s. 489. Por. Ziemia rybnicko-wodzisławska..., s. 141; Dzieje Rybnika..., s. 30-31; R. Heck, E. Maleczyńska, Śląsk w okresie od połowy XIV wieku do trzeciej ćwierci XVI wieku, [w:] Historia Śląska, t. 1, cz. I, s. 288-289; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 20.

184. Tamże.

185. CDS VI, s. 96; SRS XIII, s. 122; Opera omnia ks. XII, s. 546.

186. Tak relacjonuje przebieg wojny polsko-węgierskiej z 1474 roku „Dziejopis Żywiecki" Andrzeja Komonieckiego, s. 46: „Tegoż roku znowu król Matias węgierski posłał do Śląska dwa tysiące ludzi z Janem Bielikiem Śleziakiem na pomoc Wacławowi książęcie rybnickiemu [Wacław, książę rybnicki z opawsko-raciborskiej linii Przemyślidów, zm. 1478] przeciwko Henrykowi, książęciu koźlińskiemu, [Henryk XI, książę głogowski, zm. 1476, z linii głogowsko-oleśnicko-żagańskiej Piastów śląskich; współcześnie księciem na Koźlu był jednak jego kuzyn, Konrad X Biały, zm. 1492], który mu był obległ Plezinę miasteczko, ale odstąpił, gdy przyciągli Węgrzy. Wszakże Wacław książę, nie dufając Matiasowi, zamknął miasteczko przed Węgry, a sam ustąpił na Oświęcim, gdzie był Jakub Dębiński starosta krakowski [Jakub z Dębna, Dębiński, kanclerz wielki koronny, wojewoda sandomierski, pod koniec życia kasztelan krakow-

z władcą Czech Władysławem Jagiellończykiem. Król Maciej Korwin wysłał w kwietniu 1474 roku na odsiecz oblężonej Pszczynie dwa tysiące zbrojnych pod wodzą Jana Bielika Kornicza, starosty Śląska, a ich przewaga liczebna spowodowała, że książę ziębicki Henryk Podiebradowicz się wycofał spod Pszczyny[187]. Ale kiedy przed umocnieniami miasta pojawili się sojusznicy węgierscy, książę Wacław kazał zamknąć bramy, zamiast – jak było w umowie – oddać miasto wojskom Kornicza – a sam ratował się ucieczką do Oświęcimia, do Jakuba z Dębna, prosząc go tym razem o interwencję przeciw wojskom węgierskim[188]. Mieszczanie pszczyńscy nie wypełnili jednak woli księcia i w obawie przed zniszczeniem miasta otworzyli bramy przed Węgrami zastrzegając jednak, że książę Władysław będzie mógł zawrzeć umowę z królem węgierskim Maciejem i prosić go o zwrot miasta[189]. Jeszcze w kwietniu 1474 roku władca Węgier Maciej Korwin uznając księcia rybnickiego za nieprzyjaciela ogłosił, że Wacław został pozbawiony swoich włości i wcielił ziemię pszczyńską do państwa węgierskiego[190]. W tym samym roku przekazał ją księciu ziębickiemu Henrykowi Młodszemu, zwanym też Hynkiem[191], który w 1475 roku zamienił ją z bratem Wiktorynem na Kolin w Czechach[192]. Jesienią 1474 roku wojska polskie na czele z dwoma braćmi Wacławem i Janem najechały na Górny Śląsk, ale nie przyniosło to żadnego rezultatu[193]. Długosz dodaje, że król Maciej „Wacława także książęcia Rybnickiego, którego śmieszkiem albo głuptawym nazywano, schwytawszy, kazał zamknąć w warowni miasta Pszczyna (Plsczina) i długo trzymał go w więzieniu"[194], a w styczniu 1477 roku przekazał go księciu ziębickiemu Henrykowi, który wtrącił go do lochu w Kłodzku,

ski, w latach 1463-90 starosta krakowski, zm. 1490] z wojskiem. I przetoż Bielik Plesinę oblegnął i poddali mu się tym obyczajem, żeby Matias odpuścił wszystko Wacławowi, książęciu rybnickiemu. Z Pleziny (to jest Pszczyny) puściło się do ziemi oświęcimskiej z wojska Bielikowego trzysta koni wojować, które Polacy porazili wszystkie, zjechawszy z Oświęcimia, bo im w ciasnym miejscu zastąpili między stawami, tak iż nie mógł żaden z nich uciec, gdzie ich dwieście zabili, a sto pojmali." Jeżeli wojsko Bielikowe „puściło" się z Pszczyny do sąsiedniej ziemi oświęcimskiej najkrótszą drogą jaka istniała, wykorzystali szlak solny wiodący wzdłuż Pszczynki przez Wolę na drugą stronę Wisły. Tutaj, w okolicach Harmęża, trzystukonny oddział Bielika został rozbity przez Polaków, którzy jak wskazuje relacja Komonieckiego przyczaili się między stawami, czatując w najciaśniejszym miejscu drogi. Kronika A. Komonieckiego z Żywca spisana została w latach 1699 – 1728. Por. także Opera omnia ks. XII, s. 570; Roczniki ks. XIIb, s. 345-346.

187. Por. przypis poprzedni.

188. Tamże. Por. także R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 179.

189. Opera omnia ks. XII, s. 570; Roczniki ks. XIIb, s. 345-346.

190. AP Pszczyna, AKP X 19; Roczniki ks. XIIb, s. 372; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 21.

191. Transakcja opiewała na 20 tysięcy dukatów. Za taką kwotę Hynek stał się posiadaczem ziemi pszczyńskiej. Por. AP Pszczyna, AKP X 20. Król czeski Władysław Jagiellończyk zatwierdził w 1477 roku układ, na mocy którego Wacław rybnicki musiał odstąpić ziemię pszczyńską Hynkowi z Ziębic. Por. APP, AKP X 24; E. Zivier, Geschichte..., s. 198-199 [dokument nr 17]; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 21-23; R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 182.

192. APP, AKP X 21; APP, AKP X 22. Por. Bruno Bellerode, Geschichtlische Untersuchungen über die Plessner Lehnsurkunden 1474 – 1500, [w:] tenze, Beiträge zur Schlesischen Rechtsgeschichte, hf. 1, Breslau 1897, s. 24-25, 43 – 46; E. Zivier, Geschichte..., s. 187-190; Registra krale... s. 22-25.

193. J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 20.

194. Opera omnia ks. XII, s. 590; Roczniki ks. XIIb, s. 372. Książę Wacław zmarł bezpotomnie w Kłodzku w 1475. Por. Dzieje miasta Rybnika..., s. 30 – 31.

gdzie zmarł w 1478 roku[195]. Książę Wacław był ostatnim przedstawicielem Przemyślidów opawskich władających Pszczyną. Zmagania o wpływy w Czechach między Jagiellonami a Maciejem Korwinem, którego areną była również ziemia pszczyńska, zakończył układ pokojowy w Ołomuńcu zawarty w grudniu 1478 roku potwierdzający prawa Wiktoryna do ziemi pszczyńskiej[196].

Przekazanie w 1474 r. przez króla Macieja Korwina dóbr pszczyńskich Podiebradowiczom uznaje się za moment ostatecznego wyodrębnienia się ziemi pszczyńskiej[197]. Badacze zwracają uwagę, że przejęte przez nich dobra miały taki sam kształt terytorialny, jak majątek zakupiony w 1517 roku przez Turzonów tzn. obejmowała poza samą Pszczyną miejscowości Mikołów, Mysłowice, Bieruń, a także Strumień[198]. Jak już wspomniano w czerwcu 1475 roku książę ziębicki Henryk Młodszy przekazał dobra pszczyńskie bratu Wiktorynowi władającemu księstwem opawskim, który w wydawanych dokumentach tytułował się „księciem pszczyńskim", co jednak nie miało faktycznego uzasadnienia[199].

Lata stabilizacji, pokoju i pomyślnego rozwoju dla Pszczyny nadeszły za panowania Kazimierza cieszyńskiego[200], któremu w 1480 roku ziemię pszczyńską odstąpił Wiktoryn, książę opawski[201]. Książę cieszyński był starostą generalnym Górnego i Dolnego Śląska, znakomitym politykiem utrzymującym żywe kontakty z dworem Jagiellońskim[202]. Dbał o rozwój gospodarczy swych dóbr, na znaczeniu zyskała najbardziej gospodarka stawowa stając się jednym z głównych dochodów dóbr pszczyńskich[203]. Troszczył się też o rozwój rzemio-

195. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 182; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 21.

196. J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 27.

197. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 185-186, J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 24. Sprawą statusu prawnego dóbr pszczyńskich w 1474 roku zajmował się m.in. E. Zivier i B. Bellerode. Por. E. Zivier, Geschichte..., s. 124. Por. Piotr Greiner, Granice wolnego stanowego państwa pszczyńskiego w świetle źródeł kartograficznych, [w:] Śląskie Prace Etnograficzne, T. 3. Ziemia pszczyńska, [red.] Maria Lipok-Bierwiaczonek, Katowice 2007, s. 43. Według badań Mariana Ptaka istnienie wolnych państw stanowych na Śląsku związane było z wojnami toczonymi na tym terenie przez króla Macieja Korwina. Por. tenże, Pozycja publiczno-prawna wolnych panów stanowych na Śląsku, AUW, nr 1477, Prawo CCXXII, Wrocław 1992, s. 79-102; tenże, Zgromadzenia i urzędy stanowe wolnego państwa pszczyńskiego (1517 – 1742), [w:] „Acta Universitatis Wratislaviensis", nr 1692, Prawo 240, Wrocław 1994, s. 105-153. Problematyką wolnych państw stanowych zajmował się także Kazimierz Orzechowski, Ogólnośląskie zgromadzenia stanowe, Warszawa, Wrocław 1979, s. 71.

198. Tamże.

199. E. Zivier, Geschichte..., s. 187-190; R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 186-187; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 27.

200. Według R. Kubiciela o zainteresowaniu Kazimierza cieszyńskiego dobrami pszczyńskimi świadczy duża liczba dokumentów odnoszących się do tego majątku m.in. potwierdzenia wcześniejszych praw, nowe nadania, ulgi udzielane miastom i ziemiaństwu. Por. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 193. E. Zivier zamieścił regesty 25 dokumentów wydanych przez księcia Kazimierza, a odnoszące się do ziemi pszczyńskiej. Por. E. Zivier, Geschichte..., s.138 i n. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 15-16.

201. Książę cieszyński Kazimierz II poprzez małżeństwo z córką Wiktoryna, Joanną wszedł w bliskie stosunki rodzinne z Podiebradami, zyskując ziemię pszczyńską jako wiano swej żony. Por. LT I-3, s. 42-43.

202. J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 29-31.

203. A. Nyrek, Gospodarka rybna na Górnym Śląsku od połowy XVI

sła i handlu, to dzięki niemu miasto otrzymało przywileje na dwa dodatkowe jarmarki w 1492 roku[204] i 1512 roku[205]. W 1514 roku miasto otrzymało prawo pobierania myta w wysokości 12 florenów albo 1 grajcara od każdego wozu[206]. Komora solna założona w osadzie Wieża przy miejscowości Wola nad rzeką Wisłą zmonopolizowała handel solą wielicką na obszarze Śląska, a co ważne powstał tu nawet mały port rzeczny, przez który spławiano towary Wisłą aż do Gdańska[207]. Za czasów księcia Kazimierza pojawiają się w dobrach pszczyńskich pierwsze folwarki pańszczyźniane, powstają i rozwijają się także pierwsze przedsiębiorstwa o charakterze przemysłowym, jak kuźnice żelaza w Bogucicach i Starej Kuźni[208]. Wreszcie miasto w 1498 roku uzyskuje od księcia odnowione prawa miejskie[209].

W 1500 roku Kazimierz uzyskał od króla czeskiego Władysława II Jagiellończyka przywilej, na mocy którego państwo pszczyńskie (Herrschaft Pless) otrzymał w dziedziczne posiadanie na prawach alodium wzmacniając w ten sposób pozycję księcia[210], co jak się podkreśla, stanowiło kolejny krok na drodze do usamodzielnienia się prawnego majątku pszczyńskiego w strukturze terytorialnej Śląska pod postacią wolnego państwa stanowego[211].

W 1517 roku książę Kazimierz odsprzedał pszczyńskie dobra Aleksemu Turzo, bratu biskupa ołomunieckiego za sumę czterdziestu tysięcy złotych węgierskich[212]. Pierwszy raz miasto przeszło w ręce właścicieli nie pocho-

do połowy XIX wieku, Wrocław 1966, s. 114; A. Nyrek, L. Wiatrowski, Gospodarka rybna w księstwie pszczyńskim od końca XVII do początku XIX w., Wrocław 1961, s. 87; J. Polak, Działalność gospodarcza..., s. 54-55; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 33-34. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 16.

204. AK, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 3. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 14-15; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 34.

205. J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 34; L. Musioł, Pszczyna..., s. 174.

206. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 15.

207. J. Polak, Działalność gospodarcza..., s. 54-55; Josef Macourek, Turzonowie na Morawach i Śląsku w końcu XV wieku i w pierwszej połowie XVI wieku. Z historii stosunków czesko-polskich w okresie humanizmu, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", t. 14 (1959) z. 1, s. 25 – 47.

208. Tamże.

209. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 15; R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 193-194, przyp. 190.

210. LBS, 2 Theil, s. 400, nr 33.

211. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 194; tenże, Turzonowie w Pszczynie. Z dziejów stosunków górnośląsko-węgierskich [w:] „Studia i Materiały z dziejów Śląska" 1996, t. 23, s. 72; M. Ptak, Zgromadzenia i urzędy stanowe wolnego państwa stanowego pszczyńskiego..., s. 105 i n.

212. Sprzedaż zamku i miasta Pszczyny z miastami Bieruniem, Mysłowicami i Mikołowem, okolicznymi wsiami i kamerą w Boguszowicach za sumę 40 tys. talarów Aleksemu Turzo przez Kazimierza księcia cieszyńskiego i jego syna Wenzela została postanowiona dokumentem z dnia 22 stycznia 1517 roku, a następnie potwierdzona dokumentem wystawionym 21 lutego 1517 roku [CDS XX, s. 20; Dokument sprzedaży Księstwa Pszczyńskiego z 21 lutego 1517 roku z komentarzem Ludwika Musioła, Pszczyna 1988]. Warto podkreślić, że król czeski Ludwik Jagiellończyk zatwierdzając w 1519 roku umowę ustanowił tzw. pszczyńskie wolne państwo stanowe, którego władca z tytułem wolnego pana (barona) pszczyńskiego zrównany został w prawach z książętami śląskimi [Por. J. Polak, Działalność gospodarcza..., s. 55; P. Greiner, Granice wolnego..., s. 43-45; H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 19]. Dokumentem z dnia 16 września 1525 roku Aleksy Turzo uzyskał potwierdzenie królewskie przekazania ziemi pszczyńskiej swemu bratu Janowi Turzo. Dokumentem z dnia 22 lutego 1536 roku zadecydowano o sprzedaży dóbr mysłowickich (CDS XXI, s. 39 – 40,

dzących z książęcych rodów – rodziny Turzo wywodzącej się z Królestwa Węgierskiego, która błyskotliwy awans zawdzięczała działalności gospodarczo-handlowej, w tym operacjom finansowym[213]. To kolejna ważna cenzura chronologiczna w dziejach miasta, bo z chwilą sprzedaży Pszczyny i okolic Turzonom wydzielono pierwsze na Górnym Śląsku wolne państwo stanowe[214]. Ziemia pszczyńska znowu zyskała na znaczeniu gospodarczym i politycznym, choć pierwszy z Turzonów władających Pszczyną, Aleksy nie wykazywał większego zainteresowania nabytymi dobrami powierzając nadzór nad nimi bratu Janowi[215]. Nawet w czasie wizyty podążającego na Wawel orszaku księżniczki mediolańskiej Bony Sforzy 10 kwietnia 1518 roku na zamku w Pszczynie honory gospodarza pełnił Jan V Turzo[216]. Mimo to następował dalszy rozwój handlu i rzemiosła, a także gospodarki stawowej, o co dbał szczególnie Jan Turzo, który przejął w 1525 roku od brata wolne państwo stanowe pszczyńskie[217]. W 1537 roku sukiennicy pszczyńscy otrzymują przywilej wyłącznej sprzedaży grubego, białego sukna na organizowanym w dniu św. Jadwigi jarmarku[218]. Jan Turzo przekazywał również duże darowizny na rzecz kościoła parafialnego w Pszczynie i tutejszego szpitala[219]. Pożar jaki wybuchł 4 października, w dzień św. Franciszka, 1545 roku zahamował na dłużej rozwój miasta[220], a wielu mieszczan pozbawił dobytku i dachu nad głową. Spłonęło całe miasto z kościołem, obwałowaniami i bramami miejskimi, których już później nie odbudowano[221]. Prawdopodobnie nienaruszony został murowany zamek z fosą[222]. Pożary miast zdarzały się w średniowie-

nr 501), która to transakcja doczekała się zatwierdzenia królewskiego na mocy dokumentu wystawionego w Pradze 19 czerwca 1537 roku [CDS XXI, s. 40]. Panowanie Turzonów w Pszczynie i ziemi pszczyńskiej podsumowuje R. Kubiciel, „Turzonowie w Pszczynie. Z dziejów związków górnośląsko – węgierskich", [w:] Studia i Materiały z dziejów Śląska, t. 21, s. 70 – 88, Katowice 1996. Turzonowie określają siebie w dokumentach „prawnymi dziedzicami księstwa", dzięki czemu wysnuć można ciekawy wniosek, iż traktowali ziemię pszczyńską jako księstwo, w oderwaniu od rzeczywistości formalno-prawnej. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 19.

213. R. Kubiciel, Turzonowie.., s. 79-80.

214. Starsze od pszczyńskiego wolne państwa stanowe funkcjonowały na Dolnym Śląsku (Ścinawa, Wąsocz, Syców, Milicz), natomiast państwo bytomskie należące do rodu Henckel von Donnersmarck formalnie funkcjonowało od 1697 roku. Por. P. Greiner, Granice wolnego..., s. 44; M. Ptak, Pozycja publiczno-prawna..., s.79.

215. W czasie 8-letnich rządów Aleksy Turzo wydał jedynie dwa dokumenty dotyczące ziemi pszczyńskiej. Por. R. Kubiciel, Turzonowie..., s. 74.

216. W. Pociecha, Królowa Bona. Czasy i ludzie Odrodzenia, t. 1, Poznań 1949, s. 227.

217. R. Kubiciel, Turzonowie..., s. 81; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 47-48.

218. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 20.

219. R. Kubiciel, Turzonowie..., s. 79.

220. Pożar miasta miał miejsce w dzień św. Franciszka. Historyk L. Musioł podaje datę 4 października 1545 roku, a XIX-wieczny kronikarz H.W.F. Schaeffer datę o dzień wcześniejszą. Jak wiadomo, Kościół katolicki obchodzi wspomnienie św. Franciszka diakona 4 października. Zakon franciszkański rozpoczyna uroczystą celebrację tego wspomnienia wieczorem dnia poprzedniego nabożeństwem zwanym Transitus (łac. przejście). Por. L. Musioł, Pszczyna..., s. 507 i H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 20. J. Polak podaje za Schaefferem błędną datę pożaru Pszczyny 3 października 1545 roku. Por. J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 50.

221. Tamże.

222. Warto wskazać, że Schaeffer opisując lakonicznie dokonane zniszczenia nie wspomina nic o ewentualnych uszkodzeniach zamku i towarzyszących mu zabudowań. Prawdopodobnie fosa udaremniła przedostanie się ognia w to miejsce. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 20.

czu często i były głównie powodowane zdarzeniami losowymi, a nie umyślnymi podpaleniami. Dodajmy, że lato i jesień 1545 roku na Górnym Śląsku było suche, zdarzały się też gradobicia[223]. Mieszkańcy spalonego miasta zostali zwolnieni z wszelkich danin na okres sześciu lat[224], co było też powodem nie ujęcia Pszczyny w urbarzu z 1549 roku[225], a właściciel miasta Jan Turzo zezwolił na darmowy wyręb drzew w podlegających mu lasach z przeznaczeniem na odbudowę spalonych domostw[226]. Paradoksalnie do upadku miasta, spustoszenia jego przestrzennej tkanki, a co za tym idzie do upadku gospodarczego i być może częściowego wyludnienia, przyczyniły się nie działania zbrojne jak np. oblężenie miasta – jakich przecież nie brakowało we wcześniejszej historii Pszczyny – lecz zwykłe zdarzenie losowe[227]. Było ono, jak można przypuszczać, jednym z powodów rezygnacji Turzonów z dóbr pszczyńskich, którzy będąc mocno zadłużeni nie posiadali funduszy na odbudowę zniszczonego miasta[228], a chęć sprzedaży wolnego państwa stanowego pszczyńskiego deklarowali już w 1542 roku[229], które faktycznie i tak było przez pewien czas zarządzane przez ich wierzycieli[230]. Miasto wraz z całym państwem pszczyńskim nabył w 1548 roku biskup wrocławski Baltazar Promnic[231], za którego czasów Pszczyna powróciła do dawnej świetności. Następnie

223. A. Walawender, Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450-1586, t.1 Zjawiska meteorologiczne i pomory, Lwów 1932, s. 102.

224. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 20.

224. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 20.

225. Por. AP Pna, AKP V 2 – Urbarium der Standesherrschaft Pless von 1549 (Enthält nur des Register der Erbzinsen).

226. AP Pszczyna, AKP XIII 533.

227. L. Musioł, Pszczyna..., s. 507. Zniszczenia były naprawdę poważne, a przed miastem stała perspektywa nie podźwignięcia się rozmiaru szkód. Śląski historyk L. Musioł powołuje się na przywilej wydany miastu przez Jana Turzo 12 października 1545 roku w dzień św. Bukharda, w którym zwolniono mieszczan na sześć lat ze wszelkich świadczeń na rzecz zamku pszczyńskiego. Podobnie postąpiono zresztą po pożarze w 1622 roku, który zniszczył część miasta i kościół parafialny. W 1629 roku na zjeździe książąt we Wrocławiu postanowiono darować miastu Pszczyna 500 talarów zaległych podatków.

228. R. Kubiciel podaje, że innymi powodami, które zadecydowały o sprzedaży pszczyńskiego majątku były względy finansowe tj. zaciągane przez Turzona pożyczki, które doprowadziły do zadłużenia, a także nieudane inwestycje finansowe w eksploatację rud miedzi, ołowiu i srebra w okolicy Olkusza, jak i nieudane próby reaktywacji nieczynnych kopalń złota w Jeseniku. Por. R. Kubiciel, Ziemia pszczyńska..., s. 199; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 47-48.

229. R. Kubiciel, Turzonowie..., s. 79.

230. W 1537 roku Jan Turzo odstąpił majątek pszczyński aż do 1542 roku Stanisławowi Salomonowi, któremu rok wcześniej sprzedał miasto Mysłowice z przyległymi wsiami. W 1542 w związku z niespłaconą na czas pożyczką areszt na dobrach pszczyńskich położył Seweryn Boner, nadworny bankier króla Zygmunta Starego. W 1545 roku Jan Turzo zapożyczył się u biskupa wrocławskiego Baltazara Promnica. Por. R. Kubiciel, Turzonowie..., s. 81; J. Polak, Poczet panów i książąt..., cz. 1, s. 49-51.

231. Dokumentem z dnia 5 lutego 1549 roku wystawionym w Pradze król Ferdynand zatwierdza kupno państwa pszczyńskiego przez biskupa Promnica. Por. CDS XXI, s. 108 nr 611. Z przejęciem państwa pszczyńskiego przez Baltazara Promnica wiążą się także dokumenty w pszczyńskim oddziale Archiwum Państwowego w Katowicach o sygn. AKP X 58 – Kontrakt kupna państwa pszczyńskiego z 1548 roku zawarty między Janem Turzo a biskupem Baltazarem Promnicem; sygn. AKP X 59 – Jan Turzo dokonuje w 1548 roku aktu sprzedaży państwa pszczyńskiego biskupowi Baltazarowi; sygn. AKP X 60 – Król czeski Ferdynand zatwierdza kupno państwa pszczyńskiego przez Baltazara Promnica. Por. R. Kubiciel, Turzonowie..., s. 81.

zaś pszczyński majątek przeszedł w ręce krewnych biskupa wrocławskiego, mających rodzinne dobra na Dolnym Śląsku[232]: Stanisława (1562-1568), Karola (1568-1578), Zygfryda z Żar (administratora państwa pszczyńskiego 1578-1591) oraz Abrahama, syna Karola (1591-1612). Okres panowania Promniców stanowi już zupełnie inny etap w rozwoju miasta Pszczyny, dlatego został pominięty w podjętej analizie badawczej rozwoju przestrzennego miasta.

232. J. Polak, Erdmann II Promnitz. Wolny Pan na Pszczynie i Żarach (1683-1745), Pszczyna 1996, s. 9-10.

Rozdział II
Układ przestrzenny przedlokacyjnej Pszczyny

Pszczyna – najpierw jako osada, a potem miasto – wykształciła się na terenie niekorzystnym dla rozwoju osadnictwa, bagienno-nizinnym w dolinie rzeki Pszczynki w otoczeniu kompleksów leśnych zwanych Puszczą Pszczyńską w Kotlinie Raciborsko – Oświęcimskiej[1]. Charakteryzując bliżej obszar Pszczyny i okolic stanowiący część Kotliny Oświęcimskiej trzeba powiedzieć, że nazywany jest on również Równiną Pszczyńską (albo Wysoczyzną Pszczyńską), którą tworzy pochylona ku wschodowi od 270 do 250 m n.p.m. piaszczysta równina o powierzchni ok. 430 km kw. zajęta w znacznej części przez sosnowy bór zwany Puszczą Pszczyńską[2]. Rekonstruując warunki topograficzne charakterystyczne dla średniowiecznego krajobrazu ziemi pszczyńskiej, należy podkreślić obecność słabych gleb, z reguły bielicowych i piaskowych podścielonych drobnoziarnistą, średnią i ciężką gliną lub iłem, dobrze wykształconą sieć wodną o zabagnionych brzegach i duże połacie lasów na piaszczystych równinach[3]. Osadnictwo, które doprowadziło do założenia osady, skupiało się nie – jak się okazuje – na terenie rzecznej ławicy[4], lecz na twardej polodowcowej wyspie[5]

1. Antoni Wrzosek, Krajobraz, [w:] Ziemie Staropolskie. Górny Śląsk, t. 4, cz.1 [red.] K. Popiołek, Poznań 1959, s. 17.
2. Jerzy Kondracki, Geografia regionalna Polski, Warszawa 1998, s. 301; Geomorfologia Polski, t.1, [red.] M. Klimaszewski, Warszawa 1972, s. 125-126.
3. Antoni Wrzosek, Krajobraz, [w:] Ziemie Staropolskie. Górny Śląsk, t. 4, cz.1 [red.] K. Popiołek, Poznań 1959, s. 17; Geomorfologia Polski, t.1, [red.] M. Klimaszewski, Warszawa 1972, s. 125-126; Jan Lazar, Gleby województwa katowickiego – możliwości ich ulepszania i inne czynniki produkcji roślinnej (klimat, budowa geologiczna itp.) oraz ogólne podstawy gospodarki rolnej i leśnej i rejonizacji rolnej i leśnej, Warszawa 1962, s. 232.
4. Taki pogląd rozpowszechnił Ludwik Musioł i jest on błędnie powielany w pracach dotyczących początków Pszczyny. Por. tenże, Musioł Ludwik, Aus der Siedlungsgeschichte des Plesser Landes, „Deutsche Monatshefte. Zeitschrift für Geschichte und Gegenwart des Ostdeutschtums.", Juli/August 1940/41, Heft 1/2, s. 49 – 50; tenże, Pszczyna. Monografia historyczna, Katowice 1936 [reprint 1992 nakładem Centrum Targowego w Pszczynie], s. 78 – 83. Ustalenie to powielane jest w opracowaniach historyczno-urbanistycznych. Por. Studium historyczno-konserwatorskie wraz z wytycznymi konserwatorskimi dla rynku w Pszczynie, [oprac.] Ryszarda Rajnich, Katowice 1992, s. 4.
5. Stanowisko takie zaprezentował Janusz Ryt, sprawujący nadzór nad inwestycjami budowlanymi w centrum miasta, historyk amator. Według jego relacji podczas prac budowlanych przy ul. Rymarskiej odkryto nienaruszony przekrój geologiczny z zachowanymi warstwami historycznymi, łącznie z glebą pierwotnej piachy, na której powstała Pszczyna, a która okazała się polodowcowym gruntem o dużej nośności. Por. Barbara Solarska, W stronę nauki, i sztuki, Pszczyna 2005, s. 151, a także cykl artykułów popularyzatorskich autorstwa Janusza Ryta zamieszczona w „Pszczyńskim Niezależnym Orędowniku Kulturalnym" nr 43 i 46. Autor niniejszej dysertacji – dzięki uprzejmości p. J. Ryta – dysponuje kopią dokumentacji geologicznej i fotograficznej.

położonej między korytem północnym rzeki Pszczynki, a jej południową odnogą, zwaną Chwistkiem. Działalność melioracyjna człowieka doprowadziła do częściowej regulacji brzegów Pszczynki, a także przeprowadzenia sztucznego cieku wodnego między grodem kasztelańskim a osadą, jak też zbudowania sztucznej fosy wokół lokowanego na prawie niemieckim miasta[6].

1. Rekonstrukcja przestrzenna grodu (grodziska) pogranicznego w Pszczynie

Dokument z 1303 roku zatwierdzający darowiznę dla klasztoru cystersów w Rudach, który zawiera informację o kasztelanie pszczyńskim Wielisławie, jest jedyną źródłową informacją poświadczającą istnienie w Pszczynie grodu pogranicznego[7]. XIX-wieczny kronikarz Henryk Wilhelm Schaeffer wysunął przypuszczenie, że w miejscu obecnego zamku „jeden z pierwszych książąt piastowskich" zbudował w XI albo XII wieku zamek myśliwski jako tymczasową siedzibę[8]. Jakkolwiek można się spierać, co do prawdziwości tego przekazu, pszczyński kronikarz musiał opierać się na przekazach ustnych (tj. tradycji), które początki książęcej sadyby lokowały w „pradawnych czasach"[9]. Jego przypuszczenia potwierdzają wyniki badań archeologicznych, które dowiodły istnienia grodziska z przełomu XIII i XIV wieku umiejscowionego w południowo – wschodnim fragmencie dziedzińca zamkowego oraz częściowo pod obecnie istniejącym wschodnim skrzydłem zamku[10]. Odnaleziono także ślady fosy przy Bramie Wybrańców[11]. Na podstawie zachowanego materiału ceramicznego przesunięto datację grodu na połowę XIII wieku[12]. Dodatkowo archeolodzy natknęli się podczas badań ratowniczych na średniowieczną nekropolię złożoną z kilku pochówków[13], co sugerowałoby, że na terenie grodziska dokonywano elitarnych pochówków być może urzędującego tu

6. Taki, niezbyt precyzyjny rozkład cieków wodnych widoczny jest na schematycznej mapce, opracowanej przez Ludwika Musioła. Por. Tenże, Aus der Siedlungsgeschichte des Plesser Landes..., s. 49 – 50; tenże, Pszczyna..., s. 78 – 83.
7. CDS II, s. 22 – 23.
8. H. W. F. Schaeffer, Kronika wolnego państwa stanowego a od 1827 roku księstwa pszczyńskiego, cz. I i II, tłum. B. Spyra, Pszczyna 1997, s. 55.
9. Tamże.
10. Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na zamku w Pszczynie sporządzone w 1969 roku w zbiorach Działu Archeologicznego, Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu (teczka Pszczyna). Por. W. Galasińska – Hrebendowa, Pszczyna – zamek, Komunikat Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu 1969, s. 9, 10.
11. Tamże.
12. Tamże.
13. Jak zapisała prowadząca badania wykopaliskowe na domniemanym cmentarzysku średniowiecznym, Gertruda Gralla, oględziny miały miejsce od 14 do 16 lutego 1968 roku na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Archeologicznych: „Przed moim przybyciem robotnicy prowadzący wykop zniszczyli około 5 szkieletów (ich przemieszane kości zabrano). Przy istniejącym wzdłuż rur wodociągowo – kanalizacyjnych wykopie w odległości 7,20 m od bramy i 4,50 od oficyny zamkowej zaczęto eksplorować widoczne w profilu kości. Na głębokości 0,60 m odsłonięto kości podudzia wraz z kośćmi stopy (oznaczone nr 6) ułożone w porządku anatomicznym. Prawe kości podudzia posiadają zgrubienia po złamaniu. W profilu (patrz fotografia) widoczne były przemieszane kości biodrowe, udowe, żebra tkwiące pod brukiem chodnika. Pomiędzy kośćmi podudzia widoczna była łuska kości czołowej (nr 7). Po wyeksplorowaniu odsłonięto na głę-

każdorazowo kasztelana i jego rodziny. Dodajmy jeszcze, że gród kasztelański sąsiadował z osadą targową datowaną również na połowę XIII wieku, a mieszczącą się w południowo – zachodniej części dzisiejszego rynku[14]. Kasztelańskie grodzisko w Pszczynie znalazło się na mapie wczesnośredniowiecznych polskich grodzisk[15].

Wyposażona w fosę, most zwodzony, wieżę siedziba wzniesiona przy skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych prowadzących z Krakowa i Cieszyna do Raciborza, niewątpliwie świadczyła o prestiżu kasztelana, jak i reprezentowanej przez niego władzy książęcej[16]. Pozwalała też na zabezpieczenie strategicznych interesów księstwa opolskiego. Kasztelan przebywał często w swojej umocnionej siedzibie – ciągłość osadnicza mniej więcej od połowy XIII wieku jest poświadczona przez źródła archeologiczne[17]. Ratownicze wykopaliska archeologiczne sugerują obecność nekropolii na terenie grodu, a więc nasuwa się słuszne pytanie, czy przypadkiem na terenie kasztelańskiego grodu nie było chrześcijańskiej kaplicy bądź kościoła?[18] Tą wątpliwość są w stanie wyjaśnić jedynie pełniejsze badanie archeologiczne, a także badania porównawcze nad kwestią kościołów i kaplic grodowych na Górnym Śląsku. W każdym razie ewentualność istnienia na terenie pszczyńskiego grodu kaplicy, jest możliwa zwłaszcza, jeśli przyjmiemy tezę o wspieraniu kształtującej się organizacji kościelnej na terenie kasztelanii pszczyńskiej przez

bokości 1 m szkielet nr 7 ułożony w osi wschód – zachód w porządku anatomicznym na wznak. Twarzoczaszka skierowana była do góry, ręce ułożone wzdłuż tułowia. Długość in situ tego szkieletu wynosiła 150 cm, płeć określono jako kobiecą, wiek na około 19 – 20 lat. Po prawej stronie od czaszki począwszy do stóp widoczne było drewno (spróchniałe, po trumnie?). Obok prawej stopy znaleziono przedmiot z żelaza. Po umyciu i szczegółowych oględzinach czaszki w Muzeum w Bytomiu stwierdzono, że na skutek pośmiertnego rozeschnięcia do analizy antropologicznej mózgoczaszka się nie nadaje. Należy jednak zachować wyeksplorowany szkielet i inne kości, gdyż niewątpliwie na dziedzińcu zamkowym znajduje się cmentarzysko (średniowieczne)". Notatka sporządzona 18 grudnia 1968 roku znajduje się w zbiorach Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, Dział Archeologiczny, teczka Pszczyna.

14. Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa, Pszczyna Stare Miasto – Rynek. Budowa instalacji gazowej. Sprawozdanie z badań archeologicznych, t. 1. Wyniki badań, Pszczyna – Katowice 2000, s. 45, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9919 a. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że właśnie ze względu na małe rozmiary grodów piastowskich, miejsca wymiany, targi, sytuowano poza obrębem umocnień grodowych. Por. Sławomir Moździoch, Castrum munitissimum Bytom: lokalny ośrodek władzy w państwie wczesnopiastowskim, Warszawa 2002, s. 204.
15. Por. A. Żaki, Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej, Wrocław 1974, s. 528. Obecność grodzisk wczesnośredniowiecznych w Bieruniu, Mikołowie i Pszczynie jest poświadczona wykopaliskami archeologicznymi. Por. Mapa grodzisk w Polsce, [red.] W. Antoniewicz, Wrocław 1964. Grodziska to pozostałość dawnych grodów warownych, położone są najczęściej na wzniesieniach, wśród bagien, dolin rzecznych, co miało wzmacniać ich obronność. Por. R. Jakimowicz, Kultura Śląska w zaraniu dziejów w świetle wykopalisk, Katowice 1936, s. 11.
16. Tamże.
17. Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa, Pszczyna Stare Miasto – Rynek. Budowa instalacji gazowej. Sprawozdanie z badań archeologicznych, t. 1. Wyniki badań, Pszczyna – Katowice 2000, s. 45, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9919 a.
18. J. Rajman postuluje, by sprawa kościołów grodowych stała się przedmiotem zainteresowania historyków średniowiecza. Por. tenże, Kasztelanie górnośląskie w XIII wieku. Z problematyki elity władzy i tzw. terytorialności grodów kasztelańskich, w: Studia i Materiały z Dziejów Śląska, t. 21, Katowice 1996, s. 36. Nato-

miast S. Możdzioch zwracając uwagę na współwystępowanie miejscu kultu i miejsc wymiany, powołuje się na pogląd S. Arnolda, który podkreśla, że związek ten miał charakter ścisły i polegał na zasadzie współoddziaływania: „gdzie istnieje dawny targ, tam powstaje kościół – i gdzie istnieje kościół – tam tworzy się targ [S. Możdzioch, Castrum munitissimum..., s. 204]. Zachodzi tu jednak pewna niekonsekwencja. Badacz ten twierdzi, że osady targowe miały charakter otwarty, pozbawione były umocnień, istniały w nich kościoły, ale – co podkreśla w innym miejscu – kościoły wymagały lokalizacji w miejscach obwarowanych, jak np. w grodach, gdyż organizacja kościelna w państwie pierwszych Piastów była niestabilna [S. Możdzioch, Castrum munitissimum..., s. 206].

19. W poprzednim przypisie stwierdziliśmy, że kształtująca się organizacja kościelna w państwie pierwszych Piastów była niestabilna i potrzebowała wsparcia władzy świeckiej. Prezentowana tu teza o wspieraniu przez kasztelana w Pszczynie powstającej organizacji kościelnej, wydaje się uzasadniona. Przekonanie to znajduje także odzwierciedlenie w ustaleniach S. Możdziocha, iż „od połowy XI wieku wraz z organizacją grodową tworzona była także terytorialna organizacja Kościoła" [S. Możdzioch, Castrum munitissimum..., s. 206]. Idąc dalej tokiem rozumowania można pokusić się o odtworzenie zasięgu kasztelanii na podstawie znajomości funkcjonującej w okresie późnego średniowiecza sieci archidiakonatów, gdyż „podziały kościelne nawiązywały do podziału na okręgi grodowe" [S. Możdzioch, Castrum munitissimum..., s. 206].

20. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., s. 55.

21. Leszek Kajzer, Zamki i społeczeństwo. Przemiany architektury i budownictwa obronnego w Polsce w X – XVIII wieku, Łódź 1993, s. 95 – 96. Por. także Stanisław Kołodziejski, Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego, Kraków 1994, s. 53-54.

22. Leszek Kajzer, Zamki i społeczeństwo..., s. 95 – 96.

23. Tamże, s. 102 – 103.

24. Tamże. Por. też Stanisław Kołodziejski, Średniowieczne rezydencje obronne..., s. 53-54, który zgadza się z postulatami badawczymi L. Kajzera dodając, iż „... charakterystyczne jest... stwierdzenie badaczy zajmujących się ufortyfikowanymi siedzibami feudalnymi na obszarze państw o tradycjach karolińskich, że gródki o takich kształtach, zwane >mottes<, ekspandując z terenu Francji po połowie XII wieku pojawiają się w Holandii i Danii oraz na wschód od Łaby... Trudno się dziwić takiemu procesowi zważywszy, że obszar zachodnio-pomorski pozostawał pod bezpośrednim wpływem Danii i Norwegii, a nawet był przez pewien czas od nich uzależniony politycznie. Nie sposób zatem uznać przytoczony przykład jako dowód recepcji wzorca morfologicznego interesujących nas budowli na terenach monarchii wczesnopiastowskiej. Możemy jednak stwierdzić, że wpływy te kształtowały również budownictwo obronno-rezydencjonalne na Pomorzu Środkowym i na Śląsku." Por. tamże, s. 63.

strukturę państwową tj. kasztelana, jako urzędnika książęcego[19]. Henryk Wilhelm Fryderyk Schaeffer, XIX-wieczny kronikarz i archiwista książęcy, użył na określenie siedziby kasztelana terminu „zamek myśliwski"[20], nieco zresztą na wyrost. Nie lekceważąc strategicznych funkcji siedziby pszczyńskiego kasztelana, przyjąć powinniśmy, że mamy do czynienia z grodem o charakterze strażniczym, wzniesionym w typowym dla tego czasu założeniu drewniano-ziemnym, na planie owalu[21]. Typowym trendem dla budownictwa grodowego w tym okresie było zmniejszanie skali założeń drewniano-ziemnych, a więc stawianie na budowę obiektów mniejszych, ale łatwiejszych do obrony. Skracano obwód wałów, były one niższe, o węższej podstawie i lżejszej konstrukcji[22]. Przyjmując ustalenia Leszka Kajzera możemy powiedzieć, że siedziba pszczyńskiego kasztelana była drewnianym zameczkiem na kopcu obronnym[23]. Takie rozwiązanie mieszkalno-obronne rozpowszechnione w średniowiecznej Europie zwane było motte. Podstawowym składnikiem siedziby typu motte był nasyp ziemny (okrągły, owalny lub czworoboczny) otoczony fosą, a niekiedy i wałem[24]. Jak wynika z badań wykopaliskowych,

gród kasztelana pszczyńskiego spełniał te uwarunkowania[25]. Zresztą nawet obecnie można dostrzec, że pszczyński zamek wznosi się na sztucznie stworzonym nasypie[26].

Rekonstruując dalej wygląd siedziby kasztelana pszczyńskiego, można przyjąć, że na górnej płaszczyźnie nasypu, uformowanego w kształcie stożka okolonego częstokołem, wznosiła się wieża mieszkalna (dom wieżowy) zawierająca ulokowane wertykalnie pomieszczenia: gospodarcze, mieszkalne, a na górnej kondygnacji salę reprezentacyjną, ponad którą mieścił się spichlerz, gdzie suszono i gromadzono zboże[27]. Nasypy ziemne wznoszono w sąsiedztwie cieku wodnego, na terenie podmokłych łąk[28]. Pszczyński gród spełniał te warunki położony był bowiem w sąsiedztwie rzeki Pszczynki, a ujmując rzecz precyzyjniej – przy odnodze tej rzeki. Nasyp, który wzniesiono na podmokłym terenie w formie tzw. ściętego stożka, miał – tu posłużymy się wynikami badań porównawczych – zwykle od 2 do 6 m wysokości, średnica górnego plateau wynosiła od 10 do 40 m, natomiast średnica podstawy nasypu wahała się od 20 do 50 m[29]. Pszczyński gród kasztelański z pewnością odpowiadał tym wymiarom. Jak podkreśla Leszek Kajzer, wieża na kopcu przekształcała się często w jądro kompleksu zamkowego[30]. Tak właśnie mogło być w przypadku Pszczyny, prawdopodobnie wieża gotyckiego zamku poświadczona przez źródła historyczne, kartograficzne, jak i archeologiczne[31] wzięła swój początek od wieży grodu kasztelańskiego.

Przyjęliśmy, że stanowisko kasztelana zanika na Śląsku w poł. XIV wieku, ale jest to hipoteza niepoświadczona źródłowo. Być może za końcową cenzurę działalności pszczyńskiej kasztelanii należy przyjąć rok 1327, w którym Pszczyna jest określona mianem miasta („civitas")[32]. Jest to jednak kwestia trudna do rozstrzygnięcia na obecnym etapie badań. W każdym razie siedziba pszczyńskiego kasztelana nie odpowiadała jeszcze w 1327 roku pojęciu zamku (castrum), ponieważ takie określenie nie pojawiło się w odniesieniu do miasta Pszczyny, lecz do stolicy księstwa Raciborza (civitas cum castro) i Rybnika (castrum cum oppidum)[33]. Z opisu zniszczeń, jakie nastąpiły w 1345 roku w wyniku spustoszenia księstwa raciborskiego przez wojska króla polskiego Kazimierza Wielkiego i króla węgierskiego Roberta, dowiadujemy się, że Pszczyna została spalona, a konkretnie – odnosząc tę wzmiankę dosłownie – miasteczko (oppidum Plessen)[34]. Wydarzenie to zbiegło się, zupełnie niezależnie, z zanikiem pszczyńskiej kasztelanii. W dokumencie z 1375 roku mowa jest

25. Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na zamku w Pszczynie sporządzone w 1969 roku w zbiorach Działu Archeologicznego, Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu (teczka Pszczyna).
26. Widać to zwłaszcza od ul. Wojska Polskiego, jak też parku.
27. Leszek Kajzer, Zamki i społeczeństwo..., s. 103 – 104.
28. Tamże, s. 109.
29. Tamże.
30. Tamże, s. 104.
31. Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na zamku w Pszczynie sporządzone w 1969 roku w zbiorach Działu Archeologicznego, Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu (teczka Pszczyna).
32. W dokumencie wystawionym 19 lutego 1327 roku w Opawie, w którym król czeski Jan Luksemburski przyjął hołd lenny od księcia raciborskiego Mieszka, Pszczyna po raz pierwszy określona jest mianem „civitas" – miasto. Por. CDS VI, s. 179; CDS XXII, s. 6 – 7 nr 4619; LBUS II, s. 379; E. Zivier, Geschichte des Fürstentums Pless, I. Teil: Entstehung der Standsherschaft Pless (bis 1517), Katowitz 1906, s. 176 [dodatek źródłowy], dokument nr 7.
33. Tamże.
34. Ratiborer Chronik, [wyd.] A. Weltzel [w:] Zeitschrift für Schlesische Geschichte, t. 4, 1862, s. 117.

już bowiem o okręgu pszczyńskim (districtum Plessnensem), którym naszym zdaniem zawiadywał już książęcy starosta (heytman, capitaneus)[35]. Wymienia się także „castrum civitatem seu oppidum"[36], a więc możemy przypuszczać, że miasto zostało odbudowane i ufortyfikowane po ewentualnych zniszczeniach, a na miejscu drewnianego grodu kasztelańskiego pojawił obiekt – być może w części murowany.

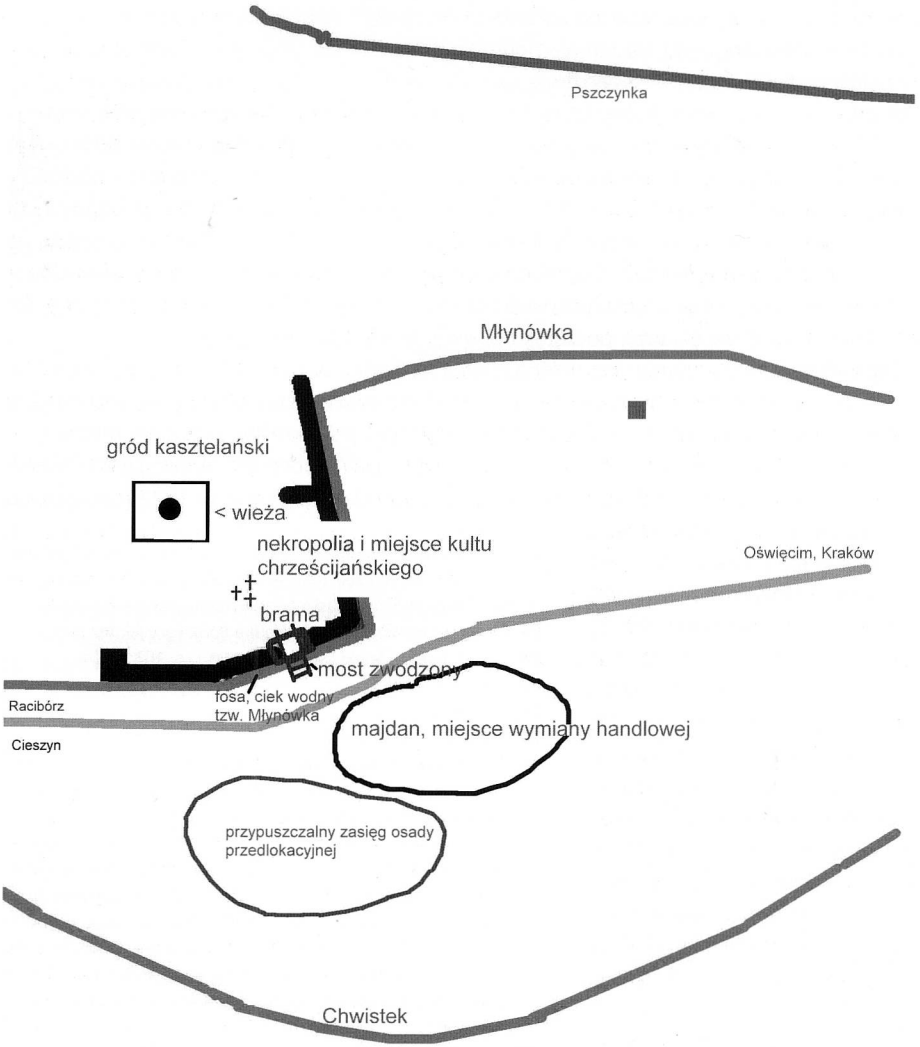

Schematyczny plan przedlokacyjnej osady i siedziby kasztelana Wielisława. Rekonstrukcja własna.

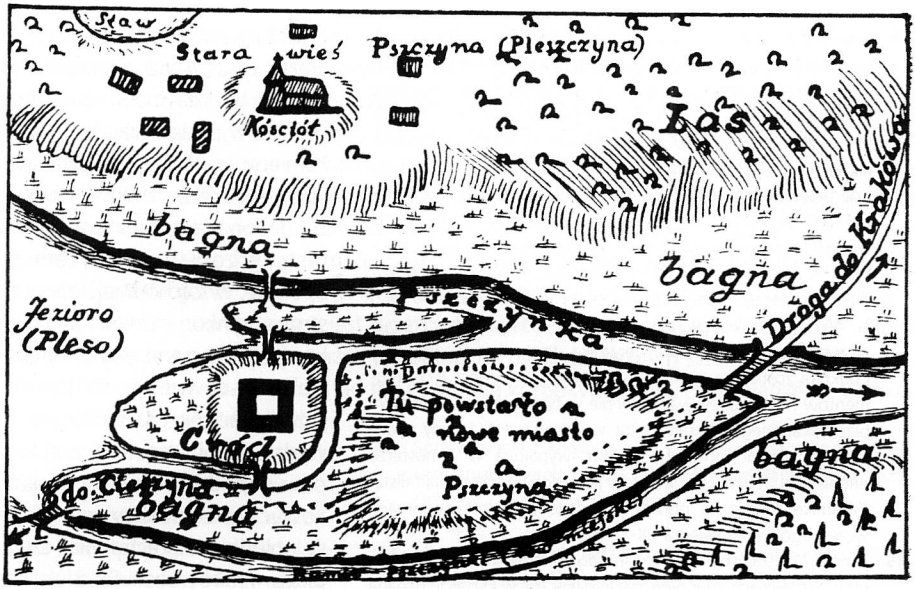

Rekonstrukcja przedlokacyjnej osady dokonana przez Ludwika Musioła. Jej schematyczny plan zamieszczono w monografii Pszczyny na stronie 80.

2. Układ przestrzenny przedlokacyjnej osady

Funkcjonowanie przedlokacyjnej osady[37] zostało poświadczone przez badanie archeologiczne, jak też historyczno-urbanistyczne. Archeolodzy – w oparciu o dwa fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej odnalezione przy kamienicy Rynek 17 – zakładali istnienie

35. Dokument wystawiony 14 kwietnia 1375 roku przytacza w swej pracy E. Zivier, Geschichte..., s.70. Por. LBUS II, s. 388.

36. Tamże.

37. Wypada w tym miejscu sprecyzować znaczenie semantyczne staroczeskiego słowa osada, które etymologicznie wiąże się ze słowem osadzić (osaditi) i siedzieć (sedeti). Czasownik osadzić pierwotnie należał do terminologii wojskowej oznaczając czynność obsadzania czegoś wojskiem, otaczania, bądź zdobywania. Jednak w pierwszej połowie XIV wieku terminu tego używano określając umieszczenie kogoś na roli z zamiarem trwałego zasiedlenia. Termin osada funkcjonował też w terminologii prawniczej w XIII-wiecznych dokumentach jako dawanie zbiorowego świadectwa, mając na względzie świadczenie przy pozywaniu w sądach – odpowiada to łacińskim zwrotom: testimonium, testis seu nunciusm nuncius publicus sive testis. W znaczeniu religijnym oznaczał wspólnotę wierzących, znamiennie ze słowem plebs, lud – od połowy XIV wieku słowem osada określano społeczeństwo wierzących chrześcijan osiadłych wokół księdza i plebana (w znaczeniu słowa parafia – wspólnota). Por. Josef Macek, Osada. Z terminologii średniowiecznego osadnictwa, KHKM nr 3/77, s. 359-370. Jakkolwiek użycie terminu osada w stosunku do osiedla funkcjonującego przy pszczyńskiej warowni nie jest z punktu widzenia tego czeskiego badacza precyzyjne, nie można wykluczyć, że pszczyńska osada tworzyła wspólnotę wierzących skupionych np. wokół kościoła grodowego, co postaramy się wykazać w niniejszym podrozdziale.

w południowo-zachodniej części rynku osadnictwa przedlokacyjnego[38]. W latach 30. ubiegłego stulecia w podziemiach tej samej kamienicy odnaleziono wczesnośredniowieczny dzban[39]. Lokalizacja dokonana z punktu widzenia historyczno-urbanistycznego upatruje w zachodniej, otwartej stronie rynku – przed obecnym kompleksem zamkowym – pozostałości dawnego targowiska przedlokacyjnej osady[40]. A zatem, wydaje się, iż możemy z dużym prawdopodobieństwem zlokalizować przedlokacyjną osadę w południowo-zachodniej części placu rynkowego. Składała się ona z majdanu, prawdopodobnie trójkątnego placu, na którym dokonywano transakcji handlowych, a także – co poświadczają pośrednio przytoczone na wstępie wyniki badań archeologicznych – zabudowań mieszkalno-gospodarczych położonych po południowej stronie majdanu. Niewykluczone, że zabudowania mieszkalno-gospodarcze ciągnęły się dalej na zachód, będąc ograniczone od strony południowej korytem Chwistka.

Rekonstruując położenie osady, podkreślić musimy otwarty charakter jej zabudowy, pozbawiony sztucznych umocnień. Jej granice wyznaczały przeszkody naturalne – cieki wodne. Jedynym ograniczeniem przestrzennym wzniesionym ręką człowieka był gród kasztelański. Osadę

38. Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa, Pszczyna Stare Miasto – Rynek. Budowa instalacji gazowej. Sprawozdanie z badań archeologicznych, t. 1. Wyniki badań, Pszczyna – Katowice 2000, s. 45, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9919 a. Ustalenia archeologów o istnieniu w rejonie kamienicy Rynek 17 osadnictwa przedlokacyjnego zbieżne są z dokonaniem w latach 30. odkrycia w tejże kamienicy w piwnicach tzw. Starej Apteki wczesnośredniowiecznego dzbana, który znajduje się w zbiorach Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. A oto cytat z dokumentacji sporządzonej przez zespół archeologów w 2000 roku [s. 45]: „W trakcie badań pozyskano 2 fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej... Ceramika ta jest redeponowana i odkryta została w warstwie nowożytnej. Obecność tych fragmentów może sugerować istnienie w tym miejscu osadnictwa przedlokacyjnego. Ceramika ta wykonana jest z gliny z domieszką drobnoziarnistego piasku, wypalona w atmosferze utleniającej. Jeden z fragmentów jest zdobiony rytą linią falistą. Ceramikę tę można ogólnie datować w szerokich ramach wczesnego średniowiecza (IX-XII wiek).

39. Tamże. W 1937 roku przekazano do zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach „naczynie średniowieczne w kształcie dzbana z jednym uchem szerokim, uszkodzone". Był to dar starosty pszczyńskiego dla młodej placówki muzealnej.

40. Studium historyczno – urbanistyczne miasta Pszczyny, oprac. Z. Bieńkowska..., s. 77. Warto w tym miejscu zacytować pogląd S. Moździocha na przestrzenną genezę targów: „Wymiana wiązała się z miejscem, zorganizowaną przestrzenią, która z czasem zyskała formę targu. Targi w okresie plemiennym odbywały się w określonych punktach, związanych na ogół z miejscami przebywania starszyzny plemiennej, naczelnika plemiennego, czasem z miejscami kultowymi czy też wiecowymi. Ich lokalizacja mogła być także powiązana z miejscami wydobycia surowców. Dopiero po uformowaniu się organizacji państwowej targ uzyskał stałe usytuowanie w pobliżu ośrodka władzy ze względu na konieczność kontroli aparatu skarbowego nad dokonywanymi transakcjami... umożliwiała ją, między innymi, sieć komór celnych, często sytuowanych w pobliżu grodów... Targ do XII wieku nie był związany z osadą otwartą, był raczej samodzielnym organizmem. W bliskich Polsce pod względem modelu gospodarczego Czechach związek targu z osadą (villa cum foro) pojawił się na szerszą skalę dopiero w ostatnich dziesięcioleciach XII i na początku XIII wieku". Tak więc wykazany w tej pracy związek targu z osadą, świadczy, podpierając się argumentacją S. Moździocha, iż w Pszczynie śladów w jakiś sposób zorganizowanego, średniowiecznego osadnictwa spodziewać moglibyśmy się na przełomie XII i XIII wieku, natomiast samodzielna, niezwiązana z osadnictwem wymiana handlowa mogła być tu prowadzona znacznie wcześniej [przed XII wiekiem]. Por. S. Moździoch, Castrum munitissimum..., s. 203.

przecinał szlak handlowy, który od strony zachodniej (miasta Żory) prowadził na majdan, a następnie – koło grodu kasztelańskiego – łagodnie skręcał na północ, by znów odbić na południe i skierować się na wschód w stronę Oświęcimia. Badania archeologicznie poświadczają istnienie mostu zwodzonego[41], tak więc majdan i prowadzący do niego szlak handlowy miały połączenie z grodem kasztelańskim. Osada od północy ograniczona była terytorialnie nie tylko przebiegiem szlaku, grodem kasztelańskim, ale też fosą i łączącym się z nią sztucznym ciekiem wodnym, który zasilał ją wodą z rzeki Pszczynki[42]. Stąd też niejako pośrednio możemy wnioskować – mimo braku wzmianek źródłowych – że była to prawdopodobnie osada targowa założona w połowie XIII wieku w pobliżu grodu kasztelańskiego[43], którego istnienie poświadczone jest przez źródła archeologiczne na ten sam okres[44]. Gród pełnił funkcję przygranicznej strażnicy – położony był przy ważnym szlaku handlowym Racibórz – Oświęcim – Kraków[45] – stąd też naturalną konsekwencją było prowadzenie wymiany handlowej w przedlokacyjnej osadzie. Nierozstrzygnięta pozostaje m.in. z powodu ubogiej bazy źródłowej, kwestia pierwszeństwa powstania grodu kasztelańskiego bądź osady. Niemniej, ujmując rzecz logicznie, wydaje się, że najpierw powstał gród kasztelański, a dopiero z czasem założono przy nim osadę.

Jeżeli chodzi o charakter osady, to – jak staraliśmy się wykazać – miała ona przede wszystkim charakter handlowy. Jak wykazaliśmy wyżej funkcjonował tu majdan, na którym dokonywano wymiany handlowej – z kupcami przejeżdżającymi przez osadę, jak też mieszkańcami innych osad funkcjonujących na prawie polskim. Jednak aby dochodziło do transakcji handlowych, potrzebny był towar wymienny. Jak poświadczają badania archeologiczne specyfiką mieszkańców pszczyńskiej osady mogło być garncarstwo[46]. Pewne przesłanki pozwalają na wysnucie przypuszczenia, że na terenie osady bądź

41. Sprawozdanie z konsultacji na stanowisku Pszczyna w miesiącach lipiec i sierpień 1969 rok, Archiwum Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Katowicach.
42. Tamże.
43. Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa, Pszczyna Stare Miasto – Rynek. Budowa instalacji gazowej. Sprawozdanie z badań archeologicznych, t. 1. Wyniki badań, Pszczyna – Katowice 2000, s. 45, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9919 a.
44. Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na zamku w Pszczynie sporządzone w 1969 roku w zbiorach Działu Archeologicznego, Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu (teczka Pszczyna). Por. W. Galasińska – Hrebendowa, Pszczyna – zamek, Komunikat Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu 1969, s. 9, 10.
45. J. Horwat, Formowanie się miast księstwa opolsko – raciborskiego do połowy XIV w., Gliwice – Rzeszów 1996, s. 40; J. Nowakowa, Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV wieku, Wrocław 1951, s. 98; B. Wyrozumska, Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI wieku, Wrocław 1977, s. 49 – 50.
46. Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa, Pszczyna Stare Miasto – Rynek. Budowa instalacji gazowej. Sprawozdanie z badań archeologicznych, t. 1. Wyniki badań, Pszczyna – Katowice 2000, s. 45, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9919 a.
Wyniki badań ratowniczych prowadzonych jesienią 2001 roku przy ul. Garncarskiej i ulic do niej przyleglych (Bramkowej, Strażackiej, części Warownej) potwierdziły, że mieszkańcy tego rejonu miasta zajmowali się w czasach nowożytnych wyrobem ceramiki. Odnaleziony i zarejestrowany materiał zabytkowy liczył ogółem 1080 pozycji, z czego aż 979 to fragmenty ceramiki, głównie naczyniowej. Por. Dokumentacja badań archeologicznych zgromadzona w Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach: Sprawozdanie z nad-

też grodu kasztelańskiego mogły funkcjonować warsztaty kowalskie[47]. Niewykluczone, że zajmowano się uprawą roli i hodowlą zwierząt, a uzyskane dobra stawały się przedmiotem wymiany handlowej. Poza tym dóbr do wymiany dostarczały mieszkańcom rzeki i jeziora (ryby), a także lasy (drewno, miód, skóry i mięso zwierząt). Mieszkańcy osady mogli też trudnić się czynnościami służebnymi m.in. wobec zamieszkującego gród kasztelana pszczyńskiego, co być może zadecydowało o braku osad służebnych w okolicy[48].

zoru archeologicznego Pszczyna, woj. śląskie, wrzesień 2001, oprac. Jarosław Święcicki [nadzór nad budową linii telefonicznej na ul. Tkackiej], sygn. 10025, 10061. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego Pszczyna, woj. śląskie, sierpień-październik 2001, oprac. Jarosław Święcicki [nadzór nad budową instalacji kanalizacyjnej na ul. Warowna, Strażacka i Bramkowa], sygn. 10059, 10026. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego Pszczyna, woj. śląskie, październik 2001, oprac. Jarosław Święcicki [nadzór nad budową linii telefonicznej na ul. Basztowa, Bednarska, Bramkowa, B. Chrobrego, Garncarska, Piastowska, Piekarska, Piwowarska, Rymarska i Warowna], sygn.10060.

Tradycje garncarskie zostały utrwalone współcześnie, bowiem jedna z ulic starego miasta nosi nazwę Garncarska. Natomiast, jeśli idzie o realia historyczne, najwcześniej poświadczona kopalnia gliny znajdująca się na pograniczu Pszczyny i Goczałkowic znalazła się na mapie Johannesa Harnischa z 1794/5 roku. Wynika z tego, iż do wyrobu naczyń garncarskich używano miejscowej gliny i zdaje się była to praktyka stosowana nieprzerwanie od średniowiecza. Jeżeli spojrzymy na mapę Harnischa, dojrzymy, że miejsc wydobycia gliny było o wiele więcej np. w Wiśle Polskiej, Kryrach. Por. reprodukcja mapy Harnischa zamieszczona w pracy: Zaczarowany świat kartografii, cz. I Dynastia Plessensis, Pszczyna 2002, mapa nr 11.

47. Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na zamku w Pszczynie sporządzone w 1969 roku w zbiorach Działu Archeologicznego, Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu (teczka Pszczyna). W sprawozdaniu do Konserwatora Zabytków Archeologicznych na województwo katowickie z 1969 roku prowadząca badania wykopaliskowe przy pszczyńskim zamku archeolog Wanda Galasińska – Hrebenda datowała materiał ceramiczny, żelazny i drewniane bierwiona znalezione pod kamiennymi fundamentami o stulecie wcześniej, nie na XIII – XIV wiek, ale na XII – XIV stulecie. Por. też „Sprawozdania z badań archeologicznych prowadzonych w budynku „Warty" z Bramą Wybrańców w Pszczynie w sezonie marzec – październik 1991", Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9060. Por. także artykuł J. Szczepańczyk, Sprawozdania z badań archeologicznych prowadzonych w budynku „Warty" z Bramą Wybrańców w Pszczynie, województwo katowickie, w 1991 roku, [w:] Badania archeologiczne na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1991 – 1992, Katowice 1994, s. 115 – 116. Sprawozdanie z konsultacji w mieście Pszczyna w dniach 2, 3, 4 lipca 1969 roku (sporządzone dnia 10 lipca 1969 roku w Warszawie), Archiwum Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Katowicach. Zespół podków, jakie odnaleziono w Pszczynie wykorzystał w swej pracy J. Kaźmierczyk, Podkowy na Śląsku w X – XIV wieku..., choć zdaniem archeologów prowadzących w 2000 roku badania na pszczyńskim rynku (M. Furmanek, K. Kulpa, S. Kulpa), do wielu jego ustaleń chronologicznych należy podchodzić z ostrożnością ze względu na niepewność bazy źródłowej, na podstawie których wyciągnięto te wnioski. Por. Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa, Pszczyna Stare Miasto – Rynek. Budowa instalacji gazowej. Sprawozdanie z badań archeologicznych, t. 1. Wyniki badań, Pszczyna – Katowice 2000, s. 52, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9919 a. Udokumentowana działalność kowalska w grodzie, jak i osadzie jest zgodna z prawidłowością zaobserwowaną przez archeologa S. Moździocha na przykładzie Bytomia Odrzańskiego [produkcja hutniczo-kowalska odbywała się w grodach, jak i osadach otwartych]. Por. S. Moździoch, Castrum munitissimum..., s. 208.

48. Przeprowadzona etymologia nazw miejscowości i nazw polnych w bezpośredniej, kilkunastokilometrowej odległości od Pszczyny nie pozwala na zaliczenie którejkolwiek z nich do osad służebnych. Warto jednak wskazać, że to właśnie „samowystarczalność" gospodarcza osady targowej funkcjonującej przy kasztelańskim grodzie mogła być powodem braku osad służebnych. S. Moździoch przytacza również następującą, interesującą argumentację: „Znaczna liczba osad służebnych na obszarze stosunkowo rzadko zaludnionych dzielnic Polski piastowskiej nasuwa przypuszczenie, że ich ilość pozostaje w odwrotnej proporcji do gęstości zaludnienia dawnego regionu. W tym wypadku

Jaka mogła być geneza osady targowej w Pszczynie? Być może funkcjonowała ona od samego początku jako centrum wymiany handlowej i rzemieślniczej, bądź wykształciła się przy lokalnym targu[49]. W świetle przywoływanych już ustaleń Sławomira Moździocha, związek osady z targiem w XIII wieku – a więc czasie, w którym – jak ustaliliśmy – powstał targ [osada targowa] w Pszczynie – był nierozerwalny, co znaczyło, że targ nie funkcjonował już samodzielnie, ale w powiązaniu przestrzennym i gospodarczym z kształtującą się przy nich osadą („villa cum foro")[50].

Powróćmy do genezy osady targowej. Panujący mógł zezwolić pszczyńskiemu kasztelanowi na założenie targu przy jego siedzibie[51]. Targ bowiem jako instytucja państwowa, podlegał wyłącznie panującemu – nikomu bez zezwolenia księcia nie wolno było zakładać targu[52]. Dla Pszczyny nie dysponujemy żadnym przekazem źródłowym poświadczającym istnienie targu. Dowiedliśmy tego wyłącznie na podstawie przesłanek pośrednio na to wskazujących[53]. W każdym razie targ odgrywał rolę osadotwórczą, a także miastotwórczą. Miejscowości targowe posiadały warunki i podstawy do lokowania ich na prawie niemieckim ze względu na rozwinięte życie gospodarcze, jak i organizację prawną (wyrażającą się w następujących organach: książęcy sędzia targowy, książęcy mincerz oraz wolności targowej osady)[54].

Prześledźmy teraz lokalne warunki osadnicze. Jak już wspomniano, historycy i archeolodzy są zgodni w tym, iż w XIII wieku na terenie ziemi pszczyńskiej panowały warunki niekorzystne dla osadnictwa – niesprzyjające warunki glebowe, liczne bagna, tereny podmokłe w dolinach rzek, duże połacie leśne zajmujące nawet ok. 80 proc. powierzchni (tzw. Puszcza Pszczyńska)[55]. Interesujący nas teren był najsłabiej zaludnioną częścią byłego księstwa opolskiego, znajdował się na pograniczu małopolskich, opolskich i raciborskich akcji osadniczych[56]. Większość osad w regionie pszczyńskim powstała

można by sądzić, że osady tego typu powstawały często tam, gdzie nie było możliwości pozyskania świadczeń w wysokości wystarczającej na utrzymanie załogi grodowej, lub że ich tworzenie było przejawem swoistej kolonizacji terenów mniej atrakcyjnych osadniczo". [Por. S. Moździoch, Castrum munitissimum..., s. 208]. Z wymienionych przez badacza możliwości realna jest tylko jedna – w okolicy Pszczyny pozyskiwano wystarczająco wysokie świadczenia, by utrzymać załogę grodową i stąd też niepotrzebne było zakładanie osad służebnych.

49. Franciszek Lenczowski, Z zagadnień ustrojowych miast śląskich w średniowieczu w okresie XIII – XIV wieku, [w:] Prace z dziejów Polski feudalnej, Warszawa 1960, s. 11.

50. S. Moździoch, Castrum munitissimum..., s. 203.

51. F. Lenczowski, Z zagadnień ustrojowych miast..., s. 11.

52. Tamże, s. 11.

53. Kolejną przesłanką, na którą można się powołać jest to, iż osady targowe tworzyły pewien system wymiany lokalnej, a ich wzajemna lokalizacja nie mogła być zbyt bliska, wedle badań S. Moździocha mniejsze ośrodki wymiany lokalizowano zazwyczaj we wzajemnej odległości od 6/8 do 15 km. Niekorzystne warunki terenowe [urozmaicona rzeźba terenu, nierównomierna sieć osadnicza, utrudniona komunikacja] zwiększały tę odległość. Odpowiedni dystans pozwalał na zabezpieczenie odpowiednio dużego rynku lokalnego. Pszczyna i sąsiadujące z nią ośrodki wymiany w Strumieniu, Żorach, Bieruniu, Mikołowie, Oświęcimiu spełniały ten warunek. Por. S. Moździoch, Castrum munitissimum..., s. 203.

54. Tamże, s. 11 – 12.

55. J. Pierzak, Rozpoznanie archeologiczne ziemi pszczyńskiej, [w:] Ziemia pszczyńska przez wieki. Stan badań, archiwalia, problemy badawcze, [red.] A. Barciak, Suszec 2002, s. 29.

56. I. Panic, Historia osadnictwa w księstwie opolskim we wczesnym średniowieczu, Katowice 1992, s. 12

pod koniec XIII lub na początku XIV wieku[57]. Osady przedlokacyjne w Mikołowie, jak też w Pszczynie, funkcjonujące przy grodach kasztelańskich były osadniczymi enklawami[58], co poniekąd przemawia za ich wcześniejszą datacją.

Niewątpliwie warunki osadnicze przy kasztelańskim grodzie były niezbyt korzystne dla stworzenia tu większej osady. Ale korzystając z tego, że przy zakładaniu grodu kasztelańskiego podmokłe nabrzeże sztucznie podwyższono (nadsypano), nadawał się on do zasiedlenia. Niestety z braku dokładnych badań geologicznych centrum miasta, skazani jesteśmy na ogólniejsze hipotezy dotyczące rekonstrukcji procesu zasiedlania tego miejsca[59]. Przede wszystkim zaś należałoby odtworzyć naturalne warunki topograficzne, jakie wykształciły się przed powstaniem przedlokacyjnej osady. Teren obecnego centrum miasta wznosi się na 250 metrów nad poziomem morza, po czym opada łagodnie w kierunku południowym (w kierunku cieku Chwistek). Tak jak już powiedzieliśmy, najpierw na podmokłym nabrzeżu doliny Pszczynki powstał gród w formie sztucznego nasypu z wieżą mieszkalno-obronną z wałem, i prawdopodobnie fosą, a w dalszej kolejności targ i osada przedlokacyjna. Nie ulega wątpliwości, że teren przedlokacyjnej osady został częściowo sztucznie podwyższony, by uniknąć zalewania go przez wody rzeki, jak i kanału Chwistek, będącym starorzeczem rzeki Pszczynki, a opływającym przedlokacyjną osadę od strony południowej. Ludwik Musioł – który jako pierwszy i jedyny zajął się szerzej zagadnieniem początków Pszczyny – podaje, że miejsce pod lokację miasta wybrano na ławicy piaskowej, którą należało podnieść w stosunku do otaczających ją brzegów Pszczynki[60]. Dlatego usunięto piasek w południowej części ławicy i w ten sposób nie tylko podniesiono powierzchnię rynku, ale zyskano także element obronny – głęboki rów od południowo-wschodniej części miasta[61].

Kupcy przejeżdżający przez okolice kościoła św. Jadwigi, w rejonie którego egzystowała osada na prawie polskim[62], przeprawiali się na drugą stronę rzeki Pszczynki (obok jeziora) wykorzystując do tego celu jedną ze śródrzecznych ławic. Na jednej z nich wybudowano strażnicę, która pełniła jednocześnie funkcję punktu celnego (siedziba kasztelanii), na innej zlokalizowano targowisko. Ponieważ ławice śródrzeczne systematycznie zalewane były przez wodę, pierwotna osada mogła być zlokalizowana w rejonie obecnego cmentarza św. Jadwigi, a dopiero po jakimś czasie została przeniesiona na ławicę jako podgrodzie kasztelu, dając początek obecnej lokalizacji miasta[63]. Do tej teorii Janusz Ryt, w oparciu

57. Najwcześniejsze wzmianki źródłowe dotyczą Wisły (1223), jak i Mikołowa (1222). Por. I. Pierzak, Rozpoznanie archeologiczne..., s. 28, I. Panic, Historia osadnictwa..., s. 122 – 123.

58. J. Pierzak, Rozpoznanie archeologiczne..., s. 29.

59. Do tej pory Pszczyna nie doczekała się kompleksowych badań geologicznych. Dysponujemy jedynie wynikami wstępnych badań fizjograficznych z 1957 roku, sprawozdaniem z badań hydrologicznych w rejonie Starego Miasta z 1985 roku, dokumentacją geologiczno – inżynierską wykonaną w 1974, a także orzeczeniem geotechnicznym dla jednego z budynków przy ul. Rymarskiej z 1990 roku przechowywanymi w Archiwum Urzędu Miejskiego w Pszczynie.

60. Por. L. Musioł, Aus der Siedlungsgeschichte..., s. 49 – 50; tenże, Pszczyna..., s. 78 – 83.

61. Tamże.

62. Osada funkcjonująca przy kościele św. Jadwigi we wczesnym średniowieczu na prawie polskim, utożsamiana jest ze Starą Wsią. Jej istnienie nie jest jednak podparte żadnymi dowodami historycznymi, jak też archeologicznymi.

63. L. Musioł, Aus der Siedlungsgeschichte ..., s. 49 – 50; tenże, Pszczyna..., s. 78 – 83.

o własne doświadczenie i wiedzę (przez wiele lat sprawował nadzór budowlany), zgłasza – naszym zdaniem – cenne spostrzeżenia[64]. Według jego opinii przedlokacyjna osada targowa powstała nie na śródrzecznej ławicy piaskowej, lecz na wyspie o twardym polodowcowym gruncie[65]. Istnienie jednego koryta rzeki Pszczynki, jak i jeziora było wynikiem nie naturalnej działalności rzeki Pszczynki, ale działalności inżynieryjnej człowieka[66]. Kolejne uwagi Janusza Ryta dotyczą kształtowania się sieci wodnej na interesującym nas terenie. Najstarszym, pierwotnym korytem rzeki Pszczynki był Chwistek położony na południe od obecnego centrum miasta. Teren obecnej starówki był połączony stałym lądem z Kępą tworząc cypel, który opływał z jednej strony potok staromiejski, a z drugiej przez rzekę Pszczynkę. Długotrwały proces tworzenia meandrów przez oba cieki wodne doprowadził do przebicia się Pszczynki do potoku staromiejskiego. Obecnie Pszczynka płynie nowym, północnym korytem, a Chwistek jest starorzeczem Pszczynki. Bród, którym przeprawiali się kupcy z Cieszyna przez Pszczynę, przy warowni kasztelana i przedlokacyjnej osadzie, biegł wzdłuż wału brzegowego Chwistka (obecne okolice klasztoru sióstr boromeuszek), aż do brodu w rejonie kapliczki przy ul. Katowickiej[67].

Jeżeli chodzi zaś o stosunek do przedstawionej hipotezy Ludwika Musioła, naszym zdaniem została ona skonstruowana w taki sposób, by ukazać powiązanie genetyczne między przedlokacyjną osadą Pszczyny i osadą w pobliżu kościoła św. Jadwigi (Stara Wieś), której istnienia, jak też związku jednoznacznie udowodnić się nie da. Poza tym brak wnikliwych badań geologicznych w rejonie Pszczynki uniemożliwia rekonstrukcję powstawania ławic rzecznych, które mogły zostać wykorzystane do zasiedlenia. Podobnie nie rozstrzygnięta pozostaje kwestia kształtowania się rozlewiska Pszczynki w interesującym nas miejscu (rejonie przedlokacyjnej osady).

64. Po pierwsze, tak leniwa rzeka jak Pszczynka nie była w stanie wytworzyć kilku koryt, w przeciwieństwie do np. rzek górskich. Kwestionuje także istnienie naturalnego rozlewiska Pszczynki przed miastem (tzw. Jezioro Pleso). Przy leniwym nurcie rzeki, dzięki procesom sedymentacji i zarastania, takie naturalne rozlewisko uległoby likwidacji w ciągu kilkudziesięciu lat. Takie zjawisko ma miejsce m.in. w stawach parkowych, które istnieją dzięki systematycznej pracy nad ich utrzymaniem (pogłębianie, umacnianie brzegów).

65. Por. Barbara Solarska, W stronę nauki i sztuki, Pszczyna 2005, s. 151, a także cykl artykułów popularyzatorskich autorstwa Janusza Ryta zamieszczonych w „Pszczyńskim Niezależnym Orędowniku Kulturalnym" nr 43 i 46.

66. Pszczynka płynie meandrami, nieustannie podmywając brzegi zmienia z czasem bieg. Powstają zakola (meandry), koryto rzeki ulega przesunięciu.

67. Dodajmy, że z rozważań J. Ryta wynika jeszcze jeden wniosek. Skoro północne koryto Pszczynki biegło – jak się wydaje – blisko pierwotnej osady przy kościele (a obecnie cmentarza) św. Jadwigi, uniemożliwiało założenie nowej osady bezpośrednio przy starej osadzie albo nawet rozbudowę tej ostatniej. To tłumaczyłoby brak związku lokacyjnej Pszczyny z osadą przy kościele św. Jadwigi (nie pełniła funkcji podgrodzia), jak i przeniesienie osady Stara Wieś na prawo niemieckie – z dala od kościoła i pierwotnej osady (o prawie kilometr na północny zachód). Po prostu – rzeka Pszczynka trapiła osadników nieustannymi wylewami, co było jednym z powodów tego, że Starą Wieś lokowano w inne, korzystniejsze miejsce. Warto zauważyć, że J. Ryt identyfikuje wyniosłość terenu przy budynku parkowej Lodziarni jako część północnego koryta rzeki. Stąd do dawnej osady – o ile istniała ona przy kościele – byłoby zaledwie kilkaset metrów. Oczywiście, są to tylko przypuszczenia, które powinny zostać zweryfikowane lustracją terenu, badaniami archeologicznymi, geologicznymi i kartograficznymi.

Uwagi Janusza Ryta są głosem praktyka i wskazują na potrzebę konfrontacji ustaleń wielu dziedzin nauki. Jeżeli bowiem założymy istnienie w pobliżu osady, jak też warowni kasztelana sztucznego jeziora, działalność osadniczą człowieka możnaby datować o wiele wcześniej niż na połowę XIII wieku. Regulacja rzeki Pszczynki w jedno koryto dokonana prawdopodobnie w średniowieczu także to potwierdza i dowodzi planowej akcji osadniczej w rejonie Pszczyny. Zanim jeszcze dokonano zasiedlenia, trzeba było ponieść wiele nakładów organizacyjnych, jak i finansowych, by dokonać odpowiedniej regulacji stosunków wodnych. Pytanie, jakie rodzi się w tym miejscu brzmi: kto je poniósł i w jakim celu? Konsekwentna akcja osadnicza wymagała wsparcia panujących książąt opolsko – raciborskich i to właśnie z tego kręgu wyszła prawdopodobnie decyzja o zasiedleniu tego niegościnnego skrawka ziemi, o pewnym jednak znaczeniu strategicznym – Pszczyna znajdowała się na wschodnich rubieżach księstwa, a wzniesiony tu gród miał, co już kilkakrotnie podkreślaliśmy, charakter typowo strażniczy.

Rozdział III
Układ przestrzenny wykształcony w wyniku lokacji miasta

1. Założenia rekonstrukcji lokacyjnego układu miasta

Przystępując do rekonstrukcji układu lokacyjnego miasta, podkreślić musimy jej w dużej mierze hipotetyczny charakter. Nie zachował się dla Pszczyny – tak jak zresztą dla wielu górnośląskich miast – dokument lokacyjny[1], bo na ogół takiego dokumentu po prostu nie wystawiano poprzestając na ustnej umowie między zasadźcą a stroną zlecającą lokację (tzw. lokacje bezdokumentowe), choć przykład sąsiednich Żor przemawia przeciw tej hipotezie[2].

Odtwarzając układ przestrzeni miejskiej posługiwać będziemy się ustaleniami przyjętymi w literaturze naukowej i podjętymi przez historyków, jak i urbanistów badaniami porównawczymi nad przestrzenią miejską w średniowieczu. Do tego dochodzą przybliżone we wstępie wyniki badań archeologicznych, podejmowanych okazjonalnie, z reguły przy okazji inwestycji budowlanych w centrum miasta[3]. Pomocne okażą się także materiały

1. Brak zachowanego dokumentu lokacyjnego skazuje nas na domysły w kilku podstawowych sprawach związanych z lokacją. Po pierwsze nie wiemy, kto jej dokonał: panujący mógł bowiem zlecić jej wykonanie możnemu, rycerzowi bądź mieszczaninowi. Nie znamy imienia i nazwiska zasadźcy (lokatora miasta) ani jego pochodzenia. Nie wiemy, jaką wersję prawa niemieckiego zastosowano: flamandzkie, średzkie, magdeburskie, a wreszcie – z jakiego lokalnego ośrodka miejskiego go przejęto. Uniemożliwia to w zasadzie badania nad parcelami lokacyjnymi [por. Urszula Sowina, Średniowieczna działka miejska w świetle źródeł pisanych, KHKM nr 3/95, s. 326]. W zupełnie innym, korzystniejszym dla badaczy położeniu są sąsiadujące z Pszczyną Żory, dla których zachował się dokument wystawiony przez księcia Władysława opolskiego 25 lutego 1272 roku podnoszący wioskę Żory do rangi miasta. Por. Idzi Panic, Uwagi nad okolicznościami nadania Żorom praw miejskich, „Sobótka", nr 2/2001, s. 226 – 228. Podobnie rzecz ma się z miastami małopolskimi, zachowane dokumenty lokacyjne pozwalają głębiej wniknąć w problematykę rozwoju sieci osadniczej w średniowiecznej Małopolsce. [por. Anna Berdecka, Lokacje miast małopolskich za Władysława Łokietka (1306 – 1333). Problematyka i stan badań, KHKM nr 3/83, s. 335 – 343; czy szczegółowe dwuczęściowe studium Bogusława Krasnowolskiego poświęcone analizie lokacyjnych układów urbanistycznych na obszarze ziemi krakowskiej: tenże, Lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze ziemi krakowskiej w XIII i XIV wieku, cz I i II, Kraków 2004]. Niemniej, w rozdziale poświęconym zarysowi historycznemu miasta wysnuliśmy hipotezę, iż Pszczyna mogła być lokowana według raciborskiej odmiany prawa magdeburskiego.
2. Lokacja Pszczyny, jak i Żor odbyła się w ramach szerszej akcji osadniczej na terenie księstwa raciborskiego pod koniec XIII wieku, dlatego też wydaje się oczywiste, że skoro dla Żor zachował się dokument lokacyjny z 1272 roku, to i dla Pszczyny istnieć musiał podobny akt prawny wydany przez kancelarię książęcą. Por. przypis poprzedni.
3. Omówienia badań archeologicznych przeprowadzonych na terenie miasta dokonano we wstępie.

kartograficzne[4], plany miasta[5] i mapy okolic Pszczyny, przeważnie o XIX-wiecznej proweniencji[6].

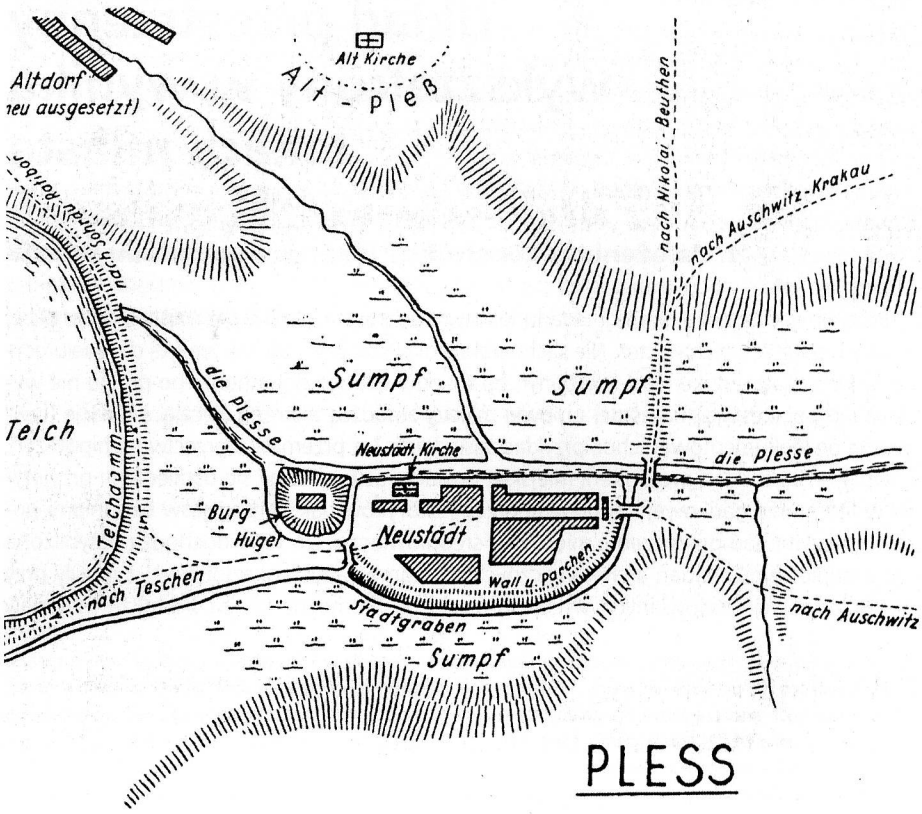

Rekonstrukcja lokacyjnej Pszczyny zamieszczona w pracy Geschichte des Plesser Landes, oprac. Wiktor Kauder, Breslau 1941.

4. Oryginał mapy Andreasa Hindenberga z 1636 roku znajduje się w AP w Katowicach, natomiast w pszczyńskim oddziale AP w Katowicach dostępna jest fotokopia mapy, sygn. AKP XVIII 5/7.

5. Zaginiony plan z 1749 roku reprodukuje L. Musioł, Pszczyna. Monografia historyczna, Katowice 1936 [reprint 1992 nakładem Centrum Targowego w Pszczynie], s. 74. Plan miasta z 1811 roku znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowego w Opolu pod sygnaturą Rej. Op. IX/87 „Plan von der Stadt Pless 1811". Sporządził go niemiecki architekt G. Brettschneider w skali 1: 7400. Fotokopię tego planu zamieszczono [w:] Studium historyczno-urbanistycznym miasta Pszczyna, [oprac.] H. Dziurla, Wrocław 1964. Plan miasta z 1867 r. (a nie jak się mylnie podaje 1767 roku) – AP Pszczyna, AKP XVIII – 6. Plan miasta z 1860 r. Z naniesioną regulacją ulic i zabudową z 1908 r. – AP Pszczyna, AMP-139. Plan zamku z otoczeniem sprzed 1847 r. (L. Musioł, Pszczyna..., s. 74). Plan okolic kościoła parafialnego z 1864 r. (AKP XVIII-167).

6. Są to mapy ziemi pszczyńskiej z naniesionym schematycznie zarysem rozplanowania miasta, przydatne bardziej

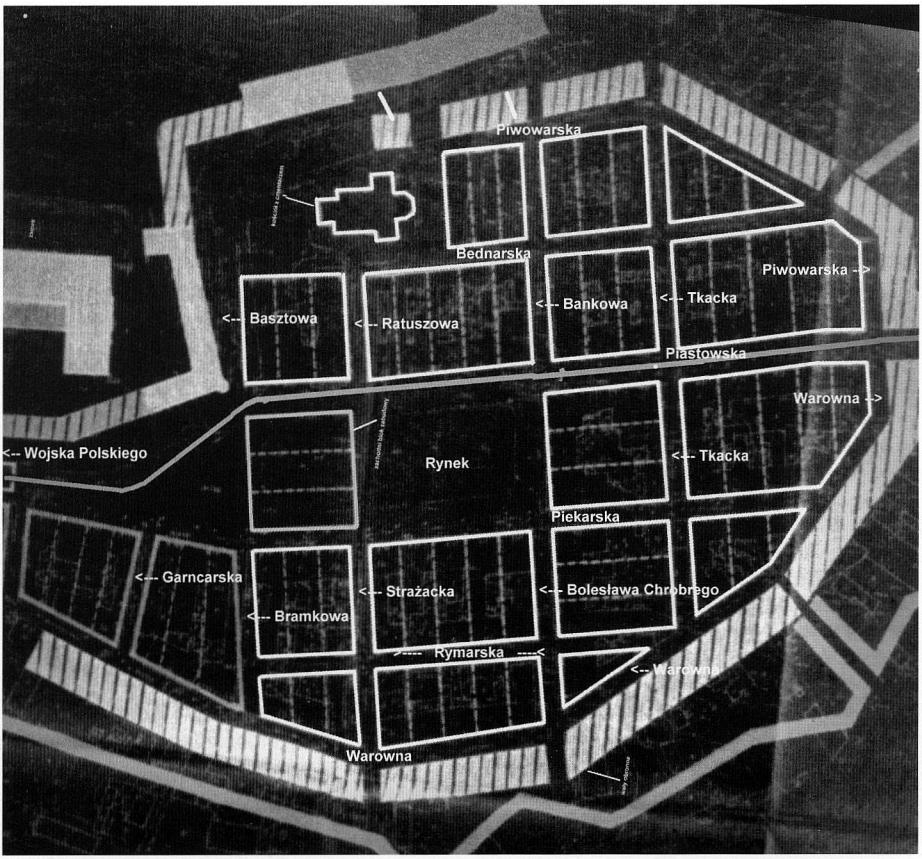

Schematyczny plan lokacyjnego miasta z naniesionymi współczesnymi nazwami pszczyńskich ulic.

w rekonstruowaniu topografii okolicy miasta – wszystkie przechowywane w zbiorach pszczyńskiego oddziału Archiwum Państwowego w Katowicach: mapa księstwa z planem miasta z lat 1863 - 1867 (AKP XVIII-6), mapa obszarów dworskich wcielonych do Pszczyny w 1932 r. (AMP-2214).

7. Termin lokacja odnosi się do trzech różnych płaszczyzn: prawnej, gospodarczej i przestrzennej. Lokacja w sensie prawnym decydowała o wyodrębnieniu się obszaru miast z administracji i sądownictwa ziemskiego, a także rozciągnięciu na całą społeczność miasta jednolitych norm prawnych opartych na prawie niemieckim względnie jego lokalnych odmianach. Lokacja w sensie gospodarczym regulowała status ekonomiczny miasta. Jej ustalenia dotyczyły nadań terytorialnych jak np. place pod budowę domów, terenów rolnych wokół miasta, które obejmowały też wsie w pobliżu większych ośrodków miejskich, nadań handlowych związanych z organizowaniem cotygodniowych targów i ustalaniem ilości jarmarków w ciągu roku, zwolnień celnych i pozwoleń na pobieranie cła, prawa składu towarów, na budowę jatek, kramów, młynów. Lokacja w sensie przestrzennym prowadziła do wykształcenia się ostatecznego modelu przestrzennego miasta. Obejmowała założenie nowej osady miejskiej na tzw. surowym korzeniu („in crudo radicae"), co było związane z przesunięciem ludności ze starej osady na nowe miejsce. Alternatywą było przekształcenie urbanistyczne starszej osady zgodne z nowymi średniowiecznymi założeniami modelu rynkowego, noszące przeważnie znamiona takiej adaptacji. Trzecim sposobem realizacji lokacji w sensie przestrzennym było porządkowanie starszych osad pod względem prawno-ustrojowym bez zasadniczych zmian w ich uformowaniu przestrzennym. Por. Mieczysław Książek, Zarys budowy miast średniowiecznych w Polsce do końca XV wieku. Skrypt dla studentów wyższych szkół technicznych do przedmiotu: historia urbanistyki, Kraków 1992, s. 65 – 66.
8. W literaturze przedmiotu nie ma ustalonej jednoznacznie daty lokacji Pszczyny – przyjęliśmy na podstawie argumentacji zamieszczonej w rozdziale omawiającym historię miasta – że miało to miejsce w połowie XIII wieku. Tam też omówiliśmy pokrótce poglądy historyków na to zagadnienie.
9. Miejscowości targowe („forum, locus forensis, villa forensis") funkcjonowały jako centra wymiany handlowej i ośrodki rzemieślnicze, rozwijały się w ciągu XII i XIII wieku, wzrastała liczba ludności w nich zamieszkującej, jak i ich znaczenie stając się podbudową miast. Por. Franciszek Lenczowski, Ze studiów nad problemami miast śląskich do końca XIV wieku, Opole 1965 s. 10-11. Osada targowa przy pszczyńskiej kasztelanii stała się – na tej samej zasadzie – podbudową lokacyjnego miasta.
10. Franciszek Lenczowski podkreślał miastotwórczą rolę osad targowych, a Jerzy Wyrozumski przy okazji omawiania sieci miejskiej w Małopolsce zadał pytanie, czy siedziba kasztelanii stymulowała rozwój społeczno-gospodarczy elementów miejskich? „Nie trzeba przypominać – argumentował J. Wyrozumski – że kilku, czy kilkunastoosobowy dwór kasztelański oraz znaczna czasem załoga grodowa, wymagająca nadwyżek i specjalizacji produkcyjnej, musiały przyśpieszyć proces społecznego podziału pracy. Sam fakt zagęszczania się przy grodach kasztelańskich osad o charakterze służebnym był nader istotnym prze-

2. Zakres działań lokacyjnych

Lokacja[7], która miała miejsce – jak założyliśmy – w połowie XIII wieku[8], objęła funkcjonującą przy warowni osadę targową[9] i zajmowała teren najkorzystniejszy do zasiedlenia oraz stała się podstawą dla zakładanego miasta (była czynnikiem miastotwórczym, podobnie zresztą jak funkcjonująca tu siedziba kasztelana)[10]. Nieregularności w planie miasta widoczne w układzie bloków zabudowy rozciągających się między dzisiejszymi ulicami: Bramkową, Warowną i Wojska Polskiego dowodzą, jak się wydaje, że właśnie tu istniała przedlokacyjna osada, a teren objęty działaniami lokacyjnymi (mierniczymi) tzn. rozmierzeniem działek i bloków zabudowy znajdował na zachód od ul. Bramkowej, ograniczony był przebiegiem obecnych ulic: Bramkowej, Warownej i Piwowarskiej, a także Basztowej aż do wlotu Bramkowej na ul. Wojska Polskiego. Na tym obszarze rozmierzano plac rynkowy o kształcie czworokąta wraz z przylegającymi do niego blokami zabudowy mieszkalnej, stosując bloki pojedyncze typowe, związane z realizacjami przestrzennymi miast małych[11]. Być może działania miernicze ograniczyły się w pierwszym etapie do wytyczenia rynku i przylegających do niego działek, a także rozmierzenia

działek wzdłuż dzisiejszej ul. Piastowskiej (szlak Kraków – Racibórz) pozostałe bloki – jak pokazują to badania przeprowadzone w innych miastach śląskich i małopolskich – wytyczano w dalszej kolejności. Niemniej, regularny kształt bloków lokacyjnej zabudowy, każą przypuszczać, że akcję wytyczania działek dokonano jednorazowo. Układ przestrzenny miasta przybrał formę szachownicy zamkniętej owalem, który wytyczał granice miasta[12] – najczęściej był to zwykły pas zaoranej ziemi. Jednak granicę miasta mogły wyznaczać także przeszkody naturalne bądź sztuczne. W przypadku Pszczyny teren miasta ograniczony był sztuczną fosą i przylegającymi do niej umocnieniami drewniano-ziemnymi, od strony północno-zachodniej granicę miasta wyznaczał sztuczny ciek wodny tzw. Młynówka i warownia kasztelana. Na tak wyznaczonym terenie przeprowadzono konsekwentną akcję wytyczania bloków i działek zabudowy.

Wypada jeszcze zwrócić uwagę, że nie wiemy dokładnie, jaka część przedlokacyjnej osady funkcjonującej przy siedzibie kasztelana została włączona w obręb wytyczonego miasta. Niewykluczone, że teren tejże osady obejmował nie tylko dzisiejsze ulice: Bramkową, Warowną i Wojska Polskiego, mógł rozciągać się na obszar objęty akcją mierniczą. Brak szczegółowych badań archeologicznych skazuje nas na postawienie hipotezy – popartej analizą historyczno-urbanistyczną (m.in. wskazywane już nieregularności w kształcie bloków zabudowy) – że osada taka mogła znajdować się przy placu targowym (majdanie)[13]. Nie

jawem tego procesu." Por. tenże, Rozwój sieci miejskiej w Małopolsce w średniowieczu i u progu czasów nowożytnych, KHKM nr 3/80, s. 365. Mimo że problem osad służebnych pszczyńskiej kasztelanii pozostaje zupełnie niezbadany, autor niniejszej dysertacji uważa, że rolę osady służebnej mogła pełnić osada targowa i w tym sensie właśnie siedziba kasztelana pełniła rolę miastotwórczą. Por. artykuły o kształtowaniu się sieci miejskiej na Śląsku i roli, i wpływie dawnego układu grodowo-miejskiego na ten proces: Marta Młynarska – Kaletynowa, Rozwój sieci miejskiej na Śląsku na przełomie XII/XIII w., KHKM, nr 3/80, s. 349-361; Karol Modzelewski, Organizacja grodowa u progu epoki lokacji, KHKM nr 3/80, s. 329 – 339.

11. M. Książek, Zarys budowy miast średniowiecznych..., s. 74. Bloki mieszkalne podwójne (duże) występowały przeważnie w większych miastach. W odróżnieniu od nich, bloki mieszkalne (zabudowy) pojedyncze formułowały swoją zabudowę jednostronnie frontowo do placu rynkowego lub głównych ulic. Blok podwójny zespalał jakby dwie jednostki pojedyncze tworząc w nich zabudowę według tych samych zasad, ale wprowadza w dalszej części domy ustawione frontem do ulic bocznych. W Pszczynie zabudowa w ramach bloków mieszkalnych zwrócona była jednostronnie frontem do rynku bądź ulicy, co charakteryzuje pojedyncze bloki.
12. Studium historyczno – urbanistyczne miasta Pszczyny, [oprac.] Z. Bieńkowska..., s. 83.
13. Badania historyczno-urbanistyczne tłumaczą występujący przed założeniem pałacowym trójkątny plac (majdan) – od zachodniej, otwartej strony rynku – jako pozostałość dawnego targowiska tej przedlokacyjnej osady. Por. Studium historyczno – urbanistyczne miasta Pszczyny, [oprac.] Z. Bieńkowska..., s. 77. Miejsca, gdzie odbywała się periodyczna i stała wymiana, były ściśle związane z kultem religijnym. Niewykluczone, że w osadzie targowej przy kasztelańskim grodzie funkcjonowała świątynia bądź kaplica (wcześniej wskazywaliśmy na możliwość jej lokalizacji w siedzibie kasztelana – obie ewentualności są możliwe). Por. Marta Młynarska – Kaletynowa, Funkcje placu we wczesnych miastach zachodniej Słowiańszczyzny, KHKM nr 3/1993, s. 290. W przedlokacyjnych osadach, jak też w miastach z najwcześniejszych lokacji kościół z cmentarzem (tzw. poświętne) sąsiadowało z targiem dając w ten sposób początek placowi publicznemu, który zespalał w sobie funkcje sakralne i świeckie. Por. Zbigniew Morawski, Funkcje religijne placów miejskich w średniowiecznej Polsce, KHMK nr 3/1992, s. 299.

wiemy, jak wielki był ten plac, być może miał kształt owalu[14], jego hipotetyczną lokalizację zakłada się naprzeciw obecnego kompleksu, Bramy Wybrańców i zabudowy rozciągającej się między ulicami: Garncarską i Bramkową. Tworzył on prawdopodobnie integralną całość z przechodzącym przez niego traktem handlowym Kraków – Racibórz i stał się jednocześnie osią osadniczą dla lokowanego na prawie niemieckim miasta. Badania historyczno-urbanistyczne potwierdzają, że układ przestrzenny miasta wykształcił się w oparciu o średniowieczny szlak handlowy, jak i wcześniejsze osadnictwo w wyniku jednorazowej akcji urbanistycznej przeprowadzonej planowo, z uwzględnieniem warunków topograficznych i zastanego stopnia zagospodarowania terenu[15].

Pewne rozeznanie, w jakim stopniu plac rynkowy przejął rolę majdanu i osady targowej, daje analiza genezy nazwy „rynek" [w znaczeniu: „plac rynkowy"], którego odpowiednikiem w języku niemieckim jest słowo „Markt", rzadziej „Platz", a nie bardziej rozpowszechnione „Ring"[16]. Natomiast w wersji łacińskiej główny plac miasta, jakim był rynek w średniowieczu, określano „circulus". Nazwy te funkcjonują w miastach takich jak Wrocław, Toruń i Poznań w połowie XIV wieku, a przekazane zostały przez księgi miejskie. W źródłach dyplomatycznych spotykamy się z innym postrzeganiem placu rynkowego, który określany jest mianem „forum", a więc jako miejsca działalności gospodarczej, zwłaszcza handlu, od którego władcy bądź właściciele miasta pobierali czynsz. Zdaniem Przemysława Tyszki określenia „forum" i „Markt" były tożsame z polskim słowem targ[17]. A zatem, rynek to nic innego jak plac targu (targowy), miejsce dokonywania opodatkowanej wymiany handlowej. W wypadku Pszczyny plac rynkowy lokowanego miasta przejął rolę majdanu tj. miejsca wymiany handlowej osady targowej[18].

Bardzo interesująco koresponduje to z wywodem Przemysława Urbańczyka, który akcentuje pozaekonomiczne powody funkcjonowania placu rynkowego: tenże, Plac miejski – skutek czy warunek powstania miasta?, KHKM nr 3/1992, s. 28 i n.

14. Zakładając owalny zarys majdanu tj. placu osady targowej, jego część zajęłby zachodni blok zabudowy przyrynkowej lokacyjnej Pszczyny. Rekonstrukcja planu lokacyjnego miasta sugeruje jego nieregularny – trójboczny lub trapezoidalny kształt (w zależności od powstania bloków zabudowy wzdłuż obecnej ul. Wojska Polskiego na zachód), ale w wyniku badań archeologicznych Lecha Leciejewicza wiemy, że place targowe w ośrodkach wczesnomiejskich miały kształt owalu. Tą prawidłowość możemy odnieść do pszczyńskiej osady. Por. tenże, Słowianie zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy, Wrocław 1989, s. 138 i n., s. 184-185.

15. Studium historyczno – urbanistyczne miasta Pszczyny, [oprac.] Z. Bieńkowska..., s. 85.

16. Przemysław Tyszka, Obraz przestrzeni miejskiej Krakowa XIV – XV wieku w świadomości jego mieszkańców, Lublin 2001, s. 71-76.

17. Przemysław Tyszka, Obraz przestrzeni miejskiej..., s. 75-76.

18. Przemysław Urbańczyk wyraża wątpliwość – nie podzielaną przez nas i wielu badaczy – co do prymatu przyczyn ekonomicznych w planowaniu i funkcjonowaniu placu rynkowego w miastach średniowiecznych. Jego zdaniem, fakt, że na miejskim rynku przede wszystkim zajmowano się handlem, nie oznacza, iż to była jego główna funkcja w kompleksowym systemie społeczno-gospodarczym miasta. Plac miejski wydzielano nie dla tego, by na nim handlować, lecz po to, by koncentrował się tam handel, gdyż istniała fizycznie wolna przestrzeń spełniająca przede wszystkim szereg ważnych funkcji pozaekonomicznych, jak choćby religijne, publiczne, społeczne. Por. tenże, Plac miejski..., s. 287. Zdaniem T. Lalika już we wczesnych miastach Słowiańszczyzny zachodniej znaczenie społeczne placu targowego było większe niż jego rola handlowa i gospodarcza. Por. tenże, Targ, [w:] Słownik starożytności słowiańskich, t. VI, Wrocław

Przestrzenna różnica tkwiła w tym, że majdan osady był placem o nieokreślonych ściśle granicach przestrzennych, prawdopodobnie o zarysie koła lub owalu (kształty łatwe do obrony, częściowo zdeterminowane topografią), natomiast plac rynkowy miasta został dokładnie rozplanowany w formie czworoboku. A ponieważ właściciel miasta chciał kontrolować wymianę handlową, wydaje się, że majdan stracił zupełnie swoją rolę, bo transakcje realizowano od tej pory w zupełnie innej, ograniczonej przestrzeni i warunkach lokacyjnego miasta tj. wyznaczonym przestrzennie, regularnym placu rynkowym.

Zanim przejdziemy do szczegółowego omówienia układu przestrzennego lokacyjnego miasta, zrekonstruować musimy miary, jakie stosowano przy rozmierzaniu terenu lokowanego miasta[19]. W Pszczynie podobnie jak w innych miastach śląskich stosowano w takich wypadkach plan szachownicowy, który wymagał użycia znormalizowanych mierników powierzchni[20] tzn. sznura – miernika długości i węzyska – miernika powierzchni (sznur x sznur). Na jeden sznur przypadało dziesięć prętów. Edward Stamm podaje, że długość pręta używanego w średniowiecznym miernictwie na Śląsku wynosiła w przybliżeniu 4,70 m, z biegiem czasu wielkość

1977, s. 26. Stąd też poniekąd można wnosić, iż funkcje majdanu (placu handlowego) przedlokacyjnej osady mogły być zbliżone. Był on poniekąd „pra placem miejskim" dla placu rynkowego lokacyjnego miasta, który założono w jego bezpośrednim sąsiedztwie (a może i na jego obszarze). Por. także szerzej o funkcjach publicznych placu targowego wczesnych miast: Marta Młynarska – Kaletynowa, Funkcje placu..., s. 292-293. Zbigniew Morawski podkreśla, że w urbanistyce miasta lokacyjnego występuje tendencja do zintegrowania wszystkich funkcji publicznych na jednym placu, a więc religijnych i świeckich, czego świadectwem może być sąsiedztwo kompleksu sakralnego z urządzeniami publicznymi (siedziba wójta, ratusz). Por. tenże, Funkcje religijne placów..., s. 302-303.

19. Anna Berdecka stwierdza, że w badaniach nad parcelacją obszaru przeznaczonego pod budowę miasta posługujemy się metodą mierniczą opartą na analizie planów pomiarowych, przeważnie katastralnych, pochodzących z XIX wieku, z okresu przed industrializacją. W wypadku Pszczyny spełniliśmy ten warunek odtwarzając układ przestrzenny lokacyjnego miasta na podstawie najstarszych zachowanych planów z przełomu XVIII i XIX wieku. Kolejnym etapem jest konfrontacja wyników analizy pomiarowej z danymi źródłowym, a także – jeżeli go posiadamy – z materiałem archeologiczno-architektonicznym. To postępowanie badawcze przeprowadzimy w niniejszym i następnym podrozdziale (poświęconym układowi przestrzennemu na przełomie XV i XVI stulecia). Podstawowe trudności na jakie napotyka badacz, to zdaniem A. Berdeckiej m.in. brak odpowiednich planów pomiarowych, niedostatek informacji źródłowych, zatarcie dawnych układów przestrzennych wskutek zniszczeń, zmian własnościowych i zagospodarowania terenu, bądź przeniesienia (translacji) miasta w dogodniejszy teren. Por. Anna Berdecka, Lokacje miast małopolskich..., s. 337 – 338. Na trudności w prawidłowym rekonstruowaniu pierwotnej działki lokacyjnej wskazuje Urszula Sowina, bo – jak zauważa – w wielu ośrodkach limitację mierniczą przeprowadzano kilkakrotnie nie tylko dla rozmierzenia rynku i bloków zabudowy, a więc i działek. Postuluje – podobnie jak A. Berdecka – przeprowadzanie badań interdyscyplinarnych przy wykorzystaniu źródeł pisanych, kartograficznych, a także wyników badań archeologicznych, architektoniczno-urbanistycznych. Por. Urszula Sowina, Średniowieczna działka miejska w świetle źródeł pisanych, KHKM nr 3/95, s. 324, 326. Natomiast Teresa Zarębska zestawiła propozycje postępowania badawczego w wypadku zastosowania metody analizy przestrzennej w badaniach historyczno-urbanistycznych, szczególnie przydatnej we wszelkich pracach z pogranicza socjotopografii. Por. taż, Badania historyczno-urbanistyczne metodą analiz przestrzennych, KHKM nr 1/95, s. 23 – 24.

20. H. Münch, Początki średniowiecznego układu miejskiego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem Śląska, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", T. V z. 3, Warszawa 1960, s. 357 – 367;

ta ulegała zmniejszeniu aż do 4,35 m[21]. Natomiast J. Pudełko uważa, że brak było jednolitego wzorca i dlatego nie można wykluczyć znacznych różnic w wielkości pręta stosowanego na Śląsku[22]. Tak więc wielkość jednostki tj. sznura stosowanej do rozmierzania bloków i działek mogła wahać się od 43,5 m do 47 m. Porównanie wielkości współczesnych kwartałów zabudowy prowadzi do korekty tej jednostki (do 45 m), uwzględnić jednak musimy zniekształcenia zabudowy przestrzennej (przejście od zabudowy drewnianej do murowanej). Pomocna okazuje się tu prawidłowość zaobserwowana przez Bogusława Krasnowolskiego dla miast małopolskich, że istniała zależność między miarami zastosowanymi przy wytyczaniu planu lokacyjnego a rozmierzeniem planu kościoła, przy założeniu jednoczesności lokacji miasta i fundacji kościoła (erygowania parafii)[23]. Taką jednoczesność lokacji miasta i fundacji kościoła postaramy się dowieść w dalszej części naszego wywodu, zwróćmy natomiast uwagę na prosty wniosek, jaki nasuwa się z tej zależności – otóż długość kościoła odpowiadała ściśle wartości sznura użytego do rozmierzania bloków lokowanego miasta. W wypadku Pszczyny – biorąc pod uwagę niewielkie zmiany w przekroju kościoła (generalnie zachowano gotycki plan budynku) – możemy ustalić, iż wartość sznura odpowiadała 47 m, bo tyle właśnie wynosi długość budynku świątyni[24].

Przyjęliśmy więc, że jednostka użyta do rozmierzenia bloków zabudowy [sznur] odpowiada wielkości 47 m, a jeden pręt – 4,7 m. Jeżeli – tak jak średniowieczni miernicy – nałożymy siatkę sznurową (w oparciu, o którą dokonano rozmierzenia terenu) na plan Pszczyny opierając ją o regularną linię wschodniej pierzei rynku, stwierdzimy że siatka pokrywa się z trzema blokami mającymi powierzchnię 1 wężyska (2.209 m kw.), szerokość rynku jest równa jednemu sznurowi (47 m), długość południowego i północnego bloku rynkowego wynosi półtora sznura (70,5 m), przyjmując, że jest to równocześnie długość rynku, plac rynkowy miałby powierzchnię równą półtora wężyska (3.313,5 m kw.), czyli proporcje 2 : 3. To często spotykane proporcje rynków, ale niezbyt typowe dla miast śląskich (3:4)[25]. Głę-

J. Pudełko, Działka lokacyjna w strukturze przestrzennej średniowiecznych miast śląskich XIII wieku, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. IX 1964, z. 2, s. 115 – 136.

21. E. Stamm, Miary powierzchni w dawnej Polsce, Kraków 1936, s. 5.

22. J. Pudełko, Zagadnienie wielkości powierzchni średniowiecznych miast Śląska, Wrocław 1967, s. 13.

23. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 202.

24. Taki orientacyjny wymiar otrzymamy, jeżeli odliczymy miejsce zajmowane przez obecną wieżę kościelną wzniesioną pod koniec XVIII wieku. Przekrój budynku świątyni (m.in. trójboczne zakończenie prezbiterium) świadczy o zachowaniu zarysu gotyckiej bryły kościoła w stanie niezmienionym do chwili obecnej (z wyjątkiem kaplicy dobudowanej w latach 30. XX wieku). Architektonicznie wygląd i wystrój kościoła utrzymany jest w stylu barokowym. Por. Ignacy Płazak, Zabytki miasta i regionu, Pszczyna 1974, s. 21.

25. J. Pudełko przebadał plany 114 miast śląskich (poza Pszczyną), które rozwinęły się w średniowieczu pod kątem wielkości zajmowanego przez nie obszaru. W zestawieniu umieścił 86 planów miast oceniając je kolejno pod względem skali, przedlokacyjnym elementem osadniczym, datą lokacji bądź czasem założenia z określeniem prawa osadniczego, wymiarów układu w sznurach, wielkości teoretycznej powierzchni w wężyskach i łanach, z uwzględnieniem wielkości stosowanego pręta. Por. tenże, Zagadnienie wielkości powierzchni..., s. 20 – 25.; tenże, Rynki w planach miast Śląska, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki" 1959, z. 1/2, s. 252.

bokość wszystkich trzech bloków przyrynkowych równa jest 1 sznurowi (47 m). Przesuwając siatkę sznurową tak, aby pokryła się z zachodnią pierzeją rynku otrzymamy z tej strony trzy regularne bloki o powierzchni 1 wężyska (2.209 m kw.).

Zatem rynek z przylegającymi do niego blokami zamyka się w prostokącie o szerokości 3 sznurów (141 m), długości 3,5 sznura (164,5 m), a powierzchnia tego prostokąta wynosi 10,5 wężyska (23.194,5 m kw.). Gdyby wykluczyć ograniczenia terenowe, to powstałe założenie urbanistyczne byłoby regularne, a wokół środkowego prostokąta (placu rynkowego) powstałoby 14 bloków jednowężyskowych (o powierzchni 2.209 m kw. każdy) i dwa bloki półtora wężyskowe (o powierzchni 3.313,5 m kw. każdy), zaś całe miasto miałoby powierzchnię 27,5 wężyska (tj. 60.747,5 m kw.), czyli ok. 9 morgów[26]. Dla potrzeb rekonstrukcji układu przestrzennego lokacyjnej Pszczyny przyjmiemy istnienie zachodniego bloku zabudowy rynkowej, nie zachowanego w obecnym układzie przestrzennym miasta[27]. Otwarta, obecna pierzeja rynku od strony zachodniej sprawia wrażenie nienaturalnej, aczkolwiek wpisała się już w przestrzenny układ współczesnej Pszczyny. Jest to niewątpliwie efekt przekształceń przestrzennych miasta na przestrzeni stuleci, w szczególności pożarów i planowej działalności budowlanej. Nie należy zapominać, że przecież podstawową tkanką budowlaną mniejszych miast było drewno, materiał nietrwały, ale w miarę tani do pozyskania. Powracając do głównego wątku – otwarta obecna zachodnia pierzeja rynku w Pszczynie sprawia problem interpretacyjny badaczom przekształceń przestrzeni miejskiej[28]. Regularność wytyczanej – przy okazji lokacji miasta – zabudowy, jak również konsekwentna praktyka zamykania przestrzeni rynku regularną zabudową w miastach średniowiecznych, sugerują istnienie zachodniego bloku zabudowy rynkowej w średniowieczu. Jej istnienie potwierdzić mogłyby wnikliwe badania archeologiczne placu rynkowego. Pośrednim dowodem na istnienie pierzei zachodniej są wzmianki na temat miejskiego ratusza, który spłonął w 1478 roku i co najdziwniejsze – nigdy nie został odbudowany[29].

W Pszczynie pierzeja zachodnia poprzedzona była pustym placem tj. pozostałością dawne-

26. Studium historyczno – urbanistyczne miasta Pszczyny, [oprac.] Z. Bieńkowska..., s. 76. Dla porównania sąsiednie Żory, których rozplanowanie nastąpiło ok. 1272 r. posiadają następujące dane: długość obszaru miasta w granicach zachowanych resztek murów wynosi 10 sznurów, szerokość 6,5 sznura (pręt 4,7 m). Linię murów poprowadzono po zarysie zbliżonym do kształtu elipsy. Wyliczona wielkość powierzchni wynosi 65 wężysk. Jest więc większa niż 2/3 łanu. W grupie miast, których wielkość jest porównywalna z powierzchnią 2/3 łanu znajdują się: Opole, Kluczbork, Wołczyn, Kłodzko, Szprotawa i Bytom. Niewiele od tej wielkości odbiegają Gliwice. Por. J. Pudełko, Zagadnienie wielkości powierzchni..., s. 36.

27. Hipotezę taką formułuje m.in. Henryk Dziurla. Por. Studium historyczno – urbanistyczne miasta Pszczyny, [oprac.] H. Dziurla..., s. 24.

28. Ewa Heczko, która dokonała klasyfikacji i omówienia planów owalnicowych miast polskich w przypadku Pszczyny – której obecny kształt placu rynkowego sugeruje zaliczenie do tej kategorii – stwierdziła, że nie można mówić o klasycznym rozplanowaniu owalnicowym z powodu zniknięcia zachodniego bloku przyrynkowego. Por. taż, Uwagi o tak zwanych miejskich planach owalnicowych..., s. 38. Natomiast Ewa Chojecka zalicza Pszczynę i Gliwice do śląskiego modelu miast owalnicowych, w którym miasta otaczał system murów obronnych i baszt wykreślonych, celem zminimalizowania długości linii obronnej, w formie krągłej. Por. E. Chojecka, Sztuka i kultura artystyczna wieków średnich..., s. 43.

29. Por. rozważania o funkcji ratusza w następnym podrozdziale.

go majdanu (placu targowego przedlokacyjnej osady) i oddalona od bramy miejskiej o mniej więcej szerokość dwóch bloków zabudowy. Tak więc wjeżdżający do miasta od strony zachodniej, Żor i Strumienia odnosili wrażenie, jakby zachodni blok zabudowy znajdował się pośrodku placu rynkowego. Być może w zachodnim bloku zabudowy mieścił się XV-wieczny ratusz zniszczony prawdopodobnie na skutek pożaru z 1478 roku.

3. Charakterystyka układu przestrzennego lokacyjnego miasta

Omówimy teraz rozmieszczenie wytyczonych bloków. Przylegający do placu rynkowego północny i południowy blok zabudowy posiadają takie same wymiary (1 sznur x 1,5 sznura) odpowiadające wymiarom prostokątnego placu rynkowego (47 m x 70,5 m), i stanowiąc jego powielenie[30]. W wyznaczonym na północ od placu rynkowego drugim prostokątnym bloku zabudowy mieścił się już kompleks sakralny tj. kościół z cmentarzem, a także zabudowania kościelne. Regularny układ tego bloku zabudowy nie został jednak zachowany, ponieważ kompleks sakralny zajął kwadratowy blok zabudowy przylegający do cieku wodnego i wałów. Umiejscowienie od strony zachodniej warowni zakłóciło w tym miejscu regularną działalność mierniczą. Analogicznie przebiegająca od strony południowej fosa zakłóciła układ drugiego prostokątnego bloku zabudowy rynku, który osiągnął niemal połowę swej normalnej wielkości. Układ prostokątnych bloków zabudowy został powtórzony przy wlocie do miasta od strony wschodniej, a więc wiodącej do miasta bramy. Usytuowane były one wzdłuż obecnej ulicy Piastowskiej, na odcinku między przecinającymi ją przecznicami: Warowną i Tkacką.

Natomiast od strony zachodniej i wschodniej placu rynkowego wymierzono dwa jednakowe bloki zabudowy o wymiarach 1 sznur x 1 sznur, czyli 47 m x 47 m. Układ kwadratowych bloków zabudowy powielono przez wytyczenie rzędów bloków zabudowy o podobnym kształcie w układzie północ – południe (jeden rząd rozciągał się między ulicami Basztowa/Bankową a Ratuszową/Strażacką; drugi rząd rozciągał się między ulicami Bramkową/Bolesława Chrobrego a Tkacką). Doprowadzono w ten sposób do rozdzielenia wytyczonych prostokątnych bloków zabudowy przez bloki o kształcie kwadratu. W ich struktury wpisano działki, o różnej orientacji (wertykalnej,

Por. także wzmianki o XV-wiecznym pożarze AP Katowice, Depozyt Miasta Pszczyna nr 2. Tekst polskiego tłumaczenia czeskiego dokumentu publikuje również w swojej monografii L. Musioł, Pszczyna..., s. 544.

30. Cyt. „Charakterystycznym elementem urbanistycznym większości miast objętych reformą także w środkowej Europie jest plac zwany rynkiem. Przybierał on najczęściej kształt prostokątny lub owalny, rzadziej trójkątny. W układach miast średniowiecznych badacze wyróżniają lokalizację rynku centralną lub przesuniętą wzdłuż jednej lub obu osi symetrii obszaru miasta. Obserwacje zdają się wskazywać, że stosunkowo często jego wielkość była wielokrotnością powierzchni rynku. Niewątpliwie w takiej sytuacji była ona ustalana z góry wraz z wytyczaniem rozplanowania." Por. A. Wędzki, Początki reformy miejskiej w środkowej Europie do połowy XIII wieku. Słowiańszczyzna Zachodnia, Warszawa – Poznań 1974, s. 226. W wypadku Pszczyny oś symetrii układu przestrzennego miasta stanowił trakt komunikacyjny Kraków-Racibórz przecinający miasto w kierunku wschód – zachód. Natomiast w stosunku do tej linii symetrii plac rynkowy jest przesunięty na południe, o połowę długości (głębokości) bloku zabudowy, a więc ok. 23,5 m.

horyzontalnej). W kilku miejscach niezbyt oddalonych od wałów i fosy nie udało się wytyczyć pełnych, kwadratowych bloków zabudowy, a jedynie trójkątne lub trapezowate. Trapezoidalne bloki zabudowy rozciągające się między obecnymi ulicami Warowną, Garncarską i Bramkową – teren zajmowany przez przedlokacyjną osadę – wytyczono w okresie późniejszym, już po wymierzeniu bloków zabudowy i działek wokół placu rynkowego i wychodzącego z niego traktu komunikacyjnego na wschód, w kierunku tzw. bramy dolnej (krakowskiej) obecną ul. Piastowską. Nieregularny układ bloków, jak i rozmieszonych w nich działek wskazuje, że działalność miernicza wokół placu rynkowego miała bezwzględne pierwszeństwo i narzuciła pewne priorytety. Teren między Garncarską i Bramkową ograniczony był od południa przebiegiem fosy i wałów, co być może zadecydowało o niekonsekwentnym i trudnym do wytłumaczenia sposobie wytyczenia tam bloków zabudowy.

Po wytyczeniu bloków zabudowy wzdłuż placu rynkowego i wychodzących z niego ciągów komunikacyjnych, wewnątrz poszczególnych bloków rozmierzano działki budowlane[31]. W Pszczynie spotykamy dwa typy regularnych bloków zabudowy: kwadratowe, których powierzchnia odpowiadała 1 wężysku i prostokątne o powierzchni równej 1,5 wężyska. Przypomnijmy, że kwadratowy blok zabudowy posiadał wszystkie boki równe 1 sznurowi (47 m), natomiast prostokątny blok zabudowy miał dwa boki o długości równej 1 sznurowi, a kolejne dwa dłuższe o długości 1,5 sznura (70,5 m). Głębokość wytyczanych działek odpowiadała jednej z tych długości wspólnej dla wszystkich typów bloków zabudowy (kwadratowej bądź prostokątnej), czyli w wypadku wszystkich wytyczonych bloków zabudowy dokładnie jednemu sznurowi (47 m). W wyniku dalszych obliczeń i porównania odtworzonych w obrębie poszczególnych bloków działek dochodzi

31. Propozycje postępowania badawczego w badaniach nad średniowieczną parcelą miejską podaje Urszula Sowina. Por. taż, Średniowieczna działka..., s. 326-327. Natomiast Mateusz Goliński formułuje pojęcia z nią związane [por. tenże, Działka miejska w śląskich źródłach pisanych (XII-XVI w.), KHKM nr 3/95, s. 333-341]. Area – w kontekście miejskim, oznacza plac pod budowę, parcelę zabudowaną bądź też niezabudowaną, jej synonimy to określenia fundus i terra. Termin ten używany był rzadziej w takim samym znaczeniu, jaki termin curia w śląskich dokumentach lokacyjnych. Na kurię składa się działka i stojące na niej budowle. Działka była podstawowym przedmiotem obrotu nieruchomościami miejskimi – w takim znaczeniu określana była pojęciem erbe, dziedzictwo (łac. hereditas), które dotyczyło jedynie działki budowlanej (parceli) położonej w obrębie murów lub na przedmieściu. Inne pojęcia: ogród – garten, ortus; dom – gebude, domus. Wiele znaczeń posiada używany rzadko w źródłach termin hof [dwór], który odpowiada znaczeniowo słowu curia. Mateusz Goliński wskazuje na trudności terminologiczne związane z tym słowem, nie rozstrzygając czy: to kategoria parceli, zespół zabudowy mieszkalnej i gospodarczej tworzący wraz z terenem wydzieloną, odrębną jednostkę (gospodarstwo) na obszarze większej działki. Cezary Buśko przyjął, że parcela mieszczańska to wyodrębniony granicami z organizmu miejskiego fragment przestrzeni wraz z funkcjonującą w jego obrębie zabudową, stanowiący samodzielny kompleks gospodarczy. Por. tenże, Stan badań nad parcelą..., s. 346. Bogusław Krasnowolski opisując lokacyjne układy urbanistyczne na terenie Małopolski przyjął terminologię stosowaną powszechnie przy określaniu działek na Śląsku tzn. area – działka bez zabudowy, curia (identyczna z terminem hof) – działka zabudowana. Por. tenże, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 181. W niniejszej pracy stosujemy pojęcie parceli w ujęciu Mateusza Golińskiego, rozumianej jako działka budowlana w obrębie przestrzeni miasta (wewnątrz jego granic lub na jego przedmieściach).

dzimy do wniosku, że bloki kwadratowe podzielone były na 3 parcele, zaś bloki prostokątne na 5 parcel[32]. Dzieląc długość bloku zabudowy przez liczbę parcel wchodzących w jej obręb otrzymamy odpowiedni, drugi wymiar wytyczonej działki (parceli) – jej szerokość, która to wielkość powinna być stała i niezależna od typu wytyczonego bloku (prostokątnego lub kwadratowego). Dla bloków prostokątnych zgodnie z wyliczeniami szerokości działki wynosiła 14,1 m, a dla bloków kwadratowych 15,6 m. Rozbieżność w wymiarach rekonstruowanej szerokości lokacyjnej działki (ok. 1,4 m) wynika z trudności w odtworzeniu etapów przestrzennych przekształceń rynku, bloków zabudowy i zintegrowanej sieci ulic. Podziały własnościowe wewnątrz kwartałów są obecnie w terenie niemal całkowicie zatarte, dają się natomiast dość dobrze odczytać w planie miasta. Wymiary współczesnej działki budowlanej w centrum miasta wynoszą 14 x 45 m, co odpowiada wymiarom średniowiecznej działki: 50 x 150 stóp (stopa = 28,8 cm), [czyli 14,4 m x 43,20 m = 622,08 m kw. powierzchni], dość często stosowanej w II połowie XIII wieku w miastach śląskich[33], głównie ze względu na łatwość posługiwania się nią przy dokonywaniu pomiarów, długość jej bowiem równa była 1 sznurowi (tj. 47 m), zaś 3 szerokości działki mieściły się w 1 sznurze, co w rezultacie tworzyło blok o powierzchni 1 wężyska[34].

Łącznie w czasie akcji mierniczej wyznaczono 49 parcel zawartych w blokach regularnych prostokątów, jak też 10 nieregularnych parcel na obrzeżach miasta, z reguły w pobliżu wałów i fosy wyznaczających granicę miasta, w tym jeden blok zabudowy przeznaczono na kompleks sakralny (kościół z cmentarzem)[35]. Lokacyjne miasto posiadało więc 49 pełnowartościowych działek w kształcie prostokąta o wymiarach ok. 14,1/15,6 m szerokości i ok. 47 m długości (głębokości), a także dziesięć niepełnowartościowych działek o tej samej szerokości (przedział 14,1/15,6 m), ale za to różnej długości – mniejszej niż posiadały pełnowartościowe parcele (ok. 47 m), dochodząc do różnej wielkości (mniejszej o 1/3, połowę) i kształtu (jeden bok ścięty). Prawdopodobnie niepełnowartościowe działki mogły pełnić funkcję placów publicznych bądź też

32. Studium historyczno – urbanistyczne miasta Pszczyny, [oprac.] Z. Bieńkowska..., s. 79–80.

33. Badania J. Pudełki ustaliły, że szerokość 50 stóp posiadały parcele większości miast śląskich lokowanych w II połowie XIII wieku. Rozmierzane były rozpowszechniającą się wtedy jednostką, sznurem (50 stóp = 1/3 sznura), głębokie na 150 lub 200 stóp (1 – 1 i 1/3 sznura). Por. tenże, Działka lokacyjna..., s. 325.

34. Por. J. Pudełko, Działka lokacyjna w strukturze..., s. 115 – 136; tenże, Próba pomiarowej metody badań..., s. 3-27. Badacz ten wysunął hipotezę na podstawie przeprowadzonych badań historyczno-urbanistycznych nad średniowieczną parcelą miejską, iż wymiary działek lokowanych miast były zapożyczane z miasta macierzystego z zastrzeżeniem, że praktykę tą można odnieść do ograniczonych terytoriów stanowiących administracyjną całość. W ten sposób rysuje się możliwość w toku dalszych badań porównawczych celem ustalenia „macierzystego" ośrodka prawa niemieckiego dla lokacyjnej Pszczyny. Wstępnie powiedzieć możemy, że wzorcem dla działki zastosowanej w Pszczynie o wymiarach 50 x 150 stóp była – tak jak dla wielu śląskich miast w XIII wieku – Środa Śląska.

35. Liczba parcel również jest miernikiem wielkości miast – dla porównania, małe miasto pruskie w XIV wieku liczyło przeciętnie 90-100 parcel. Pszczyna miała ich o połowę mniej – stosując to kryterium – można powiedzieć, że właściwie nie mieściła się w definicji małego ośrodka miejskiego. Por. Urszula Sowina, Średniowieczna działka..., s. 330. Liczba działek zwiększała się wraz z rozwojem przestrzennym miasta i wtórnym podziałem samych działek.

zaułków, z uwagi bowiem na to, że zabudowa średniowiecznych miast wielkości Pszczyny posiadała braki (tzw. pustki), możliwe, że nigdy nie zostały zagospodarowane zabudową mieszkalną. Wydaje się, że możemy też określić funkcję, jaką pełniły lokacyjne działki, typowej dla mniejszych miast, w których mieszczanie utrzymywali się z rolnictwa i chowu zwierząt, a nie tylko z handlu i rzemiosła. Znaczna głębokość działki (47 m) pozwalała jej właścicielowi na założenie ogrodu i wzniesienie zabudowań gospodarczych (w tym warsztatu pracy) obok zabudowy mieszkalnej, która zajmowała czoło parceli przylegającej do placu rynkowego lub głównej ulicy[36]. Obecność zagród i zabudowań gospodarczych o charakterze rolniczym potwierdzają liczne wzmianki źródłowe zamieszczone w księdze miejskiej z lat 1466 – 1544[37]. W wypadku Pszczyny mamy więc do czynienia z ogrodowo – siedliskowym charakterem działek lokacyjnych[38] o zdecydowanie jednorodnym charakterze[39].

Usytuowanie działki w planie miasta decydowało o prestiżu jego mieszkańców. Największe znaczenie miały działki przyrynkowe, kolejną pozycję zajmowały działki przy tranzytowych ciągach ulicznych[40] – w naszym wypadku wzdłuż obecnej ul. Piastowskiej do jej przecięcia z ul. Warowną, gdzie stała brama miejska, a także na odcinku ulicy między zachodnim blokiem zabudowy, a północną pierzeją rynku. Wreszcie najmniejsze znaczenie miały działki położone przy bocznych ulicach niezwiązanych z głównymi ciągami komunikacyjnymi[41]. Wypada jeszcze zwrócić na rozmieszczenie działek wewnątrz bloków zabudowy. Pszczyna reprezentuje najprostszy układ urbanistyczny charakterystyczny dla małych miast pogranicza śląsko-małopolskiego, w którym zastosowano najmniej skomplikowaną strukturę jednofrontowych bloków z pojedynczym rzędem działek, orientowanych do rynku bądź związanej z nim ulicy tranzytowej[42]. Zwróćmy uwagę, że orientowanie działek w stosunku do ulicy podkre-

36. Urszula Sowina, Średniowieczna działka..., s. 328-329; Cezary Buśko, Z badań wewnętrznego rozplanowania działki mieszczańskiej na Śląsku, [w:] Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto, [red.] Krzysztof Wachowski Wrocław 1995, s. 91-98. Podobnie Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 183, zgadza się z poglądem A. Berdeckiej, że znaczna głębokość działek w niektórych małych miastach była wynikiem umieszczania na ich zapleczu ogrodów. Por. A. Berdecka, Lokacje i zagospodarowanie miast królewskich w Małopolsce za Kazimierza Wielkiego (1333-1370), Wrocław 1982, s. 74.

37. Przytoczymy je w następnym rozdziale rekonstruując układ przestrzenno-społeczny miasta na przełomie XV i XVI wieku.

38. Por. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 221 – 223.

39. Zróżnicowanie głębokości działek na terenie danego miasta, świadczyło o zróżnicowaniu ich funkcji (siedliskowej, siedliskowo-ogrodowej). W wypadku Pszczyny wszystkie pełnowartościowe działki posiadają jednakową głębokość, stąd oczywisty wniosek, że możemy mówić o ich jednorodnej, siedliskowo-ogrodowej funkcji (z ogrodem na zapleczu działki). Por. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 182.

40. Tamże, s. 181.

41. Tamże, s. 181. Warto tu przytoczyć, co o wartościowaniu działek pisał Jacek Wiesiołowski: „Lokalizacja działki w przestrzeni objętej murami ma swą charakterystykę socjotopograficzną. Najlepsze są działki otaczające przestrzeń rynku, nieco gorsze położone są przy ulicach bramnych, niżej ocenione są przy ulicach bocznych, najgorsze zaś przy zaułkach i ulicach łącznikowych. Nawet w obrębie ulic następuje zróżnicowanie ze względu na dostęp do przestrzeni rynku: lepsze są partie przyrynkowe ulicy od przymurnych jej części." Por. tenże, Miasto w przestrzeni..., s. 307.

ślało jej rangę. Frontowa część działki składała się z zabudowy mieszkalnej, a tylna z małego gospodarstwa i ogrodu (zagrody), a także urządzeń sanitarnych[43]. Tak więc nie tylko szerokość ulicy decydowała o jej prestiżu[44], ale to czy zabudowa działek lokacyjnych była zwrócona do nich częścią z zabudową mieszkalną (tzw. frontem lub czołem), czy też częścią tylko z zabudową gospodarczą i ogrodami. Bogusław Krasnowolski proponuje następujący podział miejskich ulic na[45]: główne – związane z ruchem tranzytowym mające przedłużenie poza centrum miasta w postaci szlaków komunikacyjnych, do nich orientowane były działki siedliskowe dlatego ich pierzeje wypełnia zabudowa mieszkalna, szersze niż pozostałe ulice; drugorzędne – nie koncentrujące zabudowy mieszkalnej, jedne miały charakter miedzuchowaty biegnąc między blokami zabudowy, inne umiejscowione były na zapleczach działek, ulica podmurna – nie związana z dwoma wcześniejszymi typami, związana była z koniecznością stałego dostępu do linii obronnej miasta, o znaczeniu strategicznym. Odpowiada to w zasadzie kategoryzacji ulic miast średniowiecznego Śląska zaproponowanej przez Rafała Eysymontta: via publica (pierzeja rynku), platea (ulica otwarta) i victus (ulica zamknięta – zaułek)[46]. Ulica stanowiła bowiem w warstwie społeczno-gospodarczej miejsce spotkań dla mieszkańców, jak też osób przejeżdżających przez miasto – była

42. Por. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 186.

43. Próbę odtworzenia struktury zagospodarowania działki siedliskowej w miastach śląskich podjął Cezary Buśko, którego ustalenia pozwalają wyróżnić następujące strefy zagospodarowania działki: pierwsza – mieszkalna, umieszczona w przyfrontowej części działki, druga – gospodarcza, położona za strefą mieszkalną, trzecia – strefa budynków zatylnych, czwarta – strefa sanitarna, mieszcząca na swym terenie kloaki i studnie, czasem zaopatrywane w wodę poprzez system wodociągów, wyjątkowo zamknięta ogrodem, piąta – strefa zieleni przydomowej charakterystyczna dla mniejszych ośrodków miejskich nie posiadających obwarowań. Por. tenże, Z badań wewnętrznego rozplanowania..., s. 91-95; tenże, Stan badań nad parcelą mieszczańską w średniowiecznych miastach śląskich, KHKM nr 3/95, s. 345-346; T. Kozaczewski, Rozplanowanie, układ przestrzenny i rozwój miasta średniowiecznego, Prace Naukowe Instytutu Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, nr 4, 1972, s. 35.

44. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 192.

45. Tamże, s. 192. Bardzo interesująco problematykę przestrzeni miejskiej w średniowieczu w odniesieniu do tak wielkiego ośrodka miejskiego jak Kraków podjął Przemysław Tyszka, który m.in. zajął się pojęciem ulicy, przecznicy i miejsca przechodniego. Jego zdaniem należy zróżnicować to pojęcie w zależności od okresu czasu. W XIII i XIV w. Słowo „ulica" odnosiło się tylko do ciągów przechodnich o określonych funkcjach komunikacyjnych, mieszkalnych i urbanistycznych. Dotyczyło konkretnych miejsc, dosłownie wiązało się ściśle z materialną i wizualną postacią poszczególnych ulic. Natomiast w XV w. odpowiadało znaczeniowo słowom „gasse" i „platea" i oznaczało ciągi komunikacyjne, które: 1) pełniły funkcję traktu komunikacyjnego, 2) składały się z dwóch równoległych rzędów domów zwróconych fasadami do drogi oraz 3) występowała tam ścisła i równomierna zabudowa o funkcjach mieszkalnych. Por. tenże, Obraz przestrzeni miejskiej..., s. 137. W wypadku Pszczyny trudno mówić o spełnieniu dwóch ostatnich warunków, bo nie jesteśmy w stanie zrekonstruować w sposób pełny spójności zabudowy miejskiej w średniowieczu. Niemniej, najbliżej tej definicji jest obecna ul. Piastowska, która w średniowieczu pełniła funkcję traktu komunikacyjnego, posiadała dwa, równoległe rzędy domów mieszkalnych (poza blokiem zabudowy przylegającym bezpośrednio do placu rynkowego) usytuowanych czołem do niej, a także jak się wydaje pozbawiona była miejsc niezabudowanych (pustych działek).

46. Kluczem do zrozumienia podziału zaproponowanego przez Rafała Eysymontta jest pojęcie średniowiecznej przerzei miejskiej,

podstawą bytu kupiectwa, miejscem działalności rzemieślniczej i pod tym względem zaczynała górować nad indywidualną siedzibą, mieszczańskim domem[47]. Kierując się tymi podziałami należy przyjąć, że główną ulicę miasta stanowiła w średniowieczu obecna ul. Piastowska, która była częścią szlaku tranzytowego Kraków – Racibórz. Biegła ona od bramy dolnej usytuowanej w średniowieczu w miejscu przecięcia się ul. Piastowskiej z Warowną aż do placu rynkowego wychodząc następnie – jak to już zrekonstruowaliśmy – między zachodni blok zabudowy przyrynkowej, w którym mieścił się prawdopodobnie ratusz, a północną pierzeję placu rynkowego. Bezpośrednio przed trójkątnym placem mieszczącym się za zachodnim blokiem przyrynkowym – zinterpretowanym przez nas jako przedlokacyjny majdan/miejsce wymiany handlowej – ulica ta rozgałęziała się – w prawo wiodąc w stronę cmentarza i kościoła, na wprost do siedziby kasztelana, w lewo – w stronę następnej bramy miejskiej wiodącej na szlak w kierunku Żor, Raciborza i Cieszyna. Ulica ta i jej przedłużenie do zachodniego bloku zabudowy była największa spośród pozostałych, jej szerokość przekraczała dwukrotnie szerokość ulicy drugorzędnej – wynosiła ok. 12/15 m, czyli dorównywała szerokości działki lokacyjnej. Funkcjonowały na niej drewniane podcienia przylegające do zwartej zabudowy ulicy, co jest m.in. powodem jej znacznych rozmiarów w porównaniu do pozostałych ulic. Działki usytuowanej w obrębie ul. Piastowskiej orientowane są do niej, za wyjątkiem bloków zabudowy położonych w bezpośrednim sąsiedztwie rynku (chodzi o wschodni i zachodni blok zabudowy przyrynkowej). Ulicami drugorzędnymi, biegnącymi na tyłach bloków zabudowy przyrynkowej są – obecna ul. Rymarska, która prawdopodobnie przecinała też sąsiednie bloki zabudowy (aż do ul. Bramkowej); ul. Tkacka i ul. Bednarska biegnąca w pobliżu kompleksu sakralnego. Warto zauważyć, że tylko ul. Tkacka miała charakter miedzuchowaty nie skupiając żadnej zabudowy mieszkalnej, do dwóch pozostałych ulic orientowane były działki bloków zabudowy położonych po jednej stronie ulicy. Podobny charakter, jak wynika z odtworzonego układu przestrzennego, miała obecna ul. Bolesława Chrobrego (na odcinku jej przebiegu w obrębie centrum miasta), do której orientowane były działki rozmieszczone w narożnym, przyrynkowym bloku zabudowy (podobnie zresztą jak w przypadku ul. Piekarskiej – do której zwrócone są działki rozmieszczone w narożnym, trójkątnym bloku przylegającym do linii obronnej). Natomiast średniowieczne odpowiedniki dzisiejszych ulic: Bramkowej, Strażackiej, Bankowej, Ratuszowej i Basztowej – biegnące od linii umocnień w kierunku placu rynkowego – miały już wybitnie charakter drugorzędny, miedzuchowaty nie skupiając żadnej zabudowy. Do tej grupy można zaliczyć także ulicę, która – jak przyjmujemy – mogła przecinać prostopadle dwa prostokątne bloki zabudowy umieszczone wzdłuż ul. Piastowskiej idąc od bramy dolnej w kierunku rynku[48]. Jej istnienie nie jest jednak rzeczą

która jest rodzajem urbanistycznej obudowy ulicy odróżniającej drogę (via) od ulicy (via, platea lub victus). W układach urbanistycznych średniowiecznych miast lokacyjnych za obudowę takiego szlaku należy uznać pierzeje rynkowe, ale wtedy gdy szlak taki jest osią osadniczą (służącą do rozplanowania miasta). Por. tenże, Przemiany pierzei ulicznych w miastach śląskich na podstawie źródeł pisanych, kartograficznych i ikonograficznych, KHKM XLVII, 1999, 1/2, s. 78-79.

47. Rafał Eysymontt, Przemiany pierzei ulicznych..., s. 77.
48. Studium historyczno – urbanistyczne miasta Pszczyny, [oprac.] Z. Bieńkowska..., s. 77 – 78.

pewną. Do osobnej kategorii ulic podmurnych zaliczyć należy obecną ul. Warowną biegnącą po linii miejskich umocnień.

Wyjaśnienia wymaga jeszcze jedna kwestia – nie wszystkie wyznaczone w obrębie bloków działki były równej wielkości. Uwaga ta dotyczy zwłaszcza zachodniego i wschodniego bloku zabudowy przyrynkowej, a także bloku narożnego między wlotami ulic B. Chrobrego i Piekarskiej. W tym wypadku głębokość działek jest minimalnie większa od powszechnie przejętej (ok. 47 m). Być może jest to efekt zmian przestrzennych, jakim ulegała zabudowa miejska w ciągu stuleci, a konkretnie zabudowie podcieni, co nie jest wcale zjawiskiem wyjątkowym w miastach o zabudowie drewnianej. Warto zwrócić uwagę na następującą pozorną sprzeczność – na ul. Piastowskiej mieliśmy do czynienia z likwidacją podcieni, czego efektem – jak domniemamy – jest szerokość ulicy, a na placu rynkowym z kolei w obrębie wschodniego bloku zabudowy, jak i narożnego bloku, spotykamy się zagospodarowaniem podcieni. Jeżeli chodzi o zachodni blok zabudowy przyrynkowej przyjęliśmy, że analogicznie jak wschodni podlegałby podobnym działaniom tj. zabudowie – dlatego na zrekonstruowanym planie przestrzennym lokacyjnej Pszczyny jest jego wiernym odwzorowaniem.

Sygnalizowana, prawdopodobna minimalnie większa głębokość działek wschodniego i zachodniego bloku zabudowy przyrynkowej mogła wiązać się z jej prestiżowym znaczeniem – działki przyrynkowe miały największe znaczenie, wartość i wielkość. Wiązało się to z ideowymi przesłankami przestrzeni miejskiej: największe znaczenie miały działki przyrynkowe, potem – jak już powiedziano wcześniej – położone przy tranzytowych ciągach ulicznych (w wypadku Pszczyny linia obecnej ul Piastowskiej), najmniej ważne były działki umiejscowione przy bocznych ulicach, niezwiązanych z głównymi ciągami komunikacyjnymi. Czy znaczenie działek mogło przekładać się na ich wielkość? Zdarzało się to niezmiernie rzadko, w większości miast małopolskich dominował bowiem – tu posługujemy się wynikami badań B. Krasnowolskiego – jeden typ działki, o identycznej szerokości i długości[49]. W przypadku miast śląskich sprawa się nieco komplikuje, tu dominowało kilka wzorców wynikających z zastosowania różnych wariantów prawa niemieckiego. Ale mówiąc o dominacji jakiegoś wzorca, nie możemy generalizować i nie mieć świadomości występowania przykładów odmiennych. Jeżeli chodzi o Małopolskę, B. Krasnowolski wskazuje na Nowy Sącz w układzie lokacyjnym, którego działki przyrynkowe były szersze od pozostałych[50]. W wypadku miast śląskich, które przecież pod względem „miastotwórczej ewolucji" przodowały w stosunku do reszty ziem polskich, mogło być podobnie. Wydaje się, że sytuację lokacyjnego układu przestrzennego Pszczyny wyjaśni się, jeżeli porównamy go do układu przestrzennego Nowego Sącza. Tłumaczyłoby to wykazane już różnice w wielkości działek i to nie tylko w obrębie rynku. Według teoretycznego schematu modularnego rozplanowania lokacyjnego Nowego Sącza, działki wytyczone w bezpośrednim obrębie placu rynkowego są większe od tych położonych wzdłuż głównych ciągów komunikacyjnych (tranzytowych)[51], co

49. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 181-182.

50. Tamże, s. 182.

51. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. II)..., s. 159. Ilustracja nr 111 opracowana przez Z. Beiersdorfa i B. Krasnowolskiego w 1992 r.

odzwierciedlało ich znaczenie i prestiż właścicieli. W Pszczynie – być może także na wielkość miasta – nie widać tak wyraźnego rozgraniczenia i nawet gdyby przyjąć tezę o gruntownych zmianach układu przestrzennego miasta m.in. w wyniku pożarów, trudno na taką ewentualność natrafić. Dlatego odrzucić należy tłumaczenie, że większe rozmiary działek w dwóch blokach przyrynkowych odzwierciedlały ich znaczenie. Faktycznie, w blokach przyrynkowych mieszkali najbogatsi mieszczanie, ale niewielkie różnice w wymiarach działek przyrynkowych w zachodnim i wschodnim bloku zabudowy, wynikać mogły jedynie ze zmian przestrzennych, a nie z odrębnego ich wytyczenia.

Działki o szerokości mniejszej niż 14,1/15,6 m, wyznaczono na czworokątnym bloku zabudowy sąsiadującym z kościołem. Prawdopodobnie działki te służyły miejscowym duchownym i nie przeznaczone były do zagospodarowania przez mieszczan. Ich głębokość (ok. 47 m) była zgodna z przyjętą w wyniku akcji mierniczej głębokością działek. Wiele wskazuje na to, że zostały wytyczone później niż te wyznaczone w trakcie rozplanowania przestrzennego placu rynkowego i głównego szlaku komunikacyjnego[52], a być może nawet po zakończeniu rozmierzania działek w blokach położonych przy ulicach drugorzędnych. Wydaje się, że ich zagospodarowania dokonano w trzeciej, ostatniej fazie kształtowania układu przestrzennego lokacyjnej Pszczyny, kiedy też objęto rozplanowaniem na działki blok zabudowy położony w obrębie obecnej ul. Warownej, Garncarskiej i Bramkowej.

Granicę układu przestrzennego miasta[53] wyznaczała linia obwarowań miasta, pokrywająca się z przebiegiem dzisiejszej ul. Warownej i Piwowarskiej. Niestety, z braku systematycznych badań archeologicznych, skazani jesteśmy w pierwszej kolejności na obserwację topografii terenu, która wykazuje jednoznacznie, że konfiguracja terenu otaczającego miasto od strony południowej świadczy o istnieniu tu wału, o stoku opadającym w kierunku południowym[54]. W jego pobliżu, w odległości kilkunastu metrów biegła sztuczna fosa, szalowana drewnem. Wokół miasta rozciągał się pusty pas przestrzeni o szerokości kilkudziesięciu metrów, w obrębie którego nie mogły znaleźć się żadne zabudowania mieszkalno-gospodarcze ani drzewa, co było podyktowane względami obronnymi[55]. Umocnienia drew-

52. Najwcześniej wytyczanymi działkami były parcele skupione wokół rynku lub przy głównym miejscu targowym. Ich właścicielami mieli być – wzorem panującym w miastach niemieckich – osadnicy organizujący życie miejskie. Por. Urszula Sowina, Średniowieczna działka..., s. 324,

53. Jak wynika z badań Przemysława Tyszki, największą rolę w krajobrazie granicznym w wiekach XIII i XIV odgrywały dwa elementy: wody płynące i stojące (35,4 proc.) oraz sieć osadnicza (26,4 proc.). Niemniej ważne są elementy rzeźby terenu (13,7 proc.). Prawie zupełnie nie mają znaczenia: szata roślinna (7 proc.), tereny uprawne (5,2 proc.), urządzenia wodne (2,6 proc.) i brody (0,9 proc.). Wnioskować możemy z tego, że największą rolę w wyznaczeniu granic obszaru lokacyjnego miasta Pszczyna miały wody płynące i stojące, warunki topograficzne, a także – choć nie decydującą – sieć osadnicza, która nie była wystarczająco wykształcona. Por. Przemysław Tyszka, O metodzie badań nad średniowiecznymi granicami lokalnymi, KHKM, nr 4/95, s. 242-427.

54. Studium historyczno – urbanistyczne miasta Pszczyny, [oprac.] Z. Bieńkowska..., s. 81.

55. Tadeusz Kozaczewski, Przejście od miasta wczesnośredniowiecznego do miasta średniowiecznego, „Sobótka" nr 4/1989, s. 518.

niano-ziemne zastosowane w Pszczynie były typowe dla małych średniowiecznych miast[56]. Wydaje się, że poza wałem drewniano-ziemnym, fosą w skład systemu umocnień wchodziły również bramy miejskie, wymienione źródłowo dopiero w XV wieku (jako funkcjonujące od dłuższego czasu)[57]. Bramy były dwie, prowadziły do miasta od strony wschodniej (Krakowa) i zachodniej (Żor) i zaopatrzone były prawdopodobnie w wieże. Niestety, nie jesteśmy w stanie z powodu lakoniczności informacji źródłowych określić, kiedy dokładnie powstały umocnienia miejskie (wydaje się, że należy przyjąć połowę XIV wieku). Niewykluczone, że początkowo granicę miasta mógł stanowić biegnący nieco dalej ciek wodny[58], nazywany Chwistkiem, następnie zaś sztuczna fosa wokół miasta, bądź też jak to zdarzało się w wielu miastach – granicę mógł stanowić pas zaoranej ziemi[59]. Bez względu na stopień ufortyfikowania lokacyjnej Pszczyny, jej układ przestrzenny w odróżnieniu od wielu miast rolniczo-rzemieślniczych, pozostawał zamknięty, a nie otwarty[60], co wynikało także z funkcji militarnych miasta[61].

4. Znaczenie cieków wodnych w topografii miasta

Należy omówić jeszcze przebieg sztucznych cieków wodnych na terenie miasta. Jeden, zwany Młynówką, opływał warownię – siedzibę kasztelana od południa, a miasto od strony zachodniej i północnej. Natomiast od strony południowej wykopano fosę (w odległości kilkunastu metrów od przebiegu dzisiejszej ul. Warownej[62]), która poza pełnieniem funkcji strategicznych, zapewnia-

56. Andrzej Wędzki, Początki reformy miejskiej..., s. 228 – 229. Pierwotnie wokół miast budowano wały i palisady z drewnianych dyli (łac. „planacos"), co utrwaliło się jako system przystokowo-parkanowy składający się z elementów podsypanego sztucznie wału (skarpy) i drewnianego parkanu na jego szczycie. Ten typ obwarowań dominował w miastach, których nie stać było na kosztowne fortyfikacje. W XIV i XV wieku zastępowano go stopniowo murami obronnymi z cegły lub kamienia (naturalnego, łamanego) i wzmacniano urządzeniami obronnymi typu: baszty bramy, fosy, mosty zwodzone. Por. M. Książek, Zarys budowy miast średniowiecznych..., s. 81-82.

57. Dokładną rekonstrukcję systemu średniowiecznych umocnień miejskich przeprowadzimy w następnym podrozdziale. Problematykę tę poruszali: Zofia Wartołowska, Średniowieczna warownia w Pszczynie..., s. 345 – 357; Ludwik Musioł, Drewniana warownia średniowieczna na Górnym Śląsku (na przykładzie Pszczyny), „Zaranie Śląskie" R. 8 1932, z. 2 s. 84 – 88.

58. Por. Przemysław Tyszka, O metodzie badań..., s. 242-427.

59. M. Książek, Zarys budowy miast średniowiecznych..., s. 79.

60. Miasteczka rolniczo-rzemieślnicze posiadały otwarte i proste układy przestrzenne, bez fortyfikacji, o uformowanych głębokich działkach w blokach otaczających rynek. Takie zasady wytyczenia tłumaczy dominacja funkcji rolniczych nad handlem i rzemiosłem, a także konieczność zapewnienia osadnikom przetrwania przez uprawy ogrodowe i rolne. W Pszczynie natomiast zamknięty układ przestrzenny miast, prawdopodobnie z fortyfikacjami, sugeruje, że funkcje handlowo-rzemieślnicze miały dominować nad rolniczymi. Por. M. Książek, Zarys budowy miast średniowiecznych..., s. 79.

61. Z badań Sławomira Moździocha wynika, że śląskie miasta lokacyjne, tak jak dawne grody kasztelańskie miały położenie obronne. Zakładano je najczęściej w trójkącie tworzonym przez większą rzekę i jej dwa mniejsze dopływy. Pszczyna spełniała te warunki, gdyż otoczona była dwoma ciekami wodnymi tj. Młynówką i Chwistkiem, które uchodziły do rzeki Pszczynki. Por. S. Moździoch, Miejsca centralne Polski wczesnopiastowskiej – organizacja przestrzeni we wczesnym średniowieczu jako źródło poznania systemu społeczno-gospodarczego, [w:] Centrum i zaplecze we wczesnośredniowiecznej Europie Środkowej. Spotkania Bytomskie III, [red.] S. Moździoch, Wrocław 1999, s. 40.

62. Informację taką podaje w wyniku prowadzonych przez siebie

ła standardy higieniczne – tu właśnie spływały miejskie nieczystości. Młynówka z kolei służyła mieszczanom do zaopatrywania się w czystą wodę. Niewykluczone, co potwierdzają badania archeologiczne, że miasto zaopatrzono od początku w system drewnianych rurociągów funkcjonujących dzięki naturalnym siłom grawitacji (ul. Piastowska opada łagodnie w kierunku dolnej bramy)[63]. Woda służyła nie tylko mieszkańcom, czysta i odpowiedniej jakości woda była ważnym składnikiem procesu warzenia piwa, dlatego w miastach, w których piwowarstwo odgrywało dużą rolę wodę czerpano ze studni albo doprowadzano rurami ze źródeł położonych na terenie miasta bądź poza nim[64]. Badacze podkreślają, że dla realiów średniowiecznego miasta problem zarówno zaopatrywania w czystą wodę, jak też odprowadzania wody deszczowej i ścieków był bardzo istotny[65]. To właśnie na tym tle dochodziło najczęściej do sąsiedzkich waśni, a czasem – jeżeli problem infrastruktury wodno-kanalizacyjnej był wadliwie rozwiązany – do skażenia ujęć wodnych, czyli najczęściej studni sąsiedzkich[66]. Bywało również tak, że przez nieświadomość bądź też celowo odwracano bieg deszczówki w kanałach doprowadzając do konfliktów i niepowetowanych szkód. W każdym razie, dla Psz-

autorskich badań budowlaniec Janusz Ryt, który natrafił podczas nadzorowanej inwestycji budowlanej na pozostałości sztucznej fosy szalowanej drewnem w odległości ok. 12 m od ulicy, biegnącej pod obecną zabudową murowaną ul. Warownej. Por. Barbara Solarska, W stronę nauki i sztuki, Pszczyna 2005, s. 151. Por. także cykl popularnych artykułów autorstwa Janusza Ryta podważających hipotezę o istnieniu tylko jednej, naturalnej miejskiej fosy w postaci rozlewisk Pszczynki w: „Pszczyńskim Niezależnym Orędowniku Kulturalnym" nr 71 i 72.

63. Wodę rozprowadzano w obrębie miast za pomocą kanałów otwartych ocembrowanych drewnem, rzadziej kamieniem lub też za pomocą kanałów podziemnych wykonanych z drewna, kamienia bądź też rurami. Jako materiał do budowy rur używano drewna sosnowego, jodłowego, dębowego albo modrzewiowego. Wodę do zasilania wodociągów czerpano z rzek, źródeł lub stawów. Miejsca ujęcia wody wybierano tak, by tworzona sieć wodociągowa była zasilana grawitacyjnie tj. przy wykorzystaniu naturalnego nachylenia terenu. Unikano budowy kosztownych tam spiętrzających sztucznie poziom wody, jak też urządzeń do podnoszenia wody. Jednak tam, gdzie rzeka przepływała przez miasto, unikano czerpania z niej wody do zasilania miejskich wodociągów, przede wszystkim ze względów zdrowotnych – rzeka bowiem w obrębie miasta wykorzystywana była jako naturalny zbiornik ścieków i dlatego była mocno zanieczyszczona. Biorąc pod uwagę umiejscowienie z tyłu miejskich działek urządzeń sanitarnych, ukształtowanie topograficzne i warunki wodne Pszczyny, należy przyjąć, że rolę sanitarną przyjął na siebie naturalny ciek wodny opływający miasto od południa (Chwistówka), który wraz z fosą tworzył system odprowadzający miejskie zanieczyszczenia. Natomiast trudno wskazać miejsce zasilania miejskiego wodociągu w wodę. Być może rolę taką pełnił ciek wodny opływający miasto od północy, od strony warowni kasztelana (tzw. Młynówka). Niewykluczone, że ujęcie wody znajdowało się gdzie indziej np. w pobliżu bramy górnej. Por. o wodociągach miejskich: Ludwik Piekarski, Zarys dziejów wodociągów miejskich w Polsce przedrozbiorowej, Warszawa 1932, s. 11-14; Urszula Sowina, Budowniczowie wodociągów w miastach polskich w XV-XVI wieku, [w:] Archaeologia Historica Polona, t. 7: Studia z archeologii, historii i geografii historycznej, Toruń 1998; Cezary Buśko, Urządzenia wodno-kanalizacyjne w średniowiecznych i renesansowych miastach śląskich, Archaeologia Historica Polona, t. 3/1996, s. 93–122.

64. Anna Rutkowska-Płachcińska, Urządzenia młyńskie-artykuły spożywcze-sprzedaż, HKMP, t. 2, s. 188.

65. Por. Urszula Sowina, Sąsiedztwo a infrastruktura miejska w XV-XVI wieku. Przyczynek do badań nad rolą wody w przestrzeni sąsiedzkiej, [w] Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu, t. 1, Toruń 1996, s. 220-226.

66. Tamże, s. 220-221.

czyny jako miasta położonego na podmokłym terenie, właściwe uregulowanie tego stanu rzeczy było kwestią być albo nie być. Niewątpliwie napotykamy na ślady sprawnie funkcjonującego systemu zaopatrywania w wodę i odprowadzania nieczystości. Jeżeli chodzi o odprowadzanie nadmiaru deszczówki, co zwykle czyniono w otwartych kanałach pomiędzy posesjami albo blokami zabudowy (wzdłuż ulic) z wykorzystaniem grawitacyjnego nachylenia terenu, to napotykamy na źródłowy ślad takiej działalności w XV wieku. W 1467 Jan z Kobióra otrzymał 5 gr za wykopanie kanału (rynsztoku) przy łaźni miejskiej[67]. Jest sprawą dyskusyjną, czy kanały te służyły wyłącznie do odprowadzania deszczówki, czy też – co wydaje się logiczniejsze – do łączenia obu funkcji: zarówno odprowadzania ścieków jak i deszczówki. Przypadek Krakowa wskazuje, że już w XV wieku stosowano zamknięte drewniane kanały [podziemne koryta] dla umożliwienia przepływu ścieków przez posesje[68]. Czy było tak też w Pszczynie? Nie wiemy. W każdym razie jedno ze względów sanitarnych, a także estetycznych nie ulega wątpliwości – miejsca poboru wody nie mogły stykać się z miejscami odprowadzania ścieków. Studnie zlokalizowane były zwykle na zapleczu gospodarczym zabudowanej parceli miejskiej, to, że istniały potwierdzają badania archeologiczne, czy też szczątki drewnianych obudów studni znajdowanych podczas prac budowlanych na terenie współczesnego Starego Miasta[69]. Źródłem zaopatrzenia w wodę była wspomniana już Młynówka, której bieg zaczynał się poza miastem (krańcem stawu miejskiego), w Łące, w jednej z odnóg Pszczynki[70]. Być może w ten sposób zasilana była studnia na rynku widoczna na XIX-wiecznych rycinach, jak też zaznaczana na planach miasta[71].

5. Charakter zabudowy lokacyjnej Pszczyny

Charakteryzując zabudowę lokacyjnej Pszczyny, trzeba stwierdzić, że podstawowym materiałem budowlanym było drewno[72]. Zabudowa murowana w obrębie miasta – za wyjątkiem kościoła

67. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 5 a.

68. Por. Urszula Sowina, Sąsiedztwo a infrastruktura miejska..., s. 221-222.

69. Nie wszystkie znaleziska są rejestrowane – choć powinny – nadzorowi archeologicznemu. Autor był świadkiem odnalezienia w trakcie prac budowlanych w południowej części rynku pozostałości studni, które przeniesione zostały do pszczyńskiego skansenu.

70. Por. reprodukcje mapy Hindenberga zamieszczone w publikacji: A. Złoty, Powiat pszczyński w dawnej kartografii, Pszczyna 2006, s. 97 i 99.

71. Por. plan z połowy XIX wieku, na którym zaznaczono mieszczącą się na rynku niedaleko wjazdu do zamku studnię miejską, jak też ujęcie wody (wodociąg książęcy). Por. reprodukcję zamieszczoną w: Jan Kruczek, Teresa Włodarska, Życie dworskie w Pszczynie (1765-1846), Pszczyna 1984, s. 62. Natomiast na rycinie z tego samego czasu widać studnię położoną na środku placu rynkowego. Por. tamże, s. 32 a. Reprodukcja jednego z widoków XIX-wiecznej Pszczyny ze studnią przy wjeździe do Bramy Wybrańców znalazła się na tylnej okładce drugiego tomu kroniki Schaeffera.

72. Stosowany materiał budulcowy musiał być dostępny na terenie bezpośredniego zaplecza miasta. W przypadku Pszczyny było to drewno. Natomiast import takich materiałów budowlanych jak kamień czy cegła uzależniony był od zamożności miasta i jego mieszkańców. Generalnie murowana zabudowa miejska dominowała w średniowieczu na południu Europy, natomiast drewniana na północy. Por. Urszula Sowina, Średniowieczny dom mieszczański. Niektóre problemy badawcze, [w:] Dom w mieście średniowiecznym i nowożytnym, [red.] Bogusław Gediga, Wrocław 2004, s.13-14.

parafialnego, być może i piwnic zamożniejszych mieszczańskich domów – praktycznie nie istniała. Wynikało to po części z faktu, że drewno było najtańszym i najłatwiej dostępnym budulcem. Sytuacja taka utrzyma się do końca interesującego nas okresu i nie ulegnie zmianie aż do 1748 roku, tj. największego pożaru Pszczyny[73]. Miejska zabudowa nie była pełna, zwłaszcza przy drugorzędnych ulicach, jak też przy blokach zabudowy graniczących z linią obronną zdarzały się niezagospodarowane działki. Jedynie działki przy placu rynkowym i wiodącej w stronę dolnej bramy najważniejszej ulicy miasta (obecna Piastowska), były – jak uczy nas praktyka stosowana w innych miastach – wypełnione szczelnie zabudową mieszkalną. Wynikało to, jak już powiedzieliśmy, z atrakcyjnego położenia tych działek w ścisłym centrum lokacyjnego miasta. Zabudowa miejska ulicy miasta tworzyła pierzeję, czyli urbanistyczną obudowę ulicy[74]. W przypadku Pszczyny o typowych pierzejach ulicznych, w której fronty zabudowań zwrócone są do ulicy, możemy mówić jedynie w wypadku dzisiejszej ulicy Piastowskiej i jej przedłużeniu do zachodniego bloku zabudowy przyrynkowej, jak również placu rynkowego, a także tych spośród omówionych ulic drugorzędnych, które częściowo skupiały zabudowę (sąsiadowały z zabudowanymi frontami działek). Ciągłość zabudowy pierzei ulicznych stanowiła ważną wartość estetyczną, choć bez wątpienia trudną do osiągnięcia w miastach małych, pogranicznych. Jak już stwierdziliśmy, przynajmniej wzdłuż placu rynkowego, jak i głównego ciągu komunikacyjnego, który pokrywał się w dużej mierze z obecną ulicą Piastowską, starano się utrzymać ciągłość zabudowy. Drewniane domy tworzące pierzeję uliczną powinny mieć jednakową wysokość, aby nie zasłaniać światła dziennego[75]. Prawo to różnie było jednak przestrzegane i nie jesteśmy w stanie określić, jak było interpretowane w Pszczynie. Niewątpliwie najwyższym budynkiem – poza kościołem, o ile posiadał wieżę[76] –

73. Pożar Pszczyny z 1748 roku wymieniają m.in. źródła kościelne. Por. AKM, Tabele Załuskiego 7, dekanat Pszczyna; Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, protokół wizytacyjny z 1792 roku, sygn. II b 231. Por. L. Musioł, Pszczyna..., s. 71. Pisze o nim również Wacław Urban, por. tenże, Dwa przykłady opisów parafii pszczyńskich z Tabel Załuskiego, [w:] Ziemia pszczyńska przez wieki. Stan badań, archiwalia, problemy badawcze, Suszec 2002, s.117. Cyt. „8 VIII 1748 r. spaliło się miasto całe wraz z większością zabudowań parafialnych, których odbudowa już się jednak zaczęła..." Zapiskę poczyniono niecały rok później.

Problematykę zastępowania mieszkalnej zabudowy drewnianej murowaną w miastach śląskich analizują także Małgorzata Chorowska, Czesław Lasota i choć nie ma w nim mowy w Pszczynie, wiele z zaobserwowanych tu prawidłowości można do niej odnieść (zabudowa drewniana trzebiona była przez pożary i stopniowo zastępowana przez murowaną). Por. Małgorzata Chorowska, Czesław Lasota, Mieszkalna zabudowa murowana w średniowiecznych miastach na Śląsku, [w:] Dom w mieście średniowiecznym i nowożytnym, [red.] Bogusław Gediga, Wrocław 2004, s. 34-48.

74. Rafał Eysymontt, Przemiany pierzei ulicznych..., s. 78-79.

75. Tamże, s. 80.

76. Pomijamy w tym miejscu wieżę, jaka mogła istnieć na terenie kompleksu zamkowego. Nie jest wykluczone, że Pszczyna tak jak średniowieczne europejskie miasta posiadała wieżę pełniącą przede wszystkim funkcje strategiczne. Trzeba przypomnieć, że miasto leżało przy szlaku handlowym, przy niespokojnym przygranicznym terenie, więc obecność takiego obiektu na terenie miasta wydaje się naturalna, tym bardziej, że w XV wieku tworzyło ono wraz z zamkiem trudny do zdobycia zespół obronny wyposażony m.in. w fosę, obwałowania, bramy z wieżami obserwacyjnymi. Praktyka nakazywała wzniesienie budynków wieżowych bezpośrednio na terenie miasta. Taką funkcję pełni-

ły wieże kościelne bądź też np. wieże wójtowskie. Nie jesteśmy jednak w stanie rozstrzygnąć, czy pszczyński kościół parafialny posiadał wieżę, czy też był w nią zaopatrzony obiekt mieszczący się na placu rynkowym (pierwotny ratusz, a wcześniej być może siedziba wójta). Wiadomo, że takie obiekty w miastach funkcjonowały. Niestety, w wypadku budownictwa drewnianego trudno o uchwycenie jakichkolwiek śladów materialnych takich budowli. Pomijając trudności interpretacyjne takich znalezisk (np. określenia ilości kondygnacji), nie przeprowadzono w Pszczynie grutownych badań archeologicznych. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że w wieże były wyposażone także domy bogatszych mieszczan, a także od XIV wieku budynki wieżowe wznoszone były „na chwałę właściciela i ozdobę miasta". Por. Cezary Buśko, Budynki wieżowe..., s. 61-73.

77. Por. przypis poprzedni, także artykuł Cezarego Buśko, w którym mowa jest m.in. o domach wójtowskich jako jednych z przykładów budynków wieżowych. Por. tenże, Budynki wieżowe..., s. 63 i n.

78. Rafał Eysymontt, Przemiany pierzei ulicznych..., s. 81.

79. Wiele z budowanych w konstrukcji szkieletowej domów miało piwnicę, a nawet parter z kamienia. Praktyka ta dotyczy co prawda większych ośrodków miejskich (Kraków, Wrocław, Świdnica), ale nie można wykluczyć jej stosowania w małych miastach. Por. Urszula Sowina, Średniowieczny dom..., s 14.

80. Rafał Eysymontt, Przemiany pierzei ulicznych..., s. 85.

81. Cezary Buśko, Z badań wewnętrznego rozplanowania..., s. 91-98; tenże, Stan badań nad parcelą..., s. 345-349.

82. Budownictwo szkieletowe rozpowszechniło się na Śląsku w rozwiniętej formie, określanej jako „Fachwerk" lub konstrukcja ryglowa. Powstała poprzez wzmocnienie konstrukcji szkieletowo-ramowej systemem rygli i skośnych zastrzałów. Por. Jerzy Piekalski, Z badań drewnianej zabudowy średniowiecznej działki mieszczańskiej na Śląsku, KHKMM nr 1/1996, s. 6-7; Urszula Sowina, Średniowieczna działka..., s. 328-329. Upowszechnienie się zastosowania konstrukcji szkieletowej związane było z ruchem kolonizacyjnym m.in. w miastach śląskich i pomorskich. Walorem takiego sposobu budowania był niższy koszt używanych surowców, jak i mniejsze ich zużycie. Por. Urszula Sowina, Średniowieczny dom..., s. 13-14. Badaczka ta zajęła się szerzej problemem mieszczańskich domów w średniowieczu, ich formą i modelem społecznym w miastach na północ i na południe od Alp. Por. Urszula Sowina, Średniowieczny dom..., s. 9-17. Natomiast Jerzy Piekalski w oparciu o m.in. ustalenia archeologów odtworzył wygląd takiego domu, którym była izba („Stube, stupa, stofa, türnitz, dornse, pirale, biała izba), czyli „... ogrzewane, wolne od dymu pomieszczenie mieszkalne, wyodrębnione w budynku ścianami działowymi i relatywnie niskim sufitem. Nieodzownym elementem izby był kumulujący ciepło piec, dający także w zimne dni temperaturę około 20 stopni Celsjusza. Odprowadzenie dymu możliwe było dzięki odpo-

był miejski ratusz, wzniesiony, jak przypuszczamy, na miejscu siedziby wójta[77]. Domy posiadać musiały jednak tzw. przedproża („tecta coelliorum"), czyli daszki nad zejściami do piwnic, częściowo zagłębione w ziemię[78]. Przedproża funkcjonowały we wszystkich typach miast – drewnianych i murowanych, a ich rola sprowadzała się nie tylko do funkcji magazynowych, ale także – właśnie w wypadku takich miast jak Pszczyna – obronnych. To właśnie tam chroniła się ludność na wypadek wojen i kataklizmów (np. pożarów, burz) – z jednym zastrzeżeniem, że piwnice były murowane. Dlatego – mimo że większość budynków w mieście wykonana była z drewna – założyć możemy z dużym prawdopodobieństwem, że przy placu rynkowym i wzdłuż obecnej ul. Piastowskiej wznosiły się domy z murowanymi piwnicami[79]. Jak już wspomniano wcześniej, podcienia zidentyfikowane na obecnej ul. Piastowskiej (wskazuje na to jej szerokości), były również typowym elementem wystroju architektonicznego śląskich miast[80].

Zabudowa mieszkalna koncentrowała się w pasie zabudowy przyfrontowej miejskich działek[81], w której wznoszono domy o konstrukcji szkieletowej[82]. Zaliczyć do niej należy następujące nośne elementy budowli: belki przyciesiowe tworzące ramę ułożoną na podłożu, osadzone w przycie-

siach pionowe słupy i poziomą ramę górną. Do tej podstawowej konstrukcji nośnej stosowano różne elementy fundamentowania, wzmocnienia i wypełnienia ścian (np. glinę, trzcinę). Wielkość pasa zabudowy przyfrontowej działki siedliskowej była zróżnicowana i mieściła się w przedziale od 3,3 m do 11 m (działka w Pszczynie miała ok. 47 m głębokości). Praktyka wskazuje, że we wczesnych fazach tworzenia zabudowy miast drewniane budynki nie zajmowały całego frontu parceli, pozostawiając na ogół wolny dostęp na ulicę. Domy w całości podpiwniczone, przy czym głębokość piwnic wahała się – jak zaobserwowano w miastach śląskich – od 1,3 m do 1,8 m. Do drewnianych, przyfrontowych domów mieszczańskich przylegały przybudówki, które jak się wydaje mogły pełnić funkcje gospodarcze – ich rola nie jest jednak w pełni wyjaśniona[83].

Budynki gospodarcze wzniesione w głębi działek[84] miały już bardziej zróżnicowany charakter: mogły to być zarówno ziemianki, jak i półziemianki (charakterystyczne dla wczesnej fazy rozwoju miast w XIII w., kiedy granice działek nie były ustabilizowane); budynki drewniane o konstrukcji zrębowej zbudowane z okrąglaków lub grubych desek, wykładane klepiskiem glinianym lub piaskiem (co było rzadkością); budynki o konstrukcji plecionkowej, naziemne, o prostokątnym rzucie poziomym i długości ścian do 3,5 m (najczęściej stosowane). Budynki plecionkowe tworzyły wraz z zatylnymi budynkami zrębowymi i szkieletowymi drugą linię zabudowy oddzieloną podwórzem od budynków przyfrontowych. Pozbawione były piwnic. Jak pokazuje przykład Wrocławia stawiano je zwykle w odległości ok. 10 m od ulicy i 5 m w oddaleniu od tylnych ścian domów przyfrontowych[85].

Tylną część działki siedliskowej zajmował – w przypadku miast rolniczo-rzemieślniczych – ogród z urządzeniami sanitarnymi[86].

wiedniej lokalizacji pieca lub przez komin. Izba mogła być ogrzewana piecem obsługiwanym z zewnątrz, a dym odprowadzany do pozostałej części domu. Źródła pisane poświadczają istnienie takiej izby od VII w. W XII w. jej znajomość rozprzestrzeniła się od Alp po Merseburg i Czechy, a w późniejszym średniowieczu dalej na północ i wschód". Por. Jerzy Piekalski, Archeologia w badaniach początków średniowiecznego domu mieszczańskiego, [w:] Dom w mieście średniowiecznym i nowożytnym, [red.] Bogusław Gediga, Wrocław 2004, s. 54-55.

83. Rekonstrukcja na podstawie badań Jerzego Piekalskiego. Por. tenże, Z badań drewnianej zabudowy..., s. 6-7. Badacz postuluje zwiększenie roli archeologii w badaniach nad średniowiecznym domem mieszczańskim, wyjaśnienie jego genezy tj. oddzielenie się domu mieszczańskiego od wcześniejszego, uniwersalnego budynku mieszkalnego. Por. tenże, Archeologia w badaniach początków..., s. 56.

84. Wydaje się, że w małych miastach – takich jak Pszczyna – strefa gospodarcza działki siedliskowej mogła zlać się w jedną całość z tzw. strefą budynków zatylnych. Por. podział działki zaproponowany przez Cezarego Buśko, Z badań wewnętrznego rozplanowania..., s. 91-98; tenże, Stan badań nad parcelą..., s. 345-349.

85. Por. Jerzy Piekalski, Z badań drewnianej zabudowy..., s. 8.

86. Pozostaje to w zgodzie z podziałem działki siedliskowej zaproponowanym przez Cezarego Buśko, który zaliczył do czwartej strefy zagospodarowania miasta strefę sanitarną w wyjątkowych wypadkach zamkniętą ogrodem i idąc za sugestią Tadeusza Kozaczewskiego wyróżnił ostatnią strefę zagospodarowania przestrzennego miejskiej działki tj. strefę zieleni przydomowej. Cezary Buśko przeprowadził swoje badania w odniesieniu do tak wielkiego ośrodka miejskiego, jakim był Wrocław. Pszczyna należała do miast małych, rolniczo-rzemieślniczych, stąd obecność ogrodów w strukturze zagospodarowania przestrzennego działek nie jest wcale wyjątkowa, lecz normalna

Usytuowanie kościoła z cmentarzem[87], zabudową plebańską w lokacyjnym układzie przestrzennym miasta w obrębie bloku (pasma) zlokalizowanego poza blokiem przyrynkowym, przy linii obronnej, świadczy o tym, że lokacja miasta i erekcja parafii (przejawiająca się w fundacji kościoła parafialnego) przebiegała jednocześnie[88]. Interpretując szerzej tę typową dla przestrzeni miasta lokacyjnego lokalizację kompleksu sakralnego, możemy uważać to za przejaw kompozycji lokacyjnego, szachownicowo-pasmowego układu urbanistycznego, który stosowany był m.in. w Czechach. Wykluczyć natomiast musimy następujące ewentualności[89]: opisywana lokalizacja zespołu kościoła parafialnego nie jest skutkiem nałożenia układu szachownicowego na starszy układ lokacyjny, wiejski (z nawsiem) lub miejski (ulicowo-placowy); wynikiem lokacji miasta przy przedlokacyjnej osadzie z kościołem; wynikiem translacji miasta, lokowanego „na surowym korzeniu" w pobliżu starszej osady parafialnej ani wynikiem wtórnej fundacji kościoła względem ukształtowanego już układu urbanistycznego. Rozumując wprost możemy przyjąć, że najstarsze wzmianki w źródłach kościelnych odnoszące się do pszczyńskiej parafii (1326 r.)[90], poświadczają pośrednio istnienie lokacyjnego miasta Pszczyna i jego wykształconego układu przestrzennego, którego kościół był przecież nieodłączną częścią składową.

Dodajmy, że usytuowanie jedynego murowanego obiektu w lokacyjnym mieście tj. kościoła w północno-zachodnim narożniku, miejscu prostopadłego załamania przebiegu linii obronnej miało znaczenie strategiczne[91]. Jak łatwo się domyśleć, z wieży – o ile ją świątynia posiadała – bądź strychu kościoła prowadzić można było obserwację przedpola linii obronnej, a także działania obronne. Mimo sąsiedztwa warowni kasztelańskiej, był to generalnie najsłabszy punkt miejskich umocnień, bo zabagniona i zalesiona okolica umożliwiała podejście przeciwnikowi w miarę blisko wałów i fosy. Do kościoła wreszcie mogła się schronić w razie potrzeby – pożaru bądź napaści – ludność miasta.

Rozpatrując zabudowę lokacyjną miasta, podkreślić należy, że ważnym elementem progra-

i dobrze udokumentowana źródłowo [por. przykładowe wzmianki zawarte w księdze miejskiej: APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 53 v, 74v, 82v, 83a, 94a, 115 v, 123v]. Por. ustalenia Cezarego Buśko, Z badań wewnętrznego rozplanowania..., s. 91-98; tenże, Stan badań nad parcelą..., s. 345-349.

87. Cmentarz obok funkcji religijnych spełniał również funkcje parareligijne. Miały tam miejsce m.in. oświadczenia woli i kontrakty, transakcje handlowe, niekiedy obrzędy magiczne (tańce). Dokonywano czynności prawych związanych ze śmiercią np. pozywając zabójców nad przygotowanymi do pogrzebu zwłokami ofiar. W większych ośrodkach miejskich odbywały się wiece o charakterze polityczno-ustrojowym. Na terenie „poświętnego" tj. kościoła z cmentarzem obowiązywało prawo azylu. Por. Zbigniew Morawski, Funkcje religijne placów..., s. 300.
88. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 194. Równoczesność lokacji miasta i fundowania parafii potwierdza także Zbigniew Morawski, który podkreśla, że gmina lokowana na prawie niemieckim musiała mieć własny kościół parafialny. Budowano go w centrum, przy rynku – tak jak było to w przedlokacyjnych osadach targowych. Praktyka budowy kościołów parafialnych w centrum znana była w Czechach, skąd przywędrowała na Śląsk, natomiast w Polsce wznoszono kościoły w pierzei rynku. Por. tenże, Funkcje religijne placów miejskich w średniowiecznej Polsce, KHKM nr 3/1992, s. 298-299.
89. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 195.
90. ACA I, s. 143 i n.; ACA II, s. 234 i n.
91. Por. A. Wędzki, Początki reformy miejskiej..., s. 228.

mu lokacyjnego realizowanego, konsekwentnie w każdym średniowiecznym mieście, była siedziba wójtowska, plac w obrębie osadniczego centrum, prawo do wznoszenia jatek (też w ścisłym centrum), łaźni i młynów (poza centrum), a także uposażenie ziemskie[92]. Wszystkie te elementy wystąpić musiały także w lokacyjnej Pszczynie, są jedynie trudno rozpoznawalne w rekonstruowanej zabudowie średniowiecznej. Niewykluczone, że siedziba dziedzicznego wójta mieściła się w zachodnim bloku zabudowy śródrynkowej, w którym znajdowały się także jatki, jak też prawdopodobnie łaźnia (znajdowała się w pobliżu cieku wodnego)[93]. Plac wójtowski, wymieniany w XV-wiecznych źródłach, należy lokalizować po przeciwnej stronie zachodniego bloku rynkowego – od strony górnej bramy miejskiej, prowadzącej do Żor, w pobliżu warowni, i sąsiedztwie kwartałów zabudowy wyznaczonych przebiegiem dzisiejszych ulic Garncarskiej, Warownej i Bramkowej. Przemawia za tym następująca okoliczność – skoro plac rynkowy przejął funkcje placu targowego przedlokacyjnej osady (tzw. majdanu), jaką rolę mógł spełniać dawny majdan? Wydaje się logiczne, że skoro sąsiadował z blokiem zabudowy, w którym mieściła się siedziba wójta, pełnił funkcję publiczną. Inne warianty umiejscowienia placu wójtowskiego w pobliżu linii umocnień, aczkolwiek możliwe, nie wydają się realne. Dlaczego tworzyć sztucznie przestrzeń publiczną w formie placu, jeżeli w środku miasta rozciągała się niewykorzystana przestrzeń.

Jeżeli natomiast chodzi o budowę młynów w lokacyjnych miastach, w wypadku Pszczyny – z braku źródeł – posiłkować będziemy się dowodami pośrednimi. Po pierwsze na istnienie młyna wskazuje praktyka wznoszenia podczas zakładania osady na prawie niemieckim[94]. Takie praktyki są potwierdzone źródłowo dla innych miejscowości ziemi pszczyńskiej, które funkcjonowały w tym samym czasie, co lokacyjna Pszczyna, jak np. w 1295 roku dla dwóch młynów w Lędzinach[95], a w 1293 roku w Pawłowicach Przemko raciborski potwierdził sołtysowi Wojanusowi prawa jego ojca do jednego młyna[96]. Tak więc, jak widzimy na ostatnim przykładzie, istnienie młyna związane było ściśle z lokacją osady, a prawo do posiadania młyna przysługiwało z reguły zasadźcy (wójtowi, sołtysowi). Drugim pośrednim dowodem jest istnienie cieku wodnego noszącego w czasach nowożytnych nazwę Młynówka, która określana jest w źródłach jako Przykopa Młyńska [„Przykopa Mlynska"][97] – przykopa, czyli 'rów biegnący wokół lub wzdłuż czegoś', 'wykop'[98], we współczesnym rozumieniu kanał opływający warownię i północno-zachodni kraniec miasta, istnienie którego poświadczone jest po-

92. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 202 – 203.
93. Niemniej lokalizacja siedziby wójta w lokacyjnych miastach jest sprawą dyskusyjną. Wójt mógł bowiem rezydować do czasu budowy wójtostwa w domu kupieckim zlokalizowanym w bloku zabudowy śródrynkowej. Przykład Wrocławia pokazuje jednak, że siedziba wójta mogła znajdować się we wschodniej pierzei rynku. Nie brakuje też opinii, że wójt rezydował poza linią obronną miasta. Por. A. Wędzki, Początki reformy miejskiej..., s. 226.
94. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 202 – 203.
95. SU t. VI, nr 198, s. 157.
96. SU t. VI, nr 131, s. 109.
97. Por. AP Katowice, Depozyt miasta Pszczyna nr 7 [dokument z 1531 roku].
98. Por. Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska..., t. 11, s. 54.

nadto przez źródła archeologicznie, jak i kartograficznie[99]. Sugeruje on, że w pobliżu miasta działał młyn wodny. Na XVI i XVII-wiecznych mapach[100], w schematycznych przedstawieniach Pszczyny widać, zarysy wież warowni, obwarowań i bram, młyńskie koło. Młyny w miastach powstawały w bezpośrednim sąsiedztwie murów miejskich. Jak dowiadujemy się z literatury, młyny wodne należały do najdroższych urządzeń w zakładanym mieście; w początkach XII wieku koszt budowy średniej wielkości urządzenia odpowiadał cenie sporej wsi[101]. W Pszczynie mamy do czynienia prawdopodobnie z młynem jednokołowym, tańszym w budowie o mniejszych rozmiarach niż młyny wielokołowe. Decydująca była również siła przepływu wody – wydaje się, że to był główny powód zastosowania w Pszczynie młyna jednokołowego, choć przy biegu rzeki Pszczynki funkcjonowały i młyny dwukołowe (jak np. w Międzyrzeczu). Wiele wskazuje na to, że w Pszczynie postawiono na budowę kilku mniejszych młynów, w świetle bowiem późniejszych wzmianek źródłowych w mieście, a właściwie poza jego obrębem w sąsiedztwie obwarowań i cieku wodnego Młynówka funkcjonowały dwa młyny, trzeci młyn natomiast przy szlaku handlowym do Krakowa[102].

99. Chodzi tu zwłaszcza o mapę Andreasa Hindenberga z 1636 roku. Ale także na późniejszych XVIII i XIX-wiecznych planach miasta i założenia zamkowego zaznaczony jest wyraźnie przebieg Młynówki.

100. Takie schematyczne przedstawianie miasta Pszczyna widać m.in. na mapie księstwa oświęcimskiego i zatorskiego autorstwa Stanisława Porębskiego z 1563 roku, mapie Śląska Martina Helwiga z 1561, a także najbardziej szczegółowo na mapie Hindenberga z 1636 roku.

101. Stanisław Trawkowski, Młyny wodne w Polsce w XII w., [w:] „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" R. VII, nr 1, Warszawa 1959, s. 78-79. Por. Maria Dembińska, Przetwórstwo zbożowe w Polsce średniowiecznej (X-XIV wiek), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 151. Autorka dokonała analizy cen średniowiecznych młynów i doszła do następujących wniosków: 15-30 grzywien kosztował młyn średniej wielkości, jedno- lub dwukołowy, jeżeli zaś dochodziły do tego zabudowania i użytki, cena wzrastała do 30-60 grzywien.

102. W urbarzu z 1536 roku zawarta jest informacja o dwóch młynach. Cyt. „Item bei dieser stadt sein zwu mulen, eine ober der stadt, die ander under der stadt". Por. Vier oberschlesische Urbare..., s. 8. APP, AKP V- 1 [urbarz z 1536 roku]. Przypuszczalnie „młyn powyżej miasta" znajdował się za bramą górną (żorską), a „młyn poniżej miasta" był położony przy ujściu Młynówki do Pszczynki niedaleko miejskich obwarowań, gdzie – jak dodaje kronikarz H. W. F. Schaeffer – mieściła się później wałkownia sukien. W innym miejscu swojej kroniki podaje informację, że budynek szpitala został w połowie XVI wieku zlokalizowany przy kościele katolickim naprzeciw młyna miejskiego [H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 22]. Przedstawienie obiektu młynarskiego na mapie Hindenberga z 1636 roku sugeruje, że położony był on naprzeciw kościoła z cmentarzem, przy Młynówce (niedaleko obecnej Bramy Triumfalnej), a więc de facto znajdował się w granicach miasta. Trzeci młyn, nie wspomniany w urbarzu z 1536 roku, znajdował się na Chuchułce, przy trakcie wiodącym z miasta do Ćwiklic. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 44. Jednak młyn na Chuchułce jest już poświadczony w XV wieku. Zawiera o nim wzmianki także księga miejska. Przedmiotem posiedzenia rady miejskiej w dnia 19 maja 1525 roku była sprawa młyna, który nieboszczyk Jan Chochoł przekazał synowi Wojtkowi. Wojtek Patierz wedle zwyczaju spłacał swoich braci i siostry, a rajcy potwierdzili, że może korzystać z młyna razem ze swoimi dziećmi i żoną. Potwierdzono jego dziedziczne prawa do młyna. Przy zapisie, jaki uczyniono w księdze miejskiej był obecny także ksiądz Jakub, brat młynarza Wojtka, który w ten sposób, jak to zaznaczono, okazał swoją dobrą wolę. Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 104 a.
Kilkanaście lat wcześniej, w zapisie z 1508 roku, twierdzi się,

6. Budynki i obiekty użyteczności publicznej

Pora na scharakteryzowanie zabudowy użyteczności publicznej lokacyjnego miasta, która grupowała się z reguły w obrębie rynku tworząc często blok zabudowy śródrynkowej. Jego obecność wiązała się z udzielonymi danymi miastu przywilejami handlowymi, które określały czasem ilość kramów, jatek, bądź ław danego rodzaju – a więc urządzeń targowych[103]. Ich status własnościowy był zróżnicowany: mogły zarówno należeć do wójta, do miasta, poszczególnych mieszczan lub kościoła[104]. Jak założyliśmy wcześniej, blok zabudowy śródrynkowej w Pszczynie nie istniał, przynajmniej w ukształtowaniu przestrzennym dokonanym w procesie lokacji. Jego funkcję spełniał zachodni blok zabudowy przyrynkowej, tam też mogły mieścić się urządzenia handlowe, których posiadanie zagwarantowały pszczyńskiemu wójtowi odpowiednie przywileje handlowe. Pomimo że nie znamy ich treści, bo nie zachował się żaden dokument lokacyjny, możemy założyć – na podstawie praktyki przyjętej w innych miastach – że obowiązkiem właściciela miasta było zapewnienie uposażenia zasadźcy miasta (lokatora)[105]. Był on reprezentantem władzy sądowniczej na terenie lokowanego miasta i jemu podlegał wszelki tworzony aparat urzędniczy (poborcy podatków). Z biegiem czasu, rola wójta dziedzicznego spadła na korzyść przedstawicielstwa mieszczan tj. rady miejskiej[106] (nie jesteśmy jednak w stanie wykazać, czy był to w Pszczynie proces stopniowy, czy też przyjęto gotowe, wypracowane już wzorce ustrojowe), po tzw. wykupieniu dziedzicznego wójtostwa, co miało miejsce we wszystkich lokowanych miastach, a w Pszczynie nastąpiło prawdopodobnie na przełomie XIV i XV wieku[107]. Dla niniejszych rozważań ten wywód ma znaczenie dlatego, że dysponujemy dwoma możliwościami lokalizacji ratusza. O ile lo-

że młynarz Jan Chochoł był właścicielem dolnego młyna. Pretensje do podziału udziału majątku po zmarłym bracie zgłaszała rajcom siostra Chochoła, Margreta z mężem Martinem Piwko. Spór między nią a żoną wdową po Chochole, Barbarą rozstrzygnęli rajcy z burmistrzem, starosta pszczyński i możny Jan Brodecki. Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 96 v.

Testament Jana Chochoła, młynarza pszczyńskiego, z r. 1524 zamieścił w monografii Pszczyny Ludwik Musioł w „Zbiorze dokumentów", s. 570 – 72. Por. także wywody tego historyka na temat dziejów pszczyńskich młynów i rodów młynarskich, tamże, s.163-166.

103. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 204. Por. M. Książek, Zarys budowy miast średniowiecznych..., s. 72.

104. Tamże.

105. Parcelacja miasta wymagała od średniowiecznego geometry lub zasadźcy osady/miasta znajomości fachowej wiedzy mierniczej. Brak zachowanych dokumentów lokacyjnych uniemożliwia dokładne prześledzenie tego zagadnienia na interesującym nas obszarze, ale warto zwrócić uwagę, że na terenie Małopolski w okresie tzw. pierwszej wielkiej fali lokacji w drugiej połowie XIII wieku działali mierniczy ze Śląska. Por. Anna Berdecka, Lokacje miast małopolskich..., s. 338-339. Por. pracę o średniowiecznym warsztacie mierniczym, T. Zagrodzki, Regularny plan miasta średniowiecznego a limitacja miernicza, Warszawa 1962.

106. Por. szerzej o pozycji wójta, genezie urzędu, uposażeniu, kompetencjach, stosunku do właściciela miasta, a także powstaniu i funkcjonowaniu rady miejskiej: Andrzej Wędzki, Początki reformy miejskiej..., s. 190-204.

107. Powstanie ratusza wymagało zgody właściciela miasta, bo był on symbolem miejskiej autonomii. Tak więc pojawienie się tej budowli w przestrzeni miejskiej jest świadectwem rozwoju sa-

giczniej będzie przyjąć, że rada miejska mogła przejąć siedzibę wójta dziedzicznego w zachodnim bloku zabudowy przyrynkowej, nie możemy wykluczyć także innej wersji: niejako w opozycji do dotychczasowej niemal absolutnej władzy wójta dziedzicznego, rada miejska postanowiła wznieść siedzibę na środku placu rynkowego. Dysponujemy wzmianką źródłową z XV wieku, potwierdzającą, że taki obiekt użyteczności publicznej stał do 1467 roku (kiedy to spłonął), problem w tym, że zwrot „pośrodku placu rynkowego" możemy interpretować dwojako. Jedna z interpretacji – za którą się opowiadamy – pozwala przyjąć, że chodzi o zachodni blok zabudowy przyrynkowej m.in. z wykazanych już wcześniej przyczyn. Możemy więc utożsamić siedzibę wójta z siedzibą rady miejskiej – ustaliliśmy, że chodzi o to samo miejsce. Pytanie tylko, czy forma budynku pozwalała na taką adaptację (siedziby wójta na siedzibę rady miejskiej). Otóż ustalenia badaczy pozwalają określić formę siedziby wójtowskiej w lokowanych na prawie niemieckim miastach: była to obronna wieża mieszkalna[108] (tu nasuwa się analogia do siedziby kasztelana, który pełnił niezależnie swoją funkcję), która z powodzeniem mogła pełnić funkcję ratusza (wieża jako akcent przestrzenny idei niezależności samorządu miejskiego). Genezy pszczyńskiego ratusza, który spłonął w 1467 roku upatrywać można – na co wiele wskazuje (m.in. utrwalony obyczaj uczestniczenia w posiedzeniach XV-wiecznej rady miejskiej wójta[109]) – w wójtowskiej wieży obronno-mieszkalnej. Warto uzmysłowić sobie, że pełnić mogła ona ważne funkcje strategiczne, bo przecież lokowane miasto nie od razu otrzymało umocnienia drewniano-ziemne. Wójt był gwarantem bezpieczeństwa – i pomijając tu rolę kasztelana – odpowiadał bezpośrednio przed właścicielem miasta za skuteczne przeprowadzenie akcji osadniczej. Budynek wójtowski wyrażał zatem pośrednio prestiż właściciela miasta, wznoszono go więc w pierwszej kolejności – należał bowiem do ważnych obiektów użyteczności publicznej (reprezentujących władzę).

Mimo braku jednoznacznych przekazów źródłowych z XIV wieku, możemy przyjąć że w przestrzeni placu rynkowego funkcjonowały także inne stałe elementy, które ściśle związane były funkcją rynku – jako centrum życia publicznego (jak np. pręgierz) i gospodarczego (jatki, kramy, waga, podcienie), a także religijnego[110]. Dysponujemy jednak dopiero XV-wiecznymi przekazami źródłowymi potwierdzającymi ich istnienie. Warto jeszcze podkreślić, że ponieważ handel odgrywał w życiu miasta jedną z podstawowych ról, decydującą o jego egzystencji, urządzenia związane z wypełnianiem tej funkcji (jatki, kramy) zajmowały w przestrzeni miejskiej miejsce ważniejsze niż urządzenia służące wypełnieniu funkcji publicznej tj. władzą (ratusz) i wymiarem sprawiedliwości (pręgierz)[111]. Zabudowa użyteczności publicznej wykonana była z powszechnie dostępnego materiału budowlanego, jakim było drewno. Być może niektóre elementy budowli

morządu miejskiego. Jego upowszechnianie nastąpiło w Czechach i miastach śląskich w drugiej połowie XIII wieku i XIV stuleciu. Pszczyna leżąca na pograniczu Małopolski i Górnego Śląska partycypowała wypracowane wzory ustrojowe i przestrzenne z opóźnieniem.

108. Por. A. Wędzki, Początki reformy miejskiej..., s. 226 – 227.

109. Może to świadczyć o wykupie dziedzicznego wójtostwa przez radę miejską.

110. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 204 - 205.

111. Tamże, s. 204.

(np. piwnice) wykonane były z kamienia, ale nie ma na to wystarczających dowodów. Wzmianka o pożarze ratusza z 1467 roku pozwala sądzić, że nawet obiekty użyteczności publicznej były drewniane.

Wypada zauważyć, że w Pszczynie zastosowano najbardziej klasyczny model lokacyjnego miasta, klasyfikowany w literaturze przedmiotu jako jedna z odmian układu szachownicowego, a ściślej typ szachownicowo-podłużny[112]. Charakteryzował się on m.in. prostokątnym rynkiem w centrum i brakiem wyraźnej dominacji jednego kierunku ulic nad drugim[113]. W przypadku Pszczyny tę dominację dostrzeżemy jednak w podkreśleniu głównej roli ulicy przecinającej plac rynkowy i prowadzącej w kierunku bramy dolnej (dzisiejsza ul. Piastowska), która była szersza od pozostałych (prowadził nią trakt handlowy Kraków – Racibórz). Choć zdaniem Henryka Dziurli nie można wykluczyć, że jest to efektem likwidacji podcieni i poszerzania Piastowskiej, a nie działalności lokacyjnych mierniczych[114], naszym zdaniem takiej ewentualności nie można wyeliminować. W takim zaś wypadku układ urbanistyczny miasta przyjęty w lokacji definiować możemy jako szachownicowo-pasmowy[115], bardzo zbliżony do szachownicowo-podłużnego, który traktować należy jako formę pośrednią między planami ulicowo-pasmowymi a szachownicowymi. Akcentowanie jednego kierunku wyraża się w strukturze pasm, wyraźne wydłużenie planu miasta – to podobieństwo do planów ulicowych. Natomiast różnica tkwi w wydzieleniu rynku i silniej rozbudowanej sieci ulicznej. Charakterystycznym elementem planu miasta typu szachownicowo-pasmowego jest para szerokich równoległych ulic tranzytowych wydzielających pasmo środkowe, w obrębie którego zlokalizowany jest czworoboczny (najczęściej prostokątny rynek)[116]. Prostopadle zaś do głównego kierunku określonego przez trakt i tę parę ulic biegną tylko wąskie uliczki miedzuchowe, z których najczęściej dwie ujmują od tyłu bloki przyrynkowe, zaś cztery akcentować mogą narożniki rynku[117]. Uważamy, że zrekonstruowany układ przestrzenny lokacyjnej Pszczyny spełnia obie powyższe definicje tzn. można dostrzec parę równoległych ulic tranzytowych (czy jedna z nich była szersza?) wydzielających prostokątny plac rynkowy, a od głównego kierunku biegną prostopadle uliczki mniejszej rangi. Ujmując rzecz od strony współzależności między wielkością rynku a ilością ulic wybiegających z placu rynkowego[118], lokacyjny rynek w Pszczynie posiadał osiem wylotów ulic, choć jednocześnie od strony komunikacji wewnętrznej[119] – co już wykazaliśmy – największe znaczenie miała ulica o przebiegu wschód – zachód (obecna Piastowska) prowadząca do dwóch bram miejskich, stanowiąca oś przestrzenną lokacyjnego miasta, na której skupiała się także komunikacja zewnętrzna[120] (od wschodu – z Krakowa, od zachodu – Żor, Raciborza i Cieszyna).

Reasumując, należy podkreślić, że lokacja miasta Pszczyny nastą-

112. Tamże, s. 161, 171 – 174.
113. Tamże.
114. Studium historyczno – urbanistyczne miasta Pszczyny, [oprac.] H. Dziurla..., s. 25 – 27.
115. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 169.
116. Tamże, s. 169.
117. Tamże.
118. M. Książek, Zarys budowy miast średniowiecznych..., s. 71-72.
119. M. Książek, Zarys budowy miast średniowiecznych..., s. 71-72; J. Pudełko, Działka lokacyjna w strukturze..., s. 115 – 136.
120. Tamże.

piła obok starszej osady targowej z równoczesną erekcją parafii i fundacją kościoła parafialnego. Na obecnym etapie badań nie jesteśmy w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy lokacja objęła część starszej osady, czy też przebiegała w jej bezpośrednim sąsiedztwie. Analiza układu przestrzennego przeprowadzona w niniejszym podrozdziale sugeruje tę drugą ewentualność tzn. lokację (rozmierzenie) miasta na tzw. surowym korzeniu, lecz w bezpośrednim, niepowiązanym, sąsiedztwie starszej osady[121]. Wydaje się, że zagospodarowanie przestrzenne terenu starszej osady dokonało się w późniejszym okresie, po zamknięciu akcji rozplanowania miasta. Nieregularności w wytyczonym bloku (i kształcie działek) zabudowy między ulicami Bramkową, Warowną, Garncarską sugerują, że wpłynął na to ukształtowany już układ przestrzenny lokacyjnej Pszczyny. Odnosząc się do zaproponowanego przez Mieczysława Książka układu typologicznego miast polskich w średniowieczu[122], należy stwierdzić, że wypracowany model przestrzenny lokacyjnej Pszczyny – ortogonalno-rynkowy, inaczej mówiąc szachownicowy (szachownicowo-blokowy)[123], charakterystyczny był dla miast nowych[124], o układzie prostym[125] i rozplanowaniu polowym[126]. Jednocześnie zaobserwowaliśmy częściową adaptację przestrzenną starszej formy osadniczej (osady targowej) do nowych zadań miasta lokacyjnego – plac rynkowy wchłonął część przestrzeni placu handlowego osady (tzw. majdanu), a dalsze zagospodarowanie przestrzenne osady w formie wytyczenia bloków zabudowy odbyło się już po rozplanowaniu miasta. Tak więc w naszym wypadku nastąpiło zaadaptowanie wykształconego modelu urbanistycznego do miejscowych uwarunkowań (gospodarczych i przestrzenno-topograficznych).

121. Taką ewentualność przyjmuje dla miast małopolskich Bogusław Krasnowolski, por. tenże, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 194.

122. Por. schemat układu typologicznego miast polskich w średniowieczu zamieszczony w: M. Książek, Zarys budowy miast średniowiecznych..., s. 135.

123. Mieczysław Książek charakteryzując model przestrzenny miasta średniowiecznego odrzuca termin szachownicowo-blokowy na rzecz – jego zdaniem bardziej precyzyjnego określenia – ortogonalno-rynkowy. Cyt. „Model regularnego miasta średniowiecznego to centralnie usytuowany plac rynkowy kwadratowy lub prostokątny, otoczony pasmami zabudowy mieszkalnej formowanej w bloki przez ulice tworzące ortogonalną siatkę, co zdecydowało o nazwie tych układów, zwanych ortogonalnymi lub mniej precyzyjnie szachownicowymi". Por. M. Książek, Zarys budowy miast średniowiecznych..., s. 70.

124. Zakładanych na tzw. surowym korzeniu („in crudo radicae").

125. Układ prosty modelu rynkowego był charakterystyczny dla miast małych o prostym programie funkcjonalno-przestrzennym i nieskomplikowanych zasadach budowy. Por. M. Książek, Zarys budowy miast średniowiecznych..., s. 134-136. Założeniom tym odpowiadał model przestrzenny zastosowany w Pszczynie.

126. M. Książek, Zarys budowy miast średniowiecznych..., s. 134-136.

Rozdział IV
Przestrzeń miejska późnośredniowiecznej Pszczyny

Dokładniejszą rekonstrukcję przestrzeni miejskiej Pszczyny z uwagi na stan zachowania bazy źródłowej jesteśmy w stanie przeprowadzić dopiero dla przełomu XV i XVI stulecia. Bazy danych (topograficzna baza danych, rejestr obiektów mieszkalnych i publicznych, wykaz mieszkańców) stworzone w oparciu o zapisy w księdze miejskiej z lat 1466 – 1544[1], dokumenty[2], urbarz z 1536 roku[3], pozwalają w konfrontacji z wynikami ratowniczych badań archeologicznych, materiałami kartograficznymi[4] na odtworzenie przestrzeni miejskiej w dwieście lat po założeniu miasta. Jesteśmy w stanie uszczegółowić obraz miasta lokacyjnego, wskazać jakie procesy przestrzenne mogły w nim zajść. Informacje źródłowe pozwalają na przybliżone określenie topografii mieszczańskich domów, a także określenie ich kolejnych posiadaczy. Skupimy się również na omówieniu tzw. zabudowań pojedynczych miasta, jak np. zamku, kościoła, które zajmują w rozplanowaniu miasta ważną rolę, bo wokół nich skupia się cała osa-

1. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544. Kolejni pisarze księgi miejskiej rejestrują sprawy o tematyce społecznej, gospodarczej itp. toczące się przed średniowieczną radą miejską. Dlatego odnajdziemy w niej ustawy miejskie, sposoby i terminy pobierania miejskich podatków, spisy podatkowe mieszczan (właścicieli domów i miejskiej biedoty), zestawienia rozchodów i dochodów miasta.
   Księga zawiera zapisy zawieranych przez obywateli miasta umów (dzierżawy), transakcji (handlowych) i testamentów, przyjęcia do prawa miejskiego. Informuje nas o działaniach podejmowanych na rzecz miasta, kontaktach zewnętrznych handlowych i politycznych przedstawicieli władzy miejskiej z innymi ośrodkami miejskimi, kontaktach z władzą nadrzędną (właściciela miasta). Bez wątpienia odnajdujemy tu informacje pozwalające na wszechstronną rekonstrukcję realiów życia miejskiego przełomu XV i XVI stulecia.
2. Chodzi zwłaszcza o zbiór dokumentów znany jako tzw. depozyt miasta Pszczyna, jaki przed ostatnią wojną znajdował się w zbiorach Archiwum Państwowego we Wrocławiu, a ówczesne władze miasta Pszczyny czyniły bezskuteczne starania o jego zwrot, by przekazać go do tworzonego muzeum miejskiego. Depozyt przetrwał aż do lat 90. ubiegłego wieku w zbiorach Archiwum Państwowego we Wrocławiu, skąd trafił do Archiwum Państwowego w Katowicach, do pracowni konserwatorskiej, gdyż jest on w poważnym stopniu uszkodzony. W jego skład wchodzi 30 dokumentów z lat 1463 – 1707, są to głównie przywileje i transumpty, czyli uwierzytelnione kopie oryginalnych dokumentów. Zbiór ten stanowi fundamentalną podstawę dla poznania stosunków gospodarczych i podstaw ustrojowych miasta.
3. Vier oberschlesische Urbare des 16. Jahrhunderts, [oprac.] Kuhn Walter, Würzburg 1973, s. 5 - 9. Oryginał urbarza z 1536 roku znajduje się w zbiorach pszczyńskiego oddziału Archiwum Państwowego w Pszczynie pod sygnaturą: AKP V- 1. Poza tym jest cytowany w kronice Schaeffera. Por. tenże, Kronika wolnego państwa stanowego a od 1827 roku księstwa pszczyńskiego, cz. I i II, tłum. B. Spyra, Pszczyna 1997, s. 44 – 49.
4. Tamże.

da, jej życie społeczno-gospodarcze[5]. W przypadku zamku można pokusić się o określenie, jaki wywarł on wpływ na rozplanowanie miasta. W dalszej części zajmiemy się również wynikającym z tego położeniem topograficznym miasta, a więc usytuowaniem Pszczyny w terenie, ujawnieniem bezpośredniego związku miasta z najbliższym otoczeniem, jak i stosunkiem do dróg łączących miasto z otoczeniem dalszym[6]. Można to ująć jako zaplecze gospodarcze miasta, z uwzględnieniem prowadzących przez okolicę, a powiązanych z miastem szlaków.

1. Założenia metodyczne rekonstrukcji przestrzennej miasta – układ (system) nazewniczy

W tym miejscu autor uznał za stosowne wytłumaczyć stosowanie współczesnych nazw ulic w rekonstrukcji przestrzeni średniowiecznego miasta Pszczyny. Podyktowane zostało to głównie względami praktycznymi – po pierwsze współczesnym mieszkańcom i badaczom łatwiej przez to zlokalizować omawiane obiekty; po drugie – chodzi o precyzję w umiejscawianiu poszczególnych zabudowań, a warto zaznaczyć, że nazwy własne ulic w średniowieczu praktycznie nie funkcjonowały. Powołamy się tu na badania kształtowania się i funkcjonowania systemu nazewniczego ulic miejskich, jakie przeprowadził dla średniowiecznego Krakowa Przemysław Tyszka, a które mają charakter fundamentalny w rekonstrukcji średniowiecznej przestrzeni miejskiej[7].

Podstawowe pojęcia związane z przestrzenią miast: ulica, zaułek, rynek (wyrażone po niemiecku, łacinie, czesku, bądź polsku) pojawiają się około połowy XIII wieku, najczęściej kilkadziesiąt lat po lokacji tych miast. Wytworzenie się regularnego układu przestrzennego z placem rynkowym i siecią ulic krzyżujących się pod kątem prostym wychodzących z pierzei rynku i biegnącym ku murom i bramom, przyczyniło się do stworzenia systemu nazewniczego, początkowo prymitywnego, mającego na celu uporządkowanie przestrzeni miasta, określenie położenia zabudowań względem ważniejszych obiektów użyteczności publicznej (ratusz, szkoła, kościół, rynek, bram miejskich). Jednak, jak podkreśla P. Tyszka, nazwy i określenia przestrzeni miejskiej nie powinny być rozpatrywane osobno, ale jako część większej całości, czyli systemu (układu) nazewniczego[8]. Wyróżnił także cechy tego układu nazewniczego. Przede wszystkim nazwy miejsc publicznych, zwłaszcza ulic nadawano z określonego, najważniejszego punktu przestrzennego miasta – rynku. Funkcjonujący układ nazewniczy obejmował bez wyjątku cały obszar miasta. Nazwy miejsc publicznych były postrzegane w relacji do siebie, o czym świadczy zauważona przez P. Tyszkę prawidłowość, iż określanie położenia przecznic dokonywano przy pomocy nazw dwu równoległych ulic głównych (zgodnie z konstrukcją „ulice poprzeczne między ulicą X i Y")[9].

5. Por. H. Mınch Henryk, Geneza rozplanowania miast wielkopolskich, Kraków 1945, s. 8.
6. Tamże, s. 9.
7. Przemysław Tyszka, Obraz przestrzeni miejskiej Krakowa XIV-XV wieku w świadomości jego mieszkańców, Lublin 2001.
8. P. Tyszka, Obraz przestrzeni miejskiej..., s. 234.
9. Por. rozważania P. Tyszki o znaczeniu pojęć i nazw: ulica, przecznica, miejsce przechodnie w: tenże, Obraz przestrzeni miejskiej..., s. 134-153.

Badacz na podstawie dużego średniowiecznego ośrodka miejskiego, wykazał szereg prawidłowości w określaniu położenia przestrzennego obiektów miejskich i zrekonstruował ówczesny sposób pojmowania przestrzeni miasta[10]. „Nazwy ulic, placów innych miejsc publicznych wywodziły się od związanych z danym miejscem charakterystycznych budowli, wspólnot mieszkańców, czy realiów topograficznych – dowodzi P. Tyszka. – Szybko jednak ten system nazewniczy (złożony z owych nazw) stał się powszechnie zrozumiałym i używanym narzędziem służącym identyfikacji miejsc publicznych i pojedynczych nieruchomości, zrozumiałym dla mieszkańców bez konieczności każdorazowego weryfikowania go w przestrzeni miasta. System ten objaśniał sieć ciągów komunikacyjnych, pozwalając zapanować nad nim umysłowo. Zbiór nazw miejsc, tworzących system nazewniczy miasta w sensie informacyjnym, był autonomiczny w stosunku do struktur topograficznych – w umysłach mieszkańców. Stanowił zatem swego rodzaju schemat poznawczy, umożliwiający orientację w topografii miasta. Zasób nazw i określeń miejsc stał się częścią świadomości zbiorowej mieszkańców miasta"[11].

Badacz podkreśla, że powstanie takiego systemu nazewniczego należy traktować jako znaczącą innowację w dziedzinie organizacji życia miejskiego i doniosły wkład w technikę przekazu informacji[12]. Proces tworzenia się systemu nazewniczego miasta był niezależny i samoistny. Lokacja wpłynęła na użycie takich terminów jak: ulica, przecznica, zaułek, rynek itp. Ale już określenia konkretnych obiektów i nazwy miejsc, a także ciągów komunikacyjnych, placów kształtowały się długofalowo i spontanicznie nie będąc kierowane ani przez samorząd miejski, ani właściciela miasta. Nie było żadnych narzuconych odgórnie standardów w tym względzie ani wzorców, choć być może mniejsze ośrodki miejskie wzorowały się w nadawaniu nazw/określeń, na stan rzeczy istniejący w wielkich miastach, takich jak na przykład Kraków, Wrocław, Opole, czy Racibórz.

Powyższe wywody mają na celu potwierdzenie tego, że także i w Pszczynie taki system nazewniczy istniał. Problem zaczyna się jednak dopiero wtedy, gdy próbujemy ustalić, kiedy dokładnie się ukształtował. Pewne jego zaczątki funkcjonowały już w okresie lokacji miasta, pod koniec XIII wieku – chodzi mianowicie o punkty przestrzenne miasta, które pomagały mieszczanom w orientacji topograficznej i określeniu położenia poszczególnych obiektów i zabudowań względem następujących obiektów publicznych: rynek, ratusz, kościół, bramy miejskie, warownia. Pierwotne określenia przestrzenne, nie utrwalone przez piśmiennictwo, musiały mieć charakter prymitywny, nietrwały ograniczając się jedynie do opisu położenia charakteryzowanego obiektu względem miejsc powszechnie znanych miejscowej społeczności.

Dalsza ewolucja polegała na pojawieniu się określeń ciągów komunikacyjnych związanych najczęściej z ich kierunkiem, nie były to jednak jeszcze trwałe, utrwalone w świadomości społecznej nazwy ulic. Konkretyzacja położenia zabudowań odbywała się poprzez opis budynków sąsiadujących, co widać zwłaszcza w przeprowadzonych transakcjach handlowych w XV wieku, zamieszczonych w księdze miejskiej. Interpretując jej zapisy nie natknęli-

10. Tamże, s. 233-238.
11. Tamże, s. 234
12. Tamże, s. 233.

śmy się na żadne ślady wykształconego systemu nazewniczego miasta. Naszym zdaniem taki system na przełomie XV i XVI stulecia jeszcze nie istniał, natomiast funkcjonowały jego zaczątki (np. ulicę prowadzącą do bramy dolnej nazywano „polską" i taka nazwa utrwaliła się, co poświadczają XIX-wieczne źródła kartograficzne), które zapowiadały jego rychłe pojawienie się jako wykształconej całości. Uważamy, że taki wykształcony system nazewniczy miasta pojawił się na przełomie XVI i XVII wieku, jeszcze przed pierwszą znaną próbą opisu kartograficznego państwa stanowego pszczyńskiego, jakiej dokonał w 1636 roku Andreas Hindenberg[13]. W pełnej wersji system nazewniczy Pszczyny został utrwalony w planie kartograficznym z 1811 roku[14] – choć wcześniejszą próbę podjęto po pożarze miasta w 1748 roku[15] – i tak jak w przypadku Krakowa, trzeba założyć, że zasadniczy zrąb tak ukształtowanego systemu nazewniczego przetrwał w niezmienionej formie aż do początków XIX stulecia[16].

13. APP, AKP XVIII 5.

14. Plan miasta z 1811 roku nie był znany L. Musiołowi, jak innym badaczom dziejów miasta. Wykorzystano go w jednym ze studiów historyczno – urbanistycznych miasta. Plan ten znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowego w Opolu pod sygnaturą Rej. Op. IX/87 „Plan von der Stadt Pless 1811". Sporządził go niemiecki architekt G. Brettschneider.

15. Plan miasta po pożarze w 1748 roku sporządził architekt Christian Jahne. Nie znamy jednak oryginału tego planu, lecz reprodukcję zachowaną w monografii Pszczyny autorstwa Ludwika Musioła. Nie odnotowano na nim nazw ulic, domów mieszczan, lecz nazwy ważniejszych obiektów w przestrzeni miasta: zamku, stajni zamkowych, ratusza, zboru ewangelickiego, szkoły ewangelickiej, kościoła katolickiego, więzienia, browaru miejskiego, bramy krakowskiej, bramy żorskiej, urzędu skarbowego. Nazwy zostały w wersji polskiej, więc trudno ustosunkować się do interpretacji ich nazw. Porównując przekaz XVIII-wiecznego planu miasta z ustaleniami poczynionymi w tej pracy, stwierdzić należy, iż w okresie od średniowiecza aż po epokę nowożytną nie zmieniła się lokalizacja przestrzenna następujących obiektów: zamku, bramy krakowskiej, bramy żorskiej. Nie posiadamy natomiast takiej pewności co do browaru miejskiego, ratusza, stajni i więzienia. Por. L. Musioł, Musioł L., Pszczyna. Monografia historyczna, Katowice 1936 [reprint 1992 nakładem Centrum Targowego w Pszczynie], s. 70.

16. System ten przedstawiał się następująco: ulica oznaczona na planie z 1811 jako nr 1 Prediger Gasse – czyli Kaznodziejska [obecna ul. Basztowa] prowadziła obok zamkowej oficyny, fosy a kościołem ewangelickim z drugiej strony. Następną, równoległą do niej była nr 2 Kirch Gasse – Kościelna [obecna ul. Ratuszowa] między ratuszem a Frykówką prowadząca w kierunku katolickiego kościoła Wszystkich Świętych. Nr 3 Schwan Gasse – Łabędzia [ul. Bankowa] równoległa do poprzednich w narożniku rynku schodzi się z Polnische Gasse. Nr 4 Mühl Gasse – Młyńska [obecna ul. Tkacka] prowadząca od najdłuższej ulicy Polnische Gasse w kierunku rzeki Pszczynki niedaleko miejsca, gdzie rzeczywiście znajdował się młyn (co zaświadcza m.in. mapa Andreasa Hindenberga z 1636 roku). Urbarz z 1536 roku potwierdza istnienie dwóch młynów – jednego powyżej (Kempa?), drugiego poniżej miasta (ujście Młynówki do Pszczynki, w XIX wieku mieściła się w tym miejscu wałkownia sukien) [Por. Vier oberschlesische Urbare..., s. 8; H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 44]. Sztuczną fosą płynęła wokół warowni i miasta (od północnej strony) Mühlgraben (Młynówka), co widać na planie założenia zamkowego z 1847 roku [Por. L. Musioł, Pszczyna..., s. 74]. Plan sporządzony w 1749 roku tuż po pożarze miasta pozwala zaobserwować, że Młynówka opływała zamek (zaznaczono cztery przejścia do zamku), a następnie miasto od strony północnej, płynąc równolegle do koryta Pszczynki. Po „przejściu" przez młyn poniżej miasta Młynówka wpadała do Pszczynki. Graben Gasse (nr 5 na mapie z 1811 roku) – Okopowa [obecna ul. Piwowarska] zbiegała się z Polnische Gasse w miejscu, gdzie kończyło się średniowieczne miasto i biegła linia obwałowań. W miejscu przecięcia się obu ulic – Polnisch Gasse i Graben Gasse - stała Brama Krakowska (a według planu z 1749 roku nieco niżej), a za nią (dalej Polnische Gasse w dół) rozciągało się polskie przedmieście. Polnische Gasse – Polska [obecna ul. Piastowska] była najdłuższą i najbardziej

Jak już powiedziano, plan miasta z 1811 roku[17] utrwalił wykształcony system nazewniczy Pszczyny w odniesieniu do ulic, natomiast wcześniejszy plan z 1749 roku[18] uczynił to w odniesieniu do obiektów publicznych. W odróżnieniu od Przemysława Tyszki i jego krakowskich badań, uważamy że przedstawiony wyżej system nazewniczy miasta Pszczyny nie wykształcił się w średniowieczu, bo Pszczyna – co jest rzeczą normalną w rozwoju małych ośrodków miejskich pogranicza – wykazywała pewne zapóźnienia w swoim cywilizacyjnym rozwoju. Stąd też trudno mówić o jednolitym systemie nazewniczym tego miasta w średniowieczu.

Jak zatem rekonstruować jego przestrzeń, odtwarzać ciągi zabudowań, określać położenie? Zastosowanie planów w rekonstrukcji przestrzennej wydawało się autorowi połowicznym rozwiązaniem. Sugerując się układem nazewniczym przestrzeni nowożytnej Pszczyny utrwalonym przez plany z 1749 i 1811 roku, postanowił pójść krok dalej, i kierując się czytelnością wywodu zastosować obecnie istniejący układ nazewniczy ulic, zaznaczając każdorazowo jego współczesność, w odniesieniu do fragmentarycznej i mało znanej rzeczywistości Pszczyny średniowiecznej. Dodatkowym argumentem za zastosowaniem takiego rozwiązania w rekonstrukcji miejskiej przestrzeni

reprezentacyjną ulicą Pszczyny. Prowadziła od placu rynkowego na wschód w kierunku Bramy Krakowskiej i Przedmieścia Polskiego. W średniowieczu nią właśnie biegł szlak handlowy do Małopolski. Hinter Gasse – Tylna [obecna ul. Tkacka] to przedłużenie Mühl Gasse (Młyńskiej) przez Polnische Gasse. Na późniejszym planie miasta z połowy XIX stulecia Hinter Gasse nosi już nazwę Pastor Gasse (Pastorska). Równoległą do Polnische Gasse, jest Tuchmacher Gasse – Sukiennicza [obecna ul. Piekarska] wychodząca w południowowschodnim narożniku placu rynkowego. Schlosser Gasse – Ślusarska [obecna część ul. Bolesława Chrobrego] również rozpoczyna się w południowo-wschodnim narożniku placu rynkowego, ale biegnie na południe w kierunku Chwistówki. Mühl – Wage Gasse (Wagowa) [obecna ul. Strażacka] równoległa do Schlosser Gasse wiedzie od placu rynkowego na południe. Stockhaus Gasse (Więzienna) [obecna ul. Bramkowa] równoległa do Muhl – Wage Gasse wiodła w kierunku miejskiego więzienia. Juden Gasse (Żydowska) [obecna ul. Garncarska] przy tej ulicy osiedlali się Żydzi. Mieli własne warsztaty pracy, prowadzili sklepy i zbudowali przy niej synagogę. Tuchscher Gasse (Postrzygalska) [obecna część ul. Warownej (odcinek od Rynku do szpitala sióstr Boromeuszek]. Lange Gasse (Długa) [obecna ul. Warowna] wiodła po linii dawnych obwałowań miejskich. Wiele wskazuje na to, że ulice poprzeczne, biegnące z rynku ku parkanowi miejskiemu połączone były ulicą obiegającą miasto wzdłuż tego parkanu. W takim razie Lange Gasse (Długa) i Graben Gasse (Okopowa) istniałyby w średniowieczu pozbawione południowej zabudowy, która pojawiła się tam od II poł. XVI wieku po zaprzestaniu odbudowy zniszczonego parkanu. Deutsche Gasse (Niemiecka) [obecna ul. Wojska Polskiego] wiodła od rynku w stronę zachodnią, przy czym według planu z 1847 roku zaczynała się za mostem na Młynówce. Według planu z 1749 roku przed mostem stała Brama Niemiecka (żorska, górna).

17. Plan ten znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowego w Opolu pod sygnaturą Rej. Op. IX/87 „Plan von der Stadt Pless 1811".

18. Oryginał planu miasta z 1749 roku nie zachował się w zbiorach pszczyńskiego oddziału Archiwum Państwowego. Znany jest on z reprodukcji w monografii Pszczyny (por. L. Musioł, Pszczyna..., s. 70), kopii zamieszczonej przez Z. Wartołowską w artykule: Średniowieczna warownia w Pszczynie i rekonstrukcja grodów wczesnodziejowych, „Światowit" [Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego poświęcony archeologii przeddziejowej i badaniom pierwotnej kultury polskiej i słowiańskiej], t. 20 1948/1949, s. 351, a także reprodukcji w pracy: Plany i weduty miast Górnego Śląska do końca XVIII wieku, cz. I Plany miast, Katowice 2000, s. 80.

średniowiecznej Pszczyny, jest stosowanie go z powodzeniem w najnowszej literaturze przedmiotu[19].

2. Wzrost liczby parcel miejskich jako przejaw zmian przestrzennych

Jak wykazaliśmy poprzednio, w mieście istniało 59 parcel budowlanych (49 pełnowartościowych działek i 10 parcel mniejszych rozmiarów), z czego część pozostawała niezabudowana. Na podstawie zestawień poborów czynszów od miejskich domów wiemy, że w 1466 roku były w mieście 73 domy (i tyleż zabudowanych parcel)[20], w 1467 roku – 70 domów[21], w 1468 roku – 72 domy[22], w latach 1469 – 1471 odnotowano istnienie 73 budynków mieszkalnych[23]. Możemy zatem przyjąć, że faktyczna liczba domów w mieście w II poł. XV wieku oscylowała wokół 73. Problematyczna natomiast pozostaje liczba parcel niezabudowanych [tzw. pustek] w mieście, ponieważ nie ma żadnego pełnego ich spisu. Fragmentaryczne dane, które przytoczymy przy rekonstrukcji przestrzennej miasta, pozwalają stwierdzić, że na pewno takie parcele niezagospodarowane istniały, bo są one przedmiotem transakcji, jak i zwolnień podatkowych. Jeżeli przyjmiemy, że w urbarzu z 1536 roku odnotowano 82 domy mieszczańskie[24], a pod koniec XV wieku istniały w mieście 72 budynki[25], liczba niezagospodarowanych parcel mogła wynieść około dziewięciu. Przy czym podkreślić musimy, że w II poł. XV wieku i I połowie XVI wieku (do pożaru miasta w 1545 roku) przestrzeń miejska na tyle się ustabilizowała, że nie podlegała żadnym dynamicznym zmianom na skutek np. kataklizmu, czy ożywionemu zagospodarowaniu, co stanowi odpowiednią podstawę do rekonstrukcji średniowiecznej przestrzeni miejskiej Pszczyny i czyni podjęte ustalenia badawcze bardzo prawdopodobnymi.

Dodajmy jeszcze, że nagłe zwiększenie ilości domów nastąpiło dopiero po pożarze Pszczyny w 1545 roku, co wykazano w urbarzu z 1572 roku, według którego w Pszczynie było 105 domów mieszczan[26]. Liczba ta na pierwszy rzut musi budzić zastrzeżenia, bo jak pogodzić wyznaczony przez lokację układ przestrzenny z funkcjonującymi 59 parcelami budowlanymi, przyjmując nawet niewielką korektę odnoszącą się do zmian w XV-wiecznym układzie przestrzennym Pszczyny (73 zabudowane parcele)[27], 83 domy z po-

19. Chodzi tu zwłaszcza o pracę Przemysława Tyszki: Obraz przestrzeni miejskiej Krakowa XIV-XV wieku w świadomości jego mieszkańców, Lublin 2001, w której zawarto nowatorską i pogłębioną interpretację informacji źródłowych odnoszących się do przestrzeni miast średniowiecznych, a także wielokrotnie cytowaną pracę Bogusława Krasnowolskiego poświęconą analizie lokacyjnych układów urbanistycznych ziemi krakowskiej: tenże, Lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze ziemi krakowskiej w XIII i XIV wieku, cz I i II, Kraków 2004.
20. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 4 a.
21. Tamże, k. 7 v.
22. Tamże, k. 8 v.
23. Tamże, k. 10 a - 17 a.
24. Vier oberschlesische Urbare..., s. 5; APP, AKP V- 1 [urbarz z 1536 roku].
25. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 4 a – 17 v.
26. Vier oberschlesische Urbare..., s. 61.
27. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 4 a – 17 v.

czątku XVI wieku[28]? Liczba 105 zagospodarowanych parcel w II połowie XVI wieku wydaje się niewiarygodna. A jednak jest prawdopodobna. Jak zatem pogodzić rozbieżność – wykazaną w rozdziale o lokacyjnym układzie przestrzennym Pszczyny – między stałą liczbą parcel (59) przeznaczonych do zabudowy, a wzrastającą z czasem liczbą domów w mieście?

Zaznaczmy, że wykazana wyżej różnica (72 domy w 1466 roku[29], a 105 domów w 1572 roku[30]) jest dowodem na gruntowną reorganizację przestrzeni miasta po pożarze w 1545 roku, wydatnie zwiększającej – z przyczyn ekonomicznych – liczbę działek siedliskowych (parcel). W konsekwencji zatarciu uległ wykształcony przy lokowaniu miasta układ pierwotnych miejskich parcel, a być może i bloków zabudowy.

Przede wszystkim podkreślmy, że wytyczony układ przestrzenny lokacyjnej Pszczyny – mimo stwierdzonej wcześniej stabilizacji – ewoluował w XV i XVI wieku (do 1545 r.) tzn. zwiększano liczbę działek poprzez zagospodarowanie terenów przylegających do ścisłego centrum miasta, jak też podział działek lokacyjnych[31]. W pierwszym wypadku chodzi o podkreśloną już w poprzednim rozdziale możliwość wytyczenia 10 nieregularnych działek wzdłuż obecnej ul. Wojska Polskiego (na zachód od placu rynkowego), w jakiś czas po lokacji miasta. Dałoby to dodatkowe, atrakcyjne tereny położone stosunkowo blisko ścisłego centrum. Tak więc sugerowana na początku liczba 59 parcel miejskich mogła się w ten sposób zwiększyć na przełomie XIV i XV wieku, domniemanym przez nas czasie zagospodarowania parcel przy obecnej ul. Wojska Polskiego, do łącznej liczby 76 parcel. Jest to liczba zaspokajająca budowlane aspiracje mieszkańców miasta, czyli w zupełności wystarczająca. Pamiętajmy jednak, że tylko 49 z 76 parcel było pełnowartościowych. Reszta, tj. 27 parcel reprezentowała niższą wartość i nie była atrakcyjnym terenem dla przeciętnego mieszczanina – osiedlała się na nim ludność uboższa, rzemieślnicy i kupcy dorabiający się majątku i prestiżu społecznego. Dlatego też działki te położone były na obrzeżach wyznaczonego lokacyjnego układu przestrzennego. Prawdopodobnie przynajmniej dziewięć z tych niepełnowartościowych 27 parcel pozostała niezagospodarowana, tworząc tzw. pustki.

Drugim sposobem podniesienia możliwości zagospodarowania przestrzennego miasta był wtórny podział samych działek lokacyjnych, na mniejsze – połówki lub ćwiartki[32]. Prawidłowość wtórnego podziału miejskich parcel na mniejsze potwierdzają XVIII-wieczne źródła kartograficzne tzn. plany centrum Pszczyny. Jeżeli przyjrzymy się ich wielkości zauważymy, że tylko w południowej części miasta za-

28. Vier oberschlesische Urbare..., s. 5.

29. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 4 a – 17 v.

30. Tamże, s. 61.

31. Por. Bogusław Krasnowolski, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 181 – 183.

32. Podział działek kuryjnych na półkuryjne zwłaszcza w wielkich miastach (Kraków, Wrocław) ma bardzo wczesną genezę, sięgającą być może czasów lokacji na prawie niemieckim bądź też przełomu XIII/XIV wieku. Jeżeli chodzi o mniejsze miasta, badania przeprowadzone w Małopolsce przez Bogusława Krasnowolskiego, dowodzą że analogiczne zjawiska zachodziły również w mniejszych miastach. Prawidłowość tą odnieść możemy również do terenu Górnego Śląska, pamiętając że większość procesów miastotwórczych zachodziła tu wcześniej i była poniekąd wzorcem dla reszty ziem polskich (co konsekwentnie udowadnia w swej pracy B. Krasnowolski). Por. tenże, Lokacyjne układy urbanistyczne (cz. I)..., s. 182.

chowały się pierwotne, lokacyjnej wielkości parcele (blok XIX), natomiast reszta parcel uległa podziałom na połówki. Na planie miasta z 1811 roku autorstwa G. Brettschneidera[33] połowa z tych parcel zajęta jest przez tereny zielone (zagrody). Proces podziału lokacyjnych działek rozciągnięty był w czasie, zapoczątkowany w trakcie lokowania miasta trwał przez stulecia, przyśpieszały go kataklizmy (pożary) niszczące przestrzenną tkankę miasta. Pod koniec XVIII wieku proces wtórnego podziału lokacyjnych działek był już właściwie zakończony.

Po raz pierwszy wtórny podział działek – o czym świadczy zwiększająca się liczba parcel – zastosowano przy odtwarzaniu układu przestrzennego miasta po pożarze w 1545 roku. Nie jesteśmy jednak w stanie wskazać, jaka część lokacyjnych parcel uległa podziałowi. Być może te położone przy rynku, jak też wzdłuż obecnej ulicy Piastowskiej. Wtórny podział lokacyjnych działek pozwalał m.in. na wzmocnienie potencjału gospodarczego miasta i w miarę szybką (w ciągu 18 lat) odbudowę po kataklizmie, a także na zmniejszenie kosztów ponownego zasiedlenia miasta.

Jeżeli prześledzimy spisy mieszkańców Pszczyny, zamieszczone w urbarzach z 1536 roku[34] i 1572 roku[35] i porównamy z XV-wiecznymi zestawieniami podatkowymi[36], zauważymy, że większą część społeczności miasta tj. ok. 70 procent tworzą przybysze. Ponieważ jednak zagadnienie to wymaga odrębnych, szczegółowych studiów, poprzestaniemy na stwierdzeniu, że reorganizacja przestrzenna Pszczyny dokonana po 1545 roku zakłóciła układ przestrzenny średniowiecznego miasta, powodując, że pierwotny, lokacyjny układ przestrzenny stał się częściowo nieczytelny.

3. Nazewnictwo średniowiecznej przestrzeni miejskiej Pszczyny

Jak udało się nam ustalić wcześniej, w średniowiecznej Pszczynie nie wykształcił się spójny system nazewniczy miejskiej przestrzeni, pozwalający na dokładne określenie znajdujących się tam obiektów. Nie znaczy to jednak, że mieszczanie nie posługiwali się terminologią umiejscawiającą konkretne zabudowania w miejskiej przestrzeni. Przeciwnie, zaczątki spójnego systemu nazewniczego, który wykształcił się na przełomie XVI i XVII wieku, funkcjonowały już w omawianym okresie. Przede wszystkim, tak jak w innych miastach lokacyjnych, charakterystycznymi punktami przestrzeni miejskiej były obiekty użyteczności publicznej, a więc rynek, ratusz, kościół z cmentarzem, bramy miejskie, obwałowania miasta itp., a w przypadku Pszczyny dodatkowo zamek. Określając położenie zabudowań mieszkalnych stosowano odnośniki precyzujące ich położenie względem obiektów użyteczności publicznej np. za, przed, koło, obok, przy. Dodatkowym sposobem konkretyzacji położenia przestrzennego domów było wymienienie sąsiednich zabudowań, tak właśnie po-

33. Plan ten znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowego w Opolu pod sygnaturą Rej. Op. IX/87 „Plan von der Stadt Pless 1811". W 2006 roku taki sam plan miasta odnaleziono w pszczyńskim oddziale Archiwum Państwowego w Pszczynie, w nierozpoznanym zbiorze kartograficznym.
34. Vier oberschlesische Urbare..., s. 5.
35. Tamże, s. 61.
36. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 4 a – 17 v.

stępowano przy transakcjach handlowych tj. sprzedaży domów, co zostało utrwalone przez zapisy najstarszej księgi miejskiej. Prawdopodobnie w mowie potocznej również korzystano z tej możliwości określania położenia przestrzennego domostw, na co wskazuje powszechna praktyka stosowana do chwili obecnej. Nie można również pominąć oczywistego sposobu określania położenia obiektów przez podawanie nazwy ulicy – o ile już funkcjonowała, bądź też jej odpowiednika tj. określenie kierunku jej biegu np. w stronę bramy dolnej, bramy górnej. Najczęściej jednak charakteryzując położenie mieszczańskiego domu w przestrzeni miasta określano jego położenie względem dwóch innych, sąsiednich domów. Taki dom mógł znajdować się: w jednej linii zabudowy (np. „dom Pawlowi... stoy wedle purgmistrza Petra Sewcza strany gedne a Jana Chmyela strany druhe w tiech medzach")[37], z tyłu ciągu zabudowań mieszkalnych (np. miejsce dla zbudowania domu Barłomieja Tkacza – w tyle za domem Jana Piotrka, do ściany przeciwległej Glinki[38]); w narożniku pierzei ulicznej, bądź rynkowej (np. Jurek Kowal oddaje Janowi Dybale dom „... na roze wedle Staffana gedne strany a meze druhe mezy Klepowe"[39]; Grzegorz Kawalecz sprzedaje dom rajcy Grzegorzowi Chrószczowi dom „kteriz stoy na roze wedle Boltassovy medze na wrtlu wzchodu sloncze"[40]; Mikołaj Ruda, mieszczanin pszczyński, „prodal duom swoy se Browarem rynku na roze k lazny[41]); w pobliżu budynku publicznego (np. łaźni – „Jacobus Polaczek qmit domum iacentem in platea eundo ad balneum, que iacet inter domum Lucas et Ssykulina, apud Wancz"[42], słodowni – Jan Piotrek „prodal zlodowni, tu ktera liezy za ossustowym domem w tyl na protiw Kieltycze przez vliczy oppatrnemu Wuoytkowi Dybale, na ten czass purgmitrzem buducemu."[43], kościoła – Dom pana Brylika leżący „podle Kostela a Czernia stranami" [„Czernia" od nazwiska „Czrny"] sprzedany został Augustynowi Ceglarzowi [Czehlerzowi][44], parcela przeznaczona pod zabudowę położona „wedle domu urbanowskeho, ste to strony ku kostelu"[45], probostwa – Dom pana Brylika położony „podle kostela a Czienie stranami" kupiony za 11 florenów przez radę miejską[46]) albo innego ważnego punktu przestrzennego (zamku – Franc i Madlin, dzieci Andrisa Kowarza z Wrocławia sprzedają dom położony przed zamkiem obok składu z jednej i domu piwowara Lorenza z drugiej strony; nabywcą domu jest Joannes Fulnecki, pisarz pana miasta[47], miejskiego parkanu – Piotr Piesek sprzedaje dom Tomkowi Strzewli „kiery lezy wedle Ssymssala a parkanu stran"[48], bramy miejskiej – Kacper Gibas sprzedał dom „podle Jena tessarza zgedne a podlie brany strany druhe" Katarzynie Rustabce[49], rada miejska sprzedaje dom „podle brany duolnie [bramy dolnej] a Jana Tesarza Janowi Brozowskiemu a Blazkowi sukenikom za 22 zlatych"[50]; mostu – „Gyrzyk Onucza

37. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 86 a.
38. L. Musioł, Pszczyna..., s. 539.
39. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 89 v.
40. Tamże, k. 92 a.
41. Tamże, k. 40 a.
42. Tamże, k. 138 a.
43. Tamże, k. 95 v.
44. Tamże, k. 61 a.
45. Tamże, k. 51 v.
46. Tamże, k. 59 v.
47. Tamże, k. 75 a.
48. Tamże, k. 76 v.
49. Tamże, k. 113 v.
50. Tamże, k. 58 a.

prodal gest zahradu, kteraz lezy przed branu konecz mostu za puol pata zlateho"[51], kaplicy – dom obok kaplicy św. Krzyża, po lewej stronie idąc od bramy miejskiej[52], kanału – przechodził za domem Frycza[53]).

Dyskusyjne jest dosłowne traktowanie określeń „współsąsiad", „sąsiad", które spotykamy w księdze miejskiej przy transakcjach nieruchomościami (w 1529 roku rajcy określają Grzegorza Rosę, Wojtka Paterza i Andrysa Kowarza jako swoich współsąsiadów[54], a jest to tylko jeden z licznych przykładów), jako pomoc w identyfikacji ciągów zabudowań. Zdarza się bowiem, że deklaracja rajców, iż dany mieszczanin jest ich współsąsiadem zabudowań położonych w dalszym, a nie bliższym bezpośrednio sąsiedztwie. Niewątpliwie taka deklaracja może być pomocna w ewentualnej korekcie poprawności rekonstrukcji ciągów zabudowań. Wpierw jednak należy dojść, który z czterech rajców może być ewentualnym współsąsiadem.

Jak bardzo utrwalonym sposobem określania średniowiecznej przestrzeni w mentalności ówczesnych mieszczan było określanie położenia zabudowań w odniesieniu do charakterystycznych punktów przestrzennych (w tym zwłaszcza obiektów publicznych), świadczy następujący przykład. W 1498 roku spotykamy się z informacją, że „obok domu pana Urbanowskiego jest plac, na którym kiedyś szpital stał"[55]. W tym wypadku plac należy traktować jako pustkę, wolny obszar do zabudowy. Nie wystarczyło zatem określenie sąsiedzkie, w charakterystyce przestrzennej podano przeszłą funkcję tego „placu", z czego możemy wnioskować, iż budynek szpitala miejskiego przed 1498 rokiem uległ zniszczeniu, być może na skutek pożaru. Podkreślmy raz jeszcze – mimo że funkcja tego miejsca uległa zmianie w świadomości ówczesnych mieszkańców utrwaliła się publiczna rola tego miejsca (związana ze szpitalem).

Orientację przestrzenną tj. określanie miejsca w przestrzeni miasta w odniesieniu do budynków użyteczności publicznej stosowano nawet przy określaniu położenia miejsc pod przyszłą zabudowę, tzw. pustek. W 1515 roku odnotowano, że „placz a ssiedlysko" [plac z miejscem pod zabudowę domu] Labutha położony jest „wedle domu urbanowskeho, ste to strony ku kostelu" [przy domu Urbanowskiego idąc od strony kościoła][56]. A zatem kościół parafialny jest tu podstawowym odnośnikiem przestrzeni, podobnie jak w innych rejonach miasta zamek, słodownia, bramy, parkan itd.

Bardzo rzadko stosuje się określenia położenia budynków mieszkalnych w sposób typowy dla współczesnego postrzegania przestrzeni („przy ulicy"). W średniowiecznej Pszczynie ulice nie miały określonych, oficjalnych nazw, z kilkoma wyjątkami, które świadczą, że proces kształtowania się, a właściwie przechodzenia nazw zwyczajowych ulic i ciągów komunikacyjnych w nazwy stałe, dopiero się rozpoczął. Trudno przypuszczać, by przy określaniu położenia domów nie posługiwano się nazwami ciągów komunikacyjnych,

51. Tamże, k. 44 a.
52. L. Musioł, Pszczyna..., s. 292.
53. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 6 a.
54. Tamże, k. 84 a.
55. L. Musioł, Pszczyna..., s. 438.
56. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 51 v.

gdyby one istniały. Tymczasem odnotowujemy zaledwie kilka takich prób. W 1519 roku spotykamy się z adnotacją, że Szymek Skrobol z siostrami Maruszą, Hanką, Dorotą, Agnieszką sprzedaje dom zmarłego ojca położony „podle ulicze a wypera stranami Jakubowi Russtabowi"[57]. Określenie, bezimienne zresztą, „ulica" każe utożsamić ją z głównym ciągiem komunikacyjnym przechodzącym przez miasto. Jak stwierdziliśmy w poprzednim rozdziale, przy rekonstrukcji lokacyjnego układu przestrzennego miasta, tą „ulicą" był główny ciąg komunikacyjny prowadzący od bramy górnej, przecinający plac rynkowy i prowadzący w kierunku bramy dolnej (dzisiejsza ul. Piastowska), którą przebiegał trakt handlowy Kraków – Racibórz. Warto zwrócić uwagę, że „ulica" nie miała jeszcze swojego określenia/nazwy. Wydaje się, że w postrzeganiu średniowiecznej przestrzeni użycie sformułowania „ulica" podkreślało dużą rangę ciągu komunikacyjnego.

Dysponujemy przykładami w miarę wyczerpującego określania położenia poszczególnych domów z zastosowaniem kilku sposobów ich umiejscowienia w przestrzeni. Kiedy w 1502 roku Jan Pietrek sprzedaje słodownię Wojtkowi Dybale wymienia nie tylko sąsiednie zabudowania, ale także umiejscawia ją przy wymienionej już „ulicy", głównym ciągu komunikacyjnym miasta: słodownia leżała „... za ossustowym domem w tyl na protiw Kieltycze przez vliczy..."[58] Jeżeli chodzi o inne ciągi komunikacyjne, to nie wymienia się ich nazw, lecz określa kierunki, dokąd prowadzą. We wspomnianej już wzmiance z 1529 roku, poza znaną już „ulicą", występuje droga prowadząca w kierunku parkanu, a więc – jak się wydaje – wewnątrz obwarowań miejskich[59].

Ulica wychodząca poza bramę dolną przechodziła w gościniec oświęcimski (nazwa wywodzi się od kierunku – Oświęcim, Kraków) i tak zostaje nazwana w 1529 roku[60]. Podobnie ku granicy z Goczałkowicami prowadziła przeczna droga („przietczna czesta")[61], którą raczej należy utożsamiać z polną drogą, gdyż zapewniała dojazd do pól uprawnych.

57. Tamże, k. 55 v.
58. Tamże, k. 95 v.
59. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 123 a.
60. Tamże, k. 123 v.
61. Tamże, k. 90 a.

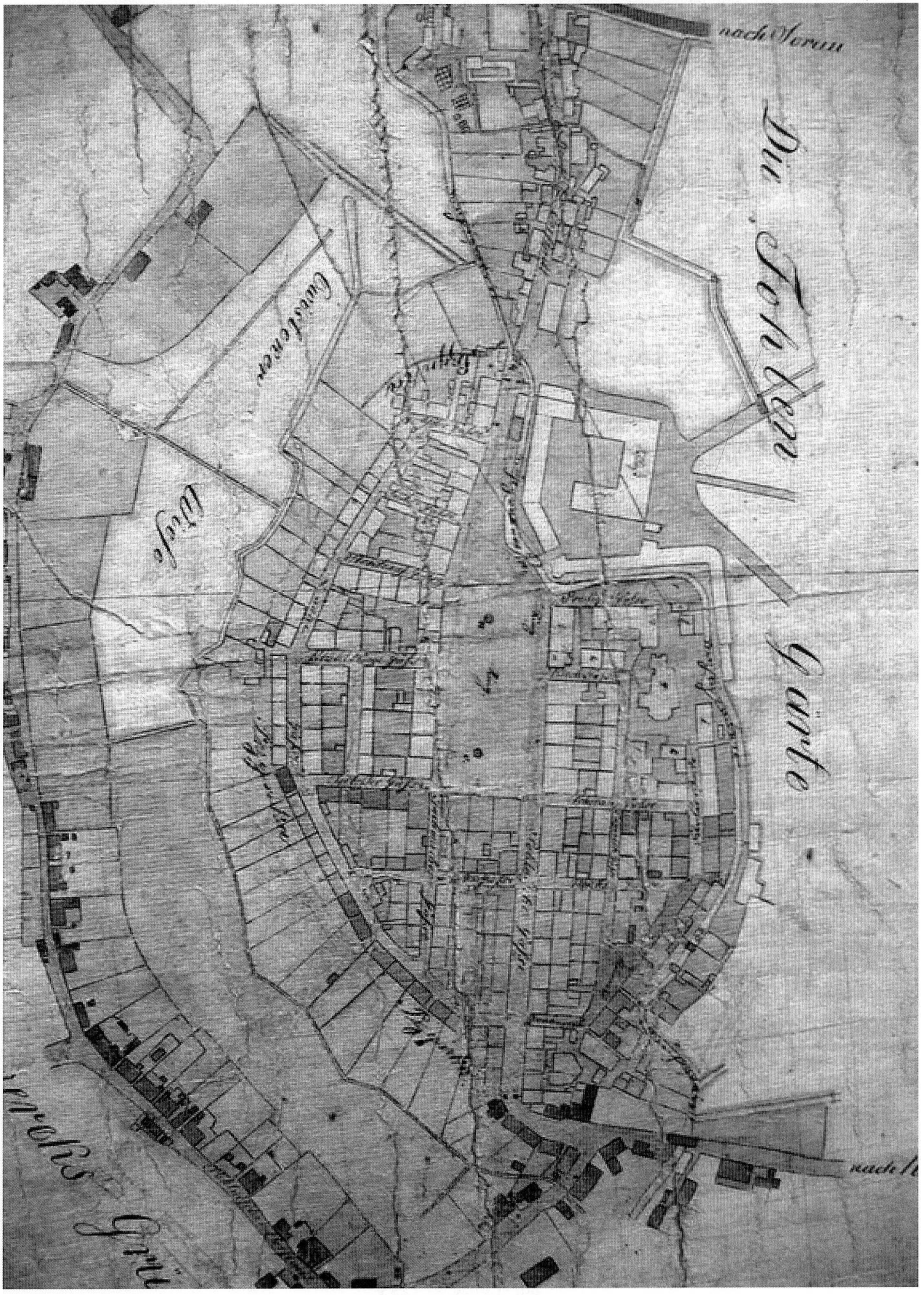

Układ przestrzenny Pszczyny wg planu miasta z 1811 roku autorstwa G. Brettschneidera.

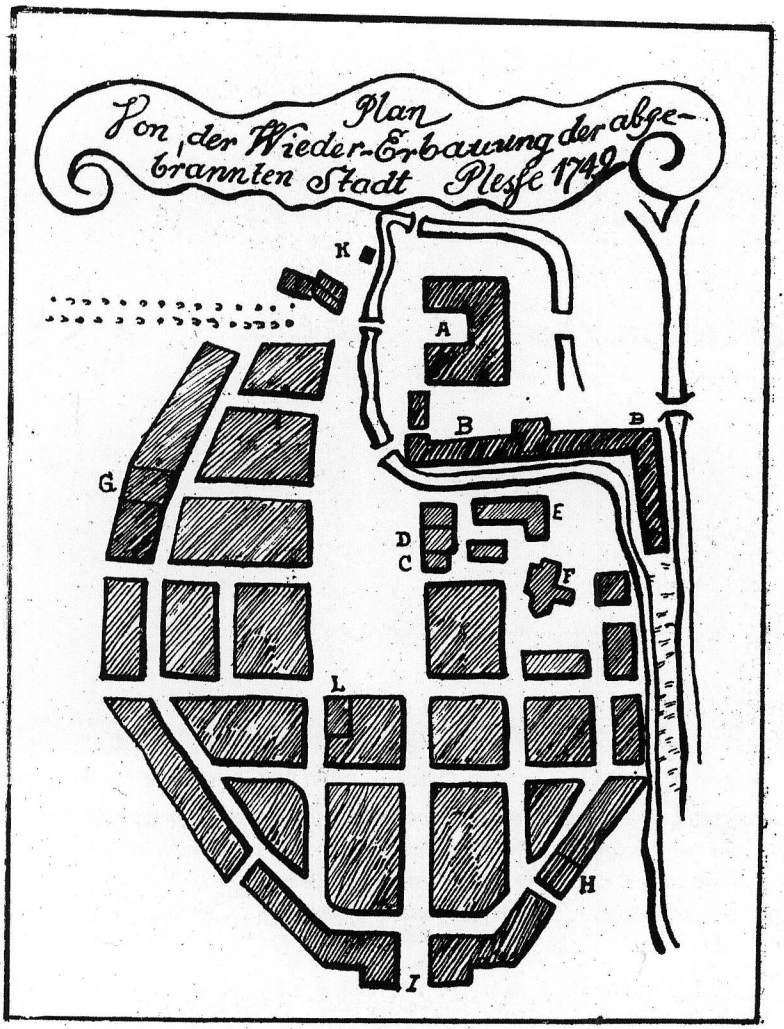

Plan miasta Pszczyny, wykonany w r. 1749 — po pożarze (Oryginał w archiwum księcia w Pszczynie)

A. Zamek — B. Stajnie zamkowe — C. Ratusz — D. Zbór ewangelicki — E. Szkoła ewang. — F. Kościół katolicki — G. Więzienie — H. Browar miejski — I. Brama Krakowska — K. Brama Żorska — L. Urząd skarbowy

Zaginiony plan miasta wykonany po pożarze w roku 1748 reprodukowany w monografii Pszczyny autorstwa Ludwika Musioła.

1

Miasto Pszczyna na wieloskalowej mapie gospodarczej Andreasa Hindenberga z 1636 roku wg oryginału (1) i schematycznej rekonstrukcji okolic miasta wykonanej przez dr Andrzeja Koniasa (2), przerysu wykonanego przez J. Kolendę (3). Natomiast Andrzej Złoty pokusił się o rekonstrukcję miasta, zamku i jego najbliższej okolicy w oparciu o wspomnianą mapę (4).

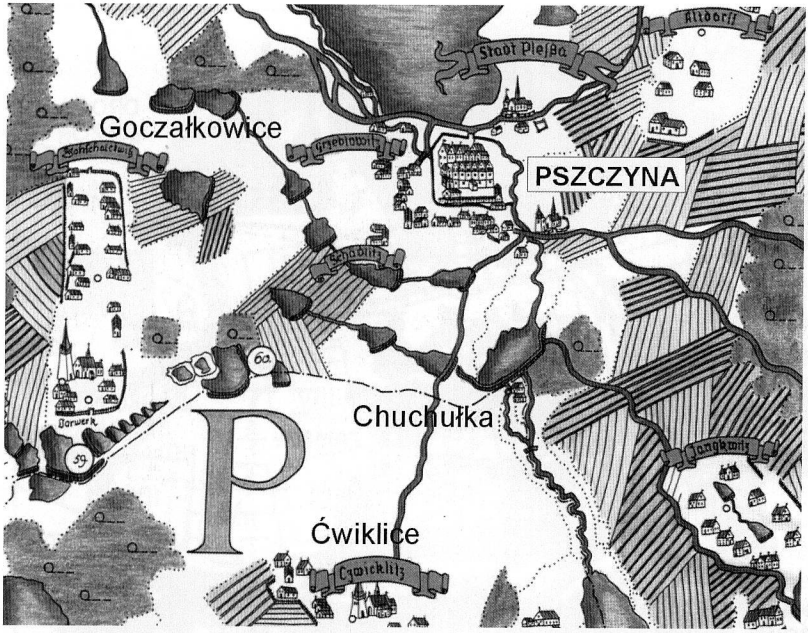
Goczałkowice
Stadt Pleßa
PSZCZYNA
Stara Wieś
Chuchułka
Ćwiklice
Jankowice
P

2

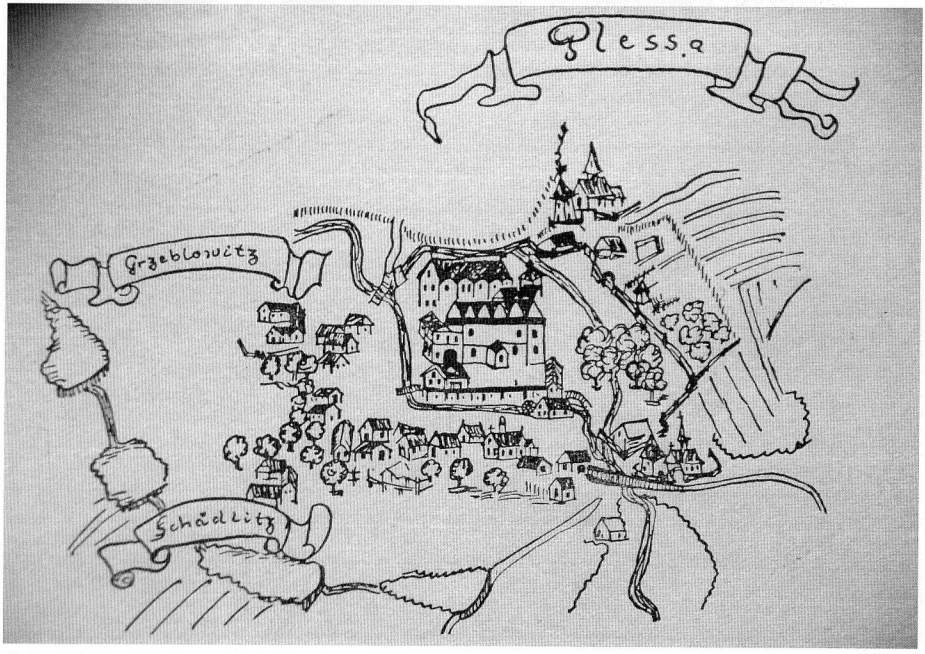
Glessa
Grzeblowitz
Schedlitz

3

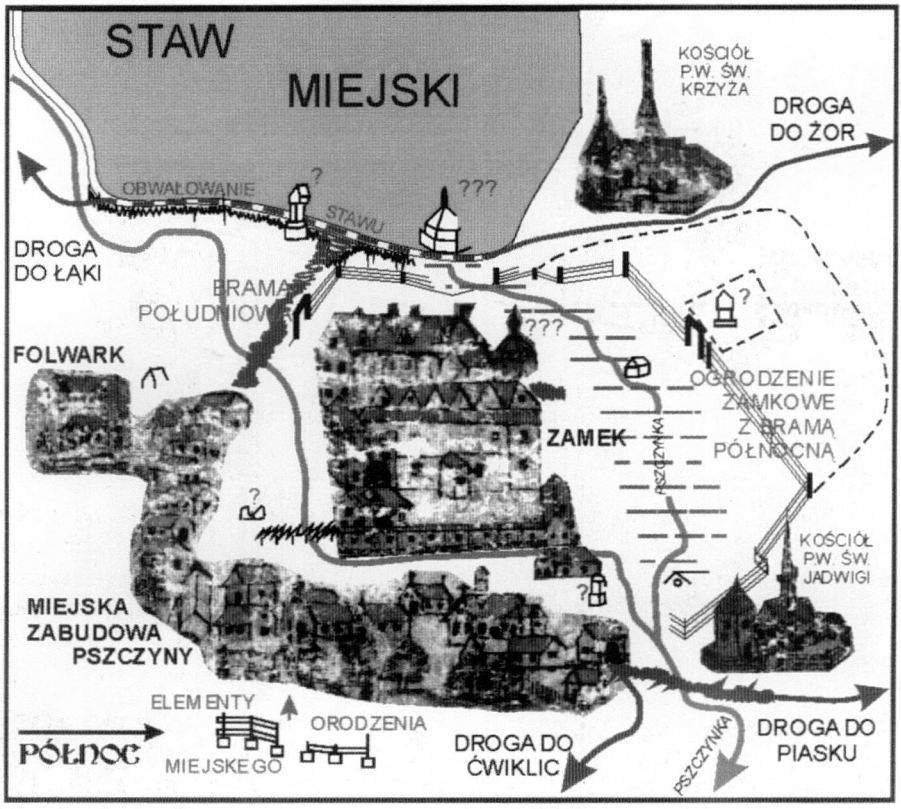
STAW
MIEJSKI
KOŚCIÓŁ
P.W. ŚW.
KRZYŻA
DROGA
DO ŻOR
OBWAŁOWANIE
STAWU
???
DROGA
DO ŁĄKI
BRAMA
POŁUDNIOWA
FOLWARK
OGRODZENIE
ZAMKOWE
Z BRAMĄ
PÓŁNOCNĄ
ZAMEK
FOSA ZAMKU
KOŚCIÓŁ
P.W. ŚW.
JADWIGI
MIEJSKA
ZABUDOWA
PSZCZYNY
ELEMENTY
ORODZENIA
MIEJSKEGO
PÓŁNOC
DROGA DO
ĆWIKLIC
PSZCZYNKA
DROGA DO
PIASKU

4

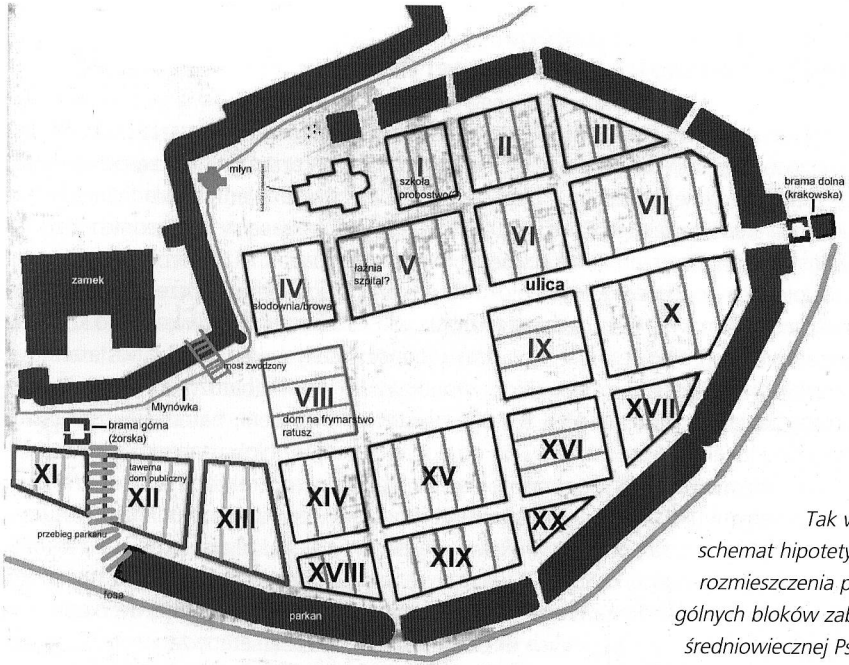

Tak wygląda schemat hipotetycznego rozmieszczenia poszczególnych bloków zabudowy średniowiecznej Pszczyny.

Powyżej – współczesny układ przestrzenny miasta.

4. Rekonstrukcja przestrzenna zabudowy późnośredniowiecznej Pszczyny

Przystępując do szczegółowej próby rozmieszczenia zabudowań mieszczańskich, jak też budynków instytucji publicznych, zwrócić uwagę musimy na przynajmniej częściowy, hipotetyczny charakter niniejszej rekonstrukcji. Ponieważ nie dysponujemy dokładnym planem przestrzennym średniowiecznej Pszczyny, oprzemy się o dokonaną w poprzednich rozdziałach rekonstrukcję przestrzenną lokacyjnego miasta. W oparciu o zrekonstruowane ciągi działek skupionych w poszczególnych blokach, dokonamy identyfikacji przestrzennej zabudowań mieszczan tzn. wymienianych przez źródła właścicieli przyporządkujemy do konkretnych parcel miejskich albo też – w razie braku jednoznacznych kryteriów – postaramy się podać przybliżone miejsce położenia (bloki zabudowy). Przypadki bardzo prawdopodobnego rozmieszczenia właścicieli działek zostaną zilustrowane planem, natomiast w przypadkach wątpliwej lokalizacji ograniczymy się do podania numeru bloku zabudowy wraz z innym, ewentualnym wariantem położenia parceli. Podstawą do rekonstrukcji będzie plan z ponumerowanymi blokami miejskich parcel (od I do XX), przy czym pominięto w numeracji kompleks sakralny, jak też plac rynkowy. Zaznaczyć należy, że numerowane bloki zabudowy są różnej wielkości, kształtu (kwadratowe, prostokątne, trapezoidalne i trójkątne), charakteru (pełnowartościowe i niepełnowartościowe) i zawierają od jednej do pięciu parcel. Jak już wspomniano wcześniej, ich układ odzwierciedla różne etapy zagospodarowania przestrzennego miasta, od osady przez miasto lokacyjne aż po przekształcenia przestrzeni późnośredniowiecznego miasta (przełom XV i XVI wieku).

4.1 Rynek

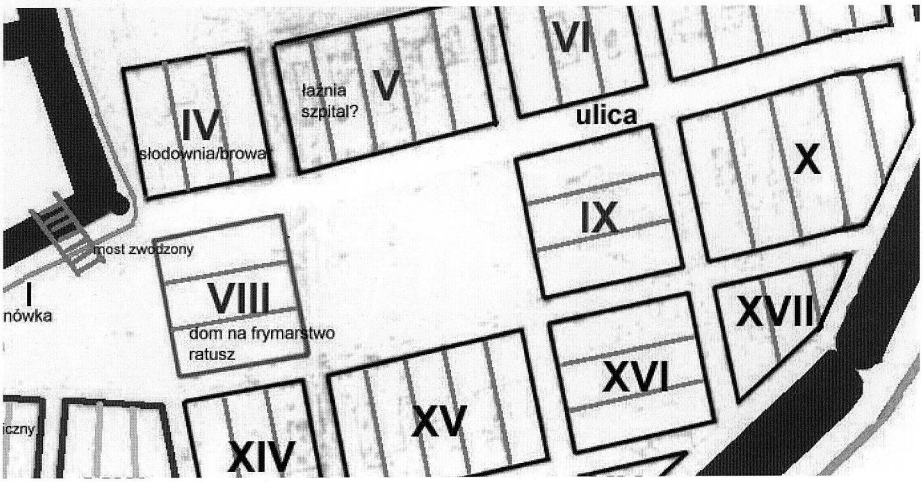

W bezpośrednim sąsiedztwie placu rynkowego wytyczonych było 16 działek, z czego po trzy działki znajdowały się w zachodnim i we wschodnim bloku zabudowy, a po pięć działek wchodziło w skład północnego i południowego bloku zabudowy.

Na środku placu rynkowego znajdował się budynek przeznaczony „na frymarstwo", czyli handel, wystawiony przez Jakiela, który miał „cztery komory w tym domu urządzić, a tam komorników, czyli framarków chować"[62]. Jak wynika z informacji źródłowej, ok. 1480 roku wybudowano na rynku targowicę, na której sprzedawano sól przywożoną z Krakowa[63]. Handel solą odbywał się prawdopodobnie od początku istnienia zaczątków miasta, które położone jest przecież na szlaku solnym. Poświadczone jest także płacenie podatku przez właścicieli ław solnych w XV wieku[64]. Trudno dokładnie określić miejsce jej lokalizacji, ale być może związane jest ono z budynkiem wystawionym specjalnie dla celów handlowych przez Jakiela, który notabene był właścicielem posiadłości położonej przy jednej z bram miejskich[65]. Na placu rynkowym znajdowały się także jatki należące do działających w mieście cechów rzemieślniczych[66].

Koło kanału (chodzi o ciek wodny opływający warownię) znajdował się dom Frycza, a także jedna z instytucji życia miejskiego – dom publiczny[67]. Trudno w tej chwili wskazać jego dokładniejszą lokalizację, ale na pewno należy wykluczyć północną część rynku, przy której znajdował się kościół z cmentarzem. Lupanarium (dom publiczny) mogło mieścić się w północno-wschodniej części miasta, idąc wzdłuż cieku wodnego opływającego kompleks zamkowy na wschód, mijając kościół, cmentarz i pierwsze kwartały zabudowy. Możliwa jest też inna lokalizacja domu publicznego – w pierwszych zabudowaniach za bramą górną (żorską) na zachodzie, którędy też przepływał ciek wodny (kanał).

W pobliżu kościoła rozlokowany był cmentarz, a idąc w kierunku wschodnim znajdowały się zabudowane parcele bloku I, na których prawdopodobnie wznosiły się domy: pana Brylika, Matisa Czernego[68] (kolejnym jego właścicielem był Martin Ranomudry), dom Skrobola (następnie Jakuba Rustaba), dom Jaśka. Dwie ostatnie parcele położone były przy ulicy, a dom Rustaba sąsiadował z domem Wypera (Wypióra). Przy kościele znajdowała się także pustka, na której w 1515 roku zamierzał postawić dom mieszczanin Labuth[69], a także dom Urbanowskiego. Dom pana Brylika położony „podle kostela a Czienie stranami" został kupiony za 11 florenów przez ra-

62. L. Musioł, Pszczyna..., s. 543.
63. Studium historyczno-konserwatorskie wraz z wytycznymi konserwatorskimi dla rynku w Pszczynie, [oprac.] Ryszarda Rajnich, Katowice 1992, s. 11.
64. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 1. Rajcy mieli ściągać czynsz od ław solnych w wysokości określonej w umowie z solarzami. Por. dokument z 1498 roku, w którym książę Kazimierz cieszyński zatwierdza porządek miejski Pszczyny: L. Musioł, Pszczyna..., s. 546 – 548 [dodatek źródłowy].
65. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 89 a. Z kontekstu informacji źródłowej („siedlisko") nie wynika jednoznacznie, że chodzi o dom mieszkalny. Niewykluczone, że także w tym miejscu tj. przy jednej z bram miejskich Jakiel postawił zabudowania o przeznaczeniu handlowym.
66. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 44.
67. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 6 a.
68. Tamże, k. 61 a.
69. Tamże, k. 51 v.

dę miejską w 1522 roku[70], a następnie sprzedany za tę samą kwotę Augustynowi Czehlerzowi[71].

Hipotetycznie założyliśmy, że w skład wariantu Ib wchodzi pięć parceli, co zbliża nas do sąsiadującego z kościołem bloku V, w którym występuje zarówno Jakub Rustab, jak i Urbanowski. Przemawia za tym cytowana już wyżej informacja, że dwie ostatnie parcele tj. dom Skrobola (później Jakuba Rustaba) i dom Jaśka znajdowały się przy ulicy, a więc centralnej arterii komunikacyjnej przechodzącej m.in. przez rynek w stronę bram miejskich. Podobnie dom Jaśka w jednej z wersji przyporządkowany jest do IV bloku zabudowy, a nie I bloku. Wynika z tego, że dokonane początkowo przyporządkowanie uznać należy za błędne.

W kwartałach położonych na wschód od kościoła [I, II i III] znajdował się także dom księdza Jana [II], dziedziczony później przez Mikołaja Pędziwiatra [Pudiwietra], który sąsiadował z domem Wojtka Hycza (posiadanym później przez Maciej Cienia) i domem Wojtka Paterza. Obok domu Cienia wznosił się dom Martina Rzazarza, który zamieszkiwał ksiądz Szymon i służył pszczyńskim duchownym za zgodą rady miejskiej. Tuż przy domu Rzazarza było probostwo [I].

Ponieważ dysponujemy informacją, że jeden z dwóch domów Martina Rzazarza (w 1530 r. zakupił ksiądz Szymek, ołtarznik św. Trójcy) znajdował się w części położonej na wschód od

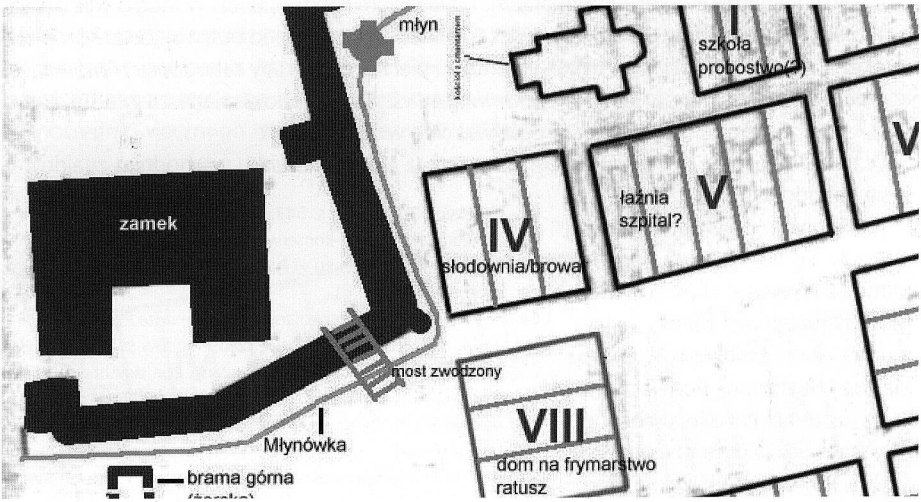

kościoła Wszystkich Świętych w bezpośrednim sąsiedztwie probostwa[72], możemy stąd wywnioskować, iż wymienione wyżej ciągi domów Barabasz-Piotr Szewc/Martin Rzazacz – Wacław Kluzka – Jan Bujakowski – Ranomądry z odgałęzieniem Kluzka – Lakossowa/Grigier Krajczy – Jan Slanka [III] znajdowały

70. Tamże, k. 59 v.
71. Tamże, k. 61 a.
72. Tamże, k. 72 a.

się w północno-wschodniej części miasta – na wschód od kościoła miejskiego i na północ od ul. Polskiej (obecnej Piastowskiej).

Natomiast w kwartale obok zamku [IV] znajdowała się: słodownia/browar, a także zabudowania mieszczan: rodziny Kieltyków[73] [ok. 1539 roku Kieltyka sprzedał go swojej córce Marusi], burmistrza Oszusta[74] (następnymi właścicielami byli Jakub Dybała, a od 1530 r. pan Adam Kocherdorff[75]), dom Macieja Chybidziury [1514 r.][76], dom Stanisława Oszka [1514 r.][77]. Słodownia zaś należała do Jana Piotrka, po nim od 1502 r. dzierżawił ją burmistrz Wojtek Dybała[78]. Następnie posiadał ją starosta pszczyński i dziedzic Góry Jan z Chrzanowa, który w 1504 r. nabył ją wraz z domem od mieszczanina Mikołaja Rudego[79]. W 1518 roku słodownia została sprzedana Jerzemu Ślezionie [Girzikowi Slezionie] przez Jakuba Rustaba za 26 florenów[80]. Girzik Sleziona przekazał ten majątek w 1521 roku Wojtkowi i Janowi, synom Szczepana[81]. Słodownia ta leżała „... za ossustowym domem w tyl na protiw Kieltycze..."[82] Źródła wymieniają także w 1495 roku słodownię, z której działalności dochody czerpał kościół (wynajem)[83]. Prawdopodobnie była ona związana z gospodarstwem (statkiem) kościelnym, wydzierżawianym kolejnym mieszkańcom miasta. Niestety, nie możemy powiedzieć nic bliższego o jej lokalizacji.

Przy pańskiej słodowni – położonej przy zamku – miał także swój dom piwowar Lorenz, który objął go w 1530 r. po Bartku Nievzyle[84]. Obok niego mieszkał Jasiek, a także kowal Andris Kowarz, który w 1522 r. odkupił dom Macieja Kawalcza i jego stryja Macieja Truka (położoną koło „domu składu")[85]. Andrisową własność dziedziczyły dzieci Franz i Madlin, jej kolejnym właścicielem był od 1529 r. starosta Gindrzich Czyswicz z Borowa[86], w 1532 r. nabył ją pisarz zamkowy Jan Fulnecki[87].

Jak już powiedziano, zabudowania te mieściły się w pobliżu kompleksu zamkowego, nieopodal składu (domu składu), który to obiekt był osobnym budynkiem, określanym jako „pański dom" i znajdował się przy ulicy, głównej arterii komunikacyjnej w sąsiedztwie wspomnianego już domu kowala Andrzeja Nemecza, a także miejskiego parkanu[88]. Ok. 1496 r. właścicielem domu pańskiego, który identyfikujemy również jako „dom heytmana [starosty]", urzędnika pana na Pszczynie – a więc „pańskiego" – jest mieszczanin Adam Rataj z Cieszyna przyjęty do prawa miejskiego w Pszczynie i mający

73. Tamże, k. 118 v.
74. Tamże, k. 126 a.
75. Tamże.
76. Tamże, k. 50 v.
77. Tamże.
78. Tamże, k. 95 v.
79. Tamże, k. 40 a.
80. Tamże, k. 53 v. [zapis z 20 XII 1518 r.].
81. Tamże, k. 58 v.
82. Tamże, k. 95 v.
83. „Item czo się ticze slodownie, kteruz Morawczowa dobre pamatj była odkazala ecclesie, te wolen ma bycz Klymek a Kostelowj ma deset hrzywen wypelniczi na czasi, yako budie skostelem mocz umolwiczi. A tak gestlyzeby pan buoh neuchowal Morawcza aneb Klymka smrtj, teda K statkowj tomu kostiel ma hledzietj." Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 34 v.
84. Tamże, k. 72 v.
85. Tamże, k. 60 a.
86. Tamże, k. 123 a.
87. Tamże, k. 75 a.
88. Tamże, k. 123 a.

specjalne zezwolenie tutejszej rady na posiadanie domu starosty[89]. Być może posiadłość kowala Andrzeja – położoną w atrakcyjnym miejscu w centrum miasta – należy utożsamić z wymienianym w źródłach domem i dworem umiejscowionym przy ulicy w dalszym sąsiedztwie masztalni (tj. myta pańskiego) i młyna miejskiego[90]. Przypomnijmy, że dziedziczy ją m.in. pisarz zamkowy, a także pański starosta. Dlatego określana jest w źródłach jako „dom heytmana [starosty] pszczyńskiego"[91]. Niewykluczone, że ranga zabudowań i zagrody kowala Andrzeja musiała wzrosnąć. Natomiast z kontekstu informacji źródłowej wynikałoby, że dom i warsztat pracy kowala Andrzeja znajdował się u wlotu miasta, przy miejskiej drodze, przed parkanem. Kowal Andrzej sprzedał zagrodę położoną za domem aż po drogę do miejskiego parkanu i flek za domem przy drodze koło pańskiego domu.

Z miejskim browarem Jana z Chrzanowa sąsiadował bezpośrednio dom Mikołaja Rudy, a tuż za narożnikiem znajdowała się miejska łaźnia [V][92].

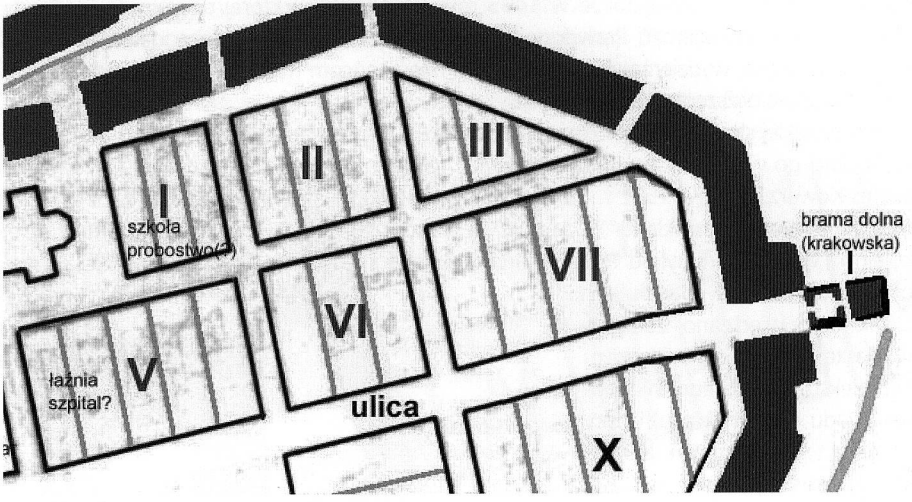

89. Tamże, k. 17 v.

90. L. Musioł, Pszczyna..., s. 540; AKP I 49 a, k. 7.

91. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 17 v.

92. Tamże, k. 40 a.

93. Mikołaj Ruda, mieszczanin pszczyński, „prodal duom swoy se Browarem na rynku na roze k lazny [łaźnia] za 24 zlate a poczthu biehleho, kteryzto duom se Browarem slawutny pan Jan z Chrzenowicz, na ten czas Starosta Blsstynski na Hurze [Górze] gest kupil..." Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 40 a. Por. także Jan Kruczek, O piwowarach i browarach pszczyńskich, Pszczyna 1989, s. 6. Autor nie wymienia wszystkich właścicieli browarów istniejących w mieście. Twierdzi natomiast, że działały dwa prowadzone

Dom z browarem i łaźnią stanowił – położony w narożniku rynku (w północno-zachodniej części miasta, przed cmentarzem i kościołem, a przy warowni) [V] – dochodowy kompleks, bo nabył go pszczyński starosta, Jan z Chrzanowa, w 1504 roku za 24 złote[93]. Niewykluczone, że każdorazowy właściciel obejmował całość tego kompleksu. Wśród wła-

ścicieli browaru figurują kolejno: Jan Piotrek, burmistrz Wojtek Dybała[94], Mikołaj Ruda, wymieniony już Jan z Chrzanowa – od 1504 roku posiadacz browaru[95], Jakub Rustab, Jerzy Śleziona (od 1518 roku)[96]. Być może dochody z prowadzenia browaru wspomagały w jakiś sposób działalność miejskiej łaźni, wspieranej częściowo z miejskiego budżetu.

W oparciu o to, co przedstawiliśmy powyżej rekonstrukcja ciągów zabudowań w kwartałach północnych miasta, w sąsiedztwie kościoła, placu rynkowego i zamku, może przedstawiać się następująco:

Ia [numer bloku zabudowy] – obejmuje trzy działki na wschód od kościoła
1. pustka/Labuth
2. Urbanowski (dawniej szpital)
3. szkoła/probostwo(?).

Ib – rekonstrukcja obejmuje pięć działek, i jest częściowo tożsama z V blokiem zabudowy
1. Brylik 1522/Augustyn Ceglarz [Cehlarz]
2. Matisa Czernego/ Martin Ranomundry
3. Szymek Skrobol [1519 siostry Marusza, Hanka, Dorota i Agnieszka[97]] /Rustab
4. Pustka/Labuth
5. Urbanowski.

II [kolejny blok na wschód od kościoła]
1. ks. Jan, Mikołaj Pudiwietr
2. Wojtek Hycz, Maciej Cień
3. Martin Rzazarz, ks. Szymon.

III [kolejny, niepełnowartościowy blok na wschód od kościoła, ograniczony wałem]
1. Katrina Lakossowa (1535 Grigier Krajczy)
2. Jana Slanek (1529 Marek Dudek)
3. Parzybok i Jan Szewc.

IV a [blok narożny, sąsiadujący z kościołem i zamkiem] – wersja pierwsza, według układu lokacyjnego trzy działki
1. Kieltyka
2. Oszust (dom sprzedawany równocześnie z browarem/sło-

przez mieszczan [choć sam wymienia trzy wzmianki źródłowe bez próby ich logicznego powiązania] i trzeci browar miejski, Brauhaus, „do którego ówczesny książę rybnicki dostarczał bezpłatnie drewno, z tym że od każdego kotła warzonego w nim piwa miasto płaciło na zamek 14, a od początku XVI stulecia 18 groszy". Przy browarze działała również słodownia, Malzhaus, wytwarzająca około 1300 ósemek piwa rocznie. Według interpretacji J. Kruczka przed 1572 rokiem konkurencją dla browaru miejskiego były dwa browary książęce, jeden zwany Gawłowski i drugi zamkowy. Interesująca jest jeszcze wzmianka zawarta w urbarzu z 1575 roku, która mówi, że w mieście za wysypiskiem śmieci znajdował się browar „w którym mieszkają obywatele, robią piwo, a za każde warzenie winni są jak dawniej wpłacać 18 groszy czynszu, miasto zaś zobowiązane jest własnym sumptem kadzie i inne potrzebne w browarze rzeczy urządzić". Por. tamże, s. 6-9.

94. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 95 v.

95. Tamże, k. 40 a.

96. Tamże, k. 53 v. [zapis z 20 XII 1518 r.].

97. Tamże, k. 55 v.

downią, przynajmniej od 1504 roku; wśród właścicieli: Jakub Dybała [1497 synowie Wojtek i Jan[98]], 1530 Adam Kocherdorff) – Słodownia/Browar właściciele: Jan Piotrek, 1502 Wojtek Dybała, Mikołaj Ruda, 1504 Jan z Chrzanowa, 1518 Jerzy Śleziona [Girzik Sleziona], 1519 Jakub Russtab, Bartosz Nievzylo, 1530 Lorenz Piwowarnik
3. Maciek Chybidziura [Chybidira] [1510 żona Marta[99]], od 1514 Stanisław Oszek.

IV b [ten sam co poprzednio blok narożny, sąsiadujący z kościołem i zamkiem] - wersja druga rozmieszczenia parcel
1. Lorenz Piwowarnik (1530) – słodownia
2. Jasiek
3. Maciej Kawalecz, 1522 Andris Kowarz, Franz Madlin, 1525 starosta Czyswicz z Borowa, 1532 pisarz Jan Fulnecki.

V a [blok w północnej części placu rynkowego] – pięć działek, wersja pierwsza rozmieszczenia
1. Łaźnia
2. Urbanowski
3. Szpital
4. Tomek Zgniły, Walek Czibien młody
5. Mattusz Chodor, syn Jan
6. Matis Kowarz (?).

V b [blok w północnej części placu rynkowego] – pięć działek, wersja druga rozmieszczenia
1. Łaźnia
2. Matusz Chodor, syn Jan
3. Tomek Zgniły [Zgnily], 1532 Walek Czybień młody
4. Katarzyna Zacharowa
5. pustka, 1512 Jan Smolnik, 1522 Paweł Młynek.

V c
1. Łaźnia
2. Tomek Zgnily, 1532 Walek Czybien młody
3. pustka, 1512 Jan Smolnik/1524 Wojtek Kloz/1529 Marcin Trubla/ok. 1530 Trublina
4. Matis Kowarz
5. Matusz Chodor, syn Jan.

Jak widzimy północny pięciodziałkowy, blok zabudowy [V] posiada dwie wersje lokalizacyjne, każdą w równym stopniu prawdopodobną. Na pewno mieściła się tu łaźnia. Być może szpital znajdował się bezpośrednio przy kościele, podobnie jak dom Urbanowskiego [I]. Wydaje się zatem, że wersja druga [V b] jest bardziej prawdopo-

98. Tamże, k. 36 v.
99. Tamże, k. 98 a.

dobna. Rekonstrukcję przestrzenną tej części zabudowy rozpocząć musimy od określenia sąsiadów Tomka Zgniłego, który poświadczony jest jako właściciel parceli w I ćwierci XVI wieku. W 1512 roku położoną obok pustą parcelę zagospodarowuje Jan Smolnik[100], uzyskując od władz miasta dziesięcioletnie zwolnienie z podatków, jako jego sąsiada wymienia się Matisa Kowarza. Kilkanaście lat później, w 1524 roku, między Tomkiem Zgniłym, a Matisem Kowarzem mieszka Wojtek Kloz, który nabywa posiadłość od rady miejskiej[101]. Wynika z tego, że poprzedni właściciel, Jan Smolnik, prawdopodobnie odstąpił ją władzom miejskim, które z kolei odsprzedały ją Wojtkowi Klozowi. Potwierdza to przypuszczenie wzmianka z 1522 roku, o tym, że dom Jana Smolnika położony między domami Jana Tesarza i Rosy[102], a więc w zupełnie innej części miasta (zabudowania wzdłuż ulicy prowadzącej do bramy dolnej), zostaje sprzedany Pawłowi Młynkowi[103]. Wnioskujemy z tego, że jeszcze przed 1522 rokiem, w którym upływało zwolnienie z płacenia podatków miejskich, Jan Smolnik zrezygnował z użytkowania domu położonego między Tomkiem Zgniłym a Matisem Kowarzem [V], a także nabył zabudowaną posiadłość między domami Jana Tesarza i Rosy.

W 1529 roku między Matisem Kowarzem, a Tomkiem Zgniłym mieszka Marcin Trubla, który nabył stojący tu „dom miejski"[104]. Przyjąć jeszcze możemy, że potem, w latach 30. XVI wieku właścicielką tego domu staje się wdowa Trublina[105]. Natomiast dom Tomka Zgniłego, położony między domem Trubliny i Chodora nabywa w 1536 roku Walek Czybień młody[106].

Dom Chodora traktujemy jako narożny w opisywanym bloku zabudowy [V c], dlatego że wynika to pośrednio ze wzmianki z 1531 roku o zapisie przez Mateusza Chodora synowi Janowi „domu położonego na rogu naprzeciw Rosy"[107]. Tutaj znowu natrafiamy na trudności identyfikacyjne. Wcześniej wspomnieliśmy o Janie Smolniku, który w 1522 roku sprzedaje dom położony między domami Rosy i Jana Tesarza, Pawłowi Młynkowi[108]. A zatem musimy umiejscowić ciąg domów – Rosy, Jana Smolnika (od 1522 Pawła Młynka) i Jana Tesarza w odpowiednim bloku zabudowy. Przypuszczać możemy, iż posiadłość Jana Tesarza położona jest przy bramie dolnej, a nie rynku. Utwierdza nas w tym zapis z 1520 roku o sprzedaży przez radę miejską domu położonego między bramą dolną a posiadłością Jana Tesarza, którą nabyli Jan Brzozowski i Błażek sukiennik[109]. Prawdopodobnie ten sam dom położony „podle Jena tessarza zgedne a podlie brany strany druhe" – a więc między Janem Tesarzem a dolną bramą – kupuje w 1536 roku od Kaspra Gibasa Katarzyna Rustabka[110]. Według tychże dwóch zapisów przyjąć możemy, że w latach 1522-1536 Jan Tesarz był właścicielem działki przy bramie dolnej, a wcześniej natomiast – jak wynika z zapisu transakcji dokonanej w 1504 roku – był posiadaczem działki przylegającej do narożnika rynku[111] położonej w bloku V (przy-

100. Tamże, k. 48 a.
101. Tamże, k. 62 a.
102. Tamże, k. 59 v.
103. Tamże.
104. Tamże, k. 69 a.
105. Tamże, k. 75 a.
106. Tamże.
107. Tamże, k. 74 a.
108. Tamże, k. 59 v.
109. Tamże, k. 58 a.
110. Tamże, k. 113 v.
111. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 38 v. Marussa Baworowska sprzedaje dom „kteryz lezy podle domu Jana Tesarza na rozu k Rynku [na rogu ryn-

rynkowym) bądź VI (narożnym od strony ulicy). Zbycie tej parceli musiało nastąpić po 1504 roku, a przed rokiem 1522. Wykluczamy więc możliwość, że Jan Tesarz był właścicielem dwóch miejskich parceli jednocześnie.

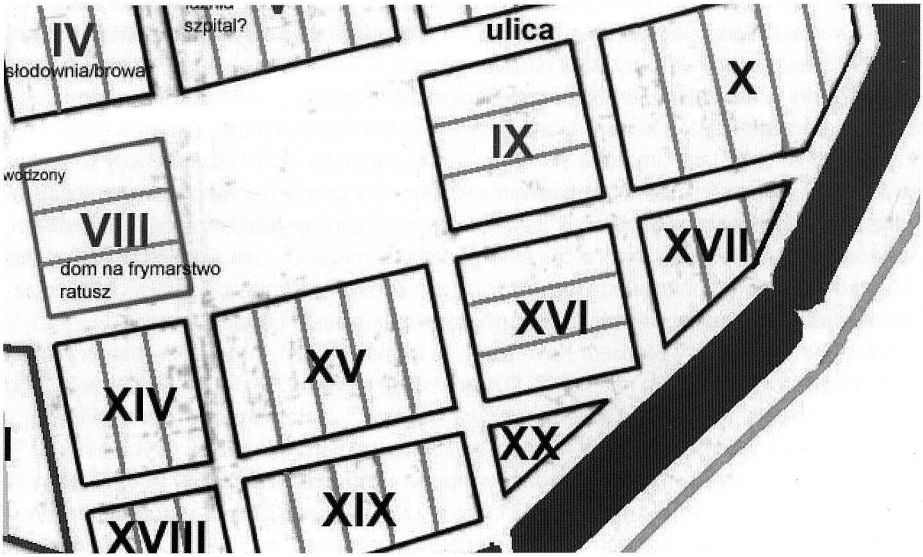

Natomiast rekonstruując właścicieli parceli miejskich we wschodniej części placu rynkowego [IX, XVI, XX], natrafiamy na kilka możliwości interpretacyjnych.

U wlotu ul. Polskiej (obecnej Piastowskiej) do rynku stał dom Baworowskiego, który mieścił się we wschodnim bloku zabudowy przyrynkowej [IX] z trzema pełnowartościowymi działkami. Sąsiadowały z nim jeszcze zabudowania Girzika Bichty i Blażka Stolarza.

Bichta nabył dom w 1519 r. od mieszkającej tu wcześniej mieszczanki Załuskiej [Zaluske][112]. Po nim, w 1520 r., kolejnym posiadaczem został rektor szkoły parafialnej Maciej[113]. Następnym właścicielem domu staje się pan Adam z Kocherdorffu (być może był on właścicielem kilku innych miejskich domów m.in. Balczara), który w 1529 r. nabywa także stodołę i zagrodę rektora Macieja położoną przy gościńcu oświęcimskim obok zagrody księdza Tomka[114].

W kolejnym, sąsiednim do poprzedniego bloku zabudowy [XVI], w narożnej, południowo-wschodniej części placu rynkowego, mieściły się trzy pełnowartościowe działki, na których wznosiły się zabudowania Mikolaska, Skrobola, a także Mikołaja Kowalcza, który wzniósł swoją posiadłość ok. 1498 roku na tzw. pustce[115]. Jednakże wzmianka o „pustinie wedle Ba-

ku], za sedmnaste zlattich pocztu biehleho Opatrnemu Janowi Dybalkowy".

112. Tamże, k. 55 a.

113. Tamże, k. 56 v.

114. Tamże, k. 123 v.

115. L. Musioł, Pszczyna..., s. 538.

worowskiego" sugerować może bliższe położenie działki Mikołaja Kowalcza, w bezpośrednim sąsiedztwie, bądź też w bloku bezpośrednio sąsiadującym z parcelą Baworowskiego tj. blokach zabudowy [V, bądź X] związanych z ulicą biegnącą z rynku w stronę bramy dolnej (część obecnej Piastowskiej)[116]. Napotykamy jednak na pewne trudności identyfikacyjne. Dysponujemy informacją, że dom Macieja syna Kowalczowego [Kawalca] i jego stryja Macieja Truka położony między domami Nerzyly i Skladu został w 1522 roku sprzedany Andrisowi Nemczowi, kowalowi z Paczkowa za 30 florenów[117]. Jeżeli zatem przyjmiemy, że chodzi właśnie o syna Mikołaja Kowalcza, to lokalizację tej parceli przesunąć musimy na przeciwległy północny kraniec rynku, bo jak wynika z przytoczonej już informacji, posiadłość Mikołaja Kowalcza i jego syna Macieja mieściła się między domem Składu i Nievzyly. Lokalizacja wydaje się oczywista – północny blok zabudowy przyrynkowej [IV], sąsiadujący z kościołem, zamkiem i placem rynkowym, w której mieściła się słodownia (inaczej dom składu). Potwierdza ten wywód informacja, że w 1530 roku dom Bartosza Nievzylo położony za domem Jaska i słodownią zostaje sprzedany piwowarowi Lorenzowi za 54 zł[118].

Tak więc zabudowa zachodniego bloku zabudowy przyrynkowej [IX] łącznie z blokiem narożnym, południowo-wschodnim [XVI] wyglądałaby następująco:

IX [blok wschodni zabudowy przyrynkowej] – trzy działki
1. Baworowski [żona Marusza Baworowska z dziećmi[119]]
2. Zaluska (od 1519 r. Girzik Bichta, od 1520 rektor Maciej, 1529 – pan Adam z Kocherdorffu)
3. Blażek Stolarz (wdowa Blaszkowa, 1529 Tomek Nagnibok).

XVI [blok narożny, południowo-wschodni] – trzy działki
1. Mikolasek
2. Skrobol
3. Pustka/Mikołaj Kowalcz (?).

XX [blok sąsiadujący z parkanem, południowo-wschodni] – niepełnowartościowy, 2/3 działki pełnowartościowej, prawdopodobnie pustka.

116. Tamże.
117. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 60 a.
118. Tamże, k. 72 v.
119. Tamże, k. 38 v. W 1504 roku Marusza występuje jako „wdowa po panu Baworowskim".

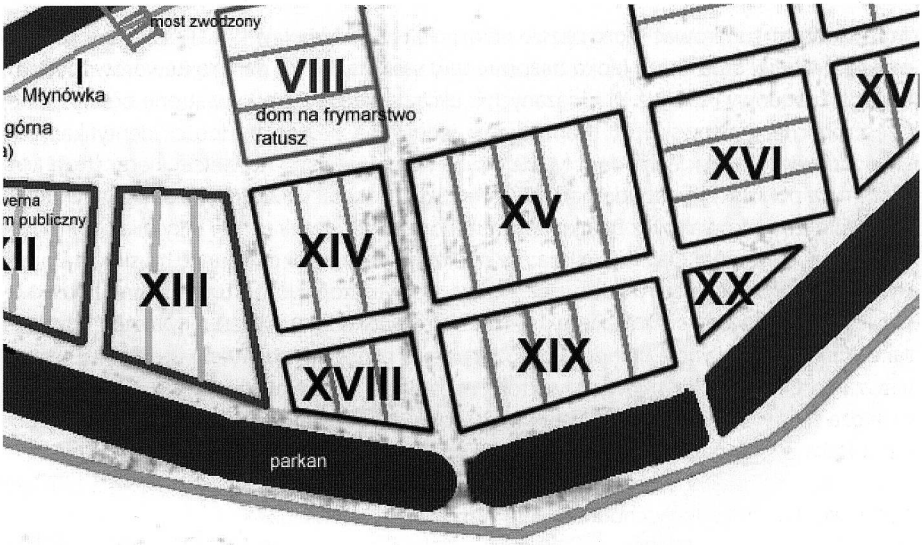

Kolejne zrekonstruowane ciągi domów rozciągały się już prawdopodobnie w południowej części miasta [bloki XIV, XV, XVIII, XIX].

W tym skupisku znajdował się także dom Piotra Glinki (kolejnym właścicielem w 1529 r. został Tomek Laczny[120], a potem w 1532 r. sukiennik Jan z Czech[121]). Naprzeciw Glinki mieszkał Bartłomiej Tkacz, z tyłu Jan Piotrek[122]. Sąsiadami Glinki byli również wdowa Naffłowa z synem Łukaszem (kolejny właściciel od 1527 r. to Matys Mientusek szewc)[123], Labut, Szymala, Korbel i wspomniany Błażek Stolarz, po którym dom zamieszkuje sukienniczka Błażkowa [Blasskowa], jak się można domyśleć, wdowa po Błażku. Od niej domostwo przejmuje w 1529 r. szewc Tomek Nagnibok[124].

Przyjmując wcześniejsze ustalenia odnośnie wielkości i kształtu bloków zabudowy przyjąć możemy, że w złożonym z pięciu parcel południowym bloku zabudowy przyrynkowej [XV] mogły mieścić się kolejno działki: Piotra Glinki, wdowy Naffłowej z synem Łukaszem, Labuta, Szymali, Korbel. Ale układ własnościowy są-

120. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 72 a.

121. Tamże, k. 76 a.

122. L. Musioł, Pszczyna..., s. 539.

123. W księdze miejskiej zostały odnotowane dwie identyczne transakcje dotyczące tego samego domu Katarzyny Naffłowej, który zostaje sprzedany szewcowi Matysowi Mientusowi. Pierwszy zapis o sprzedaży domu jest z roku 1519 (por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 56 v.], drugi z roku 1527 [por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 68 a.]. Kwota transakcji jest identyczna – 12 florenów. Jedyna różnica w zapisie polega na tym, że w 1527 r. Katarzyna występuje ze swym synem Łukaszem, prawdopodobnie jako współwłaścicielem domu.

124. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 72 a.

siednich bloków zabudowy pozostaje w dużej mierze nierozpoznany i dyskusyjny. Być może posiadłość tkacza Bartłomieja wzniesioną na pustej parceli w 1491 roku, należy umieścić w sąsiadującym, narożnym bloku zabudowy [XIV] położonym od południowo-zachodniej strony placu rynkowego, bo z informacji źródłowych wiemy, że mieszkał naprzeciw Piotra Glinki. Nic jednak pewnego nie możemy powiedzieć o sąsiadach tkacza Bartłomieja, nie możemy też wykluczyć niezagospodarowanego stanu dwóch pozostałych działek wchodzących w skład tego bloku. Posiłkując się stwierdzeniem, że z tyłu posiadłości Piotra Glinki, mieściła się własność Jana Piotrka, przyjąć możemy, że zajmował on sąsiedni, tylny blok zabudowy [XIX] przylegający do parkanu. Wytyczono tu pięć działek, które – jak przypuszczamy – zajmowali jeszcze: Piotr Piesek (kożusznik Stanisława, a wcześniej prawdopodobnie Jakub Siemieniec i Żyd Lewi), Szymala (być może chodzi o inną osobę) i browarnik Gaweł. Niemniej, sprawa rozmieszczenia przestrzennego tych parceli jest dyskusyjna[125].

A zatem rekonstrukcja własnościowa południowych bloków zabudowy prezentowałaby się następująco:

XIV [blok narożny, południowo-zachodnia część rynku] – trzy działki
1.
2.
3. pustka, 1491 tkacz Bartłomiej

XV [południowa pierzeja rynku] – pięć działek
1. Piotr Glinka (1529 Tomek Laczny, 1532 Jan z Czech, sukiennik)
2. Wdowa Nafflowa z synem Łukaszem (1527 Matys Mientusek)
3. Labut
4. Szymala
5. Korbel.

XIX pięć działek
1. Jan Piotrek
2. browarnik Gaweł
3. Jakub Siemieniec (1519 Żyd Lewi, 1522 Piotr Piesek, 1525 kożusznik Stanisław, żona Helena[126])
4. dom Macieja Morawca [1483 żona Dorota[127]].

Podjęte w tym rejonie ratownicze badania archeologiczne wskazują na obecność w tym rejonie warsztatów ceramicznych (garncarskich), w jednym wypadku [blok XV] o proweniencji wczesnośredniowiecznej[128]. Po-

125. Problem lokalizacji całych ciągów własnościowych poruszymy pod koniec tego rozdziału.

126. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 64 a.

127. Tamże, k. 91 a.

128. W trakcie remontu i modernizacji ul. Piwowarskiej i fragmentu ul. Tkackiej w czerwcu 1997 roku prowadzący badania stwierdzili, że ponieważ zabytki ceramiczne posiadają jedno-

średnio na istnienie w tym miejscu warsztatów ceramicznych wskazuje nazwisko Glinka[129], który zajmował narożną działkę bloku XV, tą samą, w której dokonano odkrycia wczesnośredniowiecznych fragmentów ceramiki, jak też wczesnośredniowiecznego dzbana[130]. Ustalenia archeologów nie pozostawiają wątpliwości, co do istnienia w południowej części rynku warsztatów kowalskich[131], jak też rymarskich[132] (nazwisko Kożusznik). Być może działało tu także kilka warsztatów tkackich, na co wskazują pośrednio nazwiska Tkacz, Laczny.

rodny charakter – w większości były to naczynia toczone z brązową lub zieloną polewą – i z uwagi na sygnalizowane wcześniej wymieszanie układu warstwowego, nie jest możliwa dokładna datacja. Por. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego prowadzonego w trakcie modernizacji ulic Piwowarskiej i Tkackiej w Pszczynie, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 6063. W czerwcu 1998 roku nadzorem archeologicznym objęto ul. Bednarską. Zebrano luźny, przemieszany materiał archeologiczny (fragmenty naczyń ceramicznych, kości zwierzęce, konstrukcje drewniane wrzucono z powrotem do wykopów) i udokumentowano poszczególne fazy budowy. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego prowadzonego w trakcie przebudowy ul. Bednarskiej w Pszczynie, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9064. Ratownicze badania archeologiczne podjęte w południowym rejonie rynku na przełomie lutego i marca 2000 roku przyniosły pokaźny zbiór ceramiki naczyniowej liczący 826 fragmentów, z czego do ceramiki wczesnośredniowiecznej należały 2 fragmenty, a do późnośredniowiecznej 134 fragmenty. Najwięcej – 690 fragmentów ceramiki pochodziło z okresu nowożytnego. Archeolodzy – w oparciu o dwa fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej odnalezione przy kamienicy Rynek 17 zasugerowali możliwość istnienia w tym miejscu osadnictwa przedlokacyjnego. Por. Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa, Pszczyna Stare Miasto – Rynek. Budowa instalacji gazowej. Sprawozdanie z badań archeologicznych, t. 1. Wyniki badań, Pszczyna – Katowice 2000, s. 45, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9919 a. Ustalenia archeologów o istnieniu w rejonie kamienicy Rynek 17 osadnictwa przedlokacyjnego zbieżne są z dokonaniem w latach 30. odkrycia w tejże kamienicy w piwnicach tzw. Starej Apteki wczesnośredniowiecznego dzbana, który znajduje się w zbiorach Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu.

129. Wg S. Rosponda nazwisko Glinka [z czeskiego Hlinka] swoją etymologię wywodzi od gwarowego zwrotu „glinka", co znaczy 'czysta glina'. Por. Tenże, Słownik nazwisk śląskich, cz.2 G-K, Wrocław 1973, s. 41.

130. Por. przypis 128. Oba archeologiczne odkrycia zostały dokonane w pobliżu kamienicy przy ul. Rynek 17 („Stara Apteka").

131. Podczas badań ratowniczych podjętych w 2000 roku zarejestrowano 15 egzemplarzy wyrobów żelaznych (żelazne gwoździe, okucia, kopaczkę, podkowy, obręcz i ostrogę). W rejonie kamienicy Rynek 22 i Rynek 13 odkryto późnośredniowieczne żelazne podkowy (dwie całe i jedną zachowaną częściowo), a przy kamienicy Rynek 10 żelazną ostrogę gwiaździstą datowaną na XVI wiek. Na obecność kuźni wskazywały m.in. pozostałości tzw. żużlu żelaznego Por. Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa, Pszczyna Stare Miasto – Rynek. Budowa instalacji gazowej. Sprawozdanie z badań archeologicznych, t. 1. Wyniki badań, Pszczyna – Katowice 2000, s. 45, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9919 a.

132. Odkryte fragmenty galanterii skórzanej (części obuwia, pochewek itp.) pochodziły z okresu 2. poł. XV – 1. poł. XVII wieku. Ponadto znaleziono w XV-wiecznej warstwie orzech laskowy i fragmenty żużlu żelaznego. Por. Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa, Pszczyna Stare Miasto – Rynek. Budowa instalacji gazowej. Sprawozdanie z badań archeologicznych, t. 1. Wyniki badań, Pszczyna – Katowice 2000, s. 45, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9919 a.

4.2 Zabudowa uliczna przy obecnej ul. Piastowskiej (Polska, od wylotu z rynku do bramy dolnej)

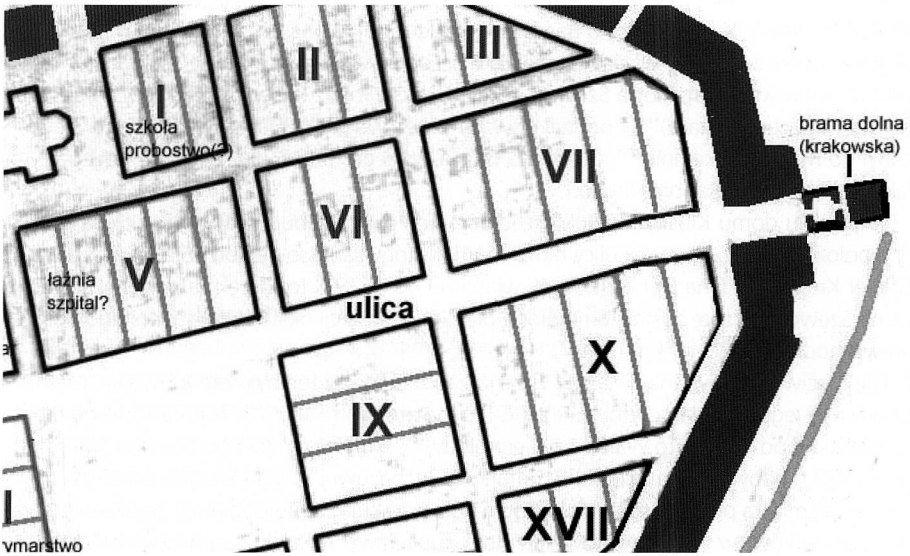

Nieco więcej powiedzieć możemy o zgrupowaniu mieszczańskich domów wzdłuż ulicy prowadzącej z Rynku (Polnische Gasse – Polska, obecnie Piastowska) w kierunku bramy dolnej [bloki VI, VII, X]. Jak ustaliliśmy, wzdłuż tej ulicy rozlokowanych było 13 ukierunkowanych do niej działek, z wyjątkiem wschodniego bloku zabudowy przyrynkowej z trzema działkami (parcele zwrócone czołem do palcu rynkowego) [IX], który został omówiony wcześniej.

Posuwając się od bramy dolnej w kierunku rynku natrafiamy na skupisko domów następujących mieszczan [X]: Jana Tesarza[133], Kaspra Gibasa, sukiennika Jana Brzozowskiego i sukiennika Blażka[134], dom Michała Hrtwola[135], dom Baworowskiego.

Dom Michała Hrtwola, odnotowany w 1519 roku, zamieszkuje po jego śmierci wdowa Ludmiła z synem Stanisławem[136]. Kolejnym właścicielem staje się w 1535 r. Błażek Furman[137].

Na podstawie informacji źródłowych wiemy, że z domem Gibasa [X] położonym w ciągu zabudowań przy bramie dolnej sąsiadowały bezpośrednio zabudo-

133. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 73 v.
134. Dom położony między zabudowaniami Jana Tesarza i bramą dolną został sprzedany w 1520 r. przez radę miejską sukiennikom Janowi Brzozowskiemu i Błażkowi. Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 58 a.
135. Tamże, k. 54 a.
136. Tamże, k. 83 a.
137. Tamże.

wania Petrka i Wypera[138]. Zatem ulokować możemy je w następnym bloku zabudowy [XVII], położonym między parkanem a blokiem zabudowy przylegającym bezpośrednio do ulicy [X]. Blok ten posiadał trzy niepełnowartościowe działki.

Łańcuch domów sąsiadujących [blok VII] z zabudowaniami przeciwległej strony ulicy [blok X] tworzą obiekty: Marcina Barabasza, szlachcica Adama Kocherdorffa (w 1530 r. zapisał mu go wcześniejszy właściciel, niejaki Balczar, wywodzący się także ze szlachty)[139], Powroźnika [Prowoznika], Piotra Szewca – brata Rossów [bądź Rossy], (przed 1535 r. posiadał ten dom Martin Rzazacz)[140], dom zajmowany przez Wacława Kluzkę i Foltynkę (w 1529 r. nabył go Matusz Sukiennik)[141], dom Jana Bujakowskiego (od 1535 r. należący do jego syna Jakuba)[142], Prchały, Ranomądrego.

W pobliżu domu Kluski [bloku VII] znajdują się kolejne zabudowania [blok III, sąsiadujący z położonym przy głównej ulicy blokiem VI]: Katriny Lakossowej (od 1535 r. właścicielem Grigier Krajczy)[143], Jana Slanka (kolejny właściciel od 1529 r. to Marek Dudek)[144], Parzyboka i Jana Szewca[145], które zostały omówione przy rekonstrukcji układu przestrzennego północno-wschodniej części rynku.

Naprzeciw domów Jana Tesarza i Grzegorza Rossy położone były zabudowania: Matusza Chodora (i jego syna Jana, któremu zapisano majątek w 1531 r.)[146], Tomka Zgniłego (kolejny właściciel od 1532 r. to Walek Czybień młody)[147], Trubliny (i młodego Marcina Trubli, który w 1529 r. nabywa dom miejski)[148], Katarzyny Zachazowej[149], Jana Smolnika (który w 1512 r. kupił od miasta puste miejsce na budowę domu zyskując dziesięcioletnie zwolnienie z płacenia podatków, w 1522 r. gotowy już dom kupił Paweł Młynek)[150], a także Matisa Kowarza (sąsiad Tomka Zgniłego) i Wojciecha Kloza (w 1524 roku kupił od miasta dom wybudowany na pustej parceli)[151]. Domy te umiejscowione były wzdłuż ulicy prowadzącej do bramy dolnej.

138. Tamże, k. 12 a.
139. Tamże, k. 127 a.
140. Tamże, k. 78 v.
141. Tamże, k. 71 v.
142. Tamże, k. 82 v. i 83 a.
143. Późniejszy właściciel domu Grigier Krayczy nabył także zagrodę położoną poza obwarowaniami miasta w sąsiedztwie zagród: Patkowej, Szczepanowej, farskej, młynarskiej i Mikulaszowej. Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 115 v.
144. Tamże, k. 72 v.
145. Tamże.
146. Tamże, k. 74 a.
147. Tamże, k. 75 a.
148. Tamże, k. 69 a.
149. Tamże, k. 73 v.
150. Tamże, k. 48 a.
151. Tamże, k. 62 a.

VI – działki wzdłuż obecnej ul. Piastowskiej, strona lewa (idąc od rynku w stronę bramy dolnej)
1. Prchała
2. Ranomądry
3. Jan Bujakowski, od 1535 r. syn Jakub.

VII
1. Wacław Kluzka i Foltynka (w 1529 r. nabył go Matusz Sukiennik)
2. Martin Rzazacz (1535 Piotr Szewc)
3. Jerzy Powroźnik [1521, 1525,

1539 żona Agnieszka Wydenska[152]]
4. Balczar (1530 Adama Kocherdorffa)
5. Marcin Barabasz.

VIII – hipotetyczny blok zabudowy pierzei zachodniej (opis w części poświęconej Rynkowi)

IX
1. Baworowski [1504 wdowa Marusza z dziećmi]
2. Zaluska (od 1519 r. Girzik Bichta, od 1520 rektor Maciej, 1529 – pan Adam z Kocherdorffu)
3. Blażek Stolarz (wdowa Blaszkowa, 1529 Tomek Nagnibok).

X
1. Baworowski (wdowa Marusza Baworowska, 1504 Jan Dybalka)
2. Michał Hrtwol (wdowa po nim z synem Stanisławem, 1535 Blażek Furman)
sukiennicy Jana Brzozowskiego i Blażek
3. Kacper Gibas (Katarzyna Rustabka i jej syna Grzegorz)
Jan Tesarz

XVII
1. Petreka
2. Wypera [Wypiór?].

Badania archeologiczne o charakterze interwencyjnym dowodzą istnienia w opisywanych tu blokach zabudowy warsztatów kowalsko-ślusarskich, jak i warsztatów ceramicznych[153]. Potwierdza to odnaleziony materiał ceramiczny (datacja XIV – XVIII wiek), jak i różnorodne przedmioty żelazne w postaci: gwoździ, podków, haczyków, fragment ostrogi, metalowych okuć drewnianych kół (datowanych na okres XVI – XVIII wiek)[154]. Warsztaty pracy umieszczone musiały być frontem do ulicy. Niewykluczone, że znajdowały się w tylnej części działek, bo na podstawie przeprowadzo-

152. Tamże, k. 58 a, 66 a.

153. Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku Pszczyna ul. Piastowska, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9061. Znaleziskami archeologicznymi interesowała się również prasa. Por. artykuł Jerzego Noconia, Tajemnice Piastowskiej, „Głos Pszczyński" nr 13/62, 10 VII – 25 VII 1993.

154. Sprawozdanie z konsultacji w mieście Pszczyna w dniach 2, 3, 4 lipca 1969 roku (sporządzone dnia 10 lipca 1969 roku w Warszawie), Archiwum Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Katowicach. Zespół podków, jakie odnaleziono w Pszczynie wykorzystał w swej pracy J. Kaźmierczyk, Podkowy na Śląsku w X – XIV wieku. Studia z dziejów kultury materialnej, Wrocław 1978, choć zdaniem archeologów prowadzących w 2000 roku badania na pszczyńskim rynku (M. Furmanek, K. Kulpa, S. Kulpa), do wielu jego ustaleń chronologicznych należy podchodzić z ostrożnością ze względu na niepewność bazy źródłowej, na podstawie których wyciągnięto te wnioski. Por. Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa, Pszczyna Stare Miasto – Rynek. Budowa instalacji gazowej. Sprawozdanie z badań archeologicznych, t. 1. Wyniki badań, Pszczyna – Katowice 2000, s. 52, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9919 a.

nej w poprzednim rozdziale rekonstrukcji, wiemy że przednią część działki zajmowały zabudowania mieszkalne, tylną – gospodarcze. Możliwa jest jednak – z przyczyn ekonomicznych – modyfikacja tego wzorca tj. umieszczenie warsztatu pracy w przedniej, frontowej części działki, bo – jak już powiedziano – warsztaty, zarówno ceramiczne, jak też kowalskie znajdowały się przecież przy najważniejszej ulicy w mieście. Nie mamy dokładniejszych przesłanek poza dokonaną rekonstrukcją, by powiedzieć coś więcej o innych warsztatach pracy i spróbować umiejscowić je w przestrzeni miejskiej opisywanej ulicy. Wiemy, że jeden z warsztatów kowalskich umiejscowiony był przy bramie miejskiej, prawdopodobnie Krakowskiej. Poza kowalskimi warsztatami – na co pośrednio wskazuje nazwisko Kowarz – istniały wzdłuż tej ulicy warsztaty sukiennicze (nazwisko Sukiennik), których było najwięcej (sukiennikami było kilku mieszkańców tej ulicy), szewskie (nazwisko Szewc), a być może stolarski (nazwisko Stolarz), ciesielski (nazwisko Kloz=kloc drewna), smolny (Smolnik), zajmujący się wyrobem sznurów (nazwisko Powroźnik).

Jeżeli chodzi o rekonstrukcję powierzchni ulicy, na podstawie przeprowadzonych badań interwencyjnych stwierdzić możemy, iż do wymoszczenia błotnistej drogi stosowano konstrukcje drewniane złożone m.in. z bali drewnianych, a także mierzwy, drobnych gałązek, wiórów drewnianych, trocin, które to dodatkowo uszczelniały nawierzchnię wykonaną z bali[155]. Dodatkowo w świetle późniejszych wykopalisk uzupełnić możemy te dane: belki drewniane były ciosane na okrągło (tzw. okrąglaki), pierwsza ich warstwa układana była prostopadle do ścian budynków, kolejna już równolegle, pod nimi znajdowała się 20-centymetrowa warstwa ziemi w formie podkładu, pod którą z kolei znajdowały się dwie warstwy kołków drewnianych. Natomiast po stronie domów wzdłuż ciągu komunikacyjnego odpowiadającego przebiegowi obecnej ul. Piwowarskiej znajdował się chodnik zbudowany z desek[156]. Nawierzchnia taka wymagała systematycznych reparacji. Warto zauważyć, że ciąg średniowiecznej ulicy pokrywający się przebiegiem współczesnej ul. Piastowskiej jest jedną z najniżej położonych odkrytych warstw nawierzchni. Trudno jednak określić jak głęboko w stosunku do obecnego poziomu ulicy Piastowskiej przebiegał jej średniowieczny odpowiednik, choć pewną orientacją jest informacja, że najniższa warstwa nawierzchni rozciągała się na 1,5 m głębokości[157]. Niewątpliwie, pozostałe ciągi komunikacyjne w obrębie średniowiecznego miasta rozciągały się również podobnie.

155. Dodać należy, że archeolodzy zarejestrowali materiał dodatkowy związany z funkcjonowaniem każdej z warstw nawierzchni ulicy w postaci fragmentów ceramiki, skóry, przedmiotów żelaznych, przedmiotów szklanych, kości zwierzęcych świadczący o funkcjonowaniu tej ulicy w życiu gospodarczym miasta. Por. Dokładne wyliczenie materiału archeologicznego, jaki znaleziono podczas wykopalisk w 1993 roku na ul. Piastowskiej znajduje się w dzienniku prowadzonym przez archeolog Joannę Szczepańczyk podczas wykopalisk w dniach 30 czerwca 1993 – 5 lipca 1993 załączonym do dokumentacji pt. Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku Pszczyna ul. Piastowska, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9061.

156. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego prowadzonego w trakcie modernizacji ulic Piwowarskiej i Tkackiej w Pszczynie, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 6063.

157. Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych na stanowisku Pszczyna ul. Piastowska, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9061.

4.2a Bloki zabudowy przy bramie żorskiej

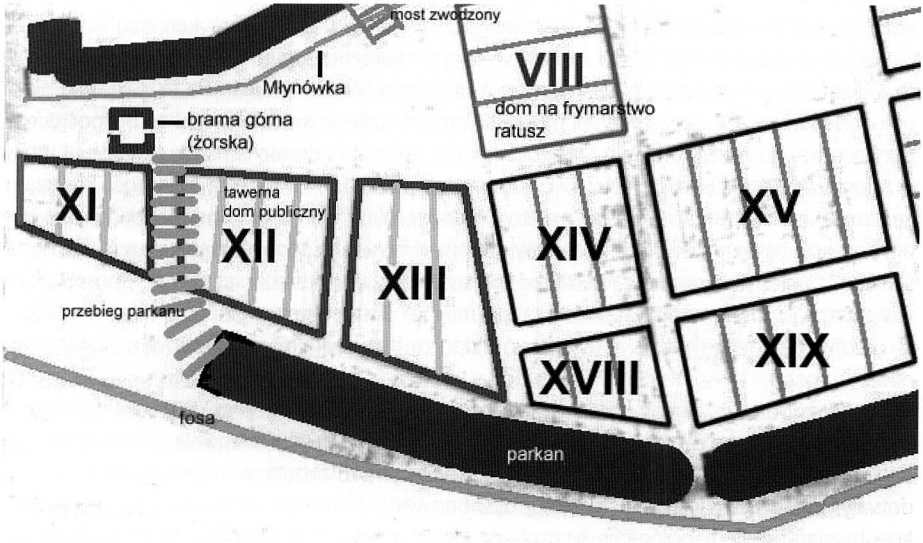

Najmniej powiedzieć możemy o parcelach rozciągających się od bramy żorskiej w kierunku rynku, wytyczonych w nieregularnych, trapezoidalnych blokach zabudowy [XII, XIII].

Jak przypuszczamy, w tym miejscu rozciągała się przedlokacyjna osada, jednak nie jest to dostatecznie potwierdzone wynikami badań archeologicznych. Tłumaczy to jednak pewna prawidłowość, na którą wskazaliśmy rekonstruując przestrzeń miasta lokacyjnego. Najpierw bowiem wytyczono regularne bloki i parcele, a dopiero po jakimś czasie – co uwarunkowane było rozwojem miasta – zajęto się wytyczeniem bloków i parcel w części zajmowanej przez przedlokacyjną osadę, które z powodu m.in. warunków terenowych przyjęły nieregularne kształty. Powstała tu zabudowa drewniana mogła być w pewnym stopniu uboższa od innej, rozciągającej się w ścisłym centrum miasta (plac rynkowy i ulica). Niewykluczone, że skoro w tej części mieścił się – mniej czy bardziej formalny – dom publiczny [w sąsiedztwie „kanału" – czyli cieku wodnego, najprawdopodobniej fosy], w jego sąsiedztwie istnieć musiała tawerna, bo – jak informują nas źródła – rajca Maciej Morawiec płacił grzywnę za posiadanie domu i oberży z zajazdem niedaleko rynku[158]. W roku 1495 wspomina się o słodowni przekazanej kościołowi pszczyńskiemu przez wdowę po Macieju Morawcu[159], którą zdaje się użytkował równocześnie z oberżą i być może także tu zlokalizowanej. W 1497 roku słodownia ta została wykupiona przez syna Macieja Morawca, Klemensa[160], który – co nie jest wykluczone – był także użytkow-

158. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 4 a.

159. Tamże, k. 34 v.

160. Tamże, k. 36 v.

nikiem oberży mieszczącej się w pobliżu domu publicznego i niezidentyfikowanego „kanału". Pośrednio świadczy o takim umiejscowieniu tawerny wzmianka z 1572 roku, która informuje nas o istnieniu browaru pańskiego przy palisadzie za starą karczmą[161]. Wynika z niej, że w połowie XVI wieku istniała w mieście karczma sąsiadująca z obwarowaniami. Taka lokalizacji odpowiada naszej hipotezie. Karczma Morawca spełniała te dwa warunki – położona w blokach zabudowy XII bądź XIII, znajdowała się niedaleko rynku i bezpośrednio przy palisadzie. Sformułowanie „stara karczma" pozwala odnieść istnienie tego obiektu na przełomie XV i XVI wieku. Kolejna obserwacja, jaka się nasuwa, dotyczy tego, że „stara karczma" musiała w jakiś sposób przetrwać pożar miasta w 1545 roku. Informacja źródłowa sugeruje bowiem, że obiekt karczmy przetrwał w nienaruszonym stanie długi czas, obejmujący – logicznie rzecz biorąc – okres co najmniej kilkudziesięciu lat. W jaki sposób „stara karczma" mogła przetrwać wielki pożar miasta? Pamiętajmy, że znajdowała się ona koło cieków wodnych (kanału i fosy) i być może to było jednym z powodów ocalenia tego obiektu.

Warto zwrócić uwagę, że oba omawiane bloki zabudowy miejskiej [XII i XIII] leżeć musiały w pobliżu przebiegającego wału i fosy. Być może warunki terenowe, konieczność zachowania odpowiedniego odstępu między istniejącymi tu zabudowaniami a wałem, powodowały, iż rzeczywista przestrzeń jaką dysponowano była dużo mniejsza niż obecnie. Rekonstruując bowiem położenie bramy żorskiej, zakładając że leżała w bezpośrednim sąsiedztwie wału, przyjąć powinniśmy, że przebieg wału wyznaczono przez część skrajnych parcel [XII bloku]. W takim razie uznać musimy, że istniejąca tu zabudowa – z racji niewielkiej przestrzeni użytkowej – była skromna i zniechęcała raczej do zamieszkania. Naszym zdaniem, biorąc także pod uwagę nikłe nasłonecznienie tej części miasta, wznosiły się tu raczej obiekty użytkowe, jak wykazany wcześniej dom publiczny, tawerna i być może warsztaty pracy np. kowalski (z racji przebiegającego przez miasto szlaku handlowego). I wreszcie najważniejszy wniosek, zabudowa ostatniego omawianego XI bloku (mieszczącego się poza obrębem miejskich wałów), mogła pojawić się dopiero po 1545 roku, tj. po pożarze miasta, po którym nie odbudowano już jego umocnień.

4.3 Inne możliwości lokalizacji topograficznej zabudowy miejskiej

Trudności identyfikacyjne właścicieli poszczególnych mieszczańskich domów wynikają nie tylko z niepełnego charakteru informacji źródłowych, ale także częstych zmian ich posiadaczy. W kilku wypadkach nie mamy pewności, czy mieszczanin posiadał jeden, czy też kilka domów. W 1527 r. Kacper Gibas sprzedaje dom położony między domem Wypera [Wypióra] i Piorka mieszczaninowi Janowi Sukiennikowi[162]. Ten sam Kacper Gibas odstępuje w 1536 r. budynek niedaleko bramy miejskiej i domu Jana Tesarza, którego jest właścicielem Katarzynie Rustabce[163]. Wszystko wskazuje więc na to, że był on na początku XVI wieku właścicielem tych dwóch budyn-

161. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 50.

162. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 12 a.

163. Tamże, k. 113 v.

ków. Gibas był rzeczywiście zamożny, skoro w 1510 roku zakupił od szlachcica Pawła z Prynczia [?] położoną na obrzeżach miasta zagrodę niedaleko Kluczkowego stawu, zagrody farskiej i zagrody burmistrza Oszusta[164]. Jak wskazuje przykład Girzika Bichty, czy Jana Baworowskiego, możni traktowali miejskie parcele, domy jako lokatę kapitału, możliwość jego powiększenia. Nabywali bądź otrzymywali od właścicieli miasta za wierną służbę najbardziej dochodowe kompleksy w mieście (dom składu, browar itp.).

W pobliżu miejskiego parkanu – ale trudno określić dokładniej gdzie (być może chodzi o południową stronę miasta) – położone były zabudowania Piotra Pieska (Stanisława Kożusznika). Sąsiadował z nim dom Szymali, browarnika Gawła[165] i dom Macieja Morawca, w pobliżu którego znajdowały się domy następujących mieszczan: Kołodzieja, Józefa i jego matki (a od 1533 r. „Ssczestni Cziestla" – Szczęsnego Cieśli, brata tegoż Józefa)[166], Wojciecha Kendroska (po 1531 r. należał do Stanisława Kurneka)[167], Adama (Wojtka Slosarza), Czybnia[168]. Dom Morawca położony był przy ulicy, a po przeciwległej jej stronie wznosiły się zabudowania Jurka Onucza (w 1520 r. przejął go za długi Marcin Kliczka) i Adama Bednarza[169]. Natomiast w pobliżu sąsiadującego z Morawcem domu Wojciecha Kendroska wznosiły się budynki należące do Czybnia, wdowy Katarzyny Pukatej Miczkowej (której dom należał wcześniej do rodziny Plesnerów, w 1512 r. nabył go od Mikulasza Plesnera Mikołaj Pukaty, mąż Katarzyny, a od 1532 r. do Tomka Dubnego[170]). W pobliżu zabudowań Kendroska wznosił się dom Kieltyki, z którym sąsiadowały domy wspomnianej już Katarzyny Pukatej, pana Jana Slaka i Walka.

Pozostają wreszcie ciągi domów, co do których nie ma jednoznacznej pewności, gdzie można je zlokalizować w obrębie miasta. I tak na przykład wiadomo, że Jakiel, który wystawił na środku placu rynkowego dom na tzw. frymarstwo (handel)[171], miał posiadłość obok domu brannika miejskiego Michała Sczotki [Sczetki] (kolejnym właścicielem był jego zięć Nycz)[172], a tenże sąsiadował z kolei z Miczkiem masarzem. Biorąc pod uwagę, że brannik miejski mógł mieszkać w pobliżu bramy miejskiej, istnieje możliwość, że posiadłość Jakiela znajdowała się przy którejś z bram miejskich. Kolejnym przykładem w dużej mierze hipotetycznej lokalizacji jest dom mieszczanina Jana Chmiela, o którym wiadomo, że w 1488 roku został przepisany razem z gospodarstwem synowi Marcinowi Bednarzowi z zazna-

164. Tamże, k. 97 v.

165. Według urbarza z 1572 roku w Pszczynie znajdował się nieczynny browar niejakiego Gawła [Gawłowskiego] obok drugiego, działającego [Por. Vier oberschlesische Urbare..., s. 61]. Stąd też wnioskujemy, że wymieniony w księdze miejskiej w 1525 roku Gaweł trudnił się browarnictwem. Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 65 v.

166. Szczęsny Cieśla [Ssczestni Cziestla] stawił się w 1533 roku przed rajcami ze szwagrami Martinusem, Józefem i ich matką, odkupił „pobliże" (sąsiedztwo) od starszego brata Marcina za II fl., a młodszy brat Józef z matką oddali mu dobrowolnie dom położony między Morawcem i Kołodziejem [Kolodziega]. Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 79 a.

167. Tamże, k. 81 a.

168. Tamże.

169. Tamże, k. 57 a.

170. Tamże, k. 74 v.

171. L. Musioł, Pszczyna..., s. 543.

172. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 89 a.

czeniem, że zapis ma obowiązywać za sześć lat[173]. Sąsiadami Jana Chmiela byli Jan Wydra (w 1480 roku właścicielem jego domu stał się Paweł Płóciennik) i burmistrz Piotr Szewc[174]. Z wcześniejszych dociekań wynika, że dom burmistrza Piotra Szewca znajdował się w północno-wschodniej części miasta, zamkniętej od zachodu przez kompleks sakralny kościół – cmentarz – probostwo, od południa przez główną ulicę prowadzącą od placu rynkowego w kierunku bramy dolnej, a od północy przez ciek wodny (Młynówka) i parkan miejski. Zatem w tej części miasta znajdowały się także zabudowania Jana Chmiela i jego sąsiada Jana Wydry. W 1486 roku rajca Grzegorz Chroszcz nabył od Grzegorza Kawalcza dom położony „na roze wedle Boltassovy medze na wrtlu wzchodu sloncze"[175], czyli na rogu przy miedzy (ścieżce) Boltasowej od strony zachodniej. Dom ten dziedziczy w 1495 r. syn Grzegorza Chroszcza, Bartek[176]. Niestety, poza tym, że był to budynek narożny położony od strony zachodniej, nie możemy powiedzieć nic dokładniejszego. Nie możemy zidentyfikować posiadłości Chroszcza, jak i Boltlassa. Natomiast jeżeli przyjmiemy, że Grzegorz Kawalecz, wcześniejszy właściciel Chroszczowego domu jest krewny z Maciejem Kawalczem bądź z Mikołajem Kowalczem, istnieją dwie możliwości. W pierwszym wypadku należy przyjąć, że znajdował się w pobliżu domu składu, a w drugim Chroszczowy dom należy umiejscowić przy głównej ulicy wiodącej od placu rynkowego do bramy dolnej (lub też u jej wlotu na rynek). W kolejnych przykładach możemy tylko odtworzyć sąsiedzkie ciągi, ale już bez możliwości ich dokładnej lokalizacji na terenie miasta: 1) dom Ruczkeho – dom Jakuba Kopecza/Wojtek Garncarz – dom pani Agnieszki Stranglinej/Jan Pidnik Sankenik – dom Stefka Starego; 2) dom Brachianki – za nim dom Jadwigi Kolibabina/Girzyk Kowarz – dom Placzka – dom Jana Potacza/Andris – dom Kozubka; 3) dom Dybaly – Dom Girzika Prowaznika/Jurek Pyczyrad – dom Rzedekwi; 4) dom Bosskowy – Dom Heleny Klozowej z dziećmi/wcześniej Kloz – dom Martina Krajczego; 5) dom Wypiora – NAROŻNIK RYNKU – dom Katarzyny Russtabki/Grzegorz Rustab[177]; 6) dom Nerlikowej (syn, Niemiec kowarz) – NAROŻNIK RYNKU – dom paterza Andrysa Kowarza. Pojedyncze, niezidentyfikowane topograficznie miejsca tworzą: dom braci i sióstr Mikulasza Korbla (Waczlaw Dupak), dom Mathlasowski (Wojtek, zięć Kenroskowej), dom Jakuba Siemieniecza (Żyd Lewi), dom Jana Grossyka.

173. Tamże, k. 92 v.

174. Tamże, k. 86 a.

175. Tamże, k. 92 a.

176. Tamże, k. 33 a.

177. Jeżeli przyjąć, że Grzegorz Rustab był krewnym Jakuba Rustaba (np. synem) można przyjąć, że chodzi o ten sam dom w północno-wschodniej części miasta (na wschód od kościoła parafialnego). Pozwala na takie założenie informacja, że Grzegorz Rustab z Oświęcimia miał matkę Katarzynę (Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 68 a). Ponadto dowiadujemy się, że w roku 1529 dom Katarzyny Russtabki „ktery lezy wedle Wypiora na rohu" zostaje sprzedany za 110 zł jej synowi Grzegorzowi Russtabowi (Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 71 v), a wcześniej został odkupiony od Kacpra Gibasa (dowiadujemy się, że leży koło bramy miejskiej). Jakub Rustab wspomniany jest w źródłach w roku 1519 (podczas sprzedaży słodowni). Niemniej nie udało się odnaleźć wzmianki potwierdzającej pokrewieństwo Grzegorza Rustaba i Jakuba Rustaba. Jest to założenie hipotetyczne. Co więcej, wzmianka z 1514 roku o sprzedaży domu i ojcowizny Jakuba Rustaba Andrzejowi Kowarzowi, przeczy tezie o identyfikacji rodzinnej jak i majątkowej – dom Katarzyny i Grzegorza Rustaba był położony zupełnie gdzie indziej niż dom Jakuba Rustaba.

Niezabudowana przestrzeń wokół mieszczańskich domów – poza rynkiem, ulicami, pustkami, miejskim cmentarzem – była określana jako „plac". Informację taką posiadamy z 1466 roku, kiedy mowa jest o niezidentyfikowanym domu na placu koło Głowienki[178]. Być może mamy w tym wypadku do czynienia z tzw. pustiną, wolnym miejscem przeznaczonym pod miejską zabudowę obok zabudowań Głowienki. Niemniej słowo „plac" zamiast „pustina" sugeruje, że mamy do czynienia z określoną funkcją przestrzenną tego miejsca. Może na przykład odbywały się tu sąsiedzkie spotkania, zabawy, albo też wymiana towarowa?

Wiadomo, że domy Kloza i Smolnika powstały od podstaw w miejscu tzw. pustek. Podobnie Stanisław Kożusznik Mróz zbudował swój dom ok. 1506 roku na tzw. „pustinie" w sąsiedztwie budynków Piotrusia i Martina Kluczki ulokowanych – jak można przypuszczać – w pobliżu bramy dolnej[179]. Na zabudowanie pustej parceli sąsiadującej z domem Baworowskiego rada miejska udzieliła zgody w 1498 r. Mikołajowi Kowalczowi[180]. W 1491 r. Bartłomiej Tkacz uzyskał pozwolenie na zabudowanie pustej parceli położonej z tyłu domu Jana Piotrka, naprzeciw Glinki[181]. Tak więc niezabudowane parcele zdarzały się nawet przy rynku, jak i ulicy o pierwszorzędnym znaczeniu, wiodącej od bramy dolnej (Polskiej, krakowskiej) na rynek. To dowód na to, że zabudowa nawet w tak newralgicznych miejscach jak główna ulica miasta postępowała stopniowo, ciągnąc się wiele lat.

4.4 Obiekty użyteczności publicznej w przestrzeni miasta

4.4.1 Kościół

Kościół znajdował się w odpowiedniej odległości od umocnień warowni. Otaczał go jedynie cmentarz, który nie był żadną strategiczną przeszkodą. Istnienie cmentarza wokół kościoła parafialnego w średniowieczu poświadczają następujące okoliczności. Po pierwsze było to regułą, że w lokowanych osadach funkcjonowały kościoły otoczone cmentarzami. Prestiż miasta wymagał, aby miało ono własną nekropolię. Ponadto do naszych czasów zachowały się w podziemiach kościoła XVII-wieczne grobowce Promniców, właścicieli Pszczyny. Czy nie wydaje się naturalne, że w okolicy kościoła będącego świątynią „panów na Pszczynie" chcieli być pochowani inni możni, mieszczanie i rycerze? W „Tabelach Załuskiego" z 1749 roku wyraźnie czytamy o „jednym szpitalu na cmentarzu kościelnym pod opieką hrabiego (Promnica)"[182]. Drugi szpital miejski znajdował się za bramą miejską

178. L. Musioł, Pszczyna..., s. 536.

179. Martin Kluczka posiadał zagrodę i flek ziemi za bramą dolną i przed mostem na Pszczynce. Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 42 a i 44 a.

180. L. Musioł, Pszczyna..., s. 538.

181. Tamże, s. 539.

182. Por. Wacław Urban, Dwa przykłady opisów parafii pszczyńskich z Tabel Załuskiego, [w:] Ziemia pszczyńska przez wieki. Stan badań, archiwalia, problemy badawcze, Suszec 2002, s. 119. Tą wersję lokalizacji szpitala ufundowanego przez Promniców potwierdza kronikarz H. W. F. Schaeffer cyt. „Spełniając życzenia swego spadkobiercy, już w 1563 r. Stenzel [Prom-

wiodącą na szlak handlowy w kierunku Krakowa[183]. Protokół wizytacyjny z 1792 wyraźnie mówi o istnieniu cmentarza[184]: „Rezydencja dla ks. wikarego także przy kościele skorej się na cmentarz wychodz..." albo „Cmętarz po części murem od strony miasta po części domami otoczony, od północy otwarty, zamykać go trudno". Wzmianki te jednoznacznie poświadczają lokalizację cmentarza, co więcej pozwalają na jego precyzyjniejszą lokalizację. Na takie wnioski pozwalają m.in. badania archeologiczne. Umiejscowienie kościoła daje natomiast podstawę do wysnucia tezy, iż w średniowieczu mógł on spełniać funkcję strategiczną np. obserwacji przedpola miasta.

W średniowiecznej Pszczynie kościół parafialny był ważnym punktem odniesienia przestrzennego dla mieszkających tu mieszczan. W 1515 roku dla określenia położenia miejsca pod budowę domu przez Labutha, używa się określenia: „wedle domu urbanowskeho, ste to strony ku kostelu", czyli „koło domu Urbanowskiego idąc od strony kościoła"[185].

4.4.2 Ratusz

Posiedzenia rady miejskiej w II połowie XV w. i I poł. XVI w wyniku pożaru ratusza toczyły się w domu burmistrza. W 1497 roku przyjęcia do prawa miejskiego odbywają się w domu burmistrza Oszusta[186]. W 1498 roku posiedzenia rajców toczą się w domu burmistrza Filipa Szymeka (Szymka)[187]. Następna kadencja rady (1498/1499) również miała miejsce w domu Jana Bujakowskiego, którego nieco wcześniej – prawdopodobnie dzięki woli właściciela miasta (?) – przyjęto do prawa miejskiego[188]. Możemy przyjąć, że posiedzenia rady miejskiej w domu burmistrza stały się regułą. Nie znaczy to jednak, że miasto nie posiadało własnego ratusza. W 1466 roku figurują bowiem w miejskich rachunkach pozycje: „cieślom od naprawy ratusza – 2,5 gr"[189], „naprawa ratusza – 4 gr"[190], „naprawa ratusza – grosz"[191]. W 1467 roku rajcy zapłacili grosz za wrzeciądz („haspy") do ratusza, a także grosz od skobli[192]. W 1468 roku za naprawę ratusza dano 6 denarów[193].

Tak więc dysponujemy wzmiankami źródłowymi, które pozwalają stwierdzić, że w Pszczynie istniał ratusz. To tu odbywały się zgromadzenia rajców, ławników i cechmistrzów, a także wybory władz miejskich przez lokalną społeczność. Był to budynek drewniany zlokalizowany

nic] ze szczególną troską zajął się budową masywnego domu opieki w Pszczynie (Hospital). Budynek ten został zlokalizowany przy kościele katolickim, naprzeciw młyna miejskiego (stał mniej więcej tam, gdzie obecnie znajdują się ławy rzeźnicze i ogródek pastora Bartelmusa)". Por. tenże, Kronika..., cz. I i II, s. 22.

183. Por. Wacław Urban, Dwa przykłady... s., 119.

184. Protokół wizytacyjny z 1792 roku przechowywany w Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu pod sygn. II b 231, k. 11.

185. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 51 v.

186. Tamże, k. 36 a.

187. Tamże, k. 37 a.

188. Tamże.

189. Tamże, k. 2 v.

190. Tamże.

191. Tamże, k. 3 a.

192. Tamże, k. 5 a.

193. Tamże, k. 9 a.

według niektórych badaczy na środku placu rynkowego tak jak w sąsiednim Bieruniu czy Mikołowie.

Wiadomo, że ważne dla miasta dokumenty przechowywano w budynku ratusza w specjalnej skrzyni. Wzmianka o spaleniu dokumentu zawarta w dokumencie z 1463 roku[194] sugeruje, że również ratusz mógł zostać częściowo zniszczony przez pożar. Wspomniane zapisy w księdze miejskiej z lat 1466, 1467 i 1468 wyraźnie informują o naprawie budynku ratusza. Zatem ratusz musiał ocaleć z pożaru, a w kolejnych latach systematycznie go naprawiano. Ale – z nieznanych powodów – budynek przestaje istnieć. Być może mamy do czynienia z kolejnym pożarem, który niszczy ocalały i odremontowany gmach. Hipoteza ta tłumaczy, dlaczego rajcy nie podjęli się odbudowy (czy też budowy nowego) ratusza.

W spisach wydatków rady miejskiej brak pozycji odnoszących się do remontu ratusza, a narady rajców nadal toczą się „in domus protoconsulis", a więc w domu burmistrza[195]. W domu burmistrza, w którym odbywały się posiedzenia rajców znajdowała się odpowiednia skrzynia na dokumentację, a w niej księga [„regestr"], w którym zapisywano informacje z posiedzeń rady [„yakz to w regestrzech zapsano"][196]. Odciski miejskiej pieczęci zachowały się na XVI-wiecznych dokumentach. Wiadomo, że w 1466 roku tłok napieczętny sporządził obywatel Slosser za 3 gr. Widniało na nim wyobrażenie orła piastowskiego, którym posługiwali się książęta raciborscy[197]. Ale już w 1425 roku, jak twierdzi L. Musioł powołując się m.in. na dokument z 1425 roku dotyczącym fundacji ołtarza w kościele parafialnym[198] – Pszczyna posiadała dwie pieczęcie: miejską („sigillum civitatis") i pieczęć rajców miasta („sigillum consulum")[199]. W wydatkach rady miejskiej z 1478 roku znalazły się kwoty na wykonanie zegara słonecznego („a reformacione sciaculi") przez mieszczanina Slossara[200], prawdopodobnie tego samego, który wykonał miejską pieczęć. W rachunkach wspomniany jest także drugi zegar słoneczny („a secundo sciaculo")[201]. Być może jeden z nich umieszczony był na placu

194. AP Katowice, Depozyt Miasta Pszczyna nr 2. Tekst polskiego tłumaczenia czeskiego dokumentu publikuje również w swojej monografii L. Musioł, Pszczyna..., s. 544. Rajcy miasta, którzy stawili się w 1463 roku przed księciem opawsko – raciborskim Janem domagając się zatwierdzenia prawa przywłaszczania spadku po zmarłych bezpotomnie mieszczanach, wyraźnie powołują się na starszy dokument, jaki „zgorzał im".
195. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 50 a.
196. W księdze miejskiej wielokrotnie znajdują się zapisy powołujące się na zapisy regestru. Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 31 v. [zapis z dnia 25 IV].
197. L. Musioł tak opisuje wygląd miejskiej pieczęci: „Ów z roku 1466 pochodzący herb (o 29 mm średnicy) przedstawia orła piastowskiego w tarczy. Orzeł nie ma spotykanego w herbach Dolnego Śląska sierpu z krzyżem, a tylko linia skrzydeł jest silnie podkreślona i na szczytach zaokrąglona. Nad tarczą hełm bojowy z ostrą, jak dziób wysuniętą przyłbicą, ze stylizowanymi rzemieniami po obu bokach. Na hełmie zwarty, duży pióropusz. W otoku, w dość nieudolnie wykonanych majuskułach, biegnie następujący napis S. (= Sigillum) civitatis Blyszyn". Pieczęć ta widnieje na XVI- i XVII-wiecznych dokumentach wystawianych w Pszczynie. Jest także reprodukowana w monografii Pszczyny. Por. L. Musioł, Pszczyna..., s. 98 - 99.
198. L. Musioł, Pszczyna..., s. 97-98; AP Pszczyna, AKP X-9 [dokument wystawiony 17 października 1425 roku].
199. L. Musioł, Pszczyna..., s. 98.
200. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 29 v.
201. Tamże, k. 29 v.

rynkowym (obok budynku wyznaczonego na frymarstwo) albo przy kościele, w miejscach publicznych, uczęszczanych. Traktowano je jako majątek miejski.

W średniowieczu ratusz uważany był za wizytówkę miasta, dlatego poza położeniem w centralnej części miasta – na placu rynkowym, był budynkiem wielokondygnacyjnym, niejednokrotnie posiadającym wieżę[202]. Przestrzeń architektoniczna dla kształtującego się w średniowieczu samorządu miejskiego miała nawiązywać do pałacu – siedziby właściciela miasta (najczęściej był nim książę czy biskup). Stąd wzięły się zapożyczenia architektoniczne – zwłaszcza w murowanych ratuszach – z kościoła i ratusza, a zatem podział obiektu na następujące części: salę recepcyjną lub aula regia, wieżę, krenelaż i kaplicę[203]. Początkowo zresztą miejskie samorządy zbierały się w zamku bądź siedzibie wójta, w kościele lub przed jego portalem[204]. Jeżeli natomiast, tak jak sugeruje J. Drabina, przyjmiemy za wzór urządzenie ratusza na modłę wrocławską – poniżej poziomu ulicy sprzedawano piwo, w środkowej części ratusza kuśnierze sprzedawali futra, a obok pomieszczeń handlowych znajdował się trybunał miejski i mieszkanie sędziego[205] – możemy dojść do wniosku, że pszczyńska rada miejska mogła zaadaptować na swoje cele budynek przeznaczony na frymarstwo wzniesiony przez kościelnego Jakiela ok. 1479 roku na środku placu rynkowego[206]. Choć jest to hipoteza, niemniej takie sąsiedztwo miejskich urządzeń – by powołać się na przykład łaźni miejskiej i domu publicznego – jest przecież możliwe[207]. Tak więc możliwe jest i takie rozwiązanie, że budynek przeznaczony na frymarstwo mógł sąsiadować z pomieszczeniami ratusza.

Ponieważ Pszczyna należała do małych miast, ratusz nie musiał być okazały i wykonany był – czego dowodzą wzmianki o naprawach, jak i nasze przypuszczenia o jego pożarach – z drewna, który był najtańszym i najłatwiej dostępnym budulcem w okolicy[208]. Na murowane budynki ratusza mogły sobie pozwolić jedynie bogate miasta – metropolie, jak np. Wrocław, Opole, Świnica, Racibórz[209]. Niemniej, również miasto, w którym podstawowym budulcem było drewno, obowiązywało pewne standardy. Ratusz musiał na pewno mieścić się w reprezentacyjnym miejscu miasta, na środku placu rynkowego tak, aby jego gmach był widoczny z wychodzących z placu rynkowego ulic[210].

202. Paradoksalnie najtrwalszym elementem budowlanym ratusza była właśnie wieża. W dziesiątkach budowli, jakie dotrwały do naszych czasów, pozostały praktycznie niezmienione unikając powszechnych w XIX wieku rozbiórek. Por. M. Zlat, Ratusz – zamek mieszczan: symbolika typu architektonicznego i jego form, [w:] Ratusz w miastach północnej Europy (Materiały z sesji), Gdańsk 1997, s. 31; J. Drabina, Życie codzienne w miastach śląskich XIV i XV wieku, Opole 1991, s. 49.

203. M. Zlat, Ratusz - zamek mieszczan..., s. 31.

204. Tamże.

205. J. Drabina, Życie codzienne..., s. 49.

206. L. Musioł, Pszczyna..., s. 543.

207. W większych miastach w pobliżu ratusza budowano sukiennice mieszczące kramy kupieckie, więc nasza hipoteza o współistnieniu ratusza z domem kupieckim wydaje się możliwa. Por. A. Mączak, H. Samsonowicz, B. Zientara, Z dziejów rzemiosła w Polsce, Warszawa 1957, s.130.

208. Zauważyć należy, że także miasta będące w stosunku do Pszczyny miastami nadrzędnymi (bo w pewnych okresach czasu mieściła się tu siedziba właściciela miasta), tak jak np. Cieszyn posiadały drewniane gmachy ratuszów.

209. J. Drabina, Życie codzienne..., s. 51.

210. T. Jakimowicz, Ratusz jako miejsce kulturowe [w:] Ratusz w miastach północnej Europy (Materiały z sesji), Gdańsk 1997, s. 39 - 40.

Inną możliwość lokalizacji upatrywaliśmy w północnej, najlepiej nasłonecznionej części miasta.

Poszczególne elementy architektoniczne ratusza jak np. wieża, krenelaż, loggia sądowa, czasem attyka, dowodziły jego ideologicznej supremacji nad innymi świeckimi budowlami[211]. W sferę znaczeniową architektury ratusza wpisują się: układ, funkcje i nazwy jego wnętrz, zwłaszcza reprezentacyjnych m.in. wielkiej sali, izby rady, izby sądowej, skarbca miejskiego, jak i czasem zbrojowni. Oczywiście, elementy te odnoszą się przede wszystkim do klasycznych przykładów występujących w większych miastach, gdzie ratusze były murowane. Miasta małe, takie jak Pszczyna, czy Żory – gdzie takie obiekty powstawały z drewna – ograniczały swoją aktywność w tym zakresie i ambicje odnoszącej się do miejskiej symboliki podkreślającej własną niezależność. Ale na przykład tak ważny symbol władzy sądowniczej – i atrybut niezależności miasta – jakim był pręgierz ustawiano zwykle przed fasadą ratusza[212]. Jak podkreślają badacze, pręgierz tworzył wraz z szubienicą i extra muros miejsce egzekucji wyroków sądowych[213], które jako inwestycje municypalne poddane były stałemu zwierzchnictwu i opiece kata[214]. Jednak w przypadku Pszczyny, kata wypożyczano z innych miast – Cieszyna, Bytomia, Raciborza[215]. Miasto nie posiadało w średniowieczu przywileju utrzymywania własnego kata, więc sprowadzano go na potrzeby wykonania konkretnych wyroków sądowych. Podobnież wydaje się, że – wzorem małych miast, jak choćby małopolskich Kęt – urządzenia szubieniczne budowano poza miastem i tam też – choć trudno wskazać dokładnie gdzie, bo brak jest przesłanek źródłowych – wykonywano wyroki.

Urbaniści w obręb wytworzonego przez ratusz miejsca kulturowego zaliczają również plac miejski, a zatem w naszym wypadku rynek – w czasie istnienia na nim siedziby rady miejskiej, bądź też możemy przypuszczać, że któraś z zastępczych siedzib rady tj. każdorazowy dom burmistrza, mógł wznosić się przy jakimś rozleglejszym terenie tzn. reprezentacyjnej ulicy, pustej parceli, pobliżu cmentarza (i kompleksie kościelnym), gospody bądź też placu wójtowskim, który w Pszczynie też powinien istnieć. Miejsc hipotetycznej lokalizacji jest wiele. Zakładając jednak, że normalną koleją rzeczy była lokalizacja miejskiego ratusza na rynku – przechowywano tu pieczęcie kancelarii, skrzynię na dokumenty, obradowano – szczególne znaczenie nabierała jego najbardziej reprezentacyjna część, czyli fasada łącząca się z placem rynkowym poprzez schody. To też pomagało w architektonicznym podkreśleniu rangi miejskiego samorządu[216].

4.4.3 Szpital

Kolejną ważną instytucją publiczną, bez której nie mogło funkcjonować średniowieczne miasto był szpital. Wzmianki o istnieniu tej instytucji zawarte są w księdze miejskiej z lat 1466

211. Tamże, s. 39.
212. T. Jakimowicz, Ratusz jako miejsce kulturowe..., s. 39.
213. H. Zaremska, Niegodne rzemiosło. Kat w społeczności Polski XIV – XVI w., Warszawa 1986, s. 66.
214. Tamże, s. 67.
215. L. Musioł, Pszczyna..., s. 137 – 138.
216. T. Jakimowicz, Ratusz jako miejsce kulturowe..., s. 39 - 40.

– 1544, co dowodzi jego funkcjonowania na przełomie XV i XVI stulecia. W 1467 roku rajcy miasta oddali Michałowi Piesznie „plac na którym dawniej wznosił się szpital"[217].

Powstanie szpitala można wiązać z kaplicą św. Krzyża na przedmieściach (przed polską bramą), noszącą wezwanie charakterystyczne dla kaplic szpitalnych[218] i odpowiadającą typowej ich lokalizacji[219]. Mianowicie w 1444 roku księżna Helena raciborska zatwierdziła fundację dla kaplicy św. Ducha, św. Krzyża i św. Agnieszki, która w porozumieniu z plebanem pszczyńskim Pawłem została na nowo wzniesiona[220]. Zgodnie z wolą Heleny, co roku z dochodów książęcych miało być oddawane 4 złote na sukno dla ubogich mieszkańców Pszczyny. Tak powołaną fundacją charytatywną zarządzał altarysta ufundowanej kaplicy, miejski pleban i rada miejska[221]. Był to prawdopodobnie początek działalności szpitala miejskiego, który – w formie instytucjonalnej – mógł zostać ufundowany nieco później[222]. W każdym razie fundacja księżnej Heleny była początkiem publicznej działalności charytatywnej i była jednym z etapów powołania kolejnej instytucji w mieście – szpitala[223].

Prawdopodobna jest również inna hipoteza. Mianowicie, wyprowadzając wprost tezę L. Musioła o istnieniu w średniowieczu dwóch szpitali – do czego doszedł autor, który drogą interpretacji dwóch zapisów w księdze miejskiej[224] – fundacja księżnej Heleny z 1444 roku była jedną z ważniejszych, dobroczynnych, które umożliwiały działalność szpitalowi. Ponieważ szpital zakładano w momencie lokacji mia-

217. Wzmiankę tę podaje w monografii Pszczyny Ludwik Musioł, niestety nie udało się jej odnaleźć w najstarszej księdze miejskiej. Por. L. Musioł, Pszczyna..., s. 438.

218. E. Wiśniowski, Parafie w średniowiecznej Polsce. Struktura i funkcje społeczne, Lublin 2004, s. 327.

219. E. Wiśniowski, Parafie..., s. 320. Autor podaje, że kaplice szpitalne lokalizowane były poza miastem, nad wodą, w pobliżu mostów. Tym uwarunkowaniom odpowiada usytuowanie kaplicy św. Krzyża w Pszczynie.

220. AP Pszczyna, AKP I 49 a, Katalog der Urkunden – Abteilung im „Archiv des Fürsten Pless" 1932, k. 7. Historycy uznają wzmiankę z 1444 roku za początek istnienia szpitala miejskiego. Dla porównania pierwsza informacja o działalności szpitala w sąsiednich Żorach pochodzi z 2 IX 1561 roku (por. J. Heyne Dokumentierte Geschichte des Bisthums und Hohstiftes Breslau, t. 3, Breslau 1863, s. 751), choć z praktyki wiemy, że tego typu instytucje działały w śląskich miastach już w XV wieku.

221. AP Pszczyna, AKP I 49 a, Katalog der Urkunden – Abteilung im „Archiv des Fürsten Pless" 1932, k. 7.

222. Ważną uwagę odnoszącą się do fundatorów kościołów, jak i kaplic zamieścił Marek Słoń w artykule: Fundacje szpitalne władz komunalnych jako centra kultu miejskiego, [w:] Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym, [red.] Halina Manikowska, Hanna Zaremska, Warszawa 2002, s. 370 przyp. 36. Cyt. „Fundacja kościoła często była formą zadośćuczynienia za grzech fundatora". Autor powołuje się tu na przykład Brunszwiku, gdzie w 1380 roku miasto wybudowało kaplice na ratuszu w ramach pokuty za bunt pospólstwa.

223. L. Musioł jest niekonsekwentny w swoich przypuszczeniach, co do genezy szpitala miejskiego w Pszczynie. Twierdzi, że szpital tak jak w wielu innych miastach mógł funkcjonować już od momentu lokacji miasta. Następnie na podstawie fragmentarycznych wzmianek przyjmuje istnienie w średniowiecznej Pszczynie dwóch szpitali. Por. tenże, Pszczyna..., s. 438.

224. L. Musioł powołuje się na wzmianki topograficzne zamieszczone w księdze miejskiej, i na tej podstawie formułuje tezę o istnieniu w średniowiecznej Pszczynie dwóch szpitali. Zdaniem autora tej pracy można mówić o dwóch budynkach – bo przecież zdarzały się pożary miejskiej zabudowy – ale nie dwóch odrębnych szpitalach. Oto fragment interpretacji L. Musioła: „Że jednak szpital już dawno przedtem istniał w Psz-

sta – na co wskazuje wiele przykładów nie tylko na terenie Śląska[225] – możemy przyjąć, że działał on w Pszczynie od lokacji miasta pod koniec XIII wieku. Można przypuszczać, że budynek szpitala – wykonany z drewna tak jak większość zabudowań miejskich – zlokalizowany był przy kaplicy św. Krzyża (kaplica z reguły była częścią szpitala), choć L. Musioł sugeruje na podstawie dwóch wzmianek w księdze miejskiej, że mieścił się on na terenie miasta[226].

Niemniej, wspomniane już dwie wzmianki z roku 1467 roku, dają podstawę do przypuszczenia, że dokonano zmiany lokalizacji szpitala prawdopodobnie w wyniku pożaru. Rajcy oddają bowiem jednemu z mieszczan „plac, na którym ongiś wznosił się szpital", a więc po spaleniu się pierwotnego budynku szpitala, nie podjęto jego odbudowy, przeprowadzając w inne miejsce (obok domu mieszczanina Piotra). Było to typowe w miastach średniowiecznych, że w zwartej zabudowie miejskiej istniały pustki, obszary niezabudowane, co spowodowane było m.in. pożarami. Pustka powstała po spalonym budynku szpitala pozostawała niezabudowana jeszcze w 1498 roku, bo spotykamy się z informacją, że „obok domu pana Urbanowskiego jest plac, na którym kiedyś szpital stał"[227]. Ale w 1491 roku dowiadujemy się, że Jan Urbanowski kupił część wielkiego domu, jaki stał obok miejsca, gdzie wznosiła się kaplica św. Krzyża[228], co poniekąd sugeruje, że szpital funkcjonował równocześnie z kaplicą św. Krzyża, bo – jak zakładaliśmy na początku – był fundacją księżnej Heleny Korybutówny. Warto wskazać, iż w zestawieniu tych dwóch wzmianek źródłowych występuje ten sam plac – przy domu Urbanowskiego, który raz kojarzony jest z nieistniejącymi już w tym czasie kaplicą i szpitalem.

Pomijając zdawkowość tych wzmianek, naturalną rzeczą wydaje się lokowanie instytucji typu szpital na obrzeżach miast, a wręcz poza miejskimi murami[229], choć biorąc pod uwagę nietypowe, otwarte zamknięcie północno-zachodniej części pszczyńskiego rynku, możliwe jest umiejscowienie szpitala w kompleksie sakralnym. Na tą drugą ewentualność wskazuje dokonana wcześniej szczegółowa analiza topograficzna zabudowy miejskiej. Stwierdziliśmy wtedy, że dom Urbanowskiego przy szpitalnym placu znajdował się w pobliżu kościoła parafialnego. A zatem w I połowie XV wieku miejski szpital działał tuż przy kościele

czynie, wnioskować można z wiadomości źródłowej zapisanej w roku 1467, w której rajcy miasta Pszczyny oświadczają, że oddali do użytku Michałowi Piesznie plac, na którym ongiś wznosił się szpital. Z innej zapiski z tego samego roku (1467) wynika, że w tym roku istniał również szpital, a więc byłby to już drugi. Umowa stała się między burmistrzem Zatorskim, Stefanem Jagem, Maciejem Morawcem a Wacławem Sikulą z jednej, a panem Piotem z drugiej strony, w przyczynie placu, gdzie stoi szpital". Por. L. Musioł, Pszczyna..., s. 438.

225. M. Słoń, Szpitale średniowiecznego Wrocławia, Warszawa 2000, s. 232.
226. L. Musioł, Pszczyna..., s. 438.
227. Tamże, s. 438.
228. Tamże, s. 538. Wzmianki tej nie udało się zlokalizować w księdze miejskiej.
229. Szpital miejski w Żorach, choć wspomniany dopiero w 1561 roku, mieścił się poza murami miasta, bo – jak pisze I. Panic – „... z punktu widzenia mieszczan było to bardzo ważne, gdyż zawsze istniała obawa, iż osoba wygłodzona, bez środków do życia może przywlec do miasta różne choroby lub też dopuścić się kradzieży". Por. tenże, Żory pod rządami Przemyślidów i Habsburgów. Z badań nad historią miasta w latach 1327 – 1742, Żory 2002, s. 235.

parafialnym, dopiero po pożarze przeniesiono go do innego budynku położonego na terenie miasta, ale także w terenie częściowo otwartym – w kolejnej wzmiance z 1467 roku mowa jest bowiem „o placu, gdzie stoi szpital".

Jak można snuć dalej przypuszczenia, szpital znajdował się w sąsiedztwie kościoła parafialnego od momentu lokacji miasta w końcu XIII wieku aż do XV wieku włącznie, bo takie położenie szpitala-przytułku obok obiektu sakralnego w świetle charytatywnej działalności średniowiecznego Kościoła wydaje się naturalne. Określenie granicy czasowej przeniesienia szpitala z budynku znajdującego się przy kościele parafialnym do innego, również jest możliwe. Na pewno nastąpiło to przed 1467 rokiem, a ponieważ dysponujemy informacją, że ówcześni rajcy posłużyli się zwrotem: „plac, gdzie ongiś wznosił się szpital", możemy założyć, iż moment destrukcji pierwotnego – jak domniemamy – budynku szpitala nastąpił ok. 50 lat wcześniej, czyli ok. 1410 roku. W tym kontekście inicjatywę księżnej Heleny raciborskiej z 1444 roku należy postrzegać jako próbę odnowienia, czy też ożywienia lokalnej działalności charytatywnej. Fundując kaplicę z altarystą, a także odpowiednim uposażeniem księżna zapewniła solidne podstawy dla tej działalności. Być może miasto było zbyt biedne, by samo utrzymać przytułek dla ubogiej ludności. Stąd inicjatywa księżnej, która przyszła w sukurs radzie miejskiej i lokalnemu kościołowi. Niewykluczone, że charytatywna działalność środowiskowa przeszła kryzys i szpital przez pewien czas zaniknął. Trudno założyć, że inicjatywa księżnej nie była przemyślana, dlatego musiała odpowiadać, na społeczne zapotrzebowanie. Helena raciborska przebywała w tym czasie na zamku w Pszczynie i znała problemy nękające lokalną społeczność. Stąd inicjatywa powołania fundacji mogła być inspirowana przez doradców księżnej m.in. osobistego notariusza i jak się wydaje jednego z bliskich współpracowników księżnej, pszczyńskiego plebana Pawła Vogla. Nie wydaje się natomiast, by miała z nią odwagę wyjść rada miejska.

Zdaniem I. Main[230], J. Wysmułka[231], a także autora tej dysertacji odbudowa kościoła i szpitala nastąpiła między 1511 a 1513 rokiem. Potwierdza to m.in. zapis z regestrów kontrybucji z 1513 roku, gdzie wymieniona jest kaplica św. Krzyża[232], a podawany przez J. Wysmułka przykład zbierania funduszy na odbudowę kaplicy i szpitala – jak choćby w 1511 roku, gdy rada miejska pobiera 37 złotych pieniędzy szpitalnych[233] z przeznaczeniem według interpretacji J. Wysmułka na wspomnianą już odbudowę. W każdym razie kościół i szpital na pewno zostały postawione przed 1513 rokiem.

Kontynuujemy kwestię lokalizacji budynku szpitala. Szpital pełnił rolę przytułku dla ubogiej części ludności, jak i typowej lecznicy i miejsca kwarantanny w wypadku epidemii. Trudno zatem przypuszczać, by bogatsza część mieszczaństwa godziła się na funkcjonowanie szpitala w centrum miasta, a nie na jego zapleczu. O ile w większych i bogatszych miastach – jak np. Brze-

230. Izabella Main, Rozwój sieci parafialnej w dekanacie Pszczyna do końca XVIII wieku, „Roczniki Humanistyczne", t. XLV z. 2, R. 1997, s. 196.

231. J. Wysmułek, Pszczyna i jej społeczeństwo w późnym średniowieczu 1466-1517, Warszawa 2008, s.147. Por. obszerny wywód na temat kościoła św. Krzyża tam zamieszczony.

232. I. Main, Rozwój sieci parafialnej..., s. 196.

233. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 141 a.

gu, Głogowie, Żaganiu, Nysie, Wrocławiu – istniało rozróżnienie między przytułkami dla ubogiej ludności a szpitalami dla chorych[234], w małych, pogranicznych miastach takich jak Pszczyna funkcje te nie były rozgraniczone[235]. Na łączenie funkcji szpitala i przytułku wskazuje dokument z 1569 roku, w którym czytamy o powołaniu przez właścicieli miast w Pszczynie i Żorach „szpitali dla wyżywienia i pielęgnowania ubogich"[236]. W razie zagrożenia (wojennego, epidemią) przytułek mógł zamienić się w typowy szpital. Powiązanie tej instytucji życia miejskiego z kościołem i duchownymi każe raczej dopatrywać się działalności charytatywnej prowadzonej na rzecz ludności ubogiej. Szpital – przytułek zapewniał schronienie w chłodniejszych porach roku. Pensjonariuszami przytułków miejskich, jak to wykazała praktyka wielu średniowiecznych miast, były przeważnie kobiety – wdowy i sieroty stanowiące spory odsetek społeczeństwa miejskiego[237]. Ponieważ pozostawały one bez środków do życia, bardzo często zdarzało się, że trafiały na margines życia społecznego, do domów publicznych. Przekazy źródłowe nie pozostawiają wątpliwości, że taki przybytek działał w Pszczynie na przełomie XV i XVI wieku, podobnie jak niemal we wszystkich śląskich miastach niezależnie od ich rangi (wielkości)[238].

Uzasadnioną wydaje się teza, że pszczyńscy duchowni w jakiś sposób zobligowani byli do przeciwstawiania się temu zjawisku. Instytucja przytułku – szpitala utrzymywana przez radę miejską[239], lokalny kościół, a także z darowizn mieszczan i prowadzenia szpitalnego gospodarstwa, dzierżawy szpitalnych ról była odpowiedzią na zjawisko prostytucji kobiet. Pozwalała uchronić je i wesprzeć w trudnych chwilach życia. Była zatem instytucją, na które istniało zapotrzebowanie społeczne.

Jak już powiedziano, instytucją tą opiekowali się pszczyńscy duchowni. W 1503 roku wymienia się księdza Mikołaja szpitalnika, który opiekował się szpitalem, szpitalną rolą i gospodarstwem, i prawdopodobnie rezydował przy kościele Wszystkich Świętych[240]. To jednak nie zapewniało spokojnej egzystencji szpitala. Na podstawie informacji zawartych w miejskich rachunkach dowiadujemy się, że rada miejska przeznaczała w XV i XVI w. pewne kwoty na utrzymanie szpitala. I tak dla przykładu w 1511 roku rajcy zanotowali:

234. Por. J. Drabina, Życie codzienne..., s. 74-75.

235. E. Wiśniowski, Parafie..., s. 320. Badacz określa szpital jako „przytułek dla chorych, ubogich, a także podróżnych". Naszym zdaniem ta ostatnia ewentualność jest dyskusyjna, niewątpliwie zachodziła w przypadkach losowych, ale generalnie w podróż poza miasto wybierali się zamożni mieszczanie, z reguły rzemieślnicy i handlowcy, zwykle w celach handlowo-gospodarczych.

236. Tamże.

237. Tamże, s. 75.

238. Badania przeprowadzone przez księdza profesora Kazimierza Dolę w odniesieniu do miast śląskich objętych oddziaływaniem diecezji wrocławskiej (a więc i Żor) potwierdziły, że praktycznie we wszystkich miastach średniej wielkości, a także liczących się ośrodkach miejskich funkcjonowały szpitale. Por. K. Dola, Szpitale średniowieczne Śląska, cz. 1. „Roczniki Teologiczne Śląska Opolskiego", t. 1 1968, passim; tegoż, Szpitale średniowieczne Śląska, cz. 2, „Roczniki Teologiczne Śląska Opolskiego", t. 2, 1970, passim.

239. Jak pisze Marek Słoń, własne szpitale fundowały tylko te gminy miejskie, które zdobyły względnie silną pozycję wobec władzy terytorialnej (właściciela miasta). Por. tenże, Fundacje szpitalne władz komunalnych..., s. 370.

240. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 100 v.

„odlozylismy spytalowy siedm y dwaczeczy zlatych, czo było miesto dluzno y dwanaste krossy"[241].

Z księgi miejskiej wynika także, że szpital posiadał pole orne przeznaczone na własne utrzymanie. W 1511 roku wspomina się bowiem o roli szpitalnej sąsiadującej z polem Ślimaka i polem Georgio Mertherza[242]. Ponadto pszczyńscy mieszczanie – ale także mieszkańcy pszczyńskich wsi – zapisywali szpitalowi swoje majątki. Wynikało to m.in. z obyczajowości średniowiecznego społeczeństwa, które wierzyło, że darowizny na rzecz biednych i chorych miały ofiarodawcom zapewnić odpuszczenie grzechów[243]. I tak 5 sierpnia 1512 roku przed radą miejską stawił się Bartek z Paprocan i będąc zdrowy na ciele i umyśle ofiarował szpitalowi zagrodę położoną między posiadłościami Kloza i Skrobidupi[244]. W 1513 roku mamy do czynienia z kilkoma darowiznami: Maciej Ślimak i Wojciech syna Pacierza przekazują połowę zagrody przy kościele św. Jadwigi na rzecz szpitala miejskiego, drugą połowę – kościołowi Wszystkich Świętych, czynsz z tej zagrody użytkowanej przez Ślimaka trafiać miał do kościoła i szpitala (dzielony po połowie)[245], natomiast sołtys łącki i obywatel pszczyński Olszowiec daruje szpitalowi kolejną zagrodę[246]. Jak można się zorientować, szpital miejski posiadał kilka zagród puszczonych w dzierżawę – jak wskazuje na to przykład zagrody Ślimaka. Bywały to zwykle nadania testamentowe albo dziękczynne – uczynione ze szczególnej okazji (ślubu, wypełnienia postanowienia, ważnego wydarzenia rodzinnego, wyzdrowienia itp.) Nierzadkie bywały darowizny pieniężne. W 1487 roku mieszczanka Szlosarowa testamentowym zapisem darowała 3 zł biednym na sukno[247]. Natomiast w 1482 roku po śmierci Klemensa Kapustycza z Góry przekazano jego gospodarstwo w zarząd rady miejskiej, ale z tym zastrzeżeniem, by „aby babom w szpitalu z tego płat szedł"[248]. Tak więc dowiadujemy się z tego zapisu, że w szpitalu pracowały pszczyńskie mieszczanki (m.in. wdowy, stare panny), które opiekowały się chorymi i ubogimi, a środki na ich opłacanie zdobywano dzięki zapisom testamentowym, a także dochodom uzyskiwanym z prowadzenia co najmniej kilku gospodarstw (w formie np. dzierżawy). W 1524 roku młynarz Jan Chochoł przekazał testamentem 4 zł na rzecz wyżywienia ubogich, a Wojtek Dybała i szlachcic Bernard Pawłowski odstąpili szpitalowi gospodarstwo Matiasowe[249]. Poważniejszych fundacji, darowizn dokonywali jednak najczęściej sami właściciele miasta[250].

241. Tamże, k. 141 v.

242. Tamże, k. 46 a.

243. J. Drabina, Życie codzienne..., s. 76-77.

244. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 48 a.

245. Niklasek miał użytkować zagrodę do końca życia i zobowiązany był płacić w połowie czynsz kościołowi parafialnemu i szpitalowi. Jak wynika z kontekstu zapisu, po śmierci Niklaska zagroda miała zostać podzielona albo ponownie wydzierżawiona na podobnych zasadach. Transakcję potwierdziła rada miejska w Pszczynie. Zagroda położona była między drewnianym kościołem św. Jadwigi a zagrodą niejakiego Kluczgena. Transakcji dokonano 18 marca 1513 roku w Pszczynie. Por. E. Zivier, Geschichte des Fürstentums Pless, I. Teil: Entstehung der Standsherschaft Pless (bis 1517), Katowitz 1906, s. 225, dodatek źródłowy dokument nr 25.

246. L. Musioł, Pszczyna..., s. 439.

247. Tamże.

248. Tamże.

249. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 102 v.

250. Nie należy jednak deprecjonować ofiarności samych mieszczan

W dokumencie wystawionym 17 marca 1556 roku w Nysie Baltazar, biskup wrocławski, starosta śląski etc. nadał szpitalowi miejskiemu w Pszczynie staw rybny położony poza miastem koło miejskiego stawu, przy rzece Pszczynce między polami jankowickimi a rolami należącymi do Grzegorza ze Studzienic ze wszystkimi korzyściami uwalniając szpital od płacenia podatków płynących z posiadania tego stawu[251]. Jak już powiedziano, hospicja, także i pszczyński szpital – przytułek, posiadały własne kaplice. Potwierdza to pośrednio wzmianka z 1503 roku o księdzu Mikołaju szpitalniku[252], a więc duchownym, który bezpośrednio nadzorował i opiekował się tą instytucją. Jak już powiedziano, w praktycznym wypełnianiu posługi charytatywnej wyręczały go miejscowe kobiety, prowadzące szpital – przytułek. Wiele wskazuje na to, że rolę szpitalnej kaplicy pełniła ufundowana w 1444 roku przez księżną Helenę raciborską kaplica św. Ducha, św. Krzyża i św. Agnieszki, którą należy lokalizować w obrębie bramy dolnej (polskiej)[253].

W poł. XVI wieku pojawił się w Pszczynie drugi szpital założony z inicjatywy właścicieli miasta, Turzonów. Jak dowiadujemy się z dokumentu wystawionego w 1543 roku Jan Turzo, właściciel Wołowa, Ścinawy i Pszczyny, zezwolił staroście pszczyńskiemu Wacławowi Brodeckiemu na założenie w Pszczynie szpitala i ustanowił dla niego przywileje tj. legat pieniężny (tzw. wyderkauf) z kwoty 160 zł węgierskich, z czego na św. Jana do płacenia przypadało 4 zł i 12 gr, a na św. Michała 8 zł i 24 gr rocznie[254]. Prawdopodobnie z związku z rychłą zmianą właścicieli miasta, w 1548 roku, próba powołania drugiego – obok miejskiego – szpitala, nie udaje się. Potwierdza to pośrednio wspomniane już nadanie stawu rybnego w 1556 roku przez nowego właściciela miasta biskupa Baltazara Promnica, który daruje go szpitalowi miejskiemu[255], a nie – jak powinniśmy się spodziewać – szpitalowi podlegającemu właścicielom miasta, którym opiekował się starosta, urzędnik reprezentujący interesy panów miasta. Mimo że właściciele mogli dowolnie dysponować majątkiem, darowiznami, wydaje się, że beneficjentem

pszczyńskich, którzy – jak mówią przytaczane zapisy źródłowe – w miarę swoich możliwości obdarowywali szpital nadaniami testamentowymi, dziękczynnymi itp. Potwierdza to tylko spostrzeżenie Marka Słonia o istniejącej w społecznościach średniowiecznych konieczności świadczenia jałmużny, której przejawem miały być właśnie m.in. fundacje dobroczynne. Cyt. „Trudno sobie wyobrazić religijność miejskich elit bez jałmużny. Szczególnie zaangażowany w różne formy operacji kredytowych, podejrzewanych o lichwiarski charakter, zanurzony w budzącą moralny niepokój gospodarkę pieniężną patrycjat nie mógł ograniczyć się do samej modlitwy. Konieczna była również ofiara na rzecz ubogich, stanowiąca formę zadośćuczynienia za winę grzesznego zysku." Por. Marek Słoń, Fundacje szpitalne władz komunalnych jako centra kultu miejskiego, [w:] Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym, [red.] Halina Manikowska, Hanna Zaremska, Warszawa 2002, s. 369.

251. Cyt. „... rybnik pod Mystem Rybnikem Miestzkim podle rzyki Pszczynki mezi Jankowiczymi polmi a Grzegorzo ze Studzienic Polmi..." Dokument ten nie był do tej pory nigdzie publikowany, a jego treść jest szerzej nieznana. Z powodu częściowego zniszczenia Depozytu Miasta Pszczyny, jego dokładna treść jest trudna do ustalenia. Por. AP Katowice, Depozyt Miasta Pszczyna nr 12.

252. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 100 v.

253. AP Pszczyna, AKP I 49 a, Katalog der Urkunden – Abteilung im „Archiv des Fürsten Pless" 1932, k. 7.

254. Por. AP Katowice, Depozyt Miasta Pszczyna nr 8.

255. Por. AP Katowice, Depozyt Miasta Pszczyna nr 12.

w pierwszej kolejności powinien być szpital ufundowany przez właścicieli miasta. Tak dzieje się rzeczywiście, ale kilkanaście lat później, już po śmierci biskupa Baltazara. Szpital staje się ich przysłowiowym „oczkiem w głowie", a zapis z 1569 roku mówiący, iż „ostatnią wolą Ś. P. biskupa Baltazara miały być zbudowane w obu ziemiach, do biskupa należących, w pszczyńskiej i w żórawskiej (na Łużycach), szpitale dla wyżywienia i pielęgnowania ubogich, w który, to celu z dochodów swych przeznacza dwa razy po 10 tysięcy talarów na nowo zbudowany szpital w Pszczynie" wyraźnie przyśpieszył obrót spraw[256]. Tak więc na tej podstawie możemy przyjąć, że próba powołania szpitala za Turzonów skończyła się – być może z racji finansowych (np. niewystarczającej fundacji) – po jakimś czasie niepowodzeniem. Fundacja szpitala została ponowiona przez biskupa Baltazara Promnica – w dokumencie wyraźnie jest bowiem mowa o wzniesionym od podstaw szpitalu – a zrealizowana już po jego śmierci przez jego następcę Karola Promnica w 1569 roku, dając początek tzw. szpitalowi książęcemu[257].

Warto jeszcze podkreślić, że ufundowany przez Promniców szpital miał obsługiwać biednych i potrzebujących w całym państwie stanowym (użyto stwierdzenia ziemia pszczyńska), a nie tylko w samym mieście. A zatem zasięg jego oddziaływania był szerszy niż szpitala pozostającego pod opieką rady miejskiej i lokalnego Kościoła. Wydaje się, śledząc darowizny, że wśród podopiecznych miejskiego szpitala przeważali ubodzy mieszczanie, choć zdarzali się także mieszkańcy pszczyńskich wsi. Ta ostatnia sytuacja wydaje się możliwa, ponieważ analizując skład ówczesnego społeczeństwa miejskiego Pszczyny, dochodzimy do wniosku, że nie tworzyło ono zamkniętego organizmu, a do jego wnętrza przenikali mieszkańcy okolicznych wsi – mniej czy bardziej legalnie (tzn. przyjmując miejskie obywatelstwo albo stając się komornikami). W odróżnieniu od drewnianego budynku szpitala miejskiego, szpital należący do właścicieli miasta został, jak się wydaje, biorąc pod uwagę m.in. rangę inwestycji, jak i wysokość środków wydatkowanych na ten cel, zbudowany z kamienia. Zlokalizowany był poza miastem. Wypada się zgodzić z poglądem L. Musioła, że obiekt ten znajdował się w miejscu utworzonego w XIX wieku szpitala joannitów, a więc na południowo-zachodnim skraju miasta, poza jego obwałowaniami[258].

4.4.4 Szkoła

Inną ważną instytucją publiczną była szkoła. Historycy powstanie szkół miejskich wiążą z funkcjonowaniem parafii w miastach, choć różnią się poglądami na jej powstanie. W 1215 roku IV sobór laterański zalecił utrzymywanie przy każdym lepiej wyposażonym kościele nauczyciela gramatyki, który udzielałby chłopcom elementarnych wiadomości umożliwiających dalszą naukę w szkołach katedralnych lub kolegiackich[259]. W polskiej literaturze naukowej panuje pogląd, że właśnie od tego czasu można mówić o rozwoju szkolnictwa parafialnego na ziemiach polskich[260], przy czym odmienne stanowisko w tej kwestii prezentuje J. No-

256. Cytat źródłowy przytoczono za L. Musiołem. Por. tenże, Pszczyna..., s. 441.
257. L. Musioł, Pszczyna..., s. 441.
258. Por. L. Musioł, Pszczyna..., s. 442.
259. E. Wiśniowski, Parafie..., s. 280.
260. Tamże.

wacki, który uważa, że szkoły parafialne organizowano już w X-XI wieku przy budowanych kościołach parafialnych[261]. Eugeniusz Wiśniowski dystansując się od tej ostatniej, niepotwierdzonej źródłowo opinii, zwraca uwagę, że na Zachodzie Europy, w obrębie której znajdował się przecież Śląsk i Pszczyna, nauczanie w szkole było związane z kościołami parafialnymi na długo przed XIII wiekiem i uchwałami wspomnianego synodu laterańskiego[262]. Niezależnie od poglądów historyków na genezę szkół parafialnych, przyjąć musimy, iż przy równoczesnej lokacji miasta i erygowaniu parafii w Pszczynie pod koniec XIII wieku nastąpiło również zorganizowanie szkoły parafialnej.

Według obliczeń J. Drabiny na podstawie niepełnych przekazów źródłowych średniowieczne szkoły funkcjonowały w 62,3 procentach śląskich miast, natomiast w 37,7 proc. miast śląskich – najczęściej wielkich i średnich – były nieobecne[263]. Wynika z tego, że jeżeli miasto posiadało powyżej 1,5 tysiąca mieszkańców, miało własną szkołę[264], ale mniejsze ośrodki miejskie, takie jak Pszczyna, powinny być jej pozbawione. Tak jednak nie było. Jak szacujemy, mimo że stan zaludnienia późnośredniowiecznej Pszczyny wyniósł zaledwie pół tysiąca mieszczan, miejska szkoła działała tu nieprzerwanie przez cały XV i XVI wiek. Przytoczymy w tym miejscu badania E. Wiśniowskiego odnośnie sieci szkół w diecezji krakowskiej, które oparte zostały na tzw. Księgach kontrybucji z lat 1513-1539[265]. Wynika z nich, że na terenie diecezji krakowskiej szkoła parafialna znajdowała się przeciętnie w 82 proc. parafiach[266], które przy kilku zastrzeżeniach co do kompletności omawianego źródła[267], należy naszym zdaniem uznać za bardziej wiarygodne.

Bezpośrednie dowody źródłowe na funkcjonowanie szkoły parafianej w Pszczynie pochodzą dopiero z przełomu XV i XVI stulecia. W „Liber Retaxationum" z 1529 roku w odniesieniu do Pszczyny i parafii dekanatu pszczyńskiego wymieniona jest klerykatura[268] tj. świadczenie uiszczane w zbożu lub pieniądzach (albo w obu naraz) na rzecz utrzymania nauczyciela przy szkole parafialnej[269], co jest potwierdzeniem funkcjonowania szkół parafialnych na tym terenie. W rachunkach rady miejskiej pozycja określająca wynagrodzenie rektora przewija się systematycznie w ciągu II poł. XV w. i I poł. XVI (choć zachowane w księdze miejskiej rachunki nie są kompletne). W ciągu roku rektor (figuruje w wydatkach razem ze sługą miejskim, posłem) otrzymuje płatne w niedziele, święta wynagrodzenie w wysokości 1 gr albo 2 gr, a ponadto kwartalne 9 gr. W ciągu całego roku daje to łącz-

261. J. Nowacki, Dzieje archidiecezji poznańskiej, t. 2 Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój, Poznań 1964, s. 666.

262. E.Wiśniowski, Parafie..., s. 280.

263. J. Drabina, Życie codzienne..., s. 63.

264. Taką prawidłowość przytacza J. Drabina. Por. tenże, Życie codzienne..., s. 63.

265. E.Wiśniowski, Parafie..., s. 131.

266. E. Wiśniowski, Parafie..., s.286, 306. Historyk potwierdził w ten sposób ustalenia dokonane jeszcze na początku XX wieku przez Antoniego Karbowiaka, który stwierdził, że w latach 1433-1510 szkoły parafialne objęły wszystkie ośrodki miejskie w Polsce. Por. tenże, Dzieje wychowania i szkół w Polsce w wiekach średnich, t.2, Lwów 1923, s. 504-505.

267. Zastrzeżenia te są następujące: dekanat pszczyński położony był na terenie innego państwa (Czechy) i prawdopodobnie dlatego nie został ujęty w Księgach kontrybucji z lat 1513-1539. Por. E.Wiśniowski, Parafie..., s. 361.

268. Liber Retaxationum, s. 143. Podatek ten wyniósł 1,5 mrc.

ny dochód 35 gr. W 1469 roku rajcy na gonty dla szkoły wydali 5 gr i 2 den[270]. To jeden z nielicznych zapisów wydatków na budynek szkolny od założenia księgi miejskiej w 1466 roku. Świadczą one o tym, że w połowie XV wieku istniał w mieście osobny budynek szkolny wykonany z drewna, który znajdował się prawdopodobnie w pobliżu kompleksu budynków kościelnych. L. Musioł wspomina o odpisie dokumentu z 1491 roku – którego nie udało się nam odnaleźć – z fundacją księcia Kazimierza Cieszyńskiego na rzecz miejscowej szkoły. Pleban został zobowiązany do oddawania jej rocznie pół grzywny na drewno[271].

Zachowane dokumenty pozwalają w niewielkim stopniu przybliżyć osoby pełniące funkcję rektora szkolnego. W 1529 r. wspomniany jest w księdze miejskiej rektor Nicolaus [Mikołaj][272]. W archiwaliach krakowskich zachowało się na przykład nazwisko Macieja, rektora szkoły parafialnej, który pełnił tę funkcję w latach 20. XVI wieku[273]. Prawdopodobnie chodzi tu o tę samą osobę, miejskiego pisarza Macieja z Sanoka, który określił się w 1516 roku jako „pisarz jawny a rektor szkolny"[274]. Jak przypuszcza L. Musioł, przypadek pisarza Macieja nie był odosobniony, pozostali miejscy pisarze pełnili równocześnie funkcję rektora szkolnego[275], dotyczy to m.in. Jana, który figuruje w spisach miejskich rachunków z 1475 roku. Stanowisko miejskiego pisarza mogło być łączone nie tylko z obowiązkami rektora, ale np. z obowiązkami kościelnego. Ten sam Maciej, na którego powołuje się L. Musioł, w 1517 roku wspomniany jest jako rektor szkolny i kościelny, pozywając innego obywatela Pszczyny, Stanisława Łukowskiego (Łąkowskiego) przed krakowski sąd duchowny[276]. Maciej był bardzo majętnym człowiekiem, skoro mógł

269. E.Wiśniowski, Parafie..., s. 309.

270. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 11 a.

271. L. Musioł, Z dziejów szkół parafialnych, „Pszczyński Niezależny Orędownik Kulturalny", nr 35 1996/97 s. 18.

272. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 17 v.

273. Por. AKMK, Of. 41, k. 1027 i n. [26 VIII 1519 Maciej rektor szkoły parafialnej w Pszczynie przeciw Stanisławowi Łukowskiemu z Pszczyny].

274. L. Musioł, Pszczyna..., s. 358.

275. L. Musioł, Pszczyna..., s. 385. E. Wiśniowski podkreśla, że w miastach nauczyciele szkół parafialnych często pełnili funkcję kancelistów. Por. tenże, Parafie..., s. 316-317.

276. Proces Macieja, rektora szkoły parafialnej w Pszczynie przeciw szlachcicowi Stanisławowi Łąkowskiemu miał podłoże finansowe i trwał przez kilka lat. Por. AKMK, Of. 41, k. 1027 [26 VIII 1519 Maciej rektor szkoły parafialnej w Pszczynie przeciw Stanisławowi Łukowskiemu z Pszczyny]; Of. 41 k. 1074 [21 X 1519 szlachetny Stanisław Łąkowski przeciw Maciejowi kościelnemu Pszczynie]; Of. 41 k. 1134 [16 XII 1519 Maciej Kościelny pszczyński imieniem też swej żony Jadwigi przeciw Stanisławowi Łukowskiemu i jego słudze Annie – uczyniono ugodę]; Of. 41 k. 1134 – 1137 [19 XII 1519 Łąkowski jednak proces decyduje się kontynuować przenosząc jego termin na styczeń – wtedy jednak się nie odbył]; Of. 41 k. 1027, 1074, 1134, 1136 – 37 [26 VIII – 19 XII 1519 spór kierownika szkoły w Pszczynie a zarazem kościelnego i jego żony z zamieszkałym w Pszczynie szlachcicem Stanisławem Łukowskim]; Of. 42, k. 54 [16 III 1520 Maciej rektor szkoły w Pszczynie przeciwko szlachcicowi Stanisławowi Łąkowskiemu]; Of. 42, s. 69 [Proces tegoż kościelnego Macieja ze Stanisławem Łukowskim odłożony na 30 III – ale faktycznie do końca marca nie odbył się]; Of. 42, k. 141 [11 VI 1520 dopiero teraz oficjał Tomasz Rożnowski wydał w tej sprawie według umowy procesujących się zawartej na zamku pszczyńskim 26 XI 1519. Szlachetny Łukowski zrezygnował z pretensji finansowych wobec kościelnego Macieja i zapłacił koszty sądowe]; Of. 42, k. 176 [11 VII 1520 jednak rektor szkoły pszczyńskiej Maciej znów występu-

sobie pozwolić na długie procesy sądowe w Krakowie. Jak bardzo bogatym, widać dopiero na podstawie informacji zawartych w księdze miejskiej, a odnoszących się do sprzedaży nieruchomości. Otóż, rektor Maciej – określany w księdze miejskiej jako „stary skolny mistr" – sprzedaje w 1529 roku swój dom, zagrodę i stodołę za 50 zł szlachcicowi Adamowi z Kocherdorffu, być może kwota ta była przeznaczona na opłacenie kosztów jego licznych procesów[277]. Prawdopodobnie rektor Maciej wraz ze swoją żoną Jadwigą[278] wyprowadził się z miasta, bowiem – jak już wspomniano – w tym samym 1529 roku wymieniony jest inny rektor szkolny, Mikołaj[279]. Jeżeli chodzi o lokalizację szkoły, możemy jedynie przypuszczać, że taki osobny budynek – na co wskazują zarejestrowane fragmentarycznie wydatki rady miejskiej – mieścił się w pobliżu ratusza, który – jak zauważyliśmy poprzednio – pod koniec XV wieku spłonął albo uległ destrukcji.

Niewykluczona jest także inna lokalizacja szkoły – w pobliżu kompleksu kościelnego (kościoła, probostwa i cmentarza). Pośrednio obecność miejskiej szkoły w Pszczynie w średniowieczu potwierdzają wzmianki zawarte w spisach studentów Akademii Krakowskiej[280]. Otóż wynika z nich, że jednym z pierwszych pszczyńskich studentów był przyjęty w 1402 roku Stanisław, syn Jana Rotmana [Stanislaus Johannis Rotman de Plessin propterea quo scripsit Universitati In Collegio][281], co potwierdza funkcjonowanie szkoły miejskiej w Pszczynie już pod koniec XIV wieku. Jak się oblicza, łącznie w XV i XVI wieku w Krakowie podjęło studia ok. 26 studentów z Pszczyny, co świadczy o dobrym poziomie tutejszej szkoły miejskiej. Natomiast na funkcjonującym od 1348 roku czeskim Uniwersytecie w Pradze, w gronie absolwentów wydziału prawa wymienia się w roku 1398 pochodzących z Pszczyny Hartuicusa Plesse i Conradusa Plesse[282]. W latach 80. i 90. XIV stulecia pojawia się w praskiej uczelni kilku studentów, co do których można domniemywać, iż pochodzą z Pszczyny. To też pośredni dowód na to, że już w latach 80. XIV wieku musiała istnieć w Pszczynie miejska szkoła, w której przyszli studenci pobierali naukę pacierza, psalmów, podstaw łaciny i śpiewu kościelnego[283].

je przeciw Łąkowskiemu]. Rektor Maciej – określany w księdze miejskiej jako „stary skolny mistr" – sprzedaje w 1529 roku swój dom, zagrodę i stodołę za 50 zł możnemu Adamowi z Kocherdorffu, być może kwota ta była przeznaczona na opłacenie kosztów jego licznych procesów; APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 123 v.

277. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 123 v.
278. AKMK, Of. 41 k. 1134 [16 XII 1519 Maciej Kościelny pszczyński imieniem też swej żony Jadwigi przeciw Stanisławowi Łukowskiemu i jego słudze Annie – uczyniono ugodę].
279. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 17 v.
280. Konkretnie chodzi o następujące wydawnictwa źródłowe: Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis, t. I (ab anno 1400 ad Annum 1489), [edit] A. M. Kosterkiewicz, Cracoviae 1887; Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis, t. II (ab anno 1490 ad anno 1551), editionem curavit Adam Chmiel, Cracoviae 1892; Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis, t. III (ab anno 1551 ad annum 1606), [edit] Adam Chmiel, Cracoviae 1904.
281. Indeks studentów Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1400-1500, [oprac.] Jerzy Zathey, Jerzy Reichan, Wrocław 1974, s. 265.
282. Album seu matricula facultatis juridicae Universitatis Pragensis ab anno Christi 1372 ad annum 1418, Pars I, Pragae 1834, s. 149.
283. E.Wiśniowski, Parafie..., s. 308.

4.4.5 Łaźnia

W połowie XV wieku funkcjonuje w mieście publiczna łaźnia, która sąsiadowała z browarem i domem mieszczanina Mikołaja Rudy. Ten położony w narożniku rynku kompleks (prawdopodobnie w północno-zachodniej części miasta, przed cmentarzem i kościołem, a przy warowni) był bardzo dochodowy – w 1504 roku nabył go pszczyński starosta, Jan z Chrzanowa, za 24 złote[284]. Dnia 1 sierpnia 1484 roku książę Kazimierz cieszyński wydał dokument, w którym przekazał pszczyńskim mieszczanom łaźnię, a także łęg (łężysko) pod piaseckim młynem na urządzenie stawu, którego grobel miała sięgać aż do studzienickiej drogi[285]. W dokumencie wyraźnie mowa jest o funkcjonującej już wcześniej łaźni, którą książę postanowił oddać miastu: „... daliśmy im, ich erbom a będącym potomkom wiecznie a dziedzicznie tę łaźnię, w mieście Pszczyna, z tem wszem naszem będącem prawem, jakeśmy ją sami mieli a dzierżeli i pożywali, żadnego sobie na tej łaźni ani naszym erbom i będącym potomkom prawa własności nie pozostawując..."[286]

Wcześniejsze funkcjonowanie łaźni miejskiej potwierdzają informacje zawarte w księdze miejskiej. W 1467 nieznany z imienia łaziebnik otrzymał grosz za słomę na potrzebę miejską[287]. W tym samym roku Jan z Kobióra otrzymał 5 gr za wykopanie kanału (rynsztoku) przy łaźni miejskiej[288]. W 1468 roku Stanisław łaziebnik otrzymał 10 gr za przewóz soli dla księcia pana do Żorów, a za jazdę do Oświęcimia w sprawie potrzeb księcia pana – wiardunek[289]. W sąsiednim mieście Żory miejska łaźnia zaświadczona jest już w 1448 roku, choć historycy przyjmują, że tego rodzaju miejskie urządzenia pojawiają się już w momencie lokacji[290]. Nie rozstrzygając tej kwestii, pragniemy zwrócić uwagę na następujący fakt. W 1448 roku wójt bieruński Janek sprzedał swojej siostrze Ofce i jej mężowi łaźnie w Żorach, natomiast w 1473 roku książę rybnicko-pszczyński Wacław potwierdza darowiznę łaźni na rzecz miasta Żory[291]. W tym kontekście możemy śmiało postawić tezę, że pszczyńska łaźnia istniała już w I poł. XV wieku. Ponieważ pobliskie Żory przodowały w lokalnym łaziebnictwie – w XVI w. Istniały tu prawdopodobnie trzy łaźnie – nie wykluczone, że miały swój wkład w rozwój tej dziedziny miejskiej higieny w Pszczynie.

284. Mikołaj Ruda, mieszczanin pszczyński, „prodal duom swoy se Browarem na rynku na roze k lazny [łaźnia] za 24 zlate a pocztu biehleho, kteryzto duom se Browarem slawutny pan Jan z Chrzenowicz, na ten czas Starosta Blsstynski na Hurze [Górze] gest kupil..." Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 40 a.

285. AP Katowice, Depozyt Miasta Pszczyna nr 2. Tekst polskiego tłumaczenia czeskiego dokumentu publikuje również w swojej monografii L. Musioł, Pszczyna..., s. 544.

286. Tamże.

287. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 5 a.

288. Tamże, k. 5 a.

289. Tamże, k. 9 v.

290. Por. I. Panic, Żory. Pod rządami..., s. 163.

291. APP, AKP II – 12.

4.4.6 Dom publiczny

Inne ważne, choć wstydliwe miejskie urządzenie, dom publiczny, mieścił się – na co wiele wskazuje – w północno-wschodniej części miasta wzdłuż cieku wodnego opływającego kompleks zamkowy. Przybytek ten pozostawał na utrzymaniu rady miejskiej i mieścił się w osobnym

budynku – być może sąsiadował z łaźnią miejską[292]. W 1467 roku rajcy przeznaczyli 13 halerzy na drzewo opałowe do domu publicznego[293]. W księdze miejskiej określa się go też mianem „lupanar", „domus", „domus serenitatis", „Freudenhaus". Przybytek ten utrzymywała rada miejska, ale za opłaty pobierane od odwiedzających to miejsce opłacano miejskiego rakarza. Trudno powiedzieć coś bliższego o jego funkcjonowaniu, w każdym razie biorąc pod uwagę zupełnie pokaźną ilość wdów i sierot w mieście Pszczyna, jest prawdopodobne, że kobiety ze społecznych nizin znajdowały w tym miejscu utrzymanie[294].

4.5 Strategiczna przestrzeń miasta

4.5.1 Wały

Wały miejskie wyznaczały strategiczną, łatwą do obrony granicę każdego średniowiecznego miasta. Obwarowania miejskie były kolejnym ważnym czynnikiem rozplanowania przestrzennego miasta. Zaznaczone są wyraźnie na nowożytnych planach miast, w późniejszym okresie widnieją po nich ślady w postaci ulic obwodowych[295]. W przypadku Pszczyny i najstarszych planów miasta z przełomu XVIII/XIX wieku przebieg obwarowań pokrywa się w zasadzie w przebiegiem ulicy Lange Gasse, czyli dzisiejszej ul. Warownej i ul. Piwowarskiej. Warto jednak podkreślić, że tzw. ulice obwodowe nie powstały na miejscu samych obwarowań, lecz przebiegały równolegle do nich, dlatego też znajdowały się w obrębie miasta, bądź też po zewnętrznej stronie murów[296]. Jak zaznaczają urbaniści, właściwy bieg obwarowań można ustalić dopiero po dokładnym zbadaniu usytuowania ulicy obwodowej względem bloków zabudowy tworzących główny zrąb rozplanowania i powierzchni położonej po drugiej stronie tej ulicy[297].

Jeśli prześledzimy rozwój układu przestrzennego Pszczyny, dojdziemy do wniosku, że ulice Warowna i Piwowarska, jako obwodowe biegły w granicach miasta, a zabudowa jaka powstawała na miejscu obwarowań po wielkim pożarze miasta w 1545 r. wykraczała poza regularne rozplanowanie bloków zabudowy, jakiej dokonano w momencie lokacji miasta. Inaczej mówiąc po pożarze miasta i zaniechaniu odbudowy obwarowań, pozyskano dodatkowy obszar pod zabudowę. Mimo że miasto wyraźnie utraciło na znaczeniu strategicznym, nie oznaczało to wcale utraty możliwości obronnych. Minimum bezpieczeństwa gwarantowało topograficzne położenie miasta w rozwidleniu Pszczynki i Chwistka, na podmokłym i zalesionym terenie, gdzie kontrolo-

292. W niektórych miastach (jak np. Elblągu) w średniowieczu dom publiczny funkcjonował w łaźni miejskiej.

293. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 5 a.

294. Jednym z nielicznych przykładów szczegółowych studiów nad zjawiskiem miejskiej prostytucji jest artykuł Andrzeja Karpińskiego. Por. tenże, Krakowski półświatek w XVI – XVII wieku i w 1. połowie XVIII wieku (uwagi o środowisku krakowskich prostytutek i sutenerów), [w:] Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu, t.1, Toruń 1996, s. 237–259.

295. H. Mınch, Geneza rozplanowania miast wielkopolskich..., s. 8.

296. Tamże.

297. Tamże.

wano wszystkie szlaki. Jeżeli do tego dodamy murowany kompleks zamkowy z niezależnym systemem obronnym, jasne staje się, że każda próba zajęcia miasta jest strategicznie bezskuteczna, jeśli nie opanuje się zamku. Prześledźmy teraz etapy powstawania średniowiecznych obwarowań Pszczyny. Jak się wydaje, większość miejskich umocnień zbudowano dopiero po 1345 roku, po zniszczeniu miasta i warowni, a przed 1407 r. czyli przed objęciem ziemi pszczyńskiej przez Helenę Korybutównę i epoką jej samodzielnych rządów (w latach 1424 – 1449). Pożar miasta (18 marca 1458 roku) nie dotknął obwarowań miejskich albo też ich zniszczenia nie były znaczne, bo miasto zachowało swoje znaczenie strategiczne (i skuteczność)[298]. Informacji o obwarowaniach miejskich dostarczy nam w głównej mierze księga miejska z lat 1466 – 1544[299]. Na podstawie wzmianek w niej zawartych L. Musioł zrekonstruował wygląd średniowiecznych obwarowań miejskich[300]. Głównym materiałem, z jakiego wzniesione były w średniowieczu zabudowania miejskie było drewno. Murowany był tylko zamek, prowadząca do niego brama, a także kościół. Pozostałe budowle tak jak obwarowania były z drewna. Obwałowania, które wznosiły się wzdłuż obecnej ul. Warownej i Piwowarskiej, wykonane były z ziemi. Na wale umieszczono ogrodzenie z ostrokołów zwanych w źródłach „parkanem". Wał zbudowany był z potężnych belek dębowych i tarcic oblepionych szczelnie gliną. Parkan zwieńczony był daszkiem gontowym (szędzielnym). Wokół niego na pewnej wysokości biegł ganek, na którym stali obrońcy. Na parkan prowadziły schody (gradus, scale ad parcanum) umieszczone w regularnych odstępach. Umieszczone przy nim były także piece wylepiane gliną służące m.in. do gotowania smoły, która przeznaczona była nie tylko dla celów obronnych, ale także praktycznych – napraw drewnianych umocnień[301]. Funkcję obronną wału wzmacniał rów z wodą biegnący wzdłuż niego (wykorzystano do tego celu Chwistek, czyli stare koryto Pszczynki i część tzw. Młynówki, która opływała miasto od północy). Wszystkie te sztuczne cieki wodne wymagały okresowych napraw.

Badania archeologiczne, jakie do tej pory podjęto pozwoliły odkryć niewielkie pozostałości średniowiecznego parkanu między kościołem a założeniem

298. Do takiego wniosku prowadzi wydarzenie, które miało miejsce kilka lat później. W sobotę przed Zielonymi Świątkami 1462 roku wojsko księcia Jana karniowskiego w przebraniach kobiet i pielgrzymów niezauważone przeszło przez bramę (Krakowską?) i wdarło się do środka miasta. Pszczyna nadal uchodziła za silną twierdzę (mimo pożaru z 1458 roku), skoro starszy pasierb Barbary – księżnej miasta posunął się do podstępu. Historyk L. Musioł wysuwa hipotezę, że miasto jako tako zdołano już odbudować, a w pierwszej kolejności naprawiano urządzenia obronne. „Wszędzie też w mieście – pisze – widnieją jeszcze puste miejsca i ruiny po pożarze miasta w roku 1458, ale na ogół już zdołano miasto jako tako odbudować, przede wszystkim urządzenia obronne miasta tak poprawiać, aby stanowiły skuteczną obronę przed najazdem". Ale taka literacka wersja pożaru z 1458 roku nie jest poparta źródłowymi przekazami. W rzeczywistości wcale nie musiały być one znaczne. Por. L. Musioł, Drewniana warownia..., s. 84.

299. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544.

300. L. Musioł, Drewniana warownia średniowieczna na Górnym Śląsku (na przykładzie Pszczyny), „Zaranie Śląskie" R. 8 1932, z. 2, s. 84–88.

301. L. Musioł, Drewniana warownia średniowieczna..., s. 84–88; Studium historyczno-konserwatorskie..., s. 8.

zamkowym, dokładniej w rejonie tzw. Bramy Triumfalnej[302]. Większość umocnień drewniano-ziemnych została zniszczona w wyniku pożaru miasta w 1545 roku – choć niewątpliwie te w rejonie zamku mogły zostać odtworzone – dlatego wyniki ratowniczych badań archeologicznych tym bardziej zasługują na uwagę. Jak wynika z opisu, na głębokości 200 cm odkryto drewnianą konstrukcję (parkan) złożoną z czterech grubych desek (12 cm), ustawionych „na sztorc", jedna na drugą. Deski te miały szerokość od 20 do 30 cm, a długość 200 cm i podtrzymywane były wbijanymi co pół metra palikami. Odkryte na głębokości ok. 300 cm dwie kolejne drewniane belki zalegające ukośnie do konstrukcji z desek mogły być pierwotnie związane z konstrukcją parkanu i pełnić rolę pali podtrzymujących deski. Materiał zalegający w pobliżu desek datowano na XVI – XVII wiek[303]. Z archeologicznego punktu widzenia odkrytą konstrukcję drewnianą uznano za interesującą, a naszym zdaniem jest to jeden z nielicznych przykładów zachowanych fragmentów drewnianych konstrukcji obronnych rodem ze średniowiecza[304].

302. Por. Wyniki badań archeologicznych przy murze ogrodzeniowym z „Bramą Triumfalną" na zapleczu Urzędu Miejskiego w Pszczynie przeprowadzonych w miesiącu wrześniu 1995 roku, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 6062.

303. Znalezisko przede wszystkim obejmowało fragmenty naczyń glinianych i ceramicznych. W inwentarzu wyszczególniono m.in. 11 fragmentów talerzy porcelanowych malowanych niebieską i złotą farbą, kilkadziesiąt fragmentów naczyń glinianych (brzegów, brzuśców, den, uch), fragmenty szyb, naczyń szklanych, kafli, porcelanowych fajek. Odnaleziono także sprzączkę żelazną, fragmenty gwoździa i noża, kółko żelazne. Por. Wyniki badań archeologicznych przy murze ogrodzeniowym z „Bramą Triumfalną" na zapleczu Urzędu Miejskiego w Pszczynie przeprowadzonych w miesiącu wrześniu 1995 roku, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 6062.

304. Przeprowadzający badania archeologiczne w rejonie Bramy Triumfalnej Jacek Pierzak odnotował w dzienniku badań: „W odległości 40 cm od profilu południowego (w narożniku południowo-wschodnim wykopu) wystąpiła górna partia jakiejś konstrukcji drewnianej, biegnącej w poprzek wykopu w kierunku profilu zachodniego. Przy profilu zachodnim oddalona jest 80 cm od fundamentu muru kamiennego. Przy pionowo ustawionej desce o szer. 12 cm stoi przy profilu zachodnim pionowo wbita belka, utrzymująca deskę w pozycji stojącej... W centralnej partii wykopu poniżej deski, odkrytej na poziomie 200 cm, wystąpiła kolejna, również ustawiona na sztorc, z lekkim przesunięciem (3 cm) w kierunku północnym. Deska górna miała grub. 12 cm i szer. 21 cm. Deska poniżej miała szer. 25 cm i wystąpiła na poziomie 220 cm. Poniżej drugiej deski znajdowała się deska trzecia, która pojawiła się na poziomie 245 i była przesunięta względem deski zalegającej powyżej o jakiś 3-5 cm. Wreszcie poniżej deski trzeciej, która miała szer. 30 cm, wystąpiła deska czwarta, która pojawiła się na poziomie 265 cm i była przesunięta w kierunku północnym o około 5 cm. Tak więc uchwycono cztery zalegające jedna na drugą deski, tworzące parkan. Jej doskonały stan zachowania zawdzięczamy temu, iż zalegała ona w wodzie gruntowej. Aby deski utrzymywały się w pozycji pionowej wbito przy nich od strony południowej pionowe pale. Konstrukcję tę datować możemy na podstawie materiału zalegającego w warstwie 220-260 cm na XVI – XVII w. Była więc ona wcześniejsza od muru kamiennego. Eksplorację prowadzono dalej jedynie w północno-wschodnim narożniku wykopu. Na poziomie 240-260 cm wystąpił materiał ceramiczny o cechach średniowiecznych – XV w. Poniżej w warstwie tłustej czarnej gliniastej ziemi natrafiono na gł. 280 cm na poziomo leżącą belkę, ukośnie do konstrukcji z desek. Poniżej na gł. 290 cm odkryto kolejną belkę leżącą równolegle do poprzedniej". Por. Wyniki badań archeologicznych przy murze ogrodzeniowym z „Bramą Triumfalną" na zapleczu Urzędu Miejskiego w Pszczynie przeprowadzonych w miesiącu wrześniu 1995 roku, Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 6062.

4.5.2 Bramy

Do miasta prowadziły dwie bramy (określane w źródłach jako „brany"): 1) polska, (dolna), prowadząca do Oświęcimia i Krakowa położona w miejscu przecięcia się obecnej ul. Piastowskiej i ul. Warownej; 2) niemiecka, górna, prowadząca do Żor położona przed wjazdem na plac rynkowy (obecna ul. Wojska Polskiego)[305]. Lokalizację obu bram podają dokładnie najstarsze zachowane plany miasta z przełomu XVIII i XIX stulecia[306]. Brama polska miała znajdować się poniżej skrzyżowania obecnej ul. Piastowskiej z ul. Warowną i ul. Piwowarską, kilkadziesiąt metrów przed mostem na Pszczynce. Brama niemiecka zaś umieszczona była przed jednym z mostów na Młynówce opływającej kompleks zamkowy. Nie zawsze bramy określano pełnymi nazwami. W 1509 roku na przykład na określenie dolnej bramy użyto sformułowania: „bramy przy moście"[307], co prawda w kontekście określenia miejsca zamieszkałej parceli („kteraz lezy protiw branie, konecz mostu")[308]. W 1536 roku na określenie położenia domu Kaspra Gibasa użyte zostało sformułowanie, że znajduje się on między bramą a domem Jana Tesarza[309]. Interesującą obserwacją jest brak doprecyzowania, o jaką dokładnie bramę chodzi, choć w świetle poczynionych wcześniej ustaleń topograficznych nie ulega wątpliwości, że chodzi o bramę dolną, skąd prowadził trakt do Krakowa. Dla średniowiecznych mieszkańców Pszczyny określenie przestrzenne „brama" wiązało się z „bramą dolną" a nie „bramą górną". Wyprowadzić można stąd prosty wniosek, że brama dolna odgrywała w życiu gospodarczym miasta większą rolę niż brama górna.

Dokonać możemy przybliżonej rekonstrukcji wyglądu tych obiektów obronnych. Bramy skonstruowane zostały z belek dębowych i tarcic wylepionych gliną podobnie jak cały parkan. Nad wjazdem przez bramę znajdowały się izby dla „branników", czyli strażników wynajętych przez miasto. W każdej izbie znajdował się piec wylepiony gliną i naczynia. Bramy kryte były gontowymi daszkami, a zamykane łańcuchami. Prawdopodobnie w pobliżu bram stały wieże obserwacyjne (górna i dolna), które nazywano też basztami lub wartowniami („fortalicium, propugnaculum").

305. Jedna z pierwszych wzmianek o bramie miejskiej zawarta jest w dokumencie wystawionym 13 grudnia 1444 roku, w którym księżna Helena z synami Mikołajem i Wacławem postanawiają założyć kaplicę pod wezwaniem św. Ducha, Krzyża i św. Agnieszki oraz ufundować prebendę „na lewo od bramy miejskiej, przez którą idzie się do Oświęcimia". Ponieważ podążali przez nią kupcy z Krakowa, zwaną też „krakowską". Por. APP, AKP I 49 a, „Katalog der Urkunden – Abteilung im Archiv des Fürsten Pless", k. 7; E. Zivier, Geschichte..., s. 89; L. Musio?, Pszczyna..., s. 70.

306. Por. ilustracje prezentowane w tej pracy: układ przestrzenny Pszczyny na przełomie XVIII i XIX wieku wg planu miasta z 1811 roku autorstwa Georga Brettschneidera, zaginiony plan miasta wykonany po pożarze w roku 1748 reprodukowany w monografii Pszczyny autorstwa Ludwika Musioła, Rekonstrukcja własna przestrzeni miasta na przełomie XV i XVI wieku.

307. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 44 a.

308. Tamże, k. 44 a.

309. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 113 v. To, że we wzmiance tej chodzi o bramę dolną znajduje potwierdzenie w kolejnej informacji źródłowej z 1520 roku, w której mowa jest o domie Jana Brzozowskiego i Blazka Sukiennika położonym między domem Jana Tesarza a bramą dolną („... podle brany duolnie a Jana Tesarza"). Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 58 v.

Przedmiotem stałej troski władz miasta był stan techniczny prowadzących do miasta dwóch bram, przez które odbywał się ruch do i z miasta. Bramy, pilnowane przez strażników, były najsłabszym punktem strategicznym i wymagały stałego nadzoru. W 1466 roku odnotowano w rachunkach rady miejskiej wydatek na gwoździe do bram miejskich[310], za łańcuchy (czepy) do bram i blachy do mostu dano 3 gr[311]. Mieszczanin Chudoba otrzymał za prace porządkowe przy bramie 20 denarów. W rachunkach rady miejskiej w 1466 roku odnotowano także wydatki na haki (skoble) – 7 denarów, zamek – 1,5 gr, klamry (strzeliska) – 5 gr, drewniane gwoździe i skoblice – 8 denarów[312]. W 1467 roku Piotr cieśla otrzymał 3 gr za naprawę górnej bramy miejskiej, a Chudoba za naprawę schodów i bram dostał 6 gr[313]. Strażnicy stojący przy bramach miejskich otrzymali z okazji jarmarku św. Jadwigi 2 gr. Kowal Jerzy wykonał jakiś zwój (wić – witka albo obręcz) i gwoździe. Za kolejną naprawę dolnej bramy zapłacono we Wszystkich Świętych 6 den[314]. W 1468 roku 10 gr przeznaczono na tarcice do bram, a za gwoździe do bram miejskich 10 den[315]. Świder otrzymał 4 gr na gwoździe, które zużył przy naprawianiu izdebki przy bramie[316]. Kawalec za robotę przy parkanie przy dolnej bramie otrzymał 10 gr, a dodatkowo za podbelkowanie tejże bramy dostał 3 gr. Jakub Dybalicz za gwoździe do bantów tj. podłużnych, żelaznych obręczy albo pasów zapłacono 2,5 grzywny i 4 den[317]. W 1469 roku Piotr cieśla za naprawę dolnej bramy miejskiej dostał 16 den[318]. Chudoba za prace przy reparacji dolnej bramy otrzymał 1 wiardunek, i dodatkowo 1 gr za robotę przy bramie[319]. 6 denarów wydano na skoblice do bramy, a 8 gr za nagolenniki pancerne dla kapitana[320]. Za naprawy dolnej bramy Piotr cieśla wziął 2,5 gr[321].

Posiadamy wzmiankę, że w 1476 roku przy udziale pszczyńskich rzemieślników (cieśli) zbudowano nową wieżę prawdopodobnie przy którejś z bram. Baszty (wieże), tak jak wspomniane już zabudowania obronne, były pooblepiane gliną, kryte gontami, a także snopkami słomy. L. Musioł twierdzi, że stały w obrębie rowów z wodą, bo do każdej z nich prowadził most zwodzony opuszczany łańcuchami (tzw. ciepy) i powrozami.

Do tak nakreślonej rekonstrukcji kilka uwag wniosła Z. Wartołowska[322]. Jej zdaniem rekonstrukcja umocnień miasta jako wału ziemnego zwieńczonego ostrokołem krytym daszkiem jest błędna. Podobnie rzecz ma się z gankiem obiegającym ostrokół, który według Z. Wartołowskiej można rekonstruować jedynie jako lekką konstrukcję na nasypie ziemnym. Trudno sobie wyobrazić, by umieszczone na niej były bombardy[323] i inne machiny – wyrzutnie. Umocnienia Pszczyny by-

310. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 2 a.
311. Tamże, k. 2 a.
312. Tamże, k. 2 v.
313. Tamże, k. 5 v.
314. Tamże.
315. Tamże, k. 8 v.
316. Tamże, k. 9 a.
317. Tamże.
318. Tamże, k. 9 v.
319. Tamże, k. 11 a.
320. Tamże.
321. Tamże.
322. Z. Wartołowska, Średniowieczna warownia w Pszczynie..., s. 345 – 357.
323. Bombardy były to krótkie, odlewane w brązie działa o gładkich lufach, strzelające kulami kamiennymi. Ładowano je z przodu,

ły konstrukcją drewniano-ziemną, o pionowych ścianach. Jak podkreśla Z. Wartołowska, parkanu nie można utożsamiać z ostrokołem. Jest to całość konstrukcji obronnej „ogradzającej" miasto albo też górna partia tej konstrukcji (czyli przedpiersie wieńczące „drewniane mury" i ganek). Tak więc fortyfikacje miejskie tworzyłby mur drewniano-ziemny z przedpiersiem i gankiem biegnącym na solidnej konstrukcji drewniano-ziemnej. Całość budowli nakryta była dachem gontowym, który chronił ją przed opadami atmosferycznymi, butwieniem drewna i rozmywaniem ziemi.

Wieże, zdaniem Z. Wartołowskiej, były drewnianymi, izbicowymi konstrukcjami, wolno stojącymi, dostawionymi do zewnętrznej ściany drewnianych murów. Budowle te były kryte dachem i oblepione gliną. Autorka sugeruje, że wyglądem mogły być one zbliżone do fortyfikacji Tobolska i Jakucka z XVII wieku, ale naszym zdaniem jest to zbyt daleko idące porównanie nie uwzględniające specyfiki kulturowej i terytorialnej (Pszczyna wraz z Górnym Śląskiem należała do kręgu cywilizacji zachodnioeuropejskiej), z tego też względu należy go odrzucić.

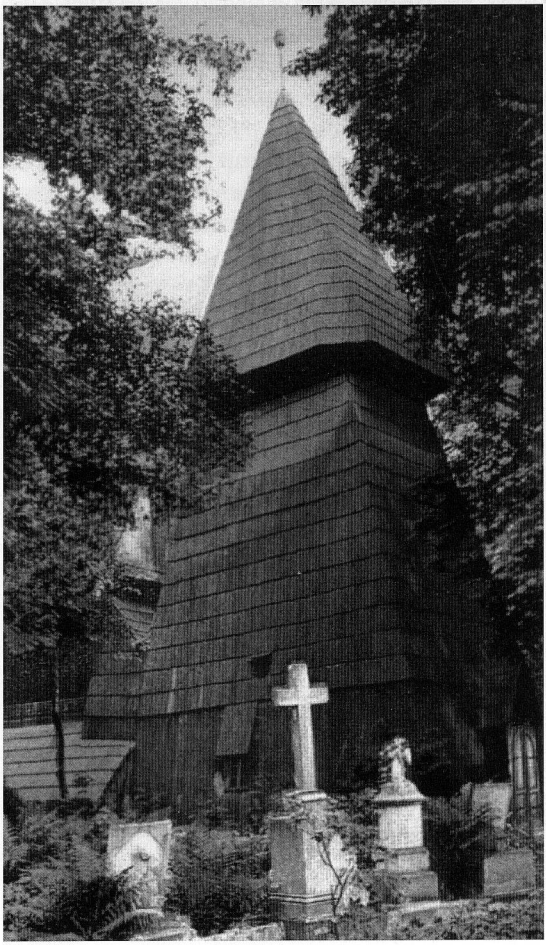

Dzwonnica niezachowanego kościoła św. Jadwigi w Pszczynie.

Jeżeli już to ewentualnych podobieństw, analogii architektonicznych, rozwiązań konstrukcyjnych należy upatrywać w zachowanych w okolicach Pszczyny drewnianych kościołach (a także w tych nie zachowanych, ale opisanych w literaturze naukowej). Autorowi tej pracy chodzi zwłaszcza o podobieństwo między wolno stojącymi dzwonnicami drewnianych kościołów, a wieżami obronnymi stojącymi przy miejskim wale. Jak wiadomo, kościoły drewniane o najstarszym typie zabudowy (m.in. kościół w Łące i nie zachowany kościół św. Jadwigi w Pszczynie-Starej Wsi) posiadały wolno stojącą dzwonnicę. Znawcy tematu podkreślają powtarzalność i wzajemne naśladownictwo form między architekturą murowaną a drewnianą (ta druga

przejmowała wzorce pierwszej)[324]. Ale istniał też inny model, wzajemne przejmowanie, czy też wymiana rozwiązań i pomysłów budowlanych między drewnianą architekturą świecką a sakralną.

Ponieważ budynki kościołów drewnianych zawsze w jakimś stopniu przejmują wcześniejsze rozwiązania – stąd właśnie wywodzi się ich „budowlany konserwatyzm"[325] – możemy przyjąć za prawdopodobne, że budynki wież miejskich mogły być w jakimś stopniu podobne do wolno stojących dzwonnic, na pewno zaś identyczne były użyte przy ich budowie technologie konstrukcyjne[326]. Do ciekawych wniosków prowadzi prześledzenie typów dzwonnic przedstawionych na XVII-wiecznej mapie Hindenberga. Przerysy wykonane przez J. Kolendę, znane badaczom[327], pozwalają się zorientować, że różnice między istniejącymi wtedy dzwonnicami polegają generalnie na posiadaniu izbicy, ostrym, namiotowym kształcie hełmu (tak prezentowały się dzwonnice w Krzyżowicach, Warszowicach, Suszcu, Grzawie)[328]. Kościół w Starej Wsi[329] podobnie jak inny, nieistniejący już drewniany pszczyński ko-

część tylna składała się z wąskiej komory z ładunkiem prochowym, a część przednia, szersza i wydłużona przeznaczona była na kule. Używano ich zwykle do burzenia murów na małą odległość. Nie jest wykluczone, że w wypadku Pszczyny używano mniejszych dział tzw. hufnic, których lufy o długości nie przekraczającej jednego metra, umieszczano zwykle w drewnianych łozach klockowych i mocowano żelaznymi taśmami. Przewożono je na dwukołowych lawetach [wzmianka o przewożeniu dział do Żor może wskazywać na ten właśnie rodzaj dział]. Działa te przeznaczone były do ostrzeliwania nieprzyjaciela. Posiadały łukowy mechanizm podniesienia lufy i strzelały dużymi kulami kamiennymi, mniejszymi odłamkami kamiennymi, bądź gruzem. Do obrony twierdz służyły natomiast małokalibrowe, długie taraśnice, strzelające przede wszystkim kulami ołowianymi. Taraśnice posiadały kaliber od 40 do 100 mm, a długość lufy wynosiła 21-29 kalibrów. Używano także mniejszych taraśnic tzw. foglerów. Por. Beata Możejko, Ikonograficzne źródło do historii artylerii..., s. 171-172. Dotychczasowy stan badań nad średniowieczną artylerią podsumowują następujące prace: Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1350-1450, [red.] A. Nadolski, Łódź 1990; Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1450-1500, [red.] A. Nadolski, Toruń 1998; Polska technika wojskowa do 1500 roku, [red.] A. Nadolski, Warszawa 1994 [obszerna bibliografia prac analitycznych], J. Szymczak, Broń palna w arsenałach zamkowych i miejskich w Polsce XV wieku, [w:] Szlachta. Starostowie. Zaciężni, Gdańskie studia z dziejów średniowiecza, nr 5 [red.] B. Śliwiński, Gdańsk 1998, s. 281-301.

324. I tak jako przykład przejmowania wzorców architektury sakralnej przez świecką może służyć zastosowanie przy budowie drewnianych chałup i stodół konstrukcji zrębowej podobnie jak przy budowie naw i prezbiteriów kościołów drewnianych. Por. T. Dobrowolski, Sztuka województwa śląskiego, Katowice 1933, s. 91.

325. Por. Tamże, s. 91.

326. Tadeusz Dobrowolski, śląski historyk sztuki, w odniesieniu do XV-wiecznych drewnianych obwałowań miejskich Pszczyny stwierdził, iż „konstrukcja baszty mogłaby może rzucić światło na genezę drewnianej dzwonnicy kościelnej". Nie wykluczał zatem „genetycznego pokrewieństwa" między konstrukcją bramy z wieżą (baszty) a dzwonnicą. Por. T. Dobrowolski, Sztuka województwa śląskiego, Katowice 1933, s. 89.

327. P. Greiner, Bractwo dla mapy. Ratujemy pomnikowe dzieło kartografii śląskiej zabytkową mapę gospodarczą Andreasa Hindenberga z 1636 roku, Pszczyna 2000, s. 15 [brak numeracji stron].

328. Por. Aleksander Spyra, Związane na jaskółczy ogon. Drewniane kościółki na ziemi pszczyńskiej, Pszczyna (b.d., b.n.), Józef Matuszczak, Studia nad kościołami drewnianymi na Górnym Śląsku, Bytom 1989, s. 23–42.

329. Na temat możliwości rekonstrukcji drewnianego kościoła w Starej Wsi koło Pszczyny - spalonego przez Niemców 5 września 1939 roku – wypowiedziała się Agnieszka Łyko, Drewniany kościół pod wezwaniem św. Jadwigi (śląskiej) w Pszczynie. Studia zabytkowe i założenia do projektu renowacji, Pszczyna 1998. Autorka na podstawie dostępnej dokumentacji historycznej, ikonograficznej sporządziła plany architektoniczne i wykonała model kościoła.

ściół, posiadał niezbyt strzelistą dzwonnicę, o raczej siodłowym kształcie dachu. Dzwonnica posiadała otwory okienne – prawdopodobnie z wszystkich stron, choć na mapie widoczne są tylko dwie – i otwory wejściowe. Wznosiła się w nieznacznej odległości od głównego budynku świątyni, za ogrodzeniem. Miejskie wieże wznoszące się przy bramach wyglądały podobnie, jak dzwonnica przylegająca do kościoła św. Jadwigi w Starej Wsi.

Niemniej warto przyjąć kilka cennych uwag historyka – archeologa, Z. Wartołowskiej. Jej zdaniem bramy miasta można odtworzyć jako konstrukcje komorowe, piętrowe – bo każda z nich posiadała nad bramą izbę dla branników. Konstrukcja bram związana była ściśle z konstrukcją murów, a często także i wież[330]. Mur drewniano-ziemny zawsze utrudniał wstęp do wnętrza miasta, brama zaś pełniła swoje funkcje obronne tylko w momentach zagrożenia. Wartołowska oparła swoje dociekania na założeniach, że konstrukcje drewniano-ziemne w czasach wczesno- i późnohistorycznych miały analogiczną formę, były uwarunkowane podobną techniką walki, i wznoszone były w niemal takich samych warunkach terenowych z takiego samego materiału[331]. Ale – jak łatwo zauważyć – podejście takie eliminuje z góry, jakikolwiek postęp w dziedzinie fortyfikacji i średniowiecznej sztuki wojennej. A przecież różnice w podejściu na pewno istniały, co zresztą decydowało o specyfice poszczególnych miast. Istniały niewątpliwie wzorce, które naśladowano (Racibórz, Opole)[332].

Jeżeli miasto miało stać się liczącym się ośrodkiem lokalnej władzy, niewątpliwie musiało posiadać odpowiedni prestiż. A o tym decydowała nie tylko zamożność obywateli, ale umocnienia, na które właściciele nie żałowali wydatków. W XV wieku Pszczyna jest miastem dobrze ufortyfikowanym i trudnym do zdobycia. Posiada dwa niezależne systemy obronne: zamku – grodu i miasta. W odpowiednich miejscach parkanu, być może również na bramach wjazdowych, stały bombardy (machiny) służące do wyrzucania kamieni i pocisków na atakujących. Znajdowały się także tarany (kafary albo „szlagi"). W 1467 roku sprowadzono z Żor kolubryny, ciężkie działa (broń palna). Możemy więc przypuszczać, że umocnienia miasta były systematycznie modernizowane. Utrzymanie parkanu, systemu umocnień z pewnością było kosztowne, ale dowodziło pewnej sprawności organizacyjnej i zamożności miasta.

Pożar miasta w 1545 roku objął również jego system umocnień, a zwłaszcza drewniane elementy obwarowań tj. bramy z wieżami, parkan. Wydaje się uzasadnione przypuszczenie m.in. w świetle późniejszych zezwoleń na zabudowę nieodtworzonej powierzchni obronnej, że z kataklizmu ocalały wały ziemne, na których osadzona była konstrukcja parkanu, a także fosa. Pod koniec XVI wieku mieszczanie mogli budować domy przylegające jedną ścianą do wału. W razie zagrożenia domostwa miały być wyburzone[333].

Przyjrzyjmy się teraz najczęstszym wydatkom, jakie ponoszo-

330. Wygląd średniowiecznych bram i murów drewniano-ziemnych odtworzyła na podstawie przekazów źródłowych Wanda Kasińska. Efekt jej pracy zamieszczony został w artykule Z. Wartołowskiej (można tam znaleźć również fotografie fortyfikacji Jakucka na Syberii, które zdaniem autorki mogły być zbliżone do pszczyńskich obwałowań. Por. Z. Wartołowska, Średniowieczna warownia w Pszczynie..., s. 354 – 355.

331. Por. Tamże, s. 356 – 357.

332. Iwona i Marek Wrońscy, Racibórz – rekonstrukcja, dzieje obwarowań, Gliwice 1983, s. 1-33.

333. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 52-53.

no na utrzymanie systemu obronnego miasta pod koniec XV wieku. Jak odnotowano w 1466 roku Piotr cieśla za naprawę warownej wieży (baszty) przylegającej do stodoły otrzymał 4 gr[334], za wylepianie gliną baszty zapłacono 3 gr[335], a za naprawę schodów na parkan – grosz. Podobnie jak w wypadku dróg i mostów, wydatki te miały charakter okresowy tzn. musiały być, co jakiś czas ponawiane – z reguły w kilkuletnich odstępach. Informacja o tym, że jednego florena kosztowała machina do rzucania pocisków (tzw. miotacz)[336], dowodzi stałej troski o podnoszenie obronności miasta. Jak wynika z miejskich rachunków, co jakiś czas przeprowadzano czyszczenie fos okalających Pszczynę. W 1467 roku „tym co czyścili fosy około miasta daliśmy na piwo 8 gr"[337]. Pracujący na potrzeby miasta otrzymują 4 gr i 4 den.[338] Kolejna pozycja z rachunków miejskich przeczy temu, że miejski parkan był wyłącznie budowlą drewnianoziemną: rajcy przeznaczyli na cegły do parkanu (muru miejskiego) 15 gr[339]. Zatem przynajmniej jakiś jego odcinek albo część wykonany był z cegieł.

W rachunkach widnieje zapis, że Piotr Kościelny otrzymał wynagrodzenie „od powozu do Żorów dla budowania tam umocnień"[340]. Jakub za tę samą robotę otrzymał od rajców 14 gr[341]. Świadczy to o tym, że książę rybnicki Wacław spodziewał się jakiegoś zagrożenia i zabrał się za naprawę fortyfikacji Żor, jak i Pszczyny (wcześniejsze wydatki). Do istotnych wydatków obronnych należy zakup prochu strzelniczego, jakiego dokonano w 1466 roku za pół grzywny[342]. Jest to dowodem na istnienie w Pszczynie już w połowie XV wieku strzelniczych urządzeń obronnych (kolubryn)[343]. Tym samym świadczy to, iż Pszczyna była jednym z lepiej wyposażonych śląskich miast. W rachunkach za rok 1467 pojawia się adnotacja, że

334. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 2 a.

335. Tamże, k. 2 a.

336. Tamże, k. 3 a. Miotacze, a właściwie machiny miotające wykonane były z drewna, a służyły do wyrzucania kamieni (pocisków kamiennych) na odległość i w ten sposób broniły dostępu przed wrogiem bądź też służyły do zdobywania murów miasta. Używane od starożytności aż do średniowiecza wyparte zostały przez tzw. artylerię ogniową. Wszystkie machiny miotające posiadają belkę, która podnosi się do góry dzięki przeciwwadze, a na jej końcu znajduje się proca do wyrzucania kamieni. Jeśli przeciwwaga nie wystarczała, do belki przymocowywano liny, by ją podnieść. Por. Tadeusz Nowak, Z dziejów techniki wojennej w dawnej Polsce, Warszawa 1965, s. 32-33, a także s. 46-54 (podział machin miotających).

337. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 5 a.

338. Tamże, k. 5 v.

339. Tamże.

340. Tamże.

341. Tamże.

342. Tamże, k. 2 v.

343. W ciągu XV wieku machiny miotające zaczynają zanikać wypierane przez skuteczniejszą artylerię ogniową. Pszczyna jest tego doskonałym przykładem. Por. Tadeusz Nowak, Z dziejów techniki wojennej..., s. 35. Kolubryna to inaczej wężownica, serpentyna, spiżowe albo żeliwne ciężkie działo oblężnicze o długiej lufie (XVI-XVII w.). Działa tego typu charakteryzowały się grubościenną lufą o długości 27 – 40 kalibrów, wykonaną ze spiżu lub żeliwa. Wagomiar kolubryn wahała się do 1 do 40 funtów, co odpowiadało kalibrom 55 – 180 mm. Ciężar lufy kolubryny wynosił od 750 kg (oktawa kolubryna) do 6000 kg (kolubryna podwójna). Ze względu na dużą donośność i skuteczność pocisku, kolubryny o większym wagomiarze stosowano do niszczenia fortyfikacji, o mniejszym – do rażenia siły żywej przeciwnika na dużych odległościach. Źródło: http://pl.wikipedia.org/wiki/kolubryna.

Glince i Michałowi Piekarzowi za przewożenie kolubryn rajcy zapłacili 7 gr[344]. Podobnie za klamry („strzeliska") zapłacono Białkowi 5 gr, a za oszczepy („twrzniki") Jurkowi Kowalowi dano 6 gr[345].

Pracom renowacyjnym, jak już wspomniano, podlegały nie tylko baszty i wieże, ale i parkan obronny. W 1468 roku pracującym przy naprawie parkanu dostało się 5 gr na piwo, a Piotr cieśla za robotę na parkanie dostał 8 gr[346]. Gonty do parkanu kosztowały pół grzywny bez 7 halerzy, a innym razem za gwoździe do parkanu, gonty i cegły zwane „łatne" zapłacono Dibaliczowi 18 gr. W tym samym roku rajcy zapłacili za gonty do parkanu 7,5 gr. Na gwoździe do parkanu wydano 1,5 gr. Pracujący przy parkanie otrzymali 4 gr na piwo[347]. Mieszczanie pracujący przy parkanie otrzymali 14 den. Gonty do parkanu kosztowały znowu 20 den[348]. Wśród wydatków z roku 1468 znalazły się także nagolenniki pancerne dla Piotrka – prawdopodobnie strażnika bramnego – za 14 gr[349]. Kawalec naprawiał parkan przy dolnej bramie w 1468 roku, za co dostał 10 gr[350]. Te przykłady dowodzą, że wszystkie obiekty obronne miasta wymagały stałej uwagi, a ponieważ były konstrukcji drewniano-ziemnej, drobnych napraw dokonywano kilkakrotnie w ciągu roku, o wiele częściej niż w wypadku murowanych założeń obronnych (odnosząc to choćby do kompleksu zamkowego).

Funkcjonujący w Pszczynie system miejskich umocnień był prawdopodobnie częścią dawniejszego tzw. systemu brony, czyli obronnego księstwa raciborskiego. Znawczyni tej tematyki, Elżbieta Kowalczyk, w odniesieniu do terenu Małopolski, stwierdziła, że brony – a więc miejsca strażnicze, obronne – występowały przy głównych szlakach drogowych, najczęściej w miejscach przewężeń dolin rzecznych bądź w pobliżu rzecznych przepraw[351]. Pszczyna spełnia ten warunek – położona jest przy wspomnianym już wielokrotnie szlaku z Krakowa na Racibórz, z odgałęzieniem na Cieszyn, nad przeprawą przez rzekę Pszczynkę, której podmokła okolica tworzy naturalny system obronny[352]. W połączeniu z funkcjonowaniem brony, istniejąca tu strażnica stawała się trudnym do opanowania punktem strategicznym. E. Kowalczyk wskazuje na zespół toponimów, które wskazują na istnienie brony (Zabronie, Zabornia), jak i występowanie osad – stróżów brony (Osiek, Przesieka, Stróża) utrwalonych w lokalnej topomastyce[353]. Badaczka zastrzega się, że przy obecnym stanie badań nie można jednoznacznie określić funkcji, jakie pełnić miała brona tzn. umocnienia obronnego, czy komory celnej[354]. Nie rozwijając tego zagad-

344. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 6 a.
345. Tamże, k. 2 a.
346. Tamże, k. 8 v.
347. Tamże.
348. Tamże, k. 9 a.
349. Tamże, k. 9 a.
350. Tamże.
351. Elżbieta Kowalczyk, Brona małopolska. Ze studiów nad obroną stałą ziem polskich we wczesnym średniowieczu, Warszawa 2000, s. 79.
352. Por. rozdział drugi, o rekonstrukcji grodu kasztelańskiego.
353. E. Kowalczyk, Brona małopolska..., s. 79.
354. E. Kowalczyk, Brona małopolska..., s. 79. Autorka formułuje kolejne pytania badawcze związane z poruszaną kwestią: „1 - Czy brona istotnie zmieniła funkcję wojskową na celną? Na co może wskazywać jej zależność od kasztelanów, a nie od scentralizowanego aparatu skarbowego, który tworzy się w końcu

nienia szerzej, podkreślmy, że w lokalnej topomastyce ziemi pszczyńskiej brak jest w zasadzie śladów osad-stróżów brony[355]. Niemniej, opierając się na ustaleniach A. Barciaka w odniesieniu do Mysłowic, który stwierdził tam występowanie brony, przypuszczać możemy, że taki system obrony istniał również w Pszczynie[356]. Naszym zdaniem wiele wyjaśnić może tu etymologia słowa „brama", bo na jej obronne funkcje zwróciliśmy uwagę już wcześniej. Aleksander Brückner wywodzi ją od staropolskiej broma i brona oznaczającej bramę warowną w murach miejskich bronioną przez basztę, nieraz kilkupiętrowej wysokości, wychodzącą przez rów do okopu; przez rów przechodził most zwodzony w razie potrzeby zakrywający bramę, dodatkowym zabezpieczeniem była dębowa zasuwa-krata okuta żelazem, spuszczana w razie niebezpieczeństwa[357]. Zygmunt Gloger dowodzi, że brona to „krata żelazna spuszczana z góry w bramach zamkowych, nazywana tak od obrony, broniła bowiem wejścia nieprzyjacielowi przez bramę do obronnego zamku lub miasta", a w dalszej części przytacza interesujący wywód lingwistyczny Hieronima Łopacińskiego twierdzącego, że w językach słowiańskich nazwa brona wywodzi się od formy >bor<, stąd starosłowiańskie brati-se oznacza „walczyć", podobnie jak rosyjskie borot'sa, czy występujący w gwarach polskich bróć się, zbarać się, a także interesujące nas pochodne tego formy: brona, brama, obrona i bronić się[358]. Do tej interpretacji nawiązuje wspomniany już A. Brückner, który twierdzi, że brama, dawniejsza brona/brana/broma i związana z nią forma branny [wartownik] wywodzą się z języka czeskiego, z wyrazu brana oznaczającego 'podwoje', 'wrota', w znaczeniu starosłowiańskich form 'szańc', 'brodło', bo wywieść je można od >bor*na<, z którego powstała >bor-dło<, 'to co służy do bronienia się'[359]. Formy brama//brana//brona odnajdujemy w śląskich gwarach używane zarówno na określenie wrót, bramy (wejściowej, ozdobnej, obronnej) jak i fortecy („brony")[360], na podobne funkcje, zarówno strategiczne jak i prestiżowe tego obiektu wskazuje każdy wywód genezy tego słowa, jaki znaleźć można

XI w. lub na początku XII w.; 2 - Czy obie te funkcje brony pełniły w jakimś okresie równocześnie?; 3 – Czy brona powstała wyłącznie jako instytucja kontrolno-skarbowa? Na co może wskazywać fakt, że stróżę przy niej pełnili służebni wojowie lub ministeriałowie rycerscy."

355. W okolicach Pszczyny nie odnotowano charakterystycznych nazw obronych: Osiek, Przesieka, Stróża. Miejscowość Zawadka, na pograniczu miejscowości Góra i Grzawa, w przeszłości mogła pełnić funkcje strażnicze. Położona była ona przy szlaku na Kraków, niedaleko zaginionej osady Wieża lokalizowanej w okolicach miejscowości Wola, nad Wisłą przy przeprawie na Harmęże. Prawdopodobnie ważna strategicznie była również odkryta w 2007 roku w Ćwiklicach średniowieczna, możnowładcza siedziba w kształcie kopca, położona przy szlaku na Kraków. Osady te pełnić mogły rolę osady stróża wobec brony w Pszczynie.

356. Informacja ustna promotora niniejszej pracy, prof. dr. hab. Antoniego Barciaka. Informację taką odnaleźć można w publikacji źródłowej: Protokolarz albo „Czerwona Księga" Mysłowic, [red.] A. Barciak, Mysłowice 2002.

357. Encyklopedia Staropolska, [oprac.] Aleksander Brückner, t.1 A-M, Warszawa 1937, s. 117-118.

358. Zygmunt Gloger, Encyklopedia staropolska ilustrowana, Warszawa 1978, s. 205.

359. Słownik etymologiczny języka polskiego, [red.] Aleksander Brückner, Warszawa 2000 [przedruk z wydania z 1927 roku], s. 38.

360. Słownik gwar śląskich, t. 2, [red.] Bogusław Wyderka, Opole 2001, s. 148. Podobnie rzecz ujmuje niemiecki słownik etymologiczny nazw słowiańskich: por. Etymologisches Ortsnamenlexikon, [oprac.] Martin Žunkovič, Kremsier 1915, s. 82-83.

w słownikach zajmujących się staropolszczyzną[361]. Według definicji zamieszczonej w Słowniku Starożytności Słowiańskich, brony były to po prostu pograniczne punkty warowne i zarazem celne na szlakach komunikacyjnych[362]. Widzimy zatem, że definicja bramy/brony/brany jest szeroka, obejmuje miejsce obronne w postaci pojedynczego obiektu, tj. umocnionej bramy wysuniętej przed miejskie wały, jak i fortecę, cały system obronny dziś trudny już do otworzenia, zwany broną. O ile pierwsze pojmowanie bramy jako obiektu wchodzącego w skład systemu umocnień miasta jest typowe dla późnego średniowiecza, o tyle brama jako forteca, miejsce obronne jest charakterystyczna dla wcześniejszego okresu.

Podsumowując, podkreślmy że dokonany wywód etymologiczny słowa „brama" [brana], jak i wcześniejszy opis systemu umocnień połączony z rekonstrukcją wyglądu i funkcji bram miejskich wskazuje, że w odniesieniu do Pszczyny istnieją poważne przesłanki na przyjęcie tezy o istnieniu w XIII wieku tzw. systemu brony, który był naszym zdaniem najbardziej pierwotną i skuteczną formą obrony istniejącej tu przygranicznej strażnicy i przedlokacyjnej osady z bramami/bramą kontrolującymi przepływ ludzi i towarów na szlaku handlowym do Krakowa[363].

4.5.3 Zamek

Do tej pory kompleks zamkowy [warowny] omawialiśmy jedynie w kontekście przedlokacyjnej osady i funkcjonującej tu warownej siedziby kasztelana. Mimo że obszar ten nie wchodzi w skład integralnej przestrzeni miasta, oddziałuje na jej kształt i życie społeczno-gospodarcze[364]. Nie można więc go pominąć w odtwarzaniu przestrzeni miejskiej.

Całkowitej przebudowy drewniana, umocniona i otoczona fosą siedziba kasztelana pszczyńskiego doczekała się, jak możemy przypuszczać, dopiero na przełomie XIV i XV stulecia. Powodem był konflikt zbrojny z królem polskim Kazimierzem Wielkim, w wyniku którego w 1345 roku miasto jak i warownia zostały prawdopodobnie w dużym stopniu zniszczone – zatem w ciągu II połowy XIV w. podjęte musiało zostać dzieło odbudowy. Być może stało się to dosyć szybko, bo –

361. Por. Słownik języka polskiego, [wyd.] M. Samuel Bogumił Linde, t. 1 A-F, wyd. 2, Lwów 1854, s. 163. Wśród wielu znaczeń słowa brama/brana/brona/broma na uwagę zasługuje to utożsamiające ją z przedmurzem. Podobnie, ale znacznie szerzej rzecz ujmuje Słownik polszczyzny XVI wieku, t. 2 [Bańczysty-Butynkować się], Wrocław Warszawa Kraków 1967, s. 438-440.

362. Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII, [red.] Gerard Labuda, Zdzisław Stieber, t. 5 [S-Ś], Wrocław Warszawa Kraków Gdańsk 1975, s. 438.

363. Por. rozdział drugi o układzie przedlokacyjnej Pszczyny.

364. Historyk sztuki Ewa Chojecka reprezentuje pogląd, że zamek w Pszczynie podobnie jak zamki w Bielsku, Gliwicach, Głogówku, Opawie czy Frydku zespolone są z powstałym przy nich założeniem miasta. Naszym zdaniem, mimo istniejących wzajemnych związków przestrzennych, należy raczej mówić o autonomii, czy też szerszej niezależności kompleksu zamkowego i miasta. Stąd zgadzając się z reprezentowanym przez E. Chojecką poglądem o zespoleniu zamku z powstałym przy nim założeniem miejskim, podkreślamy iż, mimo że zamek nie wchodził w skład integralnej, jednorodnej przestrzeni miasta, to swoją obecnością oddziaływał na jej kształt (kształtowanie się). Por. E. Chojecka, Sztuka i kultura artystyczna wieków średnich, [w:] Sztuka Górnego Śląska, [red.] E. Chojecka, Katowice 2004 s. 32-33.

Zamek pszczyński według mapy Andreasa Hindenberga z 1636 roku.

już w 1358 roku – dysponujemy informacjami o przynależności zamku Pszczyna [Pless] do Korony Czeskiej[365]. Jak przypuszczamy, jakiekolwiek podjęte prace związane z przebudową zamku musiały zakończyć się jeszcze przed 1424 rokiem tj. momentem wydzielenia się oprawy wdo-

365. Regesty śląskie..., t. 4. nr 2 i 3 [1358 rok]. Zamek w Pszczynie występuje w kontekście zastawu węgierskiego miasta Eger. „Gerlach arcybiskup Moguncji, Rupprecht palatyn reński, Rudolf książę saski, Ludwik magrabia brandenburski w związku z zastawem miasta Eger oświadczają, że zamek Pszczyna należy do Korony Czeskiej" [wzmianka nr 2]. „Albrecht książę Austrii oświadcza, że zamek Pszczyna, który należał do Jana króla Czech i Korony Czeskiej, ma należeć również do jego następcy Karola IV i Korony Czeskiej oraz jego następców" [wzmianka nr 3]. Pożar miasta i prawdopodobnie zamku nastąpił w 1345 roku w wyniku konfliktu z królem polskim Kazi-

wiej i początków rządów księżnej Heleny Korybutówny w Pszczynie. Wydaje się oczywiste, że pszczyńska siedziba musiała gwarantować bezpieczeństwo przebywającym w niej władcom i członkom ich rodzin, czyli odpowiadać odpowiednim standardom bezpieczeństwa. Dlatego m.in. z tych względów Pszczyna (miasto i zamek) stanowiła dobrze ufortyfikowane założenie, był to jeden z ważniejszych przygranicznych punktów obronnych na terenie księstwa opolsko - raciborskiego. Zamek z miastem oparł się nie tylko najazdom husytów w latach 30. XV wieku, ale także późniejszym konfliktom rodzinnym Przemyślidów.

Niestety, nie dysponujemy materiałem ikonograficznym ani źródłowym zawierającym opis średniowiecznego zamku. J. Kruczek jednoznacznie stwierdza, że nawet dzieje późniejszej, renesansowej rezydencji nie zostały jednoznacznie wyjaśnione[366].

Na temat wyglądu tej (późno)renesansowej rezydencji funkcjonują dwie sprzeczne hipotezy. A. Oborny twierdzi, że zamek renesansowy był trójkondygnacyjny[367], natomiast I. Płazak odwrotnie – jednopiętrowy[368]. J. Kruczek zgadza się z pierwszym wariantem dowodząc, że zachowane rzuty zachodniego skrzydła przedstawiają piętro środkowe oraz piętro niższe. Na tej podstawie można wywnioskować, iż istniało jeszcze „piętro niższe", czyli parter, a pod nim piwnice[369]. Hipotezę trójkondygnacyjnego wyglądu renesansowego zamku potwierdza jego opis zawarty w urbarzu z 1629 roku[370]. Część

mierzem Wielkim. Wydawałoby się, że odbudowa zamku powinna potrwać dłużej niż 13 lat. Świadczyć to może o ogromnej strategicznej roli, jaką odgrywała wtedy położona na pograniczu Pszczyna. Interesującym faktem jest również pominięcie we wzmiance istnienia miasta [dlaczego go nie zestawiono z zamkiem?]. Możliwe, że miasto dopiero odbudowywało się z dokonanych w 1345 roku zniszczeń.

366. J. Kruczek, Architektura i wyposażenie zamku pszczyńskiego na początku XVIII wieku, [w:] Materiały Muzeum Zamkowego w Pszczynie, T. 2, [red.] Janusz Ziembiński, Pszczyna 1983, s. 7-8.

367. A. Oborny, Pałac w Pszczynie. Dzieje budowlane i artystyczne, Pszczyna 1972, s. 18–28.

368. I. Płazak, Pszczyna – zabytki miasta i regionu. Przewodnik po muzeum, Pszczyna 1974, s. 40–43. Zdaniem autora zamek pszczyński „wzniesiony był z ręcznie formowanej cegły o polskim (gotyckim) układzie, charakterystycznym dla naszych terenów w XV stuleciu. Była to budowla złożona zapewne z dwóch odrębnych budynków, które stanowiły nieco dłuższe od obecnego skrzydło zachodnie z czworoboczną wieżą przy narożniku południowo-wschodnim oraz prawie równolegle usytuowany doń znacznie krótszy budynek wschodni (północna część obecnego skrzydła wschodniego), którego długość sięgała obecnego wejścia z dziedzińca wschodniego do parterowych pomieszczeń. Obydwa budynki łączyły potężne mury. Od północy, w miejscu zewnętrznej ściany obecnego skrzydła północnego oraz ukośnie biegnący mur po stronie południowej, łączący wspomnianą wieżę przy skrzydle zachodnim z drugą, wolno stojącą wieżą typu stołp, usytuowaną przy narożniku południowo-wschodnim obecnego skrzydła wschodniego. Fundamenty muru oraz stołpu odkryte zostały w czasie wspomnianych prac archeologicznych (w 1969 i 1972 roku). Fundament stołpu o wymiarach 5 x 6,60 m, sięgający na głębokość ponad 4,5 m, wykonany z kamienia łamanego, nie znajduje odpowiednika w pozostałych przebadanych murach obiektu i wydaje się być fragmentem w ogóle najstarszej, jeszcze trzynastowiecznej budowli, która pierwotnie być może była strażnicą..." Zamek tworzył wtedy zwarty, czworoboczny kompleks obronny z wieżami od strony południowej połączonymi murami kurtynowymi wiążącymi skrzydła zachodnie i wschodnie z wewnętrznym czworobocznym dziedzińcem.

369. J. Kruczek, Architektura i wyposażenie..., s. 7.

370. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 57. Urbarz z roku 1629 przechowywany jest w pszczyńskim oddziale Archiwum Państwowego w Katowicach pod sygn. AKP V – 5.

tej budowli istniała wcześniej jako zamek gotycki. I. Płazak sądzi, że fragment skrzydła wschodniego zamku jest najstarszy i istniał już w XV wieku[371].

Na mapie Andreasa Hindenberga widnieje przedstawienie zamku po renesansowej rozbudowie. Opływa go od południa i wschodu Młynówka, a od północy Pszczynka. Główny wjazd wiedzie przez most i bramę. Widać wyraźnie dwa skrzydła zamku (wschodnie i zachodnie) z wieżą. Zamek od strony miasta otoczony jest murem. Bez problemu zauważyć można ową strategiczną przestrzeń między murami zamku a zabudowaniami miejskimi, o której mowa była wcześniej. Bezpośrednio do zamkowych murów przylega jedynie młyn – którego istnienie poświadczone jest m.in. w 1536 roku[372] – wykorzystujący wody Młynówki. Taki wygląd kompleks zamkowy uzyskał po przebudowach w latach 1561 – 1591 za panowania Stanisława, a następnie Karola Promnica[373]. Wiele z założeń renesansowego zamku – jak się wydaje – posiadał jego gotycki poprzednik. Przede wszystkim na pewno wykorzystywał obronne położenie między Młynówką a Pszczynką. Ponadto do twierdzy musiał prowadzić most (być może zwodzony, miasto posiadało dwa takie mosty). Niepewne jest istnienie bramy (strażnicy) strzegącej drogi do zamku[374]. Budowla – być może zaopatrzona w wieżę (albo wieże) wznosiła się w miejscu obecnej, wschodniej i zarazem najstarszej części zamku. J. Kruczek zalicza do elementów architektury zamku gotyckiego: jeden albo dwa budynki mieszkalne, dwie wieże i otaczające je mury[375]. Jedna z wież zamku gotyckiego umieszczona była w południowo-wschodnim narożniku i pełniła pod koniec XVI wieku funkcję bramy wjazdowej do zamku. Druga wieża znajdowała się blisko północnej elewacji pośrodku wschodniego skrzydła. Dwie wieże zamkowe widoczne są na schematycznym przedstawieniu miasta na mapie księstwa oświęcimskiego i zatorskiego z 1563 roku. Jeżeli przyjmiemy, że zamek w wyniku pożaru z 1545 roku – w przeciwieństwie do miasta – nie odniósł poważniejszych zniszczeń (był bowiem budowlą murowaną a nie drewnianą), wyobrażenie widoczne na tej mapie odpowiada średniowiecznemu wyglądowi zamku. Odnosząc wygląd pszczyńskiego zamku szerzej, należy podkreślić, iż stanowił on wyjątek, bo generalnie wśród zamków prywatnych dominowały obiekty jednowieżowe. Pomijając słabe rozpoznanie badawcze i typologiczne tego zagadnienia – na co wskazuje Leszek Kajzer – wymienić możemy cechy wspólne występujących wtedy zamków[376]. Były to z reguły obiekty budowane na planie zbliżonym

371. I. Płazak, Pszczyna..., s. 40–43.

372. Vier oberschlesische Urbare..., s. 5; APP, AKP V- 1 [urbarz z 1536 roku].

373. I. Płazak, Pszczyna..., s. 40–41.

374. Wedle mapy Andreasa Hindenberga z 1636 roku do zamku wiodła droga drewnianym mostem nad Młynówką, a przed zamkiem stał budynek strażnicy. Widoczne są także zabudowania gospodarcze (oficyna zamkowa), przyległy do murów zamkowych młyn, drzewa od strony północnej (obecnie park). Por. J. Kolenda i przerysy mapy [w:] Die Ichnoortographia Plesniaca des Andreas Hindenberg aus dem Jahre 1636. Ein Beitrag zur historischen Kartographie der Standesherrschaft Pless in Oberschlesien, Dortmund 1979, a także rekonstrukcję komputerową fragmentu mapy zamieszczoną w książce P. Greinera, Bractwo..., s. 26.

375. J. Kruczek, Architektura i wyposażenie..., s. 8.

376. Leszek Kajzer, Małe czy duże, czyli o tzw. zamkach rycerskich na Niżu Polskim, [w:] Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej, [red.] Marceli Antoniewicz, Warszawa 2002, s. 130.

do kwadratu, z jednym domem, opartym zwykle o pełną długość kurtyny i niekiedy uformowanym w literę „L", z ulokowaną w narożniku wieżą główną. L. Kajzer warownie z większą niż jedna ilością wież traktuje jako wyjątek od dominującej zasady[377].

Na mapie A. Hindenberga z 1636 roku nie ma trzeciej wieży[378], ale badacze (I. Płazak, J. Kruczek) sądzą, że stała ona przy narożniku południowo-wschodnim zachodniego skrzydła zamku[379]. I. Płazak wnioskuje, że została zburzona podczas renesansowej przebudowy obiektu, a na jej miejsce pojawiła się wspomniana już wieża przy północnej elewacji zamku. A. Oborny wysuwa inną hipotezę. Twierdzi, że obie gotyckie wieże po stronie południowej wchłonięte zostały przez przedłużone zachodnie skrzydło oraz na nowo zbudowane wschodnie skrzydło z wieżą przy północnym zakończeniu[380]. Niemniej na mapie A. Hindenberga z 1636 roku widnieje jedna wieża – zakończono wtedy (późno)renesansową przebudowę zamku. Wieża miała kształt czworoboku z galeryjką w górnej kondygnacji i nakryta była czterospadowym dachem. Brama (zwana też wieżą) w południowym końcu wschodniego skrzydła pełniła rolę wewnętrznej bramy wjazdowej. Istniała także brama zewnętrzna[381] w drewnianym budynku położonym na południowy-wschód od zamku, do której prowadził most przez sztuczną odnogę Pszczynki (Młynówkę) opływającą zamek od południa i wschodu. Nie wiadomo nic o przeznaczeniu budynku stojącego przy północnej stronie zamku, naprzeciw wieży, po drugiej stronie rzeki Pszczynki[382]. Podobnych „znaków zapytania" jest zresztą więcej[383]. Wiadomo, że w zamku mieściło się w XV wieku więzienie[384], które działało także w XVI stuleciu[385]. Dysponujemy nawet nazwiskami skazańców. W „pańskiej kaźni" przebywali: nieznany z imienia syn Piotra Suchanowego[386], prawdopodobnie chodzi tu o Tomka Suchana przebywającego tam z żoną Anną, Stanisław Zawisza[387], Mateusz Kopciowski i Jan Zienć [Ziencz][388].

Pełnym opisem zamku i jego otoczenia dysponujemy dopiero z 1629 roku[389]. Renesansowa

377. Tamże, s. 130. Jednym z przykładów „wielowieżowej" warowni jest Oporów.

378. APP, AKP XVIII 5.

379. A. Oborny, Pałac w Pszczynie..., s. 34–39, I. Płazak, Pszczyna..., s. 42–43, J. Kruczek, Architektura i wyposażenie..., s. 8–10.

380. Tamże.

381. AKP IV 596, s. 43.

382. J. Kruczek, Architektura i wyposażenie..., s. 10–11.

383. Trudno na przykład rozstrzygnąć, kiedy wieża w południowo-wschodnim narożniku skrzydła zachodniego została zburzona lub przebudowana. Rekonstrukcja architektoniczna zamku do połowy XVII wieku musi – z braku źródeł – mieć charakter hipotetyczny.

384. W 1472 roku niejakiemu Wężowi dano 3 grosze „co sprawiał pęta na więzienie ku grodu". Por. L. Musioł, Drewniana warownia średniowieczna..., s. 86.

385. APP, AKP X – 297. W księdze sądowej opisane jest zdarzenie z 1587 roku, kiedy Mistrz szewski Miguła znieważył czeladnika, który wniósł na niego skargę sądową. Mimo delegacji cechowej, obrażony nie wycofał skargi, wręcz przeciwnie – bez wiedzy władz cechowych namówił czeladników do opuszczenia miasta. Dopiero na żądanie burmistrza wrócili do zamku, gdzie sąd rozpatrzył sprawę. Ale sąd stwierdził, że nie było powodu do buntu i zamknął czeladników w więzieniu zamkowym. Wypuszczono ich po nałożeniu kary finansowej, a mistrza Migułę zmuszono do sprzedaży domu i opuszczenia miasta.

386. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 124 v.

387. Tamże, k. 124 a.

388. Tamże.

389. „Zamek składa się z trzech skrzydeł, wokół biegną potrójnie

przebudowa dotyczyła raczej samego budynku zamku. Dobudowano jedno skrzydło. Wydaje się, że nie zmienił się charakter i przeznaczenie budynku dla służby zamkowej i strażników. Tak więc zwodzony most z drewnianą bramą istniał w XVI wieku (określenie „stary budynek drewniany")[390], a być może także w XV wieku. Po prawej stronie budynku bramnego mieściła się izba rentowa, a po przeciwnej urzędowali strażnicy w osobnym pomieszczeniu. Na górnym piętrze budynku mieszkała służba, która zajmowała dwie izby, a także komory. Taki stan rzeczy istniał w XVI, a wiele wskazuje na to, że także w XV stuleciu.

Zamek poza funkcjami obronnymi i prestiżowymi (siedziba władz, właścicieli miasta) spełniał inną ważną rolę, gospodarczą. Młyn wymagał posiadania magazynów na zboże i mąkę. Przebiegającym przez miasto szlakiem handlowym transportowano z Małopolski sól, którą składowano prawdopodobnie na zamku. Badania archeologiczne potwierdzają istnienie w zabudowaniach zamkowych warsztatu kowalskiego, o czym świadczyć miało odnalezienie jamy produkcyjnej do wytopu żelaza w budynku Warty w obecnej południowo-wschodniej części Bramy Wybrańców[391]. Podobnie – pozostałości ceramiki sugerować mogą, że w zabudowaniach zamkosklepione ganki, a w jego podziemiach znajduje się wiele wygodnych piwnic, gdzie przechowuje się wino, piwo i inne potrzebne rzeczy. Na następnej kondygnacji jest wiele różnorakich izb i pokoi, wszystkie sklepione i mocno zbudowane. Na drugim piętrze są różne obszerne pokoje i komnaty, a obok duża i wspaniała sala balowa. Cała budowla pokryta jest po części dachówkami, a sam dach spoczywa na potężnym belkowaniu, przeto jest też tu na strychu mnóstwo pięknych i obszernych spichlerzy na przechowywanie ziarna. Przed zamkiem, nad mostem zamkowym wznosi się stary drewniany budynek, przez który wjeżdża się do zamku. Przed wjazdem jest most zwodzony, przez co zamek trzykrotne posiada zamknięcie. Wchodząc do tego budynku mamy po prawej ręce izbę rentową, naprzeciw znajduje się pomieszczenie dla straży zamkowej i innych sług. Na górze mieszczą się dwie izby oraz komory, które zamieszkuje służba zamkowa." Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 56 – 57.

390. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 57.

391. Por. „Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w budynku „Warty" z Bramą Wybrańców w Pszczynie w sezonie marzec – październik 1991", Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9060. Por. także artykuł J. Szczepańczyk, Sprawozdania z badań archeologicznych prowadzonych w budynku „Warty" z Bramą Wybrańców w Pszczynie, województwo katowickie, w 1991 roku, [w:] Badania archeologiczne na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1991 – 1992, Katowice 1994, s. 115 – 116. W 1991 roku w trakcie remontu części wschodniej obiektu Bramy Wybrańców natrafiono na fragmenty ceramiki i kości zwierzęcych. Jak się okazało, ziemia zalegająca pod podłogą w pomieszczeniach została nadsypana prawdopodobnie po pożarze wcześniej istniejącego tam budynku drewnianego w XVII w. Materiał archeologiczny, jaki odnaleziono na złożu wtórnym, składał się głównie z ceramiki, wczesnośredniowiecznej, średniowiecznej i nowożytnej. W pokoju wartowników z basztą pogłębiono wykop budowlany wzdłuż ściany południowej. W wykopie pierwszym w czterech warstwach ciemnobrunatnej ziemi z wtrętami gliny i piasku, uzyskano liczny materiał ceramiczny, kostny, spore ilości grud żelaza powstałego przy wytopie żelaza, a także trochę węgla drzewnego. W warstwie pierwszej znaleziono kamienną kulkę do kuszy o średnicy 2,6 cm, a w warstwie trzeciej fragmenty mocno skorodowanych żelaznych przedmiotów. W pomieszczeniu z basztą przy wejściu w wykopie trzecim znajdowało się kilkadziesiąt fragmentów ceramiki i kości... Podczas wybierania ziemi przy wyjściu z budynku w wykopie czwartym natrafiono na 10 kawałków ceramiki i 10 fragmentów kości. Po przeciwnej stronie sieni wjazdowej, w lokalu sądu książęcego odkryto pozostałości pieca, który stał w południowo-wschodnim narożniku.

wych dokonywano ich wyrobu bądź wymiany handlowej[392], a pozostałości kości wołowych i wieprzowych działania warsztatu masarskiego[393].

Do zamku prowadzi kilka przepraw na Młynówce opływającej kompleks zamkowy, a także na Pszczynce. Poza przeprawą przez bramę główną, od zachodu i północy zamku zmienia się ich położenie. Dokładną interpretację mapy Hindenberga uniemożliwia zły stan jej zachowania[394]. Na wszystkich planach Młynówka i Pszczynka przebiegają równolegle schodząc się poza miastem. Dokładnie można też umiejscowić najważniejsze obiekty (kościoły, szlaki, stawy), których położenie nie zmieniło się w ciągu kilku stuleci. Dokładniejsza rekonstrukcja topografii miasta w oparciu o mapę Hindenberga z 1636 roku, z uwagi na jej schematyczne przedstawienia opisywanych obiektów, nie jest jednak możliwa[395]. Można jedynie zauważyć, że między zabudowaniami miejskimi a kompleksem zamkowym istniała wolna przestrzeń (z powodów obronnych). Hindenberg nie zaznaczył także na mapie umocnień miejskich, bo zostały doszczętnie zniszczone przez pożar w 1545 r. i nie doczekały się odbudowy.

Skoro wykazaliśmy, że okolice zamku przedstawione na planach z 1749 roku[396] i 1811 roku[397], z tym co przedstawił na swojej mapie z 1636 roku Hindenberg pozostały praktycznie nie zmienione, to samo dotyczy zabudowań miejskich. Wprawdzie zostały one przez Hindenberga przedstawione schematycznie, ale plany z 1749 roku[398] i 1811 roku[399] odzwierciedlają rozmieszczenie zabudowy z początku XVII wieku i umożliwiają dokładną rekonstrukcję topografii (co już uczyniono) i zaplecza miast.

Podsumowując opis kompleksu zamkowego, który integralnie wpisuje się w plan miasta, zastanowić się musimy nad rolą, jaką odegrał on w rozplanowaniu miasta. Ściślej rzecz ujmując chodzi o to, czy zamek odegrał rolę czynnika nadrzędnego w stosunku do całości rozplanowania miasta, czy też został potraktowany na równi z innymi czynnikami składowymi (obiektami, budowlami) i podporządkowany zadaniom określonym ściśle w momencie zakładania osady[400].

Wydaje się, że – postępując zgodnie z założeniami przyjętymi przez urbanistów – możemy mówić o nadrzędnej roli zamku/warowni w stosunku do rozplanowania całości miasta. Wskazuje na to przede wszystkim sam plan miasta z otwartą pierzeją za-

392. „Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w budynku „Warty" z Bramą Wybrańców w Pszczynie w sezonie marzec – październik 1991", Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9060.

393. „Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w budynku „Warty" z Bramą Wybrańców w Pszczynie w sezonie marzec – październik 1991", Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach, nr 9060. Por. także artykuł J. Szczepańczyk, Sprawozdania z badań archeologicznych prowadzonych w budynku „Warty" z Bramą Wybrańców w Pszczynie, województwo katowickie, w 1991 roku, [w:] Badania archeologiczne na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1991 – 1992, Katowice 1994, s. 115 – 116.

394. Por. P. Greiner, Bractwo..., s. 5, 32.

395. Tamże, s. 5-20.

396. Por. L. Musioł, Pszczyna..., s. 74.

397. AP Opole, sygn. Rej. Op. IX/87 „Plan von der Stadt Pless 1811".

398. Por. L. Musioł, Pszczyna..., s. 74.

399. AP Opole, sygn. Rej. Op. IX/87 „Plan von der Stadt Pless 1811".

400. H. Mınch, Geneza rozplanowania miast wielkopolskich..., s. 8.

chodnią, co jest rzadko spotykanym założeniem przestrzennym w średniowiecznych miastach. Innymi słowy, plan miasta jest nietypowy, a o jego nietypowości zadecydowała obecność kompleksu zamkowego, która jest poświadczona źródłami archeologicznymi już w połowie XIII wieku. Mimo że w tym samym mniej więcej czasie funkcjonowała przedlokacyjna osada, lokacja miasta dokonana, jak wykazaliśmy wcześniej, w połowie XIII stulecia dostosowała rozplanowanie miasta do istniejących warunków terenowych.

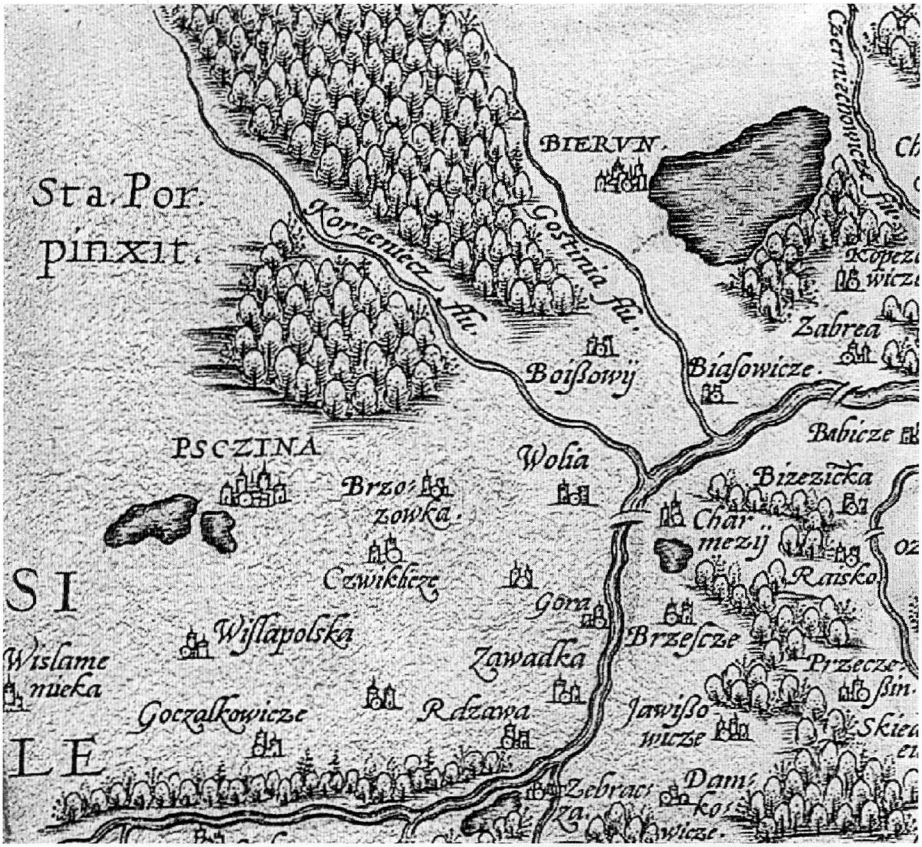

Ziemia pszczyńska na mapie księstwa oświęcimskiego i zatorskiego z 1563 roku autorstwa Stanisława Porębskiego.

Mapa pszczyńskiego państwa stanowego zamieszczona w XVIII-wiecznej publikacji F. B. Wernera.

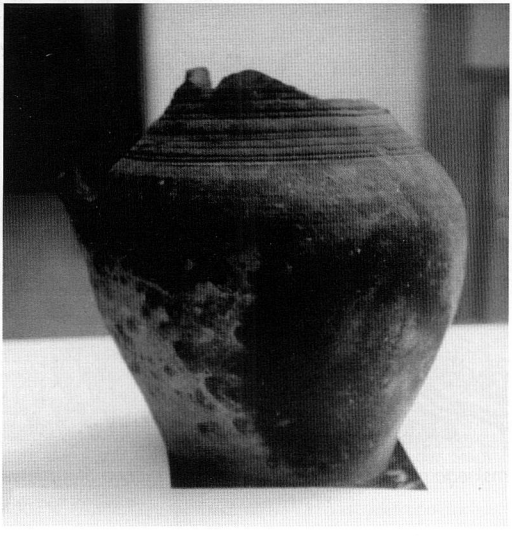

Dzban wczesnośredniowieczny odkryty przed wojną w podziemiach Starej Apteki przy rynku (aktualnie w zbiorach Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu).

4.6 Rekonstrukcja przestrzenna otoczenia miasta

4.6.1 Przedmieście polskie

Przed dolną bramą miejską znajdował się dom Niklaskowej, który prawdopodobnie po jej śmierci [ok. 1444 r.] został przekazany duchownemu rezydującemu przy położonej niedaleko kaplicy św. Krzyża[401].

Między mostem na Pszczynce a bramą znajdowała się zagroda Girzyka Onucza, którą nabyli w 1509 r. Szczepan Truba i Matis Kowarz[402]. Wiele wskazuje na to, że tę samą zagrodę z flekiem ziemi położoną naprzeciw bramy miejskiej i między mostem otrzymał Martin Kluczka[403]. Należy zaznaczyć, że zgrupowanie obiektów mieszkalno-gospodarczych między mostem na Pszczynce a bramą polską (dolną, zwaną też krakowską) tworzyło zaczątki przedmieścia polskiego[404].

4.6.2 Przedmieście niemieckie

Zaczątków przedmieścia niemieckiego upatrywać należy w osadnictwie skupionym wokół kościółka św. Wolfganga położonym przy szlaku wiodącym z Pszczyny do Żor, w miejscu gdzie odchodziła od niego droga na Porębę[405]. Niewiele wiadomo o początkach tej świątyni[406]. Prawdopodobnie była to większa kaplica cmentarna, bądź też kościół filialny powstały, jak się przypuszcza, w XV

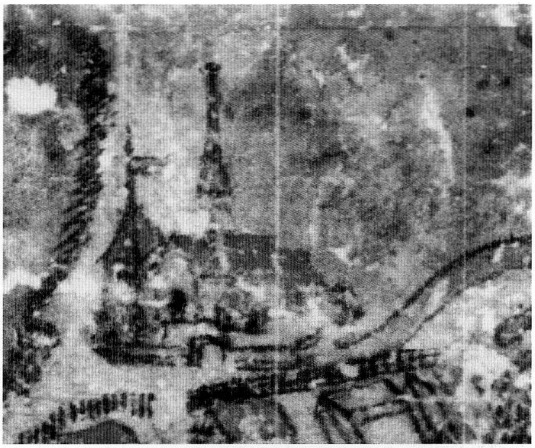

Kościół św. Wolfganga na mapie Hindenberga z 1636 r.

401. L. Musioł, Pszczyna..., s. 292.

402. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 44 a.

403. Tamże, k. 57 a.

404. Przy czym zaznaczyć musimy, że tzw. średniowieczne przedmieście polskie umiejscowić należałoby przed przecięciem obecnej ul. Piastowskiej z ul. Warowną i ul. Piwowarską tj. w miejscu, gdzie stała brama dolna, a więc na końcowym odcinku ul. Piastowskiej posuwając się od rynku.

405. Urbarz z 1572 roku wspomina o stawie (jednym z sześciu) leżącym blisko kościoła za folwarkiem przy drodze do Poręby. Droga z Poręby schodziła się z drogą prowadzącą z Żor. Niedaleko znajdował się staw z kościołem św. Wolfganga i folwark Kempa. Cyt. „Hinder dem vorwerk nach Poremba liegen sechs taichlein, darein setzt man auf zweijarigen ruen oder zu erstrecken wie volgt... 3. In den zunächst dem kirchlein setzt man zur strecken 8 schock..." Por. Vier oberschlesische Urbare..., s. 66.

406. Nie dysponujemy żadnymi informacjami źródłowymi potwierdzającymi istnienie aktu erekcyjnego kościółka św. Wolfganga.

wieku[407]. Patron świątyni, św. Wolfgang był znany na terenie Czech i Niemiec, z terenu Śląska znamy wezwania czterech obiektów, głównie kaplic, w tym jednej szpitalnej, z okresu XIII-XV wieku[408]. Nie jest więc wykluczone, że świątynia mogła być kolejną kaplicą szpitalną[409] – w średniowieczu było to przejawem działalności charytatywnej – tym razem fundacji mieszczan pszczyńskich, a nie właściciela miasta. W pierwszej znanej nam wzmiance o kościele św. Wolfganga z 1510 roku mowa jest bowiem o wdowie Annie Mertkowej, która przeznaczyła m.in. dwa złote rocznie „na kościół św. Folwganga"[410]. W jedynym pełniejszym opisie kościoła, jaki zawarto w protokole wizytacyjnym z 1628 roku sporządzonym przez ewangelickich duchownych, znalazła się informacja, że „przy drugim przedmieściu Pszczyny przy Starej Wsi znajduje się niemiecki cmentarz, a na nim piękna świątynia pod wezwaniem św. Wolfganga"[411]. Badacze, którzy zajmowali się historią miasta, właśnie w patronie tej kaplicy, jak i funkcjonującym tu w średniowieczu cmentarzu osadników niemieckich widzieli zaczątki kształtującego się przedmieścia niemieckiego[412], które funkcjonowało w omawianym okresie jako „drugie przedmieście", natomiast ostateczna jego nazwa ukształtowała się już w czasach nowożytnych i utrwalona została w późniejszych materiałach kartograficznych.

Jedyny znany wizerunek świątyni pochodzi z 1636 roku, został umieszczony na mapie Andreasa Hindenberga i na nim wzorowane są wszystkie przerysy dokonane przez historyków[413]. W nawiązaniu do prezentowanej hipotezy o szpitalnym charakterze tego kościółka, wypada stwierdzić, iż prezentowany na mapie zarys budynku świadczy o jego okazałym wyglądzie. Drewniany obiekt

407. Świątynię tę rozebrano w 1816 roku z powodu złego stanu technicznego.

408. Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters: Namens des Vereins fur Geschichte und Alterthum Schlesiens, [wyd.] Hermann Neuling, Breslau 1902 [wydanie drugie], s. 380. Dokładnie chodzi o kościół parafialny w Borowie, gmina Długołęka, koło Strzelina [Bohrau/Strehlen], kaplicę w Ząbkowicach Śląskich [Frankenstein], kaplicę szpitalną w Jeleniej Górze [Hirschberg], kaplicę w Świdnicy [Schweidnitz]. Znamienne, że autor nie wymienia kaplicy św. Wolfganga w Pszczynie, choć zauważa kaplicę św. Krzyża, kościół Wszystkich Świętych i kościół św. Jadwigi. Por. Schlesiens Kirchorte..., s. 234.

409. Podobnie jak w Jeleniej Górze, gdzie św. Wolfgang patronował kaplicy szpitalnej. Por. Schlesiens Kirchorte..., s. 380.

410. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 97 a; L. Musioł, Pszczyna..., s. 295.

411. Ein Visitationsbericht über die evangelischen Kirchen des Plesser Dekanats von 1628, [oprac.] L. Musioł, [w:] Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesien, t. 66 [R. 1932], s. 150.

412. J. Wysmułek przytacza opinię L. Musioła, iż być może właśnie wokół tego kościoła koncentrowało się osadnictwo niemieckie w XV wieku lub wcześniej, co wiąże się z informacją z 1628 roku o istniejącym przy kościółku cmentarzu Niemców i nazywaniu w XVII wieku kształtującego się tam skupiska zabudowy jako przedmieścia niemieckiego. Por. L. Musioł, Pszczyna..., s. 295; J. Wysmułek, Pszczyna i jej społeczeństwo..., s. 142-143. Warto wskazać, że przybywający na Śląsk osadnicy zamieszkiwali z reguły osobno w odróżnieniu od ludności rodzimej. S. Moździoch zauważa, że było to spowodowane równoczesnym funkcjonowaniem dwóch różnych struktur przestrzennych – dawnych zespołów wczesnomiejskich i kształtujących się miast lokacyjnych. Wydaje się, że w Pszczynie umieszczając niemieckich kolonistów osobno, postąpiono podobnie, jak w wielu śląskich miastach w połowie XIII wieku. Por. S. Moździoch, Castrum munitissimum Bytom: lokalny ośrodek władzy w państwie wczesnopiastowskim, Warszawa 2002, s. 218.

413. Por. P. Greinera, Bractwo..., s. 26.

wyposażony w sygnaturkę i wolno stojącą dzwonnicę przypominał rozmiarami kościół a nie kaplicę. Niewątpliwie do okazałego wyglądu świątyni przyczyniły się domniemane, dobrowolne fundacje mieszczan pszczyńskich.

Wspomnienie św. Wolfganga przypadało na miesiąc październik (ostatni dzień tego miesiąca)[414], który na Śląsku w okresie przedtrydeckim przepełniony był kultami pochodzenia frankońskiego i nadreńskiego[415]. Św. Wolfgang z Ratyzbony był wzorem biskupa duszpasterza zatroskanego o wszystkich wiernych. Po przyjęciu święceń kapłańskich działał na terenie obecnej Austrii. W 972 roku został biskupem Ratyzbony, a zrzekając się swoich biskupich praw w Czechach przyczynił się do powstania diecezji w Pradze[416]. Zmarł 31 października 994 roku, zaś kanonizował go papież Leon IX w 1052 roku[417]. Jego kult spopularyzował się w Austrii, Czechach, Bawarii i na Śląsku, w dokumentach z terenu Polski występowanie tego świętego poświadczone jest od 1334 roku[418]. Jak nadmieniono wyżej, wspomnienie tego świętego przypadało na Śląsku, jak i w Czechach, w dniu 31 października, jedynie w Ołomuńcu na wzór diecezji niemieckich obchodzono je 30 października[419], choć i tak zostało przeniesione na 7 października[420].

4.6.3 Zaplecze gospodarcze miasta (obiekty, szlaki handlowe)

Ważną funkcję dla miejskiej gospodarki stanowił kompleks zamkowy, do którego należały młyny działające w pobliżu miasta. W zamku mieściły się także spichlerze, w których przechowywano zboże[421], co prawda informacja poświadczona jest dla XVII stulecia, ale istnieją logiczne przesłanki, by przyjąć ich wcześniejsze istnienie (skoro w XV wieku poświadczona jest działalność młynów). W urbarzu z 1629 roku czytamy, że w murowanym budynku koło zamku działały także słodownia, browar i piekarnia[422]. Wydaje się, że możemy założyć ich wcześniejsze istnienie. W tym samym źródle wspomniany jest stary drewniany budynek leżący przy dziedzińcu zamkowym nieopodal kilku stajni dla książęcych urzędników i grobli prowadzącej do zwierzyńca. „Dawniej produkowano w nim wódkę – wspomina urbarz z 1629 roku – a teraz mieszkają tam urzędnicy i mieści się stajnia na sześć koni. Obecnie stoi tam pralnia i budynek mieszkalny dla służby"[423].

Powyżej młyna zamkowego aż do umocnień miejskich (szań-

414. Por. Chronologia polska, [red.] Bronisław Włodarski, Warszawa 2007, s. 260.

415. Erwin Mateja, Śląski kalendarz liturgiczny świętych. Geneza i rozwój do czasu reformy papieża Piusa X, Opole 2006, s. 135.

416. Księga imion i świętych, [oprac.] Henryk Fros, Franciszek Sowa, t. 6 W-Z, Warszawa 2007, s. 215.

417. E. Mateja, Śląski kalendarz..., s. 135.

418. Księga imion i świętych..., t. 6., s. 214.

419. Jedynie w diecezji mišnieńskiej wspomnienie św. Wolfganga obchodzone było 29 października. Por. Marie Bláhová, Historicka chronologie, Praha 2001, s. 946.

420. Gustav Friedrich, Rukovět' křest'anské chronologie, Praha Litomyšl 1997, s. 337.

421. W urbarzu z 1629 roku czytamy, że w zamku pszczyńskim „na strychu jest mnóstwo pięknych i obszernych spichlerzy na przechowywanie ziarna". Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 56.

422. APP, AKP V – 5.

423. Tamże.

ców) założono kilka ogrodów (warzywnych). Rozciągały się one na teren obecnego parku pałacowego. Dalszy opis topograficzny tej części miasta pochodzi z początku XVII wieku, ale niewątpliwie odpowiadał on wcześniejszemu stanowi przestrzennemu (zakładając, iż ta część miasta uniknęła pożaru w 1545 roku). „Poniżej stawu, nad wodą napędzającą młyn, jest budynek ze zbiornikiem na wodę, zbudowany według potrzeby (zbiornik retencyjny?). Po tej samej stronie (prawdopodobnie Młynówki) znajduje się nowo zbudowana pralnia i bielnik. Obiekty te wyposażone są w miedziane kotły, magiel i inne potrzebne urządzenia... Poniżej tej pralni jest stary zwierzyniec, a w nim wielka olszyna, łąki, trawniki i kawałek pola, wykorzystywanego przez stary folwark. Prócz olszyny i potoczku aż do Bramy Krakowskiej ciągnie się wysepka, na której mają być zbudowane ramy dla sukienników. Poniżej olszyny (na terenie, gdzie dziś znajdują się łąki Chwistka) jest staw zwany Chuchółka, a przy nim nowy, ale już zrujnowany młyn prochowy"[424].

Ponieważ kolejni prywatni właściciele Pszczyny (Turzonowie, Promnicowie) poczynili w mieście, a ściślej w kompleksie zamkowym inwestycje (nie wiemy nawet na jaką skalę)[425], możemy przyjąć, że sto lat wcześniej ten obszar prezentował się o wiele skromniej. Nie było w XVI ani XV stuleciu pralni i bielnika. Być może istniał zbiornik na wodę (pożarowy, retencyjny?). Ale działał zwierzyniec z folwarkiem. Nie wiadomo, czy w XVI wieku pojawiły się w okolicach murów miejskich ogrody, ale jest to prawdopodobne.

Natomiast młyn na Chuchułce jest wspomniany już w XV wieku, przy czym nie leżał on w bezpośrednim sąsiedztwie cieku wodnego Chwistówka – jak wynikać by mogło ze źródłowego opisu – ale nieco dalej przy trakcie do Ćwiklic. Wedle urbarza z 1536 roku poza dwoma młynami w obrębie miasta i trzecim na Chuchułce w Pszczynie znajdowała się słodownia i browar[426]. Natomiast urbarz z 1572 roku przynosi informację, że w mieście istniały trzy browary: miejski, pański (zamkowy) – stojący przy palisadzie za starą karczmą – i stary browar, w którym prowadzono wyszynk wódki wydzierżawiony za 24 floreny. W kompleksie zamkowym mieściła się siedziba klucza gospodarczego (osobny dwór), do którego należały okoliczne wsie[427]. Sąsiadowały z miastem dwa folwarki – Siedlice, którego nazwa wywodzi się od nazwy „siodło", co oznacza 'osiedle, siedlisko', czyli osadę[428] i Kempa podlegające zamkowi. Pierwszy położony był po południowej, a drugi po północnej stronie miasta (przy trakcie na Żory).

Na terenie folwarku siedlickiego mieściła się owczarnia (dawniej majątek Żmija) i staw zwany „Żmijowiskiem". W okolicy Pszczyny znajdowały się także dwa stawy: miejski – na 400 kop narybku i mniejszy na 200 kop narybku położony poniżej miasta[429].

424. Por. H. W. F. Schaeffer, Kronika..., cz. I i II, s. 57.

425. Niemniej przebudowa zamku, jaka nastąpiła pod koniec XVI wieku była ogromną inwestycją. Troskę o stan gospodarczy dóbr pszczyńskich podjęto zwłaszcza na początku XVII wieku, kiedy to okoliczne wsie zorganizowano w cztery klucze gospodarcze. Ewidencji stanu posiadania władców Pszczyny miała służyć także akcja kartograficzna podjęta przez Andreasa Hindenberga, który ze współpracownikami opracował mapę ich dóbr.

426. Vier oberschlesische Urbare..., s. 5; APP, AKP V- 1 [urbarz z 1536 roku].

427. Urbarz z 1536 roku wymienia 45 wsi, które podlegały zamkowej kamerze. APP, AKP V- 1.

428. Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska..., t. 12, s. 81-82.

429. „Item ober der stadt leit ein schoner grosser heuptteich, dorein man setzen mag 400 sch. Item an diesem teiche hat jedes

Staw miejski podchodził pod samo miasto od zachodu (co widać doskonale na reprodukcji mapy Hindenberga z 1636 roku[430]), a groblą stawu szła droga z Żor do miasta (bramy żorskiej). Kolejne dwa stawy leżały po przeciwnej, wschodniej stronie miasta, przy drodze na Ćwiklice, jeden z nich niedaleko miasta mógł pomieścić 200 kop narybku, inny zwany Bagienny 25 kop[431]. Był też jeden niezagospodarowany staw mogący pomieścić 16 kop[432]. W ich pobliżu prawdopodobnie leżał młyn na Chuchułce.

Precyzyjniejszy w opisie stawów leżących w okolicach miasta jest urbarz z 1572 roku[433]: „Powyżej miasta przy folwarku [Kempa?] jest duży staw, w którym sadzi się 200 kop ryb. Poniżej miasta przy stodołach jest też duży staw, który nazywany jest Chocholker [obok młyna], w którym sadzi się 80 kop ryb. Za folwarkiem [Kempa] przy drodze do Poręby znajduje się 6 małych stawów, w których co drugi rok sadzi się ryby: 1) w stawie Bahienni [Bagiennym] 5 kop, 2) w stawie Lessinj [Leśny] 9 kop, 3) w stawie blisko kościółka [św. Wolfganga – gs] 8 kop, 4) w stawie Maykowski 12 kop, 5) w stawie Postrzednj 9 kop. Jest jeszcze staw zwany Niznj [szósty], który jest zaniedbany [pusty, nieużytkowany], ale jeśli się go urządzi może pomieścić 6 kop ryb. Obecnie można w nim umieścić najwyżej pół kopy ryb. Za Siedlcem [pola i folwark] leży też mały staw, który zwany jest Zahradnj, w którym sadzi się 20 kop ryb. Za Siedlcem jest jeszcze inny mały staw, w którym nic nie można sadzić."[434]

Podstawą bytu mieszczan była na przełomie XV i XVI wieku gospodarka stawowa, dlatego wielu z nich posiadało własne bądź dzierżawione stawy [rybniki], które usytuowane były poza miastem z reguły przy użytkowanych rolach i w pobliżu cieków wodnych. Na podstawie danych z księgi radzieckiej i XVI-wiecznych urbarzy oszacowaliśmy, że ich ilość wahała się od kilkunastu do ok. 25 na przełomie XV i XVI stulecia i wykazywała tendencję wzrostową, aczkolwiek zaznaczyć musimy, że mowa jest o niewielkich powierzchniowo stawach, które z braku bliższych informacji są również trudne do zlokalizowania.

dorf und stetlein sein abgemessen stucke am tamme und auch gerune anzurichten und zu bessern, wen sich doran verterbt." Por. Vier oberschlesische Urbare..., s. 9.

430. APP, AKP XVIII 5/7 [fotokopia oryginału].

431. „Item auf dem Sedletz, do man kein Zwylitz geht, liegen 2 teichen. In den nesten bei der stadt mag man setzen 20 sch. In den andern Bahenni 25 sch." Por. Vier oberschlesische Urbare..., s. 9.

432. „Item mehr leit doselbst an ein wust teichlein. Ist leichtlich anzurichten. Wen es zugericht wurde, mocht man drein setzen 16 sch." Por. Vier oberschlesische Urbare..., s. 9.

433. Vier oberschlesische Urbare..., s. 66.

434. „Uber der stadt nach dem vorwerge liegt ein grosser taich, darein setzt man auf vische 200 schock. Under der stadt nach den scheunen ligt ein ander grosser taich, den man den Chocholker teich nennet, darein setzt man auf vische 880 schock. Hinder dem vorwerk nach Poremba liegen sechs taichlein, darein setzt man auf zweijarigen ruen oder zu erstrecken wie volgt: 1. In den Bahennj setzt man zur strecken 5 schock 2. In den Lessinnj setzt man zur strecken 9 schock 3. In den zunächst dem kirchlein setzt man zur strecken 8 schock 4. In den Maykowski 12 schock, In den Postrzednj 6 schock. Auch ist einer mit namen Niznj, der ist wust; wen er angerichtet wird, kann man hierein setzen zu erstrecken 6 schock. Auch mag man hierein zue streichen setzen aufs höchste zu halben schock. Hinder dem Sedletz ligt ein taichlein, den nennet man Zahradnj, darein setzt man 20 schock. Es ist auch hinder dem Sedlecz ein ander teichlein, darin kann man nichts setzen wegen des grossen gebruchigs." Por. Vier oberschlesische Urbare..., s. 66.

Mapa Andreasa Hindenberga z 1636 roku[435] także pozwala rozstrzygnąć kilka wątpliwości, co do lokalizacji innych obiektów. Kapliczkę „Bądź Wola Twoja", która wystawiona została na upamiętnienie przejazdu króla Henryka Walezego w 1574 roku[436], umiejscowiono między ciekiem wodnym zasilającym Młynówkę a traktem prowadzącym z Żor (biegnie z prawej strony kapliczki, groblą stawu miejskiego), wspomnianym już w dokumencie z 1444 roku[437], a także w źródle z 1529 roku[438]. Była to tzw. Wielodroga (łac. „magna strata").

Hindenberg wyraźnie zaznaczył nad ciekiem wodnym most, a tuż przed nim bramę miejską (mapa jest w tym miejscu lekko wytarta)[439]. Po moście wjeżdżało się traktem z Żor do środka miasta. Za zabudowaniami miejskimi, na południe od miasta, rozciągał się kompleks budynków gospodarczych Grzebłowca, a na południowym wschodzie znajdował się folwark Siedlice.

Wokół miasta, od południowego zachodu (od strony Łąki i Strumienia) rozciągał się połączony ze sobą kompleks stawów aż do rzeki Pszczynki. Przy jednym z mniejszych stawów (200 kop narybku) przylegającym od wschodu do miasta, rzece Pszczynce i trakcie na Ćwiklice znajdował się młyn na Chuchułce. Wreszcie przy wschodnim wylocie z miasta Hindenberg nama-

435. APP, AKP XVIII 5/7 [fotokopia oryginału].

436. Wzmiankę o przejeździe przez Pszczynę króla Henryka Walezego zamieścił Andrzej Komoniecki w kronice spisanej w latach 1699 – 1728. Co ciekawe jest to bodaj najstarsza wzmianka źródłowa o tym wydarzeniu potwierdzająca ludową wersję wydarzeń, a także istnienie pamiątkowej kapliczki. Komoniecki relacjonuje (k. 66 „Dziejopisu"): „Roku Pańskiego 1574 w niedzielę zapustną [21 II - gs) Henryk Valesius, królewic francuski, książę andegaweński, na królestwo polskie był wybran, tegoż dnia w Krakowie koronowany jest. Ale niedługo królował, bo posłyszawszy o śmierci brata swego we Francyjej, dnia 18 miesiąca czerwca przez zamkową furtkę z Krakowa w nocy ujechał z Polskiej, [w tajemnicy] tylko samoośm [z 7 towarzyszami] i nocą ubieżał do Oświęcimia i tam granice polskie przejechawszy, nie zsiadł z konia aże we Pszczynie. O którym dowiedziawszy się Jan Tęczyński, kasztelan wojnicki i Mikołaj Zebrzydowski, marszałek koronny gonili go. Którego aż za Pszczyną dościgli, prosząc, aby się wrócił, ale nie chciał, tylko pierścień z palca zdjąwszy, obiecał się wrócić i o listach powiedział. Na którym miejscu za Pszczyną ma bydź Boża Męka, [gdzie] go goniono dla pamiątki."

437. Na wzmiankę o wielkim trakcie wiodącym do Żor („magna strata versus Zar transeundo") natrafiamy w dokumencie z 1444 roku o nadaniu przez księżnę Helenę raciborską 3 grzywien dochodu z karczmy Macieja z Brzeźc kościołowi parafialnemu w Pszczynie. Cyt. „Tres vero residuas supra scriptas marcas numeri etmonete supra scriptorum veri eet legittimi annuia census eiusdem ut prettitur, feliciter in domino assgnavimus donavimus et deputavimus et de certis nostris sciencia extunc et voluntate assignamus, donamus et deputamusin et super taberna nostra, sita in Brescze, quam pro nunc Mathis possidet, iacente in magna strata versus Zar transeundo, et super omnibus et singulis eiusdem thaberne proventibus et specialiter pontalibus, proprie Mostne,ad eanden tabernam pertinentibus et quibuslibet aliis pertinenciis, agris, ortis, pratis, et piscinis, que sunt aut ibi fuerint temporibus pro futuris, tali distribucione censuum ad tempora collata, usque idem Mathis vel qui fuerit pro tempore eiusdem thaberne possesor et pontalium collector, dat et exsolvat alteram dimidiam marcam numeri et monete supra scripte ad festum sancti Georgij martiris nunc de proximo instante, residuas vero secundam dimidiam marcam ad festum sancti Michaelis, dictum festum Georgij immediate sequenti. Et sic consequenter ex premisso quolibet anno in quolibet festorum et terminorum prescriptorum Rectori capelle memorate, qui pro tempore fuerit, sub penis supra scriptis solvere tenebuntur et *debunt indilate." Przytacza go w L. Musioł w pracy o parafii w Brzeźcach. Por. tenże, Brzesce - parafia i gmina.* Monografia historyczna, maszynopis sporządzony w 1953 roku, [w:] APar w Brzeźcach, s. 130 - 131.

438. Wielka droga prowadząca do Żor wzmiankowana jest w „Liber Retaxationum" przy okazji omawiania dochodów kaplicy św. Krzyża w Pszczynie, która posiadała w 1529 roku 3 grzywny (marcas) rocznego dochodu z karczmy w Brzeźcach leżącej przy wielkiej drodze („Item habet 3 marcas census annui similis in taberna ducali dicta Brzeszczye in strata magna eundo versus Zary..."). Por. Liber Retaxationum, s. 49 i 50.

439. APP, AKP XVIII 5.

lował bramę polską (dolną) i wychodzący z niej szlak[440]. Jedna odnoga traktu odbijała w prawo przed Pszczynką przez młyn na Chuchułce prowadziła do Ćwiklic. Główna droga przechodzi mostem przez Pszczynkę. Przed nim znajdowało się ujście Młynówki (zaznaczone przez Hindenberga). Tam też musiał stać drugi młyn. Po ujechaniu kilkudziesięciu metrów traktem na Kraków, podróżni mijali po lewej stronie drewniany kościół, za którym szlak się znowu rozwidlał. Jedna droga prowadziła prosto na Piasek i Kobiór, a stąd na Mikołów. Natomiast główny trakt skręcał w prawo na Jankowice i prowadził dalej w kierunku Woli i Wieży.

Rozwidlenie szlaku na Kraków znajdowało się przy dwóch wzgórzach, w pobliżu obecnych dwóch cmentarzy (katolickiego i ewangelickiego). Tak więc od miasta szlak na Kraków biegł z obu stron rzeki Pszczynki schodząc się w rejonie Bodzowa[441], choć niewykluczone, że biegł on (boczną drogą) w stronę sąsiednich Studzienic.

Kaplica, jaka stała w pobliżu bramy polskiej, nosiła wezwanie św. Krzyża. Wspomina o niej po raz pierwszy dokument wystawiony 13 grudnia 1444 roku, w którym księżna Helena raciborska wraz z synami Mikołajem i Wacławem zatwierdza fundację dla kaplicy św. Ducha, św. Krzyża i św. Agnieszki, która to kaplica – w porozumieniu z plebanem pszczyńskim Pawłem – została na nowo wzniesiona[442]. Leżała ona „po lewej stronie licząc od bramy miejskiej, którą idzie się do Oświęcimia"[443]. W księdze miejskiej znalazła się adnotacja, że w 1491 roku Jan Wisła sprzedał Janowi Urbanowskiemu część dużego domu obok miejsca, gdzie kiedyś kaplica św. Krzyża stała[444]. Tak więc mowa jest o jeszcze wcześniejszej lokalizacji obiektu, który zgodnie z treścią dokumentu z 1444 roku został odbudowany – jak możemy wywnioskować – w innym miejscu, ale być może także w pobliżu traktu prowadzącego z miasta do Oświęcimia.

W pobliżu drogi na Porębę i stawu rybnego, a także kościoła św. Wolfganga, położony był folwark Kempa. Należało do niego 16 ról, za które mieszczanie płacili czynsz[445]. W źródle są określone jako te leżące w obrębie miasta, a więc – jak się domyślamy – chodzi o leżący na północ od miasta folwark Kempa[446].

Druga część posiadłości rolniczych pszczyńskich mieszczan

440. APP, AKP XVIII 5.

441. Do tej pory nie wyjaśniono dokładnie przebiegu szlaków handlowych i dróg na terenie ziemi pszczyńskiej. W ich ustaleniu oparliśmy się na mapach topograficznych z początku XIX wieku zachowanych m.in. w zbiorach AP w Pszczynie. Szlak biegnący z Chuchułki, przez Ćwiklice, zmierzał do Miedźnej (tu dochodziło odgałęzienie z Jankowic, Bodzowa), następnie do Frydku, gdzie się rozgałęział. Główna część traktu szła bezpośrednio na Wolę, inna przez las w okolicach Gilowic i Międzyrzecza, następnie przez Bojszowy, Ściernie łączyła się z drogą prowadzącą z Bierunia do Małopolski.

442. AP Pszczyna, AKP I 49 a, Katalog der Urkunden – Abteilung im „Archiv des Fürsten Pless" 1932, k. 7.

443. Tamże.

444. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 93 v; L. Musioł, Pszczyna..., s. 538.

445. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 143 v. [spis mieszczan posiadających role w obrębie miasta]. Byli to: 1) Mandala 2 pręty – czyli około 4 hektarów (z każdego pręta, odpowiadającego ok. 2 ha, płacono 8 halerzy czynszu), 2) Ranomondr 3 pręty, 3) Pawlanczyna 1,5 pręta, 4) Hlynka (Glinka) 2 pręty, 5) Pyantek (Piątek) 4 pręty, 6) Kieltyka 2 pręty, 7) Król 2,5 pręta, 8) Miczek ok. 1,2 pręta (płacił 12 halerzy czynszu), 9) Slotky 2 pręty, 10) Michałowa 4 pręty, 11) Szykulina 2 pręty, 12) Kawalec 4 pręty, 13) Szafarka 4 pręty, 14) Długi Staniek 4 pręty, 15) Czepsar 2 pręty, 16) Piotrek 9 prętów.

446. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 143 v.

położona była na tzw. Siedlcu, na południu miasta. Późniejszy folwark gospodarczy panów pszczyńskich przyjął nazwę właśnie od tego miejsca. Posiadało tam swoje role szesnastu mieszczan[447]. Jak wspomniano w 1572 roku, „mają pola orne od dawna, nabyli już je dziedzicznie"[448]. Wśród nich było gospodarstwo Klimka Morawca obok Lyczkowej zagrody[449]. W tym też rejonie część mieszczan miała stodoły i szopy, w których przechowywano płody rolne[450].

Wspominaną wielokrotnie w źródłach miejską skotnicę, wspólne miejsce wypasu trzody chlewnej, kóz, owiec oraz bydła przez miejskich pastuchów[451], a także położony na niej dom pastuchów[452], należy naszym zdaniem lokalizować na pograniczu Pszczyny i Piasku. Wiadomo, że pod koniec XV wieku był tam staw (rybnik), który rajcy odstąpili mieszczaninowi Lukasowi[453], a także, że koło miejskiej skotnicy mieściła się zagroda Katarzyny Pukatej Miczkowej sąsiadująca z zagrodą Hladyssową[454]. Jeżeli chodzi o staw rozciągał się przez rolę Klimkową aż do roli Królowej[455] i prowadziła do niego droga. To prawdopodobnie nad tym miej-

447. Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 143 v. [spis mieszczan posiadających role]. Na podstawie informacji zawartych w księdze miejskiej zrekonstruowano wielkość posiadanych przez mieszczan pod koniec XV wieku ról na Siedlcach: 1) Ranomądr 4 pręty = ok. 2 ha, 2) Król 4 pręty, 3) Dranga 2 pręty, 4) Wydra 2 pręty, 5) Kawalec 4 pręty, 6) Hinka (Glinka) 2,5 pręta, 7) Kloz 2,5 pręta, 8) Morawiec 6 prętów, 9) Matusz 2,5 pręta, 10) Szerlinek 2,5 pręta, 11) Boltas 2 pręty, 12) Jakub Dybała 2 pręty, 13) Dranga szelinek halerzy (?), 14) Jan Dybała 4 pręty, 15) Nicz 2 pręty, 16) Drozdek 1 pręt.

448. „Zins vom Sedlecz. Diese leute halten die ecker von alters erblich und zinsen wie jeder vorzaichnet, auch robotten sie, wie bei jedem vermeldet". Por. Vier oberschlesische Urbare..., s. 64.

449. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 62 v.

450. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 9 v. Podatek od stodół, w których przechowywano zboże i siano uiszczali w latach 60. i 70. XV stulecia następujący mieszczanie: Morawiec, Piotrek, Święch, Jakubek, pan Piotr Mandala, Pieszek, Piątek, Stanisław sukiennik, Piotrek. Mniej zamożni mieszczanie użytkowali szopy np. Jakubek płacił grosz od jej posiadania [por.APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 4 v. [spis opłat za pastucha].

451. W księdze miejskiej zawarte są zapisy odnoszące się do wynajmu miejskiego pastucha, który zajmował się przede wszystkim, jak wynika z zapisów źródłowych, wypasem trzody chlewnej. Ze spisu obywateli opłacających miejskiego pastucha, możemy wywnioskować, że wynajęcie pastucha nie było drogą usługą, bo opłaty zróżnicowane były, jak się zdaje, od wielkości stada. Opłaty za wypas trzody, jakie przyjmowała rada miejska na dzień św. Jana, wahały się od kilku praskich groszy do półgrzywny. Mieszczanie płacili także tzw. czynsz pasterski na św. Jerzego i św. Michała. Przyjmowanie opłat na pastucha również następowało w niedziele (kilkanaście razy w ciągu roku). Ich wysokość wahała się od 2 gr po pół grzywny. Odnotowano nazwisko tylko jednego ofiarodawcy, Siekierki, który dał na wypas 2 gr i 3 den. [APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 3 v]. Pastuchem miejskim, jak dowiadujemy się z rachunku z 1467 roku, był Piotr Szalony, który za zgodą rajców wypasał trzody za wynagrodzenie 7 grzywien [APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 5 a]. W innym miejscu rajcy zanotowali, że roczna zapłata pastucha to kwota 7 grzywien i 4 groszy [APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 6 a.]. Rada miejska ufundowała poprzednikowi Piotra Szalonego w 1466 roku obuwie za 4 gr [APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 2 v].

452. L. Musioł, Pszczyna..., s.157.

453. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 92 a.

454. Tamże, k. 74 v.

455. Tamże, k. 34 a.

skim stawem w 1509 roku Michał ze Studzienic i Siemieniec wykonali taras[456]. Przy wspomnianej już miejskiej skotnicy posiadał wielką zagrodę Jan Bujakowski, której połowę przepisał synowi Jakubowi[457] i jak wynika z naszych dalszych ustaleń należy utożsamić ją z folwarkiem Oszustowym. Przy miejskiej skotnicy znajdowała się zagroda rodziny Ślimaków, którą w 1510 roku nabył Miczek[458]. Pole Ślimaków sąsiadowało z rolą szpitalną i polem Pole Georgio Mertherza [miecznika][459]. Przy drodze do Piasku, obok miejskich stawów rybnych, znajdował się staw Wacława Klozki, który został odsprzedany miastu[460]. Urbarz z 1576 roku wspomina o roli leżącej w pobliżu Siedlic, ale wydzierżawionej folwarkowi szlachcica Zygmunta Schwetligsa (Świetlika) przy drodze do Ćwiklic[461].

Jak wynika z dokumentu wystawionego 17 marca 1556 roku szpital miejski posiadał staw rybny położony poza miastem nad Pszczynką przy granicy z Jankowicami: „rybnik pod Mystem Rybnikem Miestzkim podle rzyki Pszczynki mezi Jankowiczymi polmi a Grzegorzo ze Studzienic Polmi..."[462] Tu też musiały znajdować się szpitalne role. Poza tym niektórzy mieszczanie sami darują swoje zagrody za rzecz szpitala. Uczynił tak m.in. Bartek z Paprocan, który ofiarował miejskiemu szpitalowi zagrodę położoną między posiadłościami Kloza i Skrobidupi[463]. Nie znamy dokładnej lokalizacji szpitalnej zagrody. Wiemy natomiast, że w jej sąsiedztwie znajdowała się zagroda Szymka Mrzyhlada (Mrzygłoda), odsprzedana w 1524 roku burmistrzowi Wojtkowi Paterzowi i zagrodą Hladisową[464]. Zapis z 1533 roku sugeruje, że szpitalna rola położona była przy drodze oświęcimskiej, ale nie w bezpośredniej odległości. Między rolą szpitalną i sąsiadującą z nią rolą Trubli a oświęcimskim gościńcem rozciągała się rola Kluskowa, którą szlachcic Adam Kocherdorff zapisał Katarzynie, siostrze swojej żony a córce mieszczanina Ranomądrego[465]. Wiemy także, że rola szpitalna sąsiadowała z rolą Rustabki z jednej i rolą Bartka Nievzyla z drugiej strony[466], a także stodołą i połową roli Heleny Klozowej (potem Wacława Kloza, zapisywanego też jako Kluzka) i rolą Kawanową[467]. Dodając do tego wcześniejszą informację, że rola szpitalna znajdowała się przy miejskiej Skotnicy[468], możemy przyjąć, że położona była ona na pograniczu Pszczyny, Piasku

456. Tamże, k. 145 v.
457. Tamże, k. 82 v. i 83 a.
458. Tamże, k. 98 a.
459. Tamże, k. 46 a.
460. Tamże, k. 65 a.
461. „Auch ist ein ander acker auf dem Sedlecz neben des Sigmundt Schwetligs vorwerk und dem weg nach Czwiglicz gelegen..." Por. Vier oberschlesische Urbare..., s. 6.
462. Por. AP Katowice, Depozyt Miasta Pszczyna nr 12.
463. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 48 a.
464. Tamże, k. 62 a.
465. Tamże, k. 80 v.
466. Tamże, k. 33 a.
467. Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 41 v. Helena Klozowa z synami Wacławem, Janem i Foltynem, a także córkami Agnieszką i Dorotą „a wsseczsy spuolem puztili gsu a wzdali dobrowolnie Waczlawowj Kluozcze, bratru swemu, duom kteryz lezy z gedney strany mezy Martinem Krayczym, a z druhy strany domem Bosskowym, a k temu puolpoli y puol stodoly, ktera rola lezy z gedney strany mezy rolami sspytalnu a z druhey strany pana Kawanowu, a druhu polowyczy materzy swe pozuostawjli, zie ona moczna bude sni uczyniti, czo gie libo bude, bud to zastawicz a neb nagymacz..."
468. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 46 a.

i Jankowic przy drodze oświęcimskiej. Inny zapis z 1522 r. precyzuje, że szpitalna rola sąsiaduje z zagrodą Błażeja Zamecznika zakupioną przez rektora szkolnego Matiasa, a także „ulicą"[469]. Biorąc pod uwagę fakt, że mianem „ulicy" zwano najbardziej reprezentacyjne trakty w mieście, jak np. wiodący z Bramy Wybrańców do kościoła, a także przechodzącą przez Pszczynę drogę na Oświęcim, należy przypuszczać, że szpitalna rola mogła być położona w pobliżu dolnej bramy, w miejscu tworzenia się przedmieścia polskiego.

Przy szpitalnej zagrodzie położona była miejska zagroda z flekiem roli. Początkowo obrabiali ją pszczyńscy sukiennicy, a następnie jej użytkownikiem stał się starosta pszczyński Niclassek, który za zgodą rajców zbudował tam dom. Po jego śmierci miejską zagrodę użytkował ją Mattys sukiennic, który odstąpił ją Grzegorzowi Chroszczowi (za zgodą rajców), a ten z kolei po śmierci swojej żony oddał zagrodę miastu. Rada miejska przekazała zagrodę księdzu Mikołajowi szpitalnikowi, a w 1503 roku rajcy zdecydowali o sprzedaży majątku, by spłacić kościelny dług[470].

Siedleckie posiadłości pszczyńskich mieszczan sąsiadowały bezpośrednio z rolami mieszkańców wsi Goczałkowice. I tak na roli, która położona była „wedle Sedleczskye granicze znajdowały się dwa rybniki należące do Grzegorza, syna Olbrachta z Goczałkowic"[471]. Warto podkreślić, że granicą mógł być trakt, miedza, grobla stawu, a więc określony punkt topograficzny. A zatem posiadłość rolna mieszczanina mogła być położona w pobliżu konkretnych „hranic" (np. „Goczalkowym hranycom"), albo też nadawano tejże posiadłości przymiotnik „graniczna" („hraniczna"). Przykład użycia tej drugiej możliwości mamy z 1482 roku, kiedy to Szczepan i młody Nycz nabyli rybnik „w hranycznych rolach"[472]. Podobnie rola leżąca przy oświęcimskiej drodze, którą Maciej Morawiec zakupił u Wacława Kluski, rozciągała się „aż do granic", przy czym w zapisie źródłowym nie uściślono o jaki rodzaj granic chodzi – być może do granic posiadłości miejskich[473].

Prześledźmy teraz posiadłości rolne położone przy drodze na Oświęcim, która biegła na wschód przez Ćwiklice. Właśnie w tym rejonie Pszczyna-Ćwiklice znajdować się musiała zagroda księdza Tomka, a także zagroda i stodoła mistrza szkolnego Matiasa, którą w 1529 roku nabył pan Adam z Kocherdorffu[474]. Natomiast na pograniczu Pszczyny i Ćwiklic, którędy przebiegał oświęcimski gościniec znajdowała „prziekuopa" [przykopa, sztuczny ciek wodny], jak dowiadujemy się z zapisu, prowadząca z Ćwiklic „na pankowsky ribnik"[475]. Także dolny młyn pszczyński, o którym wielokrotnie mowa w księdze miejskiej, możemy zlokalizować na pograniczu Pszczyny i Ćwiklic. Miejsce to współcześnie nazwane jest Chuchułką, od Chochoła właściciela tutejszego młyna[476]. Mieszczanie nabywali posiadłości rolne odległe o kilka kilometrów od Pszczyny. Jak dowiadujemy się z księgi miejskiej, pszczyńscy mieszczanie posiadali role w Studzienicach, Jankowicach i Porębie, za które regularnie uiszczano czynsz[477].

469. Tamże, k. 60 v.
470. Tamże, k. 100 v.
471. Tamże, k. 43 a.
472. Tamże, k. 90 a.
473. Tamże, k. 64 v.
474. Tamże, k. 123 v.
475. Tamże, k. 138 v.
476. Tamże, k. 96 v.
477. Tamże, k. 143 v. [spis mieszczan posiadających role]. Nieznani z imienia pszczyńscy mieszczanie płacili za posiadane role: w Studzienicach - 20 gr, w Jankowicach - 11 gr i 6 hal., Porębie - 8 gr i 10 hal.

W 1502 roku Jakub Glambyk sprzedał Klimkowi Morawczowi zagrodę „Glambyowsku" położoną między drogą oświęcimską i studzienicką[478], którą tenże rok później odsprzedał Klimkowi Ptyurkowi[479]. Jej możliwa lokalizacja to obrzeża Jankowic. W sąsiedztwie „Glambyawskiej" zagrody [czyli użytkowanej niegdyś przez rodzinę Głambów] znajdowała się zagroda, której połowę w 1506 roku Matis Kyendrozek przekazał burmistrzowi Wojtkowi Dybale. Nosiła ona nazwę „ssykulinska", stąd też wniosek, że dawniej użytkowała ją rodzina o nazwisku Sykuła. Położna była „wedle role medalynsky"[480]. W jej bezpośrednim sąsiedztwie znajdował się „statek [czyli gospodarstwo] niebozyczky Doroty Medaline", o który spierali się Piotr Mendala i Jan Tiesla[481]. Zagroda kościelnego Jakiela znajdowała się również przy drodze oświęcimskiej naprzeciwko stodoły Kiendroskowej[482]. Druga z kolei zagroda należąca do kościelnego Jakiela leżała między zagrodami – Artwolową i Piotrkową[483], drogą oświęcimską i skotnicą (miejską?)[484]. Inny zapis precyzuje, że jaklowska zagroda „leży podle skotnicze na Piesek u studenske czysty [przy łące w Piasku i studzienickiej drodze]". Tak więc jedna z posiadłości kościelnego Jakiela jak i skotnica znajdowała się przy drodze do Studzienic, która była odnogą szlaku handlowego do Oświęcimia[485]. W 1523 roku zagrodę Jakiela położoną „hrtwolowu stranami a rosowu wedle skotnycze"[486], którą ten przekazał pośmiertnie kościołowi pszczyńskiemu, nabył Tomek Lanczny „tesarzy"[487]. Z zagrodą tą przy wielkiej drodze oświęcimskiej [„czesty welke oswetimske"] sąsiadowała zagroda Cygana [Cigazina][488]. Dowiadujemy się także, że wzdłuż oświęcimskiej drogi po studzienicką i jezioro Patkowej ciągnęły się ugory (nieużytki rolne)[489]. Tam też znajdowały się kopce, z kontekstu wynika, że chodzi o kopce graniczne wskazujące dokąd rozciągały się owe ugory[490].

Zupełnie odrębną sprawą jest, czy należy utożsamiać postać wspomnianego już kupca Jakiela, który wystawił ok. 1479 r. budynek na frymarstwo na rynku

478. Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 95 v. Dosłownie „... zahradu, kteraz slowe glambyowska, kteraz lezy mezy czestu oswietymsku a studiensku na wrchu..."

479. Tamże, k. 95 v.

480. Tamże, k. 42 a.

481. Tamże, k. 42 a.

482. Tamże, k. 43.

483. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 43 a. Por. także co o lokalizacji zagród Jakiela pisze się w księdze miejskiej. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 43 a. 1) pierwsza zagroda kościelnego Jakela „... lezy wedle czesty oswientimske protiw stodole kyendroskowe, wzdal gest Kostelowj..."; 2) druga zagroda: „Item tenze Jakel wysseg menowaney na druhe zahradie, ktera lezy z gedne strany mezy artwolowu zahradu a z druhie strany piotrkowu...". O dokładniejszej lokalizacji drugiej zagrody dowiadujemy się z transakcji sprzedaży tejże Janowi Tiesli w roku 1510. Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 45 v. – 46 a. Cyt. „... zahradu, kieraz liezy wedlie czesty osswientimskiey zkotnycze a miezy zahradu petrkow a hartwolowu za gedenast zlatych...".

484. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 61 v.

485. Tamże, k. 57 v.

486. Tamże, k. 63 a.

487. Tamże, k. 66 a.

488. Tamże, k. 61 v.

489. Tamże, k. 127 a.

490. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 127 a; L. Musioł, Pszczyna..., s. 548-549 [dodatek źródłowy].

z osobą kościelnego Jakiela, który posiadał dwie zagrody przeznaczone po jego śmierci ok. 1510 r. na własność kościołowi pszczyńskiemu. Trudno, w tak małej społeczności, jaką była Pszczyna nie zauważyć, że kościelny Jakiel był wyjątkowo bogatym człowiekiem, jak na skromną funkcję, którą pełnił. Wszystko wskazuje na to, że doszedł do swojego majątku dzięki kupieckiemu zajęciu, a będąc już w podeszłym wieku zdecydował się na pełnienie służby w miejskim kościele.

Przy kościele św. Jadwigi położony był dwór graniczący z zagrodą Hamplową Krawcową i rolą Maćka Owczarza, który został przekazany przez księcia opawskiego Jana – Jakuszowi Wornichen[491]. W skład tego majątku wchodziły – jak dowiadujemy się z zapisu – role, pastwiska, las, staw i stawki, potok[492]. Podobnie przy tymże kościele znajdowała się rodzinna zagroda, ojcowizna zwana „Adriskowską", dzwonnika Girzika Rybaltha, którą tenże w 1478 roku odsprzedał swojemu szwagrowi i burmistrzowi Piotrowi Szewcowi[493]. Jak wynika z zapisów źródłowych znajdowała się ona w sąsiedztwie rolniczej własności Oszusta, Stanisława Knapa i pszczyńskiej fary[494]. Zagrodę tę określaną jako „kościelną" odkupił w 1498 roku od Piotra Szewca Szymek, syn Macieja z Mikołowa[495]. Ponadto w 1509 roku między mieszczanami Oszustem i Maciejem została zawarta umowa o sprzedaży, w której chodzi o „dwie zahrady, ktery lezu blisse kostela swathe Hedwyky przed miestem"[496]. W 1510 roku Wojciech Paterz nabył od Macieja Oszusta „zahradu, kieraz liezi u Swatey Hedwy [Jadwigi]"[497]. Z biegiem czasu posiadłość Oszusta rozrasta się, w 1516 roku określana jest już mianem folwarku[498], natomiast rok później Wojtek Dybała i Staszek Oszek toczą spór o rolę, zagrodę i staw Oszustowy, które prawdopodobnie wchodziły w skład tego folwarku[499]. Co ciekawe, Oszek zakupił wcześniej rolę u Szczepana położoną koło folwarku Oszustowego, z której cztery wolne zagony przeznaczono na staw[500]. Gospodarstwo Oszustowe (folwark) musiało być bardzo atrakcyjne gospodarczo, skoro staje się pożądanym przedmiotem transakcji handlowych mieszczan i szlachty. W 1537 roku władyka, czyli przedstawiciel rycerstwa, Jędrzej [Gindrzych] Pawłowski potwierdza umowę zawartą między Janem Piadnikiem sukiennikiem a szlachcicem Adamem Kocherdorfem, który zezwolił mu na korzystanie z „gospodarstwa oszustowego"[501]. W 1510 roku Kaspar Gibas kupił zagrodę położoną między Kluczkowym stawem a farską zagrodą i Oszustową zagrodą[502], a więc jak możemy się domyślać na pograniczu Pszczyny i Starej Wsi. Natomiast w 1543 roku Andrzej Dybała nabył od brata Jakuba Dybały rolę położoną między wspomnianym już folwarkiem Oszustowym a rolą Chibidziry[503].

491. L. Musioł, Pszczyna..., s. 539.

492. Por. odpis oryginału dokumentu z 4 XII 1408 roku zamieszony w księdze miejskiej [w:] APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 126 v. Cyt. „... ze wssemy platty, zinzy, z vzytky a pozithky, z rolmy oranimy y neoranimy, z lesy, z chrastmi, z pastwamy, lukamy, z wodamy, z potoky, z Rybniky, z rybnisszemy, ze wąssem przyslussenstwum malim y welikymi..."

493. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 85 v.

494. Tamże, k. 85 v.

495. Tamże, k. 94 a.

496. Tamże, k. 141 v.

497. Tamże, k. 9 v.

498. Tamże, k. 51 v.

499. Tamże, k. 52 v.

500. Tamże, k. 51 v.

501. Tamże, k. 117 v.

502. Tamże, k. 97 v.

503. Tamże, k. 78 a.

W 1536 roku pan Adam Kocherdorff sprzedaje Mikulassowi Korbelowi kęs roli położonej „podlie korbliowe rolie a podlie ffilipowe rolie na wyrchowynie stathku ossustowskeho" [w tłumaczeniu: „między Korblową i Filipową rolą przy gospodarstwie Oszustowym"][504]. W tym samym roku mieszczanin Stefek sprzedał panu Adamowi Kocherdorffowi część roli koło nowego stawu Jakuba Dybały rozciągającą się wzdłuż gospodarstwa Oszustowego, od nowego stawu aż do granic z Goczałkowicami[505]. Podobnie określa się położenie gospodarstwa w 1526 roku, gdy Adam z Kocherdorffu odstępuje Jakubowi Dybale „poul statku ossustowskeho s tiem rybnikem, kteryz lege na korblowu roli y stiem kusem [kus – sztuka, kęs] roli, kteryz lezy podle korolowe roli w goczalkowskych hranicz..."[506] Nie wiadomo, jak pogodzić sprzeczność lokalizacyjną folwarku mieszczanina Oszusta. Z naszych poprzednich ustaleń wynika, że położony był on na pograniczu Pszczyny i Starej Wsi, a więc na północ od miasta. Natomiast ostatnie dwa przywołane zapisy źródłowe sugerują lokalizację gospodarstwa Oszustowego na pograniczu Pszczyny i Goczałkowic, a więc na południe od miasta. Nie jest wykluczone, że Oszust był właścicielem dwóch gospodarstw, w końcu – jak na ówczesne realia – był majętnym człowiekiem.

Zaobserwować możemy próbę rozbudowy jednego z tych gospodarstw (prawdopodobnie tego w Starej Wsi). Widać to na przykładzie działań możnego Adama Kocherdorffa, który w połowie XVI stulecia kontroluje folwark należący dawniej do Oszusta zezwalając m.in. na jego dzierżawę – a zatem stał się wcześniej jego właścicielem. Przystępuje też do wykupu sąsiednich własności rolnych pszczyńskich mieszczan: nabył rolę Stefka, rolę Jana syna Andrisa Kowarza (położoną między gospodarstwem Oszusta a rolą Stefka)[507]. Pośrednio o byłej posiadłości Oszustów mowa jest też we wzmiance z 1535 roku, kiedy to Jan Bujakowski przekazuje połowę wielkiej zagrody położonej między skotnicą a Dybałowym swojemu synowi, drugą połowę zatrzymując jako dożywocie[508]. To kolejne potwierdzenie wysokiego statusu tych włości. Wiadomo, że w pobliżu Oszustowych włości leżał też „zaplothni staw", a więc staw graniczny [„zapłocie" to teren przylegający do płotu, który z reguły wyznaczał granicę posiadłości][509]. Przy tymże stawie znajdowała się rola Wojtka Nycza, którą ten w 1509 roku odstąpił Szczepanowi Trubie[510].

Z folwarkiem Oszustowym i sąsiadującym z nim polem Dybałów związana jest jeszcze jedna informacja. Mianowicie w 1525 roku Hanka Dybalowa uzyskała pozwolenie rady miejskiej na dożywotnie użytkowanie stodoły i prowadzącej do niej drogi dojazdowej ciągnącej się przez gospodarstwa Oszustowe i Jakubowe[511]. Natomiast zagroda Jana Holego sprzedana Michałowi Zachazowi za 14 zł, położona była „... wedle swatey Hedwigi, wedle ffararskei zahrady strany gedney, a vedle zahrady knieza Tomkowey strany druhey..."[512] Po prawej stronie drogi prowadzącej do kościoła św. Jadwigi – prawdopodobnie z miasta – znajdowała się zagro-

504. Tamże, k. 118 a.
505. Tamże, k. 117 a.
506. Tamże, k. 125 a.
507. Tamże, k. 113 a.
508. Tamże, k. 82 v i 83 a.
509. Tamże, k. 116 a.
510. Tamże, k. 43 v.
511. Tamże, k. 66 v.
512. Tamże, k. 67 v.
513. L. Musioł, Pszczyna..., s. 292.

da mieszczanina Niklaska, wspomniana w źródłach w 1444 roku[513]. Jak wynika z późniejszej wzmianki z 1503 r., mieszczanin i starosta pszczyński Paweł Niklasek wybudował dom z niewielką zagrodą na miejskim fleku, który użytkowali wcześniej sukiennicy, gdzie – jak to ujęto – zgodnie z wolą miejską sadzili szczotki[514]. Użytkował ją potem Matys Sukiennik, Grzegorz Chroszcz i ksiądz Mikołaj Szpitalnik[515]. Poza tym z wymienioną na początku zagrodą Piotra Szewca sąsiaduje sadzawka i flak roli Łukaszowej zagrody, który posiadał Andrzej Malowiecz[516]. Sadzawka ta (rybniczek) położona była w pobliżu posiadłości Mikulassa Plesnara krajczego[517]. W 1484 roku Wojtek Sslosar sprzedał sadzawkę [„rybnyczek"] koło folwarku Malowcowego i zagrody Kolandzyny, Miczkowi Plessnarowi[518].

Jak wynika z kolejnej wzmianki, zagroda plesnarowska (po Plesnerze) znajdowała się między Kluczkowym gospodarstwem, a rolą Symka Wojtka Paterzery i w 1519 roku użytkowała ją Mertkowa[519]. Na podstawie informacji zawartych w księdze miejskiej wiemy, że sześciu mieszczan płaciło pod koniec XV wieku czynsz za użytkowanie ról w Starej Wsi, a więc niedaleko kościoła św. Jadwigi[520].

Przy goczałkowickiej drodze – prowadzącej z miasta Pszczyny do wsi Goczałkowice – rozmieszczone były kolejne posiadłości rolne pszczyńskich mieszczan. I tak Michał Glinka miał

514. L. Musioł, Pszczyna..., s. 545. Szerzej na ten temat por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 100 v. Cyt. „... Anno Domini 1503. Przed nami vplnu Radu myesta Blssczyny przystupili gsu mudrzy a opatrni muze czti hodni susede nassy Hrzehorz Chuossc, Jan Dybała, Hrzehorz Kawalecz, Staniss a Matieg Ossust wyznawagicze przed nami dobrowolnie a bez przynuczenie miesto przysahy, czo se dotyczy tey zahrady, ktera lezy wedle sspytalne zahrady. Tak ze staradawna gest ten fflek myestsky, yako ta zahradka, na kterez zahradcze z myestsku woli sadili sobie sukeniczy sczetky, a potom Niclassek miestienin Blsstinski, na ten czas buducze starostu na zamku, prosyl gest nasseho miesta, aby gemu dopustili dom budowati na tey zahradcze, a rada prwemenowana k geho prosbie dopustili gsu a dali gemu na plat; z ktereze zahradki, kdyz duom vbudowal gmenowany Niclassek, dawal myestu IV gr platii do roka; a po Nyklasskowe smrti, kdyz ten duom zssel, tehdy Matys sukenik prosyl myesta, aby gemu tuz zahradku dali, tez tak drzeti na plat, yako Niclassek drzal na plat, a pani poradiwsse se y dali, a on take od sebe miestu dosicz czynil; a kdy yak Mathys sukenik opatrzyl se lepssy zahradii, pustil tu zahradku mocznie prziteli swemu, Hrzehorzowi Chrossczowi a rzkucze: mozessli to napamet a na miestie gmieti, ya tobie toho przegi a pustim. A Chroscz take gest panuow prosyl, a miesta wsseho, aby yemu tey zahradki doprzeli, yako Matis sukenik drzel na tiemz latie, a ze tez chczy snie dawati yako Matys dawal na mieste k tey zahradki. A paniy miesto wsseczko doprzeli gemu Chrossczowi y drzel gy cztyrziczeti let; gdyz yemu zena umrzela, pustil tu zahradku zase na miesto; a myesto opatrzylo gy yako swe: a potom pouoli miestsku drzel tu zahradku knez Mikulass sspitalny a dawal s nie miestu plat; a gdyz przyssla potrzeba miestska, zwlastie czo se Buozeho domu Kostela dotycze, miesto tu zahradku prodalo w dieditstwi a zaplatili dluh kostelny; a ten knez Mikulass prwe gmenowany sspitalny dawal gest chudym dosspitele na sspitalne zahradie sprawiwssy dwa zahony: geden na zele, a druhy na mrkew a na czybuli yako y przedkowe geho dawali, ale nynie nicz chudym nedawagi etc."

515. Tamże.

516. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 87 v – 88 a.

517. Zapis niepełny; nie można odczytać niektórych wyrazów. Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 89 v.

518. Tamże, k. 91 v.

519. Tamże, k. 54 a.

520. Tamże, k. 143 v. [spis mieszczan posiadających role]. Pod koniec XV wieku role w Starej Wsi posiadali także: 1) Szmolnik płacił 2 gr podatku, 2) Kiendrozek 4 gr, 3) Staniek Ratay 3 gr, 4) Andrzejek 1 gr, 5) Pazderko 1 gr i 8 hal., 6) Piotr Tesarz 1 łata (latum) i 4 hal.

przy tej drodze 12 zagonów roli ze zbożem, którą w 1478 roku sprzedał Jędrzejowi Garncarzowi[521]. Jaga Kuśnierka nabyła od wójta Macieja Oszusta rolę położoną między stawkiem księżowskim aż do poprzecznej drogi w pobliżu „Goczalkowym hranycom"[522]. Natomiast z roku 1517 posiadamy informację, że burmistrz Wojtek Dybała oddał na wyznaczenie nowej drogi do wsi Goczałkowice dwa zagony ziemi. Droga ta miała prowadzić po Szymkowej Skrobolowej miedzy do stawu Macieja Chibidury, a następnie przebiegała groblą Chibidurowego stawu[523]. Tak więc wszystkie wymienione posiadłości rolnicze Dybali, Szymka Skrobola, Macieja Chibidury położone były na pograniczu Pszczyny i Goczałkowic.

Jak można domyśleć się z kontekstu zapisu, średniowieczny transport między obiema miejscowościami odbywał się miedzami i polnymi dróżkami. Nie wiadomo, co skłoniło mieszkańców i rajców Pszczyny do budowy nowej drogi albo też przebudowy istniejących ścieżek i dróg polnych. Być może jakąś rolę odegrał tu fakt, że przez Goczałkowice prowadził trakt handlowy w kierunku Bielska.

Dysponujemy także informacją o istnieniu drogi z Pszczyny do Kobióra (jej dokładny przebieg określa mapa Andreasa Hindenberga z 1636 roku). Otóż 29 czerwca 1539 r. kolejny właściciel Pszczyny i ziemi pszczyńskiej, Jan Turzo, oddał mieszczaninowi Mateuszowi Młynek z uwagi na jego wierną służbę grunt zwany „pod lipami" („na lipinach", „Unter den Linden") przy drodze z Pszczyny do Kobióra dla założenia stawu, za co on i jego potomkowie zostali zobowiązani do corocznej daniny w wysokości 18 gr[524]. Nazwa terenowa „Unter den Linden", jak i jej polski odpowiednik „Aleja Lipowa" funkcjonujące w XIX, XX wieku w miejskim obiegu, a także na materiałach kartograficznych, jest pochodną średniowiecznej. Współczesna „Aleja Lipowa" prowadząca z Pszczyny w kierunku Piasku obok pałacu Ludwikówka jest fragmentem owej starej, średniowiecznej drogi do Kobióra. To w jej pobliżu, prawdopodobnie po przeciwnej stronie istniejącego obecnie pałacu, znajdował się staw mieszczanina Mateusza. Wskazują na to obniżenia terenu, ślady po dawnych urządzeniach stawowych (tj. grobli).

Zakończenie

Osadnictwo, jakie doprowadziło do założenia osady i miasta Pszczyna, skupiło się na przełomie XII i XIII wieku na niekorzystnym do zasiedlenia, bagnistym, leśnym terenie w rozlewisku rzeki Pszczynki. Przy szlaku handlowym biegnącym do Krakowa, Raciborza i Cieszyna zaczęło funkcjonować kasztelańskie grodzisko wraz z osadą targową. Jak stwierdziliśmy m.in. na podstawie badań archeologicznych siedziba kasztelana, o funkcji strażniczej, wyposażona była w fosę, most zwodzony, wieżę. Była rodzajem drewnianego zameczku wzniesionego na kopcu obronnym – siedzibą typu motte charakterystyczną dla mieszkalno-obronnych rozwią-

521. Tamże, k. 88 a.

522. Tamże, k. 90 a. „... Mathieg ffoyth dal gegey tuto Roly, ktera lezy wedle rybnyka knyezeho az do przietczne czesti, za tuto roly, ktera lezy ku Goczalkowym hranyczom..."

523. Zapis „czesta do Goczalkowicz" umieszczono w księdze miejskiej pod datą 21 IX 1517 r. Por. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 52 v.

524. APP, M Pna 369, Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, k. 86 v.

zań średniowiecznej Europy. Tu wykształciło się później jądro założenia zamkowego, którego początki datuje się na II poł. XIV wieku po spaleniu miasta w 1345 roku, w wyniku wojny o Śląsk między Czechami a Polską.

Opisując przedlokacyjną osadę funkcjonującą w XIII wieku zwróciliśmy uwagę na jej rozmieszczenie – znajdowała się prawdopodobnie w południowo-zachodniej części obecnego rynku. Składała się także z majdanu przyległego do szlaku handlowego i właśnie obecność majdanu, placu, na którym dokonywano wymiany handlowej, wskazuje na targowy charakter osady. Zabudowa mieszkalno-gospodarcza była otwarta, w przeciwieństwie do opisywanego grodziska, ale jej granice wyznaczały cieki wodne. Mieszkańcy poza wymianą handlową trudnili się, jak to wykazaliśmy, garncarstwem i kowalstwem, a także jakąś formą rolnictwa, czy zbieractwa (leśnych owoców). Możliwe, że wykonywali czynności służebne wobec obsady grodziska.

Tłumacząc genezę nazwy Pszczyna zwróciliśmy uwagę na jej nierozerwalne powiązanie z topografią terenu, a ściśle z siecią rzeczną. Przedstawiając kolejne hipotezy etymologiczne, doszliśmy do przekonania, że pierwotnym źródłosłowem dla nazwy przedlokacyjnej osady była rzeka, obecnie zwana Pszczynką, której nazwa również została zniekształcona. Podjęliśmy zatem próbę rekonstrukcji pierwotnej nazwy rzeki i osady, a także późniejszych jej zniekształceń, w wyniku czego uznaliśmy formę „Blszczyna" za pierwotną nazwę rzeki, a następnie osiedla. Powstała nad rzeką osada i gród warowny uzyskały nazwę wtórną, pochodną od nazwy rzeki Blszczyny i odnotowaną w dokumencie z 1303 roku zawierającą pierwszą historyczną wzmiankę o Pszczynie jako Plischyr [sprostowaną na Plischyn], którą – z uwagi na trudności w zapisie nazw słowiańskich – odczytać można jako Blisszyn/Plisszyn. W wyniku dalszych przekształceń w XV wieku rzeka w odróżnieniu od miasta [Pszczyna] przybiera inną nazwę – Pszczynka.

Ustaliliśmy, że lokacja miasta na prawie niemieckim miała miejsce w połowie XIII wieku i objęła funkcjonującą tu wcześniej osadę targową. Układ przestrzenny miasta przybrał formę szachownicy zamkniętej owalem, a granice miasta zostały wytyczone sztuczną fosą i przylegającymi do niej umocnieniami drewniano-ziemnymi, od strony północno-zachodniej zaś granicę miasta wyznaczał sztuczny ciek wodny tzw. Młynówka, a także warownia. Przyjęliśmy istnienie zachodniego bloku zabudowy rynkowej, nie zachowanego w obecnym układzie przestrzennym miasta. W ramach zakładania miasta wytyczone zostały bloki zabudowy wzdłuż placu rynkowego i wychodzących z niego ciągów komunikacyjnych, a następnie wewnątrz poszczególnych bloków rozmierzano działki. W czasie akcji mierniczej wyznaczono 49 parcel skupionych blokach regularnych prostokątów, jak też 10 nieregularnych parcel na obrzeżach miasta, z reguły w pobliżu wałów i fosy wyznaczających granicę miasta, w tym jeden blok zabudowy przeznaczono na kompleks sakralny (kościół z cmentarzem). Te niepełnowartościowe działki pełniły prawdopodobnie funkcję placów publicznych bądź też zaułków. Znaczna głębokość działki (47 m) pozwalała jej właścicielowi na założenie ogrodu i wzniesienie zabudowań gospodarczych (w tym warsztatu pracy) obok zabudowy mieszkalnej, która zajmowała czoło parceli przylegającej do placu rynkowego lub głównej ulicy. W wypadku Pszczyny mamy do czynienia z ogrodowo – siedliskowym charakterem działek lokacyjnych.

Pszczyna reprezentuje najprostszy układ urbanistyczny charakterystyczny dla małych miast pogranicza śląsko-małopolskiego, w którym zastosowano najmniej skomplikowaną strukturę jednofrontowych bloków z pojedynczym rzędem działek, orientowanych do rynku bądź związanej z nim ulicy tranzytowej. Charakteryzując dalej przestrzeń miasta, dokonaliśmy podziału ulic: główną ulicę miasta stanowiła w średniowieczu obecna ul. Piastowska, z jej przedłużeniem do istniejącej do połowy XV wieku pierzei zachodniej, która była częścią szlaku tranzytowego Kraków – Racibórz. Natomiast ulicami drugorzędnymi, biegnącymi na tyłach bloków zabudowy przyrynkowej są – obecna ul. Rymarska, która prawdopodobnie przecinała też sąsiednie bloki zabudowy (aż do ul. Bramkowej); ul. Tkacka i ul. Bednarska biegnąca w pobliżu kompleksu sakralnego. Ul. Tkacka tak jak średniowieczne odpowiedniki dzisiejszych ulic: Bramkowej, Strażackiej, Bankowej, Ratuszowej i Basztowej – biegnące od linii umocnień w kierunku placu rynkowego – miały już wybitnie charakter drugorzędny, miedzuchowaty nie skupiając żadnej zabudowy. Do osobnej kategorii ulic podmurnych zaliczyć należy obecną ul. Warowną biegnącą po linii miejskich umocnień.

Dokładne omówienie niektórych zagadnień związanych z przestrzenią miejską nie jest możliwe, z uwagi m.in. na brak informacji źródłowych, w tym zwłaszcza archeologicznych. Zaobserwowaliśmy na przykład ślady sprawnie funkcjonującego systemu zaopatrywania w wodę i odprowadzania nieczystości, ale nie udało się go odtworzyć. Przy omawianiu zabudowy lokacyjnej Pszczyny, stwierdziliśmy, że podstawowym materiałem budowlanym było drewno, a zabudowa murowana w obrębie miasta – za wyjątkiem kościoła parafialnego, być może i piwnic zamożniejszych mieszczańskich domów – praktycznie nie istniała. Niemniej, dał się odczuć ubogi stan bazy źródłowej odnośnie tej kwestii.

Ustaliliśmy, że lokacja miasta i erekcja parafii (przejawiająca się w fundacji kościoła parafialnego) przebiegała jednocześnie. Podkreśliliśmy strategiczne usytuowanie kościoła w północno-zachodniej części miasta w sąsiedztwie obwałowań.

W Pszczynie zastosowano najbardziej klasyczny model lokacyjnego miasta, klasyfikowany w literaturze przedmiotu jako jedna z odmian układu szachownicowego, a ściślej typ szachownicowo-podłużny. Charakteryzował się on m.in. prostokątnym rynkiem w centrum i brakiem wyraźnej dominacji jednego kierunku ulic nad drugim.

Rekonstrukcja przestrzeni późnośredniowiecznego miasta była utrudniona, bo oparta była na nowożytnych planach miasta, interpretacji zapisów źródłowych i ustaleniach archeologów. Dzięki temu byliśmy w stanie opisać przestrzeń miasta i dostrzec zmiany, jakim podlega. Zwróciliśmy uwagę na kształtujący się dopiero system nazewniczy przestrzeni miejskiej i podjęliśmy próbę rekonstrukcji jego pojmowania w późnym średniowieczu, w którym – jak ustaliliśmy – określano położenie w przestrzeni miasta odnosząc się do charakterystycznych punktów zabudowy: kościoła, zamku, bram miejskich. Nie funkcjonowały natomiast nazwy ulic w dzisiejszym rozumieniu tego słowa – „ulicą" zwano najbardziej reprezentacyjny trakt w mieście, w wypadku Pszczyny „ulica" pokrywała się z przebiegiem obecnej ul. Piastowskiej przez plac rynkowy aż do zamku.

Przeprowadzona rekonstrukcja położenia w przestrzeni późnośredniowiecznej Pszczyny kilkudziesięciu mieszczańskich domów, połączona ze zidentyfikowaniem ich kolejnych wła-

ścicieli, a także odtworzeniem funkcji urządzeń użyteczności publicznej (ratusz, kościół, szpital, łaźnia, dom publiczny), gospodarczej (młyny, browary, słodownia), strategicznej (bramy, obwałowania, fosa, zamek) ujawniła całe bogactwo i dynamizm struktury własnościowej i gospodarczej miasta, potencjał jego przestrzeni. Zaobserwowaliśmy tzw. wtórny podział działek, których wielkość wyznaczono przy lokowaniu miasta. Zmalała też liczba niezagospodarowanych (pustych) parcel. Trudności identyfikacyjne właścicieli poszczególnych mieszczańskich domów wynikły nie tylko z niepełnego charakteru informacji źródłowych, ale także częstych zmian ich posiadaczy. W kilku wypadkach nie mamy pewności czy mieszczanin posiadał jeden, czy też kilka domów. Nie wiadomo też było, gdzie umiejscowić domy mieszczańskie, stąd stosowanie kilku wariantów lokalizacji w obrębie danego bloku zabudowy.

Dokonaliśmy także rekonstrukcji najbliższej okolicy Pszczyny, które pełniło rolę zaplecza gospodarczego miasta, z wyodrębnieniem przebiegu szlaków, umiejscowieniem ról, stawów, stodół i gospodarstw, miejskiej skotnicy, a także folwarków mieszczan.

Wszystkie ukazane w tej pracy procesy zachodzące w strukturze przestrzennej, jak i społecznej miasta są jak najbardziej typowe dla małego ośrodka miejskiego. Autor podjął próbę badawczego uszczegółowienia obrazu średniowiecznej Pszczyny i zachodzących w niej zmian. Każdorazowy rozwój struktury społecznej znajdował swoje odbicie w tkance przestrzennej miasta. Bogacąca się warstwa średnia zagospodarowywała puste parcele, wznosiła nowe obiekty o przeznaczeniu gospodarczym. Tworzony model miasta jest dynamiczny, a nie statyczny. Badacz opisujący średniowieczną Pszczynę odnosi wrażenie jej niepowtarzalności w każdym przekrojowym momencie czasu.

W założeniach, jakie przyjęliśmy we wstępie, mowa była o próbie całościowej rekonstrukcji przestrzeni średniowiecznego miasta, jak i jego społeczności. Mimo trudności spowodowanych ograniczonym charakterem bazy źródłowej, udało się m.in. przedstawić dosyć spójny i logiczny ciąg zmian przestrzeni miejskiej w średniowieczu. Ukazane przekształcenia prowadzą do prostego i oczywistego wniosku, że we współczesnej przestrzeni miejskiej Pszczyny nie ostały się praktycznie żadne materialne ślady średniowiecznego układu przestrzennego. W zasadzie poza kościołem i zamkiem trudno mówić o średniowiecznej genezie jakiegoś obiektu.

Dalsze obserwacje i ukazane w pracy prawidłowości historyczne prowadzą nas do kolejnych wniosków. Przestrzeń miejska, tak jak jej elementy, nie jest i nie była statyczna, ulegała i ulega dynamicznym zmianom, mimo iż z punktu widzenia współczesnych obserwatorów, zmiany te nie są zauważalne. Niemniej z dystansu badacza, możemy stwierdzić, że przestrzeń miasta ulega nieodwracalnym zmianom tzn. każdorazowa zmiana w przestrzeni miejskiej jest niepowtarzalna i jednokrotna, dlatego nie można mówić o duplikacji poprzedniego porządku. Zachowując ogólne zarysy nadane przy zakładaniu miasta, jego przestrzeń ewoluuje nieodwracalnie – puste działki ulegają zagospodarowaniu, a także podziałom wtórnym, obiekty przestrzenne zmieniają swój charakter i przeznaczenie. Zmienia się także stopniowo budulec (murowane podpiwniczenia) aczkolwiek drewno z racji dostępności i kosztów jest bardziej powszechne, ulice i wąskie ciągi ulegają poszerzeniu, tworzą się

ulice handlowe i rzemieślnicze (zamieszkiwane przez specjalistów z danej branży). W zasadzie jedynie przyczyny zmian w przestrzeni miasta nie ulegają większym modyfikacjom, przeważnie są nimi pożary wywołane przez działania losowe.

Udało się – poza logicznym przedstawieniem zmian przestrzennych – dokonać swoistej rekapitulacji istniejących dotąd wyników badań. Pewnym nowatorstwem jest zbiorcze potraktowanie różnorakich źródeł, jak też wiedzy interdyscyplinarnej, porównanie ich naukowych osiągnięć. W ten sposób tworząc pewien model przestrzenny, przekształceń przestrzennych, małego przygranicznego ośrodka miejskiego wzbogaciliśmy istniejący stan badań w odniesieniu do miast polskich, jak i śląskich (zwłaszcza pogranicza śląsko-małopolskiego).

Ciekawą i częściową udaną próbą było wpisanie w tak zrekonstruowaną przestrzeń ludności, konkretnych przedstawicieli ówczesnej społeczności, znanych nam z konkretnego imienia i nazwiska, zajmowanego stanowiska bądź funkcji, wykonywanego zawodu, a także ich rodzin. Rekonstrukcja ta pozostaje otwarta aczkolwiek nie wydaje się, by miały zostać ujawnione nowe źródła do dziejów społeczności miasta Pszczyny, a przez to rozwiane dalsze wątpliwości. Wydaje się, że podjęta próba badawcza była – mimo wskazanych braków tj. niepełnej identyfikacji przestrzennej niektórych osób – na tyle pełna i ostateczna, na ile pozwalała na to baza źródłowa. Warto wskazać, że w porównaniu do innych miast regionu, Pszczyna dysponuje wyjątkowo dobrze zachowanymi źródłami ilustracyjnymi tj. dokumentami, księgami miejskimi. Natomiast w odniesieniu do wyników badań archeologicznych można byłoby spodziewać się więcej tzn. dają znać o sobie wieloletnie zaniedbania badawcze, przez co dysponujemy jedynie wyrywkowymi efektami ratowniczych badań archeologicznych.

Jak już podkreślono, nie zawsze możliwe było udzielenie pełnej odpowiedzi na postawione pytania badawcze. W trakcie wyjaśniania niektórych zagadnień, okazywało się, że próba jednoznacznej identyfikacji przestrzennej niektórych obiektów, jak też osób prowadzi do zafałszowania, dlatego przyjęto kilka prawdopodobnych wariantów lokalizacyjnych. Podobnie było z rekonstrukcją stanu majątkowego mieszczan, jak i składu osobowego rodzin, które to z powodu fragmentaryczności źródeł mają charakter niepełny, aczkolwiek przyjęte ustalenia są wiarygodne.

Celem tej pracy nie było jednak wyłącznie udzielenie jednoznacznych odpowiedzi, lecz także wskazanie wątpliwości, które – być może przy zastosowaniu jeszcze doskonalszych metod badawczych, jak też kolejnych odkryciach archeologicznych i historycznych – zostaną wkrótce wyjaśnione przez kolejne pokolenie badaczy i wzbogacą stan naszej wiedzy o przeszłości Pszczyny.

Wykaz użytych skrótów

ACA I	Acta Camerae Apostolicae 1207 – 1344, vol. 1, [w:] Monumenta Poloniae Vaticana, t.I, [wyd.] J. Ptaśnik, Cracoviae 1913.
ACA II	Acta Camerae Apostolicae, vol. II, [w:] Monumenta Poloniae Vaticana t. II, 1344 - 1374, [wyd.] J. Ptaśnik, Cracoviae 1913.
ACA III	Akta Kamery Apostolskiej, vol. III,[w:] Monumenta Poloniae Vaticana, t. IX, Księga kolektora papieskiego Piotr syna Stefana 1373 - 1375, [wyd.] S. Szczur, Kraków 1994.
Acta scabinalia cracoviensa	Księgi ławnicze krakowskie 1365 – 1376 i 1390 – 1397. Acta scabinalia cracoviensa 1365 – 1376 et 1390 – 1397, [wyd.] Stanisław Krzyżanowski, Kraków 1904.
AKP	zespół: Archiwum Książąt Pszczyńskich.
APP	Państwowe Archiwum w Katowicach Oddział w Pszczynie.
AKKK	Archiwum Kapituły Katedry Krakowskiej w Krakowie.
CDP IV	Codex Diplomaticus Poloniae qua continentur privilegia Regum Poloniae, Magnorum Ducum Lithuaniae, Bullae Pontificium, nec non privilegia Ducum Silesiae, edd. Nicolaus Bobowski t. IV, Varsoviae 1887.
CDS II	Urkunden der Klöster Rauden und Himmelwitz, der Domincaner und Dominicanerinnen in der Stadt Ratibor, herausg. Wilhelm Wattenbach, w: Codex Diplomaticus Silesiae, Bd II, Breslau 1859.
CDS VI	Registrum Sancti Wenceslai. Urkunden vorzüglich zur Geschichte Oberschlesiens nach einem Copialbuch Herzog Johanns von Oppeln und Ratibor in auszügen, mitgeth. Wilhelm Wattenbach, Colmar Grünhagen, w: Codex Diplomaticus Silesiae, Bd VI, Breslau 1865.

CDS VII	Regesten zur schlesischen Geschichte bis zum Jahre 1300, herausg. Colmar Grünhagen, w: Codex Diplomaticus Silesiae, Bd VII, th. III, Breslau 1886.
CDS XVI	Regesten zur schlesischen Geschichte 1301 - 1315, herausg. Colmar Grünhagen, Konrad Wutke, w: Codex Diplomaticus Silesiae, Bd XVI, Breslau 1892.
CDS XVIII	Regesten zur schlesischen Geschichte 1316 - 1326, herausg. Colmar Grünhagen, Konrad Wutke, w: Codex Diplomaticus Silesiae, Bd XVIII, Breslau 1898.
CDS XXI	Schlesiens Bergbau und Hüttenwessen. Urkunden und Akten (1529 – 1740), herausg. Konrad Wutke, w: Codex Diplomaticus Silesiae, Bd XXI, Breslau 1901.
CDS XXIX	Regesten zur schlesischen Geschichte 1334 - 1337, herausg. Konrad Wutke, Erich Randt, Hans Bellee w: Codex Diplomaticus Silesiae, Bd XXIX, Lief. 1 - 2, Breslau 1922.
HKMP II	Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie, [red.] Witold Hensel, Jan Pazdur, t.2 Od XII do XV wieku [red.] Anna Rutkowska-Płachcińska, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978.
KDKK II	Kodeks Dyplomatyczny Katedry Krakowskiej Świętego Wacława, wyd. Franciszek Piekosiński, cz. II, w: Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia, t. VIII, Cracoviae 1883.
KDM II	Kodeks Dyplomatyczny Małopolski, wyd. Franciszek Piekosiński, t. II, w: Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia, t. IX, Kraków 1886.
KDM III	Kodeks Dyplomatyczny Małopolski, [wyd.] Fraciszek Piekosiński, t. III: 1333 – 1386, [w:] Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia, t. X, Kraków 1887.
KDM IV	Kodeks Dyplomatyczny Małopolski, [wyd.] Fraciszek Piekosiński, t. IV: 1386 – 1450, [w:] Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia, t. XVII Kraków 1905.

KDW IV — Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski obejmujący dokumenta tak już drukowane, jak dotąd niegłoszone, sięgające do roku 1400, t. IV, Poznań 1881.

KAU — Kwartalnik Architektury i Urbanistyki.

KHKM — Kwartalnika Historii Kultury Materialnej.

Księga pamiątkowa rzemiosła 1922-1932 — Księga pamiątkowa rzemiosła śląskiego 1922-1932 wydana na podstawie aktów, protokołów i sprawozdań Izby Rzemieślniczej, cechów, związków cechowych i innych organizacji rzemieślniczych, [red.] Emil Niebroj, Katowice 1932.

Księga pamiątkowa rzemiosła 1948 — Księga pamiątkowa rzemiosła wydana z okazji 25-lecia istnienia Izby Rzemieślniczej w Katowicach, Katowice 1948.

LBUS I — Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter, herausg. Colmar Grünhagen Hermann Markgraf, Bd I, Leipzig 1881.

LBUS II — Lehns - und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter, herau sg. Colmar Grünhagen Hermann Markgraf, Bd II, Leipzig 1883.

Liber Retaxationum — Ksie¸ga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum), wyd. Z. Leszczyńska - Skrętowa, Wrocław 1968.

Libri iuris civilis cracoviensis 1392 – 1506 — Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392 – 1506. Libri iuris civilis cracoviensis 1392 – 1506, [wyd.] Kazimierz Kaczmarczyk, Kraków 1913.

Libri iuris civilis cracoviensis 1507 – 1572 — Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507 – 1572. Libri iuris civilis cracoviensis 1507 – 1572, [wyd.] Aniela Kiełbicka, Zbigniew Wojas, Kraków 1993.

LT I-1 — Listinař Těšinska. Codex Diplomaticus Ducatus Tessinensis, t. I cz. 1, [wyd.] Erich Němec, Český Těšin 1955.

LT I-2	Listinař Těšinska. Codex Diplomaticus Ducatus Tessinensis, t. I cz. 2, [wyd.] E. Němec, Český Těšin 1958.
LT I-3	Listinař Těšinska. Codex Diplomaticus Ducatus Tessinensis, t. I cz. 3, [wyd.] E. Němec, Český Těšin 1960.
PSB	Polski Słownik Biograficzny.
Opera omnia ks. XI	Jana Długosza, kanonika krakowskiego Dziejów polskich ksiąg dwanaście [przeł.] Karol Mecherzyński, t. IV Ks. XI i XII, Kraków 1868, [w:] Jana Długosza, kanonika krakowskiego Dzieła wszystkie [wyd.] Alexander Przeździecki, t. V.
Opera omnia ks. XII	Jana Długosza, kanonika krakowskiego Dziejów polskich ksiąg dwanaście [przeł.] Karol Mecherzyński, t. V Ks. XII, Kraków 1870, [w:] Jana Długosza, kanonika krakowskiego Dzieła wszystkie [wyd.] Alexander Przeździecki, t. VI.
Roczniki ks. 12a	Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Ks. 12, 1445-1461, Warszawa 2004.
Roczniki ks. 12b	Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga dwunasta 1462-1480, Warszawa 2006.
RGS I	Regesty dokumentów przechowywanych na Górnym Śląsku, t. 1 (do 1400 roku), [red.] Antoni Barciak, Karel Müller, Wrocław-Opava 2004.
RGS II	Regesty dokumentów przechowywanych na Górnym Śląsku, t. 2 (1401-1450), [red.] Antoni Barciak, Karel Müller, Wrocław-Opava 2009.
SRS VI	Geschichtsquellen der Hussitenkriege, w: Scriptores Rerum Silesiacarum, herausg. Grünhagen Colmar, Bd VI, Breslau 1871.
SRS XII	Sigismundi Rosiczi chronica et numerus episcoporum Wratislaviensium itemque gesta diversa transactis temporibus facta in Silesia et alibi, Ab anno C. 1051 usque 1470, w: Scriptores Rerum Silesiacarum, herausg. Franz Wachter, Bd XII, Breslau 1883.

SRS XIII	Politische Correspondenz Breslau im Zeitalter des König Matthias Corvinus 1469-1479, Ab. I, w: Scriptores Rerum Silesiacarum, herausg. Berthold Kronthal, Heinrich Wendt, Bd XIII, Breslau 1893.
SRS XIV	Politische Korrespondenz Breslaus im Zeitalter des Königs Matthias Corvinus 1479-1490, Ab. II, herausg. Berthold Kronthal, Heinrich Wendt, Bd XIV, Breslau 1893.
SU I	Schlesisches Urkundenbuch, bearb. Heinrich Appelt, Bd I, Wien, Graz, Köln 1963 – 1973.
SU II	Schlesisches Urkundenbuch, bearb. Winfried Irgang, Bd II, Wien, Köln, Graz 1977.
SU III	Schlesisches Urkundenbuch, bearb. Winfried Irgang, Bd III, Köln, Wien 1984.
SU IV	Schlesisiches Urkundenbuch, bearb. Winfried Irgang, Bd IV, Köln, Wien 1988.
SU V	Schlesisches Urkundenbuch, bearb. Winfried Irgang, Bd V, Köln, Weimar, Wien 1993.
SU VI	Schlesisches Urkundenbuch, bearb. Winfried Irgang, Bd VI, Köln, Weimar, Wien 1998.
ŚSHT	Śląskie - Studia Historyczno Teologiczne.
ZDM II	Zbiór dokumentów małopolskich, wyd. Stanisław Kuraś, t. II, Wrocław, Warszawa, Kraków 1963.

Spis ilustracji

Schematyczny plan przedlokacyjnej osady i siedziby kasztelana Wielisława. Rekonstrukcja własna. 48

Rekonstrukcja przedlokacyjnej osady dokonana przez Ludwika Musioła. Jej schematyczny plan zamieszczono w monografii Pszczyny. 49

Rekonstrukcja lokacyjnej Pszczyny zamieszczona w pracy Geschichte des Plesser Landes, oprac. Wiktor Kauder, Breslau 1941. 58

Schematyczny plan lokacyjnego miasta z naniesionymi współczesnymi nazwami pszczyńskich ulic. 59

Plan miasta z 1811 roku autorstwa Georga Brettschneidera. 98

Zaginiony plan miasta wykonany po wielkim pożarze miasta w roku 1748 reprodukowany w monografii Pszczyny autorstwa Ludwika Musioła. 99

Miasto Pszczyna na wieloskalowej mapie gospodarczej Andreasa Hindenberga z 1636 roku wg oryginału (1) i schematycznej rekonstrukcji okolic miasta wykonanej przez Andrzeja Koniasa (2), przerysu wykonanego przez Johannę Kolendę (3). Natomiast Andrzej Złoty pokusił się o rekonstrukcję miasta, zamku i jego najbliższej okolicy w oparciu o wspomnianą mapę (4). 100-102

Schemat rozmieszczenia poszczególnych bloków zabudowy średniowiecznej Pszczyny. Rekonstrukcja własna. 103

Współczesny układ przestrzenny miasta. 103

Dzwonnica niezachowanego kościoła św. Jadwigi w Pszczynie. 146

Zamek pszczyński według mapy Andreasa Hindenberga z 1636 roku. 153

Ziemia pszczyńska na mapie księstwa oświęcimskiego i zatorskiego z 1563 roku autorstwa Stanisława Porębskiego. 159

Mapa pszczyńskiego państwa stanowego zamieszczona w XVIII-wiecznej publikacji Friedricha Bernharda Wernera. 160

Kościół św. Wolfganga na mapie Hindenberga z 1636 r. 161

Dzban wczesnośredniowieczny odkryty przed wojną w podziemiach Starej Apteki przy rynku (aktualnie w zbiorach Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu). 160

Bibliografia

Wykaz źródeł niepublikowanych

Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie
Kopia depozytu miasta Pszczyny, zbioru dokumentów od XV do XVIII wieku przechowywanych aktualnie w Archiwum Państwowym w Katowicach.

Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie
Protokoły wizytacyjne z 1598 roku, odpis z 1600 roku, protokół z 1618 roku, 1665 roku, dekrety egzekucyjne z lat 1603 – 1605.
Protokół wizytacyjny z 1720 roku.
AKM, Tabele Załuskiego, T. 7, dekanat Pszczyna nr 29.
Zespół Acta Oficjalia, jednostki: Of. 41, Of. 42.
Zespół Acta Episcopalia.

Muzeum Górnośląskie w Bytomiu
Archiwum Działu Archeologicznego, Teczka Pszczyna i powiat pszczyński. Inwentarz zabytków „Prahistoria".

Archiwum Państwowe w Katowicach
Zespół Depozyt miasta Pszczyna złożony z 30 dokumentów przechowywanych przez Archiwum Państwowe we Wrocławiu, zbiór w częściowej konserwacji. Sygnatura depozytu nadana przez pracowników AP Wrocław: Rep. 132 a Dep. Pszczyna.
Jednostki: Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 1, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 2, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 3, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 4, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 5, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 7, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 8, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 9, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 10, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 11, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 12, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 13, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 14, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 15, Rep. 132a Dep. Pszczyna sygn. 32.
Mapa gospodarcza wolnego stanowego państwa pszczyńskiego wykonana przez Andreasa Hindenberga z 1636 roku, w konserwacji.

Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Pszczynie
Zespół Archiwum Książąt Pszczyńskich; jednostki: AKP V- 1 [urbarz z 1536 roku], AKP V 2 – Urbarium der Standesherrschaft Pless von 1549 (Enthält nur des Register der Erbzinsen); AKP V – 5 [urbarz z roku 1629].
Dokumenty: AKP X 9, AKP 13, AKP X 14 AKP X 16, AKP 17, AKP 18, AKP X 19, AKP X 20, AKP X 21; AKP X 22, AKP X 23, AKP X 24, AKP X 32, AKP X 33, AKP X 35, AKP X 36, AKP X 38, AKP X 51, AKP X 56, AKP X 58, AKP X 59, AKP X 60, AKP X 297, AKP X 323.
„Katalog der Urkunden – Abteilung im Archiv des Fürsten Pless", sygn. AKP I 49 a.
Kartografia:
AKP XIII 511, AKP XVIII 5/7, AKP XVIII 6, AKP XVIII 7, AKP XVIII 15, AKP XVIII 156, AKP XVIII 167, AKP XVIII 171, AKP XVIII 715, AMP-139, AMP-2214.
Zespół Miasto Pszczyna.
Jednostki: Protokolarz radziecki miasta Pszczyny 1466 – 1544, M Pna 369;

Archiwum Państwowe w Opolu
Zespół Rejencja Opolska, jednostki: Sygn. Rej. Op. IX/87 „Plan von der Stadt Pless 1811".

Archiwum Państwowe we Wrocławiu
Kataster karoliński („Der Freyen Standes Herrschaft Pless Revisonische Relationes") 1723 rok, sygn. 188.

Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu
Protokół wizytacyjny dekanatu pszczyńskiego z 1792 roku, sygn. II b 231.

Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach
Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w budynku „Warty" z Bramą Wybrańców w Pszczynie w sezonie marzec – październik 1991 rok, sygn. 9060.
Sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych na stanowisku Pszczyna, ul. Piastowska [1993], sygn. 9061.
Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego prowadzonego w trakcie modernizacji ulic Piwowarskiej i Tkackiej w Pszczynie [1997], sygn. 9063, wersja krótsza sygn. 6063.
Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego przeprowadzone w trakcie przebudowy ul. Bednarskiej w Pszczynie [czerwiec 1998], sygn. 9064, 9065.
Notatka z badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku przy ul. Rymarskiej w Pszczynie na zlecenie Urzędu Miejskiego 7 listopada 1995 roku, sygn. 9059.
Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego – Pszczyna, ul. Warowna, lipiec – sierpień 2000, sygn. 9604.
Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego Pszczyna, woj. śląskie, wrzesień 2001, oprac. Jarosław Święcicki [nadzór nad budową linii telefonicznej na ul Tkackiej], sygn. 10025, 10061.
Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego Pszczyna, woj. śląskie, sierpień-październik 2001, oprac. Jarosław Święcicki [nadzór nad budową instalacji kanalizacyjnej na ul. Warowna, Strażacka i Bramkowa], sygn. 10059, 10026.
Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego Pszczyna, woj. śląskie, październik 2001, oprac. Jarosław Święcicki [nadzór nad budową linii telefonicznej na ul. Basztowa, Bednarska, Bramkowa, B. Chrobrego, Garncarska, Piastowska, Piekarska, Piwowarska, Rymarska i Warowna], sygn. 10060.
Wyniki badań archeologicznych przy murze ogrodzeniowym z „Bramą Triumfalną" na zapleczu Urzędu Miejskiego w Pszczynie przeprowadzonych we wrześniu 1995 roku, sygn. 9062, wersja skrócona sygn. 6062.
Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa, Pszczyna stare miasto – rynek. Budowa instalacji gazowej.
Sprawozdanie z badań archeologicznych, T. I Wyniki Badań, T. II Dokumentacja, Pszczyna – Katowice 2000, sygn. 9919 a.
Mirosław Furmanek, Katarzyna Kulpa, Sławomir Kulpa, Pszczyna, ul Kopernika.
Sprawozdanie z prac archeologicznych, Pszczyna – Katowice 2005, sygn. 11035.

Archiwum Służby Ochrony Zabytków w Katowicach
Studium historyczno – urbanistyczne miasta Pszczyny, oprac. Z. Bieńkowska, T. Piekarz, A. Ważny, I. Zając, Rzeszów 1984 (maszynopis).
Studium historyczno – urbanistyczne miasta Pszczyny, opracował H. Dziurla, Wrocław 1964 (maszynopis).
Studium historyczno-urbanistyczne wraz z wytycznymi konserwatorskimi dla rynku w Pszczynie, [oprac.] Ryszarda Rajnich z zespołem, opracowanie sporządzono na zlecenie Urzędu Miejskiego w Pszczynie, Katowice grudzień 1992, Archiwum Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Katowicach.

Muzeum Prasy Śląskiej w Pszczynie
Korespondencja Ludwika Musioła do Konstantego Prusa w sprawie początków miast ziemi pszczyńskiej.
Teresa Włodarska, Bronisława Spyra, Historia rzemiosła w Pszczynie i ziemi pszczyńskiej, maszynopis sporządzony w 1962 roku na zamówienie Izby Rzemieślniczej w Katowicach.

Wykaz źródeł publikowanych

1. Acta Camerae Apostolicae 1207 – 1344 (dalej ACA), vol. 1, [w:] Monumenta Poloniae Vaticana, T. I, [wyd.] J. Ptaśnik, Cracoviae 1913.

2. Acta Camerae Apostolicae, vol. II, [w:] Monumenta Poloniae Vaticana T. II, 1344 - 1374, [wyd.] J. Ptaśnik, Cracoviae 1913.

3. Akta Kamery Apostolskiej, vol. III (dalej AKA), [w:] Monumenta Poloniae Vaticana, T. IX, Księga kolektora papieskiego Piotra syna Stefana 1373 - 1375, [wyd.] S. Szczur, Kraków 1994.

4. Album seu matricula facultatis juridicae Universitatis Pragensis ab anno Christi 1372 ad annum 1418, Pars I, Pragae 1834.

5. Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis, T. I (ab anno 1400 ad Annum 1489), [wyd.] I. Z'. Pauli I B. Ulanowski, Kraków 1887.

6. Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis, T. II (ab anno 1490 ad anno 1551), [wyd.] A. Chmiel, Kraków 1892.

7. Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis, T. III (ab anno 1551 ad annum 1606), [wyd.] A. Chmiel, Kraków 1904.

8. Alphabetisch - statistisch - topographische Übersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der königl. Preutz. Provinz Schlesien, wyd. J. Knie, Breslau 1845.

9. Chronografia albo Dziejopis żywiecki [w którym roczne dzieje spraw przeszłych, starodawnych miasta Żywca i pobliskich jego miejsc znajdują się [...] przez Andrzeja Komonieckiego], [wyd.] Stanisław Grodziski i Irena Dwornicka, Żywiec 1987.

10. Dekrety egzekucyjne do protokołów wizytacyjnych z roku 1598 – materiały źródłowe do dziejów Kościoła w obecnej diecezji katowickiej, [wyd.] F. Maroń, [w:] Śląskie Studia Historyczno – Teologiczne, T. IV, 1972.

11. Dokument sprzedaży Księstwa Pszczyńskiego z 21 lutego 1517 roku z komentarzem Ludwika Musioła, Pszczyna 1988.

12. Dokument sprzedaży księstwa pszczyńskiego z 21 lutego 1517 roku, [oprac.] L. Musioł, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku", T. II, Katowice 1930.

13. Ein Visitationsbericht über die evangelischen Kirchen des Plesser Dekanats von 1628, [oprac.] L. Musio?, [w:] Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesien, T. 66 [R. 1932], s. 139-154.

14. Geschichtsquellen der Hussitenkriege, [wyd.] Colmar Grünhagen, [w:] Scriptores Rerum Silesiacarum, T. 6, Breslau 1871.

15. Henricus Pauper: Rechnungen der Stadt Breslau von 1299-1358, nebst zwei Rationarien von 1386 und 1387, dem Liber Imperatoris vom Jahre 1377 und den altesten Breslauer Statuten, [wyd.] Colmar Grünhagen, [w:] Codex Diplomaticus Silesiae, T. III, Breslau 1860.

16. Indeks studentów Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1400-1500, [oprac.] Jerzy Zathey, Jerzy Reichan, Wrocław 1974.

17. Luramenta examinum, quae in dioecesi cracoviensi annis 1573 – 1614 per occasionem sacerdotes inaugurandi recitata sunt, Edenda curavit ac praefatione instruxit Sdislaus Pietrzyk, Sumptibus Universitatis Iagellonicae.

18. Jana Długosza, kanonika krakowskiego Dziejów polskich ksiąg dwanaście [przeł.] Karol Mecherzyński, T. IV Ks. XI i XII, Kraków 1868, [w:] Jana Długosza, kanonika krakowskiego Dzieła wszystkie [wyd.] Alexander Przeździecki, T. V.

19. Jana Długosza, kanonika krakowskiego Dziejów polskich ksiąg dwanaście [przeł.] Karol Mecherzyński, T. V Ks. XII, Kraków 1870, [w:] Jana Długosza, kanonika krakowskiego Dzieła wszystkie [wyd.] Alexander Przeździecki, T. VI.

20. Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Ks. 12, 1445-1461, Warszawa 2004.

21. Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Ks. 12, 1462-1480, Warszawa, 2006.

22. Franti‰ek Praïski. Kronika, [w:] Kroniky doby Karla IV, Praha 1987.

23. Kodeks Dyplomatyczny Małopolski (dalej KDM), [wyd.] Fraciszek Piekosiński, T. II: 1153 – 1333, [w:] Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia, T. IX, Kraków 1886.

24. Kodeks Dyplomatyczny Małopolski, [wyd.] Fraciszek Piekosiński, T. III: 1333 – 1386, [w:] Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia, T. X, Kraków 1887.

25. Kodeks Dyplomatyczny Małopolski, [wyd.] Fraciszek Piekosiński, T. IV: 1386 – 1450, [w:] Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia, T. XVII Kraków 1905.

26. Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski obejmujący dokumenta tak już drukowane, jak dotąd niegłoszone, sięgające do roku 1400, T. IV, Poznań 1881.

27. Kodeks dyplomatyczny Śląska, T. 1, [wyd.] K. Maleczyński, Wrocław 1956; T. 2, [wyd.] K. Maleczyński, A. Skowrońska, Wrocław 1959; T. 3, [wyd.] K. Maleczyński, Wrocław 1964.

28. Kronika wolnego państwa stanowego a od 1827 roku księstwa pszczyńskiego, [oprac.] Henryk Wilhelm Fryderyk Schaeffer, Cz. I i II, tłum. B. Spyra, Pszczyna 1997.

29. Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum), wyd. Z. Leszczyńska - Skrętowa, Wrocław 1968.

30. Księgi ławnicze krakowskie 1365 – 1376 i 1390 – 1397. Acta scabinalia cracoviensa

1365 – 1376 et 1390 – 1397, [wyd.] Stanisław Krzyżanowski, Kraków 1904.

31. Księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z XV wieku, [wyd.] Antoni Gąsiorowski, Kraków 2000.

32. Księga protokołów konwentów pastorskich ziemi pszczyńskiej (1588 - 1628), [oprac.] J. Bańka, Katowice 1938.

33. Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Bochni 1531 – 1656, [wyd.] Feliks Kiryk, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1979.

34. Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392 – 1506. Libri iuris civilis cracoviensis 1392 – 1506, [wyd.] Kazimierz Kaczmarczyk, Kraków 1913.

35. Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507 – 1572. Libri iuris civilis cracoviensis 1507 – 1572, [wyd.] Aniela Kiełbicka, Zbigniew Wojas, Kraków 1993.

36. Lehns und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelner Fürstenthümer im Mittelalter, [wyd.] C. Grünhagen, H. Markgraf, T. I – II, Leipzig 1881 – 1883.

37. Liber decanorum facultatis philisophicae Universitatis Pragensis ab anno Christi 1367 usque ad anno 1585, Pars II, Pragae 1832.

38. Listinař Těšinska. Codex Diplomaticus Ducatus Tessinensis, T. I Cz.1-3, [wyd.] Erich Ne˘mec, Český Těšin 1955-1960.

39. Lustracja dróg województwa krakowskiego z roku 1570, [wyd.] Bożena Wyrozumska, Wrocław – Warszawa – Kraków - Gdańsk 1971.

40. Materiały źródłowe do dziejów Kościoła w obecnej diecezji katowickiej. Protokoły wizytacyjne z 1619 roku, [wyd.] F. Maroń, „Śląskie Studia Historyczno - Teologiczne" 1974, nr 7.

41. Materiały źródłowe do dziejów Kościoła w obecnej diecezji katowickiej. Protokoły wizytacyjne z 1665 roku, [wyd.] F. Maroń, „Śląskie Studia Historyczno - Teologiczne" 1976, nr 9.

42. Materiały źródłowe do dziejów Kościoła w obecnej diecezji katowickiej. Protokoły wizytacyjne z 1720 roku, [wyd.] F. Maroń „Śląskie Studia Historyczno - Teologiczne" 1977, nr 10.

43. Maroń F., Nowowydane źródło do „dziejów parafialnych", Wiadomości Diecezjalne 1969, nr 5/6.

44. Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400-1508. Biblioteka Jagiellońska rkp 258, [wyd.] Antoni Gąsiorowski, Tomasz Jurek, Izabela Skierska, T. 1-2, Kraków 2004.

45. Musioł Ludwik, Ein Visitationsbericht der evangelischen Kirchen des Dekanats Pless vom J. 1628, „Zeitschrift für Geschichte Schlesiens" 1931.

46. Prasek V., Archiv Matice Opavské, „Věstnik Matice Opavské", R. 1893, s. 35.

47. Ratiborer Chronik, [wyd.] A. Weltzel [w:] Zeitschrift für Schlesische Geschichte, T. 4, 1862.

48. Regesten zur Schlesischen Geschichte [do roku 1280], [wyd.] C. Grünhagen, [w:] Codex

Diplomaticus Silesiae, T. VII, Breslau 1875.

49. Regesten zur Schlesischen Geschichte 1301 – 1315, [wyd.] C. Grünhagen, K. Wuttke, [w:] Codex Diplomaticus Silesiae, T. XVI, Breslau 1896.

50. Regesten zur Schlesische Geschichte 1316 – 1326, [wyd.] C. Grünhagen, K. Wuttke, [w:] Codex Diplomaticus Silesiae, T. XVIII, Breslau 1898.

51. Regesten zur Schlesischen Geschichte: 1327-1333, [wyd] C. Grünhagen, K. Wutke, [w:] Codex Diplomaticus Silesiae, T. XXII, Breslau 1903.

52. Regesten zur Schlesischen Geschichte: 1334 – 1337, [wyd.] C. Grünhagen, K. Wuttke, [w:] Codex Diplomaticus Silesiae, T. XXIX, Breslau 1903.

53. Regesten zur Schlesischen Geschichte: 1338-1342, [wyd.] K. Wutke, Erich Randt, [w:] Codex Diplomaticus Silesiae, T. XXX, Breslau 1930.

54. Regesty dokumentów przechowywanych na Górnym Śląsku, T. 1 (do 1400 roku), [red.] Antoni Barciak, Karel Müller, Wrocław-Opava 2004.

55. Regesty śląskie, [red.] Wacław Korta Wrocław, T. 1 1343-1348, Wrocław 1975; T. 2 1349-1354, Wrocław 1983; T. 3. 1355-1357, Wrocław 1990; T. 4: 1358-1359, [oprac.] Janina Gilewska-Dubis i Kazimierz Bobowski, Wrocław 1992.

56. Registrum St. Wenceslai: Urkunden vorzüglich zur Geschichte Oberschlesiens: nach einem Copialbuch Herzog Johanns von Oppeln und Ratibor in Auszugen mitgetheilt, [wyd.] W. Wattenbach und C. Grünhagen, [w:] Codex Diplomaticus Silesiae, T. VI, Breslau 1865.

57. Schlesiens Bergbau und Hüttenwesen. Urkunden (1136 – 1528), [wyd.] Konrad Wuttke, [w:] Codex Diplomaticus Silesiae, T. XX, Breslau 1900.

58. Schlesiens Bergbau und Huttenwesen: Urkunden und Akten (1529-1740), [wyd.] Konrad Wutke, [w:] Codex Diplomaticus Silesiae, T. XXI, Breslau 1901.

59. Schlesisches Urkundenbuch, T. I, [wyd.] Heinrich Appelt, Köln - Graz - Wien 1963 – 1968; T. II [wyd.] Winfried Irgang, Köln - Graz – Wien 1978; T. III, [wyd.] W. Irgang, Köln - Graz – Wien 1984; T. IV [wyd.] W Irgang, Köln - Graz – Wien 1988; T. V 1282 – 1290 [wyd.] W. Irgang, Köln - Graz – Wien 1993; T. VI 1291 – 1300 [wyd.] W. Irgang, Köln - Graz – Wien 1998.

60. Urkunden zur Geschichte des Bisthums Breslau im Mittelaler, [wyd.] G. A. Stenzel, Breslau 1845.

61. Urbarz Cieszyna z 1577 roku, [wyd.] I. Panic, seria: Acta Historica Silesiae Superioris T. IX, Cieszyn 2001.

62. Urkunden der Klöster Rauden und Himmelwitz, der Dominicaner und der Dominicanerinnen in der Stadt Ratibor, [wyd.] C. Grünhagen, [w:] Codex Diplomaticus Silesiae, T. II, Breslau 1859.

63. Wojtas Maksymilian, Akta wizytacji dekanatu Bytomskiego i Pszczyńskiego z r. 1598, Fontes III, Katowice 1938.

64. Vier oberschlesische Urbare des 16. Jahrhunderts, [oprac.] Kuhn Walter, Würzburg 1973.

65. Zimmerman F., Beyträge zur Beschreibung Schlesien, T. 2, Oppeln 1783.

Literatura przedmiotu:

1. Altdeutsches Worterbuch von Oscar Schade. Zweiter umgerbeitete und vermehrte Auflag, Halle: Verlag der Buchhandlung des Waisenhauses 1872-1882, T. 1 i T. 2 [wyd.] 1882.

2. Alexandrowicz Stanisław, Najstarsza mapa szczegółowa ziem polskich: Stanisława Porębskiego mapa księstwa oświęcimskiego i zatorskiego z 1563 roku. Wątpliwości w sprawie genezy i autorstwa, [w:] Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich, Poznań 1984.

3. Archiwum Książąt Pszczyńskich. Przewodnik po zespołach, [oprac.] B. Spyra, Warszawa 1973.

4. „Archiwum Państwowe we Wrocławiu. Przewodnik po zasobie archiwalnym do 1945 roku", [red.] Andrzej Dereń i Rościsław Żerelik, Wrocław 1996.

5. Bańka Józef, Dekanat pszczyński w czasie reformacji protestanckiej i odrodzenia katolickiego na tle stosunków kościelnych Śląska, Chorzów 1937.

6. Baranowski Bohdan, Polskie młynarstwo, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977.

7. Barciak Antoni, Czechy a ziemie południowej Polski w XIII oraz początkach XIV wieku: polityczno – ideologiczne problemy ekspansji czeskiej na ziemie południowej Polski, Katowice 1992.

8. Barciak A., Dziedziczni wójtowie raciborscy, [w:] Historia vero testis temporum. Księga Jubileuszowa poświęcona Profesorowi Krzysztofowi Baczkowskiemu w 70. rocznicę urodzin, [pod red.] Janusza Smołuchy, Anny Waśko, Tomasza Graffa, Pawła Nowakowskiego, Kraków 2008, s. 477-487.

9. Barciak A., Dzieje miasta Kęt do roku 1564, „Watra. Rocznik bielski" 1980, s. 59-78.

10. Barciak A., Język dokumentów Przemyślidów opawskich do początków XV wieku, [w:] Inter laurum et olivam. „Acta Universitatis Carolinae". Philosophica et Historica. Praha, Karlova Univerzita v Praze, 2002, 1-2, s. 55-62.

11. Barciak A., Mieszczanie raciborscy w średniowieczu, [w:] Społeczeństwo Polski Średniowiecznej. Zbiór studiów, T. 9, [red.] Stefan K. Kuczyński, Warszawa 2007, s. 113-134.

12. Barciak A., Pod rządami Piastów śląskich, [w:] Wilamowice. Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy, [red.] A. Barciak, Wilamowice 2001, s. 82-97.

13. Barciak A., Stan badań nad starszym okresem w dziejach ziemi pszczyńskiej, [w:] Ziemia pszczyńska przez wieki. Stan, badań archiwalia, problemy badawcze, Suszec 2002.

14. Barciak A., Studenci z Górnego Śląska w Uniwersytecie Krakowskim w XV wieku [w:]

Kultura edukacyjna na Górnym Śląsku, [red.]. A. Barciak, Zabrze – Katowice 2002.

15. Barciak A., Uwagi o funkcjonowaniu rady miasta Mysłowice w świetle „Czerwonej Księgi" (od końca XVI do drugiej połowy wieku XVIII), [w:] Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis 21. Studia Historica III. Wydanie Specjalne: Księga Jubileuszowa Profesora Feliksa Kiryka, [red.] Andrzej Jureczko, Franciszek Leśniak, Zdzisław Noga, Kraków 2004, s. 287—290.

16. Bartoszewicz Agnieszka, Czas w małych miastach. Studium z dziejów kultury umysłowej poźnośredniowiecznej Polski, Warszawa – Pułtusk 2003.

17. Bartoszewicz A., Warta. Społeczeństwo miasta w II połowie XV wieku i na początku XVI wieku, Warszawa 1997.

18. Bartys Jan, Sprawozdanie z poszukiwań terenowych w województwie śląskim w latach 1937 i 1938, „Śląskie Prace Prehistoryczne" 1939, T. 5.

19. Bellerode Bruno, Geschichtlische Untersuchungen über die Plessner Lehnsurkunden 1474 – 1500, [w:] tenże, Beiträge zur Schlesischen Rechtsgeschichte, hf. 1, Breslau 1897, s. 43 - 46.

20. Bergier Jean Franęis, Za kulisami jarmarków genewskich w XV-XVI wieku, [w:] Aetas media aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin, Warszawa 2000.

21. Bieruń – monografia historyczna, [red.] Ryszard Kaczmarek, Jerzy Myszor, Bieruń 2007.

22. Bláhová Marie, Historicka chronologie, Praha 2001.

23. Bocheński Zbigniew, Krakowski cech mieczników, Kraków 1937.

24. Bogucka Maria, Białogłowa w dawnej Polsce. Kobieta w społeczeństwie polskim XVI-XVIII wieku na tle porównawczym, Warszawa 1998.

25. Bogucka Maria, Samsonowicz Henryk, Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź Ossolineum 1986.

26. Bogucki Ambroży, Nazwy rycerstwa w >Regestach śląskich<, „Sobótka" 1991 nr 1, s. 17-25.

27. Bogucki A., Rycerz i panosza w źródłach polskich XIV i XV wieku, Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów, T. 7, [red.] Stefan K. Kuczyński, s. 165-200.

28. Borek Henryk, Górny Śląsk w świetle nazw miejscowych, Opole 1988.

29. Borek H., Periodyzacja dziejów polszczyzny na Śląsku, „Studia Śląskie" T. XLII (1983), s. 79-97.

30. Borek H., Wśród śląskich nazw, Opole 1960.

31. Boroń Iwona, Handel Górnego Śląska z Krakowem w dobie wojny trzydziestoletniej na podstawie krakowskich ksiąg celnych, Gliwice 1995.

32. Broda Jan, Materiały do dziejów Kościoła ewangelickiego w Księstwie Cieszyńskim i Państwie Pszczyńskim w XVI i XVII wieku, [w:] Z historii Kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim, red. T. J. Zieliński, Katowice 1992.

33. Bubak Józef, Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego, Kraków 1986.

34. Buczek Karol, Rachunki świętopietrza jako podstawa badań nad zaludnieniem Polski XIV wieku, [w:] Mediaevalia. W 50. rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego, Warszawa 1960.

35. Buśko Cezary, Budynki wieżowe w krajobrazie średniowiecznego miasta, [w:] Dom w mieście średniowiecznym i nowożytnym, [red.] Bogusław Gediga, Wrocław 2004, s. 61-73.

36. Buśko C., Stan badań nad parcelą mieszczańską w średniowiecznych miastach śląskich, KHKM XLIII, 1995, 3, s. 343-350.

37. Buśko C., Urządzenia wodno-kanalizacyjne w średniowiecznych i renesansowych miastach śląskich, „Archaeologica Historica Polona", T. 3/1996, s. 93–122.

38. Buśko C., Z badań wewnętrznego rozplanowania działki mieszczańskiej na Śląsku, [w:] Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto, [red.] Krzysztof Wachowski Wrocław 1995.

39. Cebulski Jarosław, Pszczyna w wojnach husyckich. Rok 1433. Referat wygłoszony na konferencji 24 sierpnia w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Pszczynie z okazji Dni Pszczyny 2008.

40. Cechy rzemieślnicze w Toruniu i Chełmnie. Zarys dziejów, [oprac.] Stanisław Herbst, Toruń 1983.

41. Cetwiński Marek, Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody, Wrocław-Warszawa 1982.

42. Cetwiński M., Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Pochodzenie-gospodarka-polityka; Wrocław 1980.

43. Cetwiński M., Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza, Częstochowa 2001.

44. Cimała Bogdan, Żory – zarys dziejów, Żory 1997 [wydanie drugie].

45. Chorowska Małgorzata, Lasota Czesław, Mieszkalna zabudowa murowana w średniowiecznych miastach na Śląsku, [w:] Dom w mieście średniowiecznym i nowożytnym, [red.] Bogusław Gediga, Wrocław 2004, s. 33-49.

46. Chronologia polska, [red.] Bronisław Włodarski, Warszawa 2007.

47. Czechowice-Dziedzice i okolice. Monografia historyczna (do 1918 roku), [red.] Grzegorz Marek Chromik, Czechowice-Dziedzice 2001.

48. Czekaj Małgorzata Magda, Historyczne nazwiska ludności Olesna na Śląsku Opolskim, Kraków 2003.

49. Daszyńska-Golińska Zofia, Miasta i cechy w dawnej Polsce, Warszawa 1906.

50. Dąbrowska Ewa, Dzieje cechów sukien-

ników i postrzygaczy w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2004.

51. Dembińska Maria, Konsumpcja żywnościowa w Polsce średniowiecznej, Warszawa 1963.

52. Dembińska M., Przetwórstwo zbożowe w Polsce średniowiecznej (X-XIV wiek), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973.

53. Die deutschen Familiennamen geschichtlich, geographisch, sprachlich, [oprac.] Albert Heintze, Paul Cascorbi, Halle Berlin 1933.

54. Dzieje dawnej parafii Miedźna w powiecie pszczyńskim, [oprac.] L. Musioł, maszynopis w Archiwum Parafialnym w Miedźnej sporządzony w 1953 r.

55. Dobrowolski Tadeusz, Najstarsze drewniane kościoły jako znaki zamierzchłej przeszłości, „Zaranie Śląskie" 1946, nr 17.

56. Dobrowolski T., Sztuka województwa śląskiego, Katowice 1933.

57. Dobrzycki Jan, Kościoły drewniane na Górnym Śląsku, Kraków 1929.

58. Dola Kazimierz, Szpitale średniowieczne Śląska, Cz. 1. „Roczniki Teologiczne Śląska Opolskiego", T. 1, 1968.

59. Dola K., Szpitale średniowieczne Śląska, Cz. 2, „Roczniki Teologiczne Śląska Opolskiego", T. 2, 1970.

60. Drabina Jan, Historia miast śląskich w średniowieczu, Kraków 2000.

61. Drabina J., Kontakty Górnego Śląska z Krakowem w wiekach średnich, [w:] Kraków a Górny Śląsk. Wzajemne relacje. Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, seria Etnografia nr 10, Bytom 1997.

62. Drabina J., Miasta śląskie w średniowieczu, Katowice 1987.

63. Drabina J., Życie codzienne w miastach śląskich XIV i XV wieku, Opole 1991.

64. Dyba Marian, Drogi Ślązaków do wiedzy (XII w. – 1968 r.), Katowice 1997.

65. Dygo Marian, Wschód i Zachód: gospodarka Europy w XIV i XV wieku, [w:] Ziemie polskie wobec Zachodu. Studia nad rozwojem średniowiecznej Europy, [red.] Stanisław Gawlas, Warszawa 2006.

66. Dzieje miasta Rybnika i najdawniejszego państwa rybnickiego na Górnym Śląsku na podstawie wydanej w 1861 r. kroniki Franciszka Idzikowskiego, [wyd.] Artur Trunkhardt, Rybnik 1925.

67. Eysymontt Rafał, Przemiany pierzei ulicznych w miastach śląskich na podstawie źródeł pisanych, kartograficznych i ikonograficznych, KHKM XLVII, 1999, 1-2, s. 77-101.

68. Friedrich Gustav, Rukověť křesťanské chronologie, Praha Litomyšl 1997.

69. Gawlas Sławomir, Uwagi o polityce miejskiej Kazimierza Wielkiego, [w:] Aetas media aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin, Warszawa 2000.

70. Gąsiorowski Antoni, Skierska Izabela, Targ w czasie zakazanym. Średniowieczna norma i praktyka, [w:] Kościół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych. Księga ku czci S. Trawkowskiego, [red.] S. Bylina i in., Warszawa 2000.

71. Geschichte des Plesser Landes, oprac. Wiktor Kauder, Breslau 1941.

72. Geomorfologia Polski, T.1, [red.] M. Klimaszewski, Warszawa 1972.

73. Gierowski Józef, Sąsiedztwo krakowsko – śląskie w XVI – XVIII w., [w:] Kraków i Małopolska przez dzieje. Studia i szkice profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1970, s. 231-244.

74. Goczałkowice Zdrój. Monografia historyczna, [red.] Wiesława Korzeniowska, Opole 1996.

75. Golachowski Stefan, Studia nad miastami i wsiami śląskimi, Opole 1969.

76. Golachowski S., Pudełko Janusz, O analizie metrologiczno-geometrycznej planów i osiedli średniowiecznych, K.A.U., T. 8, z. 3-4, 1963.

77. Goliński Mateusz, Biogramy mieszczan wrocławskich do końca XIII wieku, Wrocław 1995.

78. Goliński M., Cechy a wspólnoty sąsiedzkie w średniowiecznych miastach śląskich (na przykładzie rzemiosł włókienniczych), [w:] Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu, T. 1, Toruń 1996.

79. Goliński M., Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia, Wrocław 1997.

80. Goliński M., Wokół socjotopografii późnośredniowiecznej Świdnicy część 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2000.

81. Gottschalk Joseph, Oberschlesier auf dem Universitäten des Mittelalters, „Beiträge zur Heimatskunde Oberschlesiens", Leobschütz 1934, T. 2, s. 29-78

82. Greiner Piotr, Bractwo dla mapy. Ratujemy pomnikowe dzieło kartografii śląskiej zabytkową mapę gospodarczą Andreasa Hindenberga z 1636 roku, Pszczyna 2000.

83. Greiner P., Granice wolnego stanowego państwa pszczyńskiego w świetle źródeł kartograficznych, [w:] Śląskie Prace Etnograficzne, T. 3. Ziemia pszczyńska, [red.] Maria Lipok-Bierwiaczonek, Katowice 2007, s. 43-51.

84. Greiner P., Plany i weduty miast Górnego Śląska do końca XVIII wieku, Cz. I Plany miast, Katowice 2000.

85. Grodecki Roman, Zachorowski Stanisław, Dąbrowski Jan, Dzieje Polski średniowiecznej [oprac. Jerzy Wyrozumski], T. 1 do roku 1333, Kraków 1995 [reedycja wydania z 1926 r.]

86. Gromnicki Tadeusz, Świętopietrze w Polsce, Kraków 1908.

87. Handbuch der historischen Stadten. Schlesien, [wyd.] Hugo Weczerka, Stuttgart 1977.

88. Haisig Marian, Śląsk w monetach, medalach i pieczęciach, Wrocław 1951.

89. Haisig M., Rzemiosła kowalsko-ślusarskie na Śląsku do połowy XVII wieku, Opole-Wrocław 1962.

90. Heck Roman, Śląsk w czasie powstania husyckiego, [w:] Szkice z dziejów Śląska, [red.] Ewa Maleczyńska, Warszawa 1955.

91. Heczko Ewa, Uwagi o tak zwanych miejskich planach owalnicowych, Teki Komisji Urbanistyki i Architektury, T. III, s. 27 – 43, Kraków 1969.

92. Herbarz Pszczyński. Księga ziemian, rycerzy, władyków i panoszy wolnego pszczyńskiego państwa stanowego od XVI do XVIII wieku (próba prezentacji problemu), [oprac.] Czesław Witowski, Pszczyna 1998.

93. Herbst Stanisław, Miasta i mieszczanie Renesansu polskiego, Warszawa 1954.

94. Herbst S., Toruńskie cechy rzemieślnicze. Zarys przeszłości, Toruń 1933.

95. Historia Gliwic, [red.] Jan Drabina, Gliwice 1995.

96. Historia Kultury Materialnej Polski w zarysie [dalej HKMP], [red.] Witold Hensel, Jan Pazdur, T. 2 Od XII do XV wieku [red.] Anna Rutkowska-Płachcińska, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1978.

97. Historia miasta Żory na Górnym Śląsku z dokumentów i akt urzędowych przygotował Augustyn Weltzel, Żory 1888 (wydanie niemieckie), Żory 1997 (wydanie polskie).

98. Historia Śląska od czasów najdawniejszych do roku 1400, [red.] Stanisław Kutrzeba.

99. Historia Śląska, T. 1 [red.] K. Maleczyński, Wrocław 1960.

100. Historia Tarnowskich Gór, [red.] Jan Drabina, Tarnowskie Góry 2000.

101. Horwat Jerzy, Formowanie się miast księstwa opolsko – raciborskiego do połowy XIV w., Gliwice – Rzeszów 1996.

102. Jakimowicz Roman, Kultura Śląska w zaraniu dziejów w świetle wykopalisk, Katowice 1936, s. 11.

103. Jakimowicz Teresa, Ratusz jako miejsce kulturowe [w:] Ratusz w miastach północnej Europy (Materiały z sesji), Gdańsk 1997.

104. Jurek Tomasz, Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku, Poznań 1996

105. Kaczmarek Tadeusz, Księga piw i browarów polskich, Warszawa 1994.

106. Kajzer Leszek, Małe czy duże, czyli o tzw. zamkach rycerskich na Niżu Polskim, [w:] Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej, [red.] Marceli Antoniewicz, Warszawa 2002.

107. Kajzer L., Zamki i społeczeństwo. Przemiany architektury i budownictwa obronnego w Polsce w X – XVIII wieku, Łódź 1993.

108. Kaleta Zofia, Ewolucja nazwisk słowiańskich. Studium teoretyczno-prawne, Kraków 1991.

109. Kamińska Krystyna, Lokacje miast na prawie magdeburskim na ziemiach polskich do 1370 roku (Studium historyczno-prawne), Toruń 1990.

110. Kapras Jan, Z dějin Českého Slezska, Opava 1922.

111. Karpiński Andrzej, Krakowski półświatek w XVI – XVII wieku i w 1. połowie XVIII wieku (uwagi o środowisku krakowskich prostytutek i sutenerów), [w:] Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu, T. 1, Toruń 1996.

112. Katalog zabytków sztuki w Polsce, T. 6 Województwo katowickie, z. 10 powiat pszczyński, red. I. Rejduch - Samkowej i J. Samka.

113. Kaźmierczyk Józef, Podkowy na Śląsku w X – XIV wieku. Studia z dziejów kultury materialnej, Wrocław 1978.

114. Kincel Ryszard, Kto dobre piwo warzył?, Katowice 1992.

115. Kiryk Feliks, Cechowe rzemiosła metalowe. Zarys dziejów do 1939 roku, Warszawa-Kraków 1972.

116. Kloch Bogdan, Miasta księstwa raciborskiego w końcu XIII i pierwszej połowie XIV wieku, [w:] Początki i rozwój miast Górnego Śląska. Studia interdyscyplinarne, Gliwice 2004.

117. Kolenda Johanna, Die Ichnoorthographia Plesniaca des Andreas Hindenberg aus Jahre 1636, Dortmund 1979.

118. Kołodziejski Stanisław, Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego, Kraków 1994.

119. Kondracki Jerzy, Geografia regionalna Polski, Warszawa 1998.

120. Kopiec Jan, Umocnienie katolicyzmu w dekanatach Bytom i Pszczyna za biskupa Marcina Szyszkowskiego (zm. 1630), „Roczniki Teologiczno - Kanoniczne" 1984, nr 31, z. 4, s. 79 - 84.

121. Kostrzewski Józef, Badania prehistoryczne w powiatach tarnogórskim, lublinieckim, pszczyńskim i rybnickim w latach 1934 – 1935, „Śląskie Prace Prehistoryczne" 1936, T. 2, s. 14 – 51.

122. Kostrzewski J., Wyniki badań prehistorycznych w powiatach tarnogórskim, pszczyńskim, świętochłowickim i katowickim na Górnym Śląsku, „Śląskie Prace Prehistoryczne" 1935, T. 1, s. 37 – 64.

123. Kowalska Alina, Archiwalia pszczyńskie w języku polskim (XVII w. – 1. poł. XIX w.), [w:] W kręgu języka i kultury ziemi pszczyńskiej, Katowice – Suszec 2000.

124. Kowalska A., Dzieje języka polskiego na Górnym Śląsku w okresie habsburskim (1526 – 1742), Wrocław 1986.

125. Kozaczewski Tadeusz, Przejście od miasta wczesnośredniowiecznego do miasta średniowiecznego, „Sobótka" nr 4/1989.

126. Kozaczewski T., Rozplanowanie, układ przestrzenny i rozwój miasta średniowiecznego, Wrocław 1973.

127. Kozaczewski T., Wielkość i program budowy miasta średniowiecznego, Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, seria monografie, nr 3 – 4, Wrocław 1972.

128. Krakowski J., Genealogia rodziny Czelów [w:] Rocznik Muzeum w Gliwicach, T. 5, 1989.

129. Krasnowolski Bogusław, Lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze ziemi krakowskiej w XIII i XIV wieku, Cz. I i II, Kraków 2004.

130. Kruczek Jan, Architektura i wyposażenie zamku pszczyńskiego na początku XVIII wieku, [w:] Materiały Muzeum Zamkowego w Pszczynie, T. 2, [red.] Janusz Ziembiński, Pszczyna 1983, s. 7-34.

131. Kruczek J., O piwowarach i browarach pszczyńskich, Pszczyna 1989.

132. Kruczek J., Produkcja broni i oporządzenia jeździeckiego na ziemi pszczyńskiej od XVII do poł. XIX w., Pszczyna 1983.

133. Kruczek J., Rusznikarstwo szkoły cieszyńskiej, Pszczyna 2001.

134. Kruczek J., Wybrańcy pszczyńscy, „Zaranie Śląskie" 1986, z. 3/4.

135. Kruczek Jan, Włodarska Teresa, Życie dworskie Architektura i wyposażenie w Pszczynie (1765-1846), Pszczyna 1984.

136. Książek Mieczysław, Zarys budowy miast średniowiecznych w Polsce do końca XV wieku. Skrypt dla studentów wyższych szkół technicznych do przedmiotu: historia urbanistyki, Kraków 1992.

137. Książęta i księżne Górnego Śląska, [red.] Antoni Barciak, Katowice 1995.

138. Księga imion i świętych, [oprac.] Henryk Fros, Franciszek Sowa, T. 6 W-Z, Warszawa 2007.

139. Księga pamiątkowa rzemiosła śląskiego 1922-1932 wydana na podstawie aktów, protokołów i sprawozdań Izby Rzemieślniczej, cechów, związków cechowych i innych organizacji rzemieślniczych, [red.] Emil Niebroj, Katowice 1932.

140. Księga pamiątkowa rzemiosła wydana z okazji 25-lecia istnienia Izby Rzemieślniczej w Katowicach, Katowice 1948.

141. Księga pamiątkowa wydana z okazji 330-letniego jubileuszu Cechu Piekarzy w Tarnowskich Górach, połączona ze zjazdem delegatów Stowarzyszenia Właścicieli Piekarń Województwa Śląskiego, [oprac.] J. Sosna, Tarnowskie Góry 1937.

142. Kubiciel Romuald, Osadnictwo na terenie Bierunia przed lokacją w 1387 roku, [w:] Bieruń – monografia historyczna, [red.] Ryszard Kaczmarek, Jerzy Myszor, Bieruń 2007.

143. Kubiciel R., Turzonowie w Pszczynie, z dziejów związków górnośląsko- węgierskich, „Studia i materiały z dziejów Śląska", T. 21.

144. Kubiciel R., Ziemia pszczyńska i jej właściciele do połowy XVI wieku. Przyczynek

do genezy wolnego państwa stanowego pszczyńskiego, [w:] Ziemia pszczyńska przez wieki. Stan badań, archiwalia, problemy badawcze, Suszec 2002, s. 122-210.

145. Kudera Jan, Historia kościoła parafialnego w Bieruniu, Bieruński Ośrodek Kultury 1996.

146. Kuhn Walter, Beitrage zur schlesischen Siedlungsgeschichte, München 1971.

147. Kuhn W., Die deutschen Siedlungswellen im Osten, „Deutsche Monatshefte", Jahrgang 7(17), Juli/August 1940, Heft 1/2.

148. Kuhn W., Siedlungsgeschichte Oberschlesiens, Würzburg 1954.

149. Kutrzeba Stanisław, Handel Krakowa w wiekach średnich na tle stosunków handlowych Polski, Kraków 1902.

150. Kwak Jan, Życie gospodarcze, [w:] Historia Gliwic, [red.] Jan Drabina, Gliwice 1995.

151. Kwak J., Jak budowano miasta górnośląskie i jak się w nich żyło, uczyło i bawiło, Opole 1991.

152. Kwak J., Miasta księstwa opolsko – raciborskiego w XVI – XVIII wieku, Opole 1977.

153. Lalik Tadeusz, Targ, [w:] Słownik starożytności słowiańskich, T. VI, Wrocław 1977, s. 26.

154. Lazar Jan, Gleby województwa katowickiego – możliwości ich ulepszania i inne czynniki produkcji roślinnej (klimat, budowa geologiczna itp.) oraz ogólne podstawy gospodarki rolnej i leśnej i rejonizacji rolnej i leśnej, Warszawa 1962.

155. Leciejewicz Lech, Słowianie zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy, Wrocław 1989.

156. Lenczowski Franciszek, Z zagadnień ustrojowych miast śląskich w średniowieczu w okresie XIII – XIV wieku, [w:] Prace z dziejów Polski feudalnej, Warszawa 1960.

157. Lenczowski F., Ze studiów nad problemami miast śląskich do końca XIV w., Opole 1965.

158. Lędziny. Zarys dziejów, [red.] F. Serafin, Lędziny 1998.

159. Libal Dobroslav, Rozwój miast czeskich od XI wieku do rewolucji husyckiej, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki" (dalej KAU), s. 241 – 267.

160. Lutsch Hans, Verzeichniss der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien IV, Breslau 1894.

161. Ładogórski Tadeusz, Demograficzny obraz Górnego Śląska w epoce feudalnej, [w:] Górny Śląsk. Prace i Materiały geograficzne, Kraków 1955.

162. Ładogórski T., Studia nad zaludnieniem Polski w XIV w., Wrocław 1958.

163. Łyko Agnieszka, Drewniany kościół pod wezwaniem św. Jadwigi (śląskiej) w Pszczynie. Studia zabytkowe i założenia do projektu renowacji, Pszczyna 1998.

164. Macourek Josef, Turzonowie na Morawach i Śląsku w końcu XV wieku i w pierwszej połowie XVI wieku. Z historii stosunków czesko-polskich w okresie humanizmu, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", T. 14 (1959) z. 1, s. 25 – 47.

165. Main Izabella, Rozwój sieci parafialnej w dekanacie Pszczyna do końca XVIII wieku, „Roczniki Humanistyczne", T. XLV z. 2, R. 1997.

166. Macek Josef, Jagellonský věk v českých zemích (1471 - 1526), Cz. 1, Praha 1992.

167. Macek J., Osada. Z terminologii średniowiecznego osadnictwa, KHKM nr 3/77, s. 359-370.

168. Makowiecki Daniel, Wędrówki zwierząt jako przykład działalności gospodarczej i pozagospodarczej człowieka, [w:] Wędrówki rzeczy i idei w średniowieczu. Spotkania bytomskie V, [red.] Sławomir Moździoch, Wrocław 2004, s. 335-362.

169. Maleczyńska Ewa, Życie codzienne Śląska w dobie odrodzenia, Warszawa 1973.

170. Maleczyński Karol, Z dziejów górnictwa śląskiego w epoce feudalnej, [w:] Szkice z dziejów Śląska, [red.] Ewa Maleczyńska, Warszawa 1955.

171. Małowist Marian, Rzemiosło polskie w okresie Odrodzenia, Warszawa 1954.

172. Mapa grodzisk w Polsce, [red.] W. Antoniewicz, Wrocław 1964.

173. Markowski Mieczysław, Dzieje Wydziału Teologii Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1397-1525, Kraków 1996.

174. Maroń Franciszek, Kościół na Górnym Śląsku w pierwszej połowie XVII wieku, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 1979, nr 12, s. 209 - 263.

175. Maroń F., Parafia górnośląska w pierwszym ćwierćwieczu XVIII w., ŚSHT 1972, nr 5, s. 151 - 225.

176. Maroń F., Rozwój sieci parafialnej w diecezji katowickiej aż do końca XV wieku, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 1969, nr 2, s. 101 - 167.

177. Mateja Erwin, Śląski kalendarz liturgiczny świętych. Geneza i rozwój do czasu reformy papieża Piusa X, Opole 2006, s. 135.

178. Matuszczak Józef, Studia nad kościołami drewnianymi na Górnym Śląsku, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu" 1989, nr 9, Sztuka.

179. Matuszczak J., Uwagi o budownictwie drewnianym w powiecie pszczyńskim, „Ochrona Zabytków" 1957, nr 10, s. 43 – 48.

180. Mączak Antoni, Samsonowicz Henryk, Zientara Benedykt, Z dziejów rzemiosła w Polsce, Warszawa 1957.

181. Meznik Jarosław, K otázce struktury českých měst v dobé předhusitské, [w:] Sbornik Praci Filosofické Fakulty Brnenské University, T. 12 (1965).

182. Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce, [oprac.] Jan Ptaśnik, Warszawa 1949.

183. Mika Norbert, Ustrój miejski Raciborza na przestrzeni wieków. Z dziejów ziemi raciborskiej. Miejsca – Ludzie – Problemy, Racibórz 2003.

184. Mikulski Krzysztof, Pułapka niemożności. Społeczeństwo nowożytnego miasta wobec procesów modernizacyjnych (na przykładzie Torunia w XVII i XVII wieku), Toruń 2004.

185. Mikulski K., Socjotopografia Torunia i Elbląga w późnym średniowieczu, [w:] Tempus nostrum est. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Edwardowi Włodarczykowi w 60. rocznicę urodzin, [pod red.] Włodzimierza Stępińskiego, Dariusza Szudry, Ryszarda Techmana, Szczecin 2006, s. 225-240.

186. Místní jmená na Moravě a ve Slezsku, T. 1 A-L Dodatky, dopiňky, přehledy, [oprac.] Ladislav Hosák, Rudolf Šrámek, Academia Nakladatelství Československé Akademie véd, Praha 1970.

187. Místní jmená na Moravě a ve Slezsku, T. 2 M-Ž Dodatky, dopiňky, přehledy, [oprac.] Ladislav Hosák, Rudolf Šrámek, Academia Nakladatelství Československé Akademie véd, Praha 1980.

188. Młynarska – Kaletynowa Marta, Funkcje placu we wczesnych miastach zachodniej Słowiańszczyzny, KHKM nr 3/1993.

189. Młynarska – Kaletynowa M., Rozwój sieci miejskiej na Śląsku na przełomie XII/XIII w., KHKM, nr 3/80, s. 349-361.

190. Modzelewski Karol, Organizacja grodowa u progu epoki lokacji, KHKM nr 3/80, s. 329 – 339.

191. Molenda Danuta, Polski ołów na rynkach Europy Środkowej w XIII-XVII w., Warszawa 2001.

192. Morawski Zbigniew, Funkcje religijne placów miejskich w średniowiecznej Polsce, KHMK nr 3/1992.

193. Możdzioch Sławomir, Castrum munitissimum Bytom: lokalny ośrodek władzy w państwie wczesnopiastowskim, Warszawa 2002.

194. Możdzioch S., Miejsca centralne Polski wczesnopiastowskiej – organizacja przestrzeni we wczesnym średniowieczu jako źródło poznania systemu społeczno-gospodarczego, [w:] Centrum i zaplecze we wczesnośredniowiecznej Europie Środkowej. Spotkania Bytomskie III, [red.] Stanisław Możdzioch, Wrocław 1999, s. 21-51.

195. Możejko Beata, Ikonograficzne źródło do historii artylerii w drugiej połowie XV wieku, KHKM nr 3/4 (2000), s. 173-188.

196. Münch Henryk, Geneza rozplanowania miast wielkopolskich, Kraków 1945.

197. Münch H., Melioratio terrae nostrae. Szkice z dziejów miast Polski średniowiecznej, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki" T. X, z. 2, Warszawa 1965, s. 65 – 85.

198. Münch H., Początki średniowiecznego układu miejskiego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem Śląska, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", T. V z. 3, Warszawa 1960, s. 357 – 367.

199. Musioł Ludwik, Aus der Siedlungsgeschichte des Plesser Landes,

„Deutsche Monatshefte. Zeitschrift für Geschichte und Gegenwart des Ostdeutschtums.", Juli/August 1940/41, Heft 1/2, s. 38 – 74.

200. Musioł L., Bieruń – miasto, kościół, parafia. Monografia historyczna, Bieruński Ośrodek Kultury 1999.

201. Musioł L., Drewniana warownia średniowieczna na Górnym Śląsku (na przykładzie Pszczyny), „Zaranie Śląskie" R. 8 1932, z. 2 s. 84 – 88.

202. Musioł L., Dzieje szkół parafialnych w dawnym dekanacie pszczyńskim, Katowice 1933.

203. Musioł L., Najstarszy protokół miasta Pszczyny z lat 1466 – 1543, „Zaranie Śląskie" R. III, s. 329 – 342.

204. Musioł L., O dawnym grodzie mikołowskim, „Zaranie Śląskie" R. V 30 VI 1929, Z. 2, s. 88 – 90.

205. Musioł L., O hołomkach i wybrańcach w Pszczyńskim, „Zaranie Śląskie" R. 6 1930, z. 2, s. 73 – 75.

206. Musioł L., Powiat pszczyński, [maszynopis w zbiorach Muzeum Prasy Śląskiej].

207. Musioł L., Pszczyna. Monografia historyczna, Katowice 1936 [reprint 1992 nakładem Centrum Targowego w Pszczynie].

208. Musioł L., Gedanken über die Wandlungen der Plessner Ortsnamen (entstanden ca. 1940 - 1942), „Mitteilungen des Beuthner Geschits- und Muzeumsvereins", Dortmund 1989.

209. Musioł L., Zniemczone nazwy miejscowe na Śląsku, Katowice 1936.

210. Musioł L., Z przeszłości starych karczm wolskich nad Wisłą, „Zaranie Śląskie" R. V 30 IX 1929, Z. 3, s. 141 – 145.

211. Nodl Martin, Elity v českým a moravských pozdně středověkých městech jako badatelský a interpretační problém, [w:] Miasta i mieszczaństwo w Europie Środkowowschodniej do połowy XIX wieku, [red.] Dorota Michaluk, Krzysztof Mikulski, Toruń 2003.

212. Noga Zdzisław, Elita Krakowa i jej kontakty z miastami Górnych Węgier oraz ze Lwowem w XVI wieku, [w:] Miasta i mieszczaństwo w Europie Środkowowschodniej do połowy XIX wieku, [red.] Dorota Michaluk, Krzysztof Mikulski, Toruń 2002, s. 98.

213. Noga Z., Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy, Kraków 2003.

214. Nowack A., Geschichte der Landpfarrei des Archipresbyterats Sohrau, Oppeln 1912.

215. Nowak Tadeusz, Z dziejów techniki wojennej w dawnej Polsce, Warszawa 1965.

216. Nowakowa Janina, Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV wieku, Wrocław 1951.

217. Nyrek Aleksander, Gospodarka leśna na Górnym Śląsku od poł. XVII do poł. XIX w., Wrocław 1975.

218. Nyrek A., Gospodarka rybna na Górnym Śląsku od połowy XVI do połowy XIX wieku, Wrocław 1966.

219. Nyrek Aleksander, Wiatrowski Leszek, Gospodarka rybna w księstwie pszczyńskim od końca XVII do początku XIX w., Wrocław 1961.

220. Oborny Alojzy, Płazak Ignacy, Zespół pałacowo-ogrodowy w Pszczynie, Pszczyna 1977.

221. Oborny A., Pałac w Pszczynie. Dzieje budowlane i artystyczne, Pszczyna 1972.

222. Orzechowski Kazimierz, Ogólnośląskie zgromadzenia stanowe, Warszawa, Wrocław 1979.

223. Panic Idzi, Historia osadnictwa w księstwie opolskim we wczesnym średniowieczu, Katowice 1992.

224. Panic I., Księstwo cieszyńskie w średniowieczu. Studia z dziejów politycznych i społecznych, Cieszyn 1988.

225. Panic I., Uwagi nad okolicznościami nadania Żorom praw miejskich, „Sobótka", nr 2/2001.

226. Panic I., Żory pod rządami Przemyślidów i Habsburgów. Z badań nad historią miasta w latach 1327 – 1742, Żory 2002.

227. Panic I., Żory we wczesnym średniowieczu. Z badań nad historią miasta, Żory 2000.

228. Pasek Anna, Imiona i określenia przyimienne występujące wśród mieszkańców średniowiecznego Bytomia i osób związanych z miastem (XIII – XV w.), [w:] „Z dziejów Śląska. Zbiór studiów", [red.] A. Barciak, T. Rduch – Michalik. Katowice 2000, s. 29 – 55.

229. Piekalski Jerzy, Archeologia w badaniach początków średniowiecznego domu mieszczańskiego, [w:] Dom w mieście średniowiecznym i nowożytnym, [red.] Bogusław Gediga, Wrocław 2004, s. 51-59.

230. Piekalski J., Z badań drewnianej zabudowy średniowiecznej działki mieszczańskiej na Śląsku, KHKMM nr 1/1996.

231. Piekarski Ludwik, Zarys dziejów wodociągów miejskich w Polsce przedrozbiorowej, Warszawa 1932.

232. Piernikarczyk Józef, Historia Górnictwa i Hutnictwa na Górnym Śląsku, T. 1, Katowice 1933.

233. Pierzak Jacek, Rozpoznanie archeologiczne ziemi pszczyńskiej, [w:] Ziemia pszczyńska przez wieki. Stan badań, archiwalia, problemy badawcze, [red.] A. Barciak, Suszec 2002.

234. Pilnáček Josef, Rody starého Slezska, T. 1 – 4, Praha 1969 – 1972; tenże, Rody starého Slezska, T. 1 – 4, Brno 1991 – 1998.

235. Płazak I., Pszczyna – zabytki miasta i regionu. Przewodnik po muzeum, Pszczyna 1974.

236. Popiołek Franciszek, Dzieje Cieszyna z illustracyami, Cieszyn 1916.

237. Polak Jerzy, Działalność gospodarcza książąt i panów pszczyńskich od XV do początku

XX wieku, [w:] Śląskie Prace Etnograficzne, T. 3. Ziemia pszczyńska, [red.] Maria Lipok-Bierwiaczonek, Katowice 2007, s. 52-74.

238. Polak J., Poczet panów i książąt pszczyńskich, Cz. 1, Od Heleny Korybutówny do Jana Erdmanna Promnitza, Pszczyna 2007.

239. Polak J., Ziemia pszczyńska. Rozwój gospodarczy od Piastów do Hochbergów, Pszczyna 2000.

240. Poppe Danuta, Przemysł skórzany, [w:] Historia kultury materialnej w zarysie, T. 2, [red.] A. Rutkowska - Płachcińska, Wrocław 1978.

241. Poppe D. Przemysł włókienniczy, [w:] Historia kultury materialnej w zarysie, T. 2, [red.] A. Rutkowska - Płachcińska, Wrocław 1978.

242. Prus Konstanty, Z przeszłości Mikołowa i jego okolicy, Katowice 1997 [reprint].

243. Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV do początku XVII wieku, [red.] Krzysztof Mikulski, Toruń 1999.

244. Ptak Marian, Pozycja publiczno – prawna wolnych panów stanowych na Śląsku, AUW, nr 1477, Prawo CCXXII, Wrocław 1992, s. 79 – 102.

245. Ptak M., Zgromadzenia i urzędy stanowe wolnego państwa pszczyńskiego (1517 – 1742), w: Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 1692, Prawo 240, Wrocław 1994.

246. Pudełko Janusz, Działka lokacyjna w strukturze przestrzennej średniowiecznych miast śląskich XIII wieku, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", T. IX 1964, z. 2, s. 115 – 137.

247. Pudełko J., Niektóre zagadnienia rozplanowania miast średniowiecznych, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki" 1962, z. 2.

248. Pudełko J., Rynki w planach miast Śląska, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki" 1959, z. 1/2, s. 235 – 261.

249. Pudełko J., Zagadnienie wielkości powierzchni średniowiecznych miast Śląska, Wrocław 1967.

250. Rajman Jerzy, Kasztelanie górnośląskie w XIII wieku. Z problematyki elity władzy i tzw. terytorialności grodów kasztelańskich, w: Studia i Materiały z Dziejów Śląska, T. 21, Katowice 1996, s. 21-39.

251. Rajman J., Pogranicze śląsko – małopolskie w średniowieczu, Kraków 1998.

252. Rospond Stanisław, Polszczyzna śląska, Wrocław – Warszawa – Kraków 1970.

253. Rospond S., Słownik etymologiczny miast i gmin PRL, Wrocław 1984.

254. Rospond S., Słownik nazwisk śląskich, Cz. 1 A-F, Cz. 2 G-K, Wrocław 1967-1973.

255. Rutkowska-Płachcińska Anna, Mieszkanie, higiena, [w:] Historia kultury materialnej w zarysie, T. 2, [red.] A. Rutkowska - Płachcińska, Wrocław 1978.

256. Rutkowska-Płachcińska A., Urządzenia młyńskie - artykuły spożywcze -sprzedaż, [w:]

Historia kultury materialnej w zarysie, T. 2, [red.] A. Rutkowska - Płachcińska, Wrocław 1978.

257. Rutkowska-Płachcińska A., Urządzenia transportowe i komunikacyjne, [w:] Historia kultury materialnej w zarysie, T. 2, [red.] A. Rutkowska - Płachcińska, Wrocław 1978.

258. Rybandt Stanisław, Średniowieczne opactwo cysterskie w Rudach, Wrocław 1977.

259. Samsonowicz Henryk, Rzemiosło wiejskie w Polsce XIV-XVI w., Warszawa 1954.

260. Samsonowicz H., Tendencje rozwoju sieci miejskiej w Polsce późnośredniowiecznej, KHKM nr 3/80.

261. Samsonowicz H., Wytwórczość rzemieślnicza małych miast Polski w XV w., [w:] Kościół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych. Księga ku czci S. Trawkowskiego, [red.] S. Bylina i in., Warszawa 2000.

262. Samsonowicz H., Życie miasta średniowiecznego, Poznań 2001.

263. Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters: Namens des Vereins fur Geschichte und Alterthum Schlesiens, [wyd.] Hermann Neuling, Breslau 1902 [wydanie drugie].

264. Seznam obcí ve Slezsku a na Ostravsku: v rozmezí současných okresů Frýdek-Místek, Karviná, Nový Jičín, Opava, Ostrava a severních částí okresů Bruntál a Šumperk [oprac.] Josef Moša, Opava, 1974.

265. Skąd się wzięła nazwa Pszczyna, [oprac.] A. Spyra, Pszczyna 1999.

266. Słoń Marek, Fundacje szpitalne władz komunalnych jako centra kultu miejskiego, [w:] Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym, [red.] Halina Manikowska, Hanna Zaremska, Warszawa 2002, s. 361-371.

267. Słoń M., Szpitale średniowiecznego Wrocławia, Warszawa 2000.

268. Słownik biograficzny ziemi pszczyńskiej, [red.] Alojzy Lysko, Pszczyna 1995.

269. Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych, [red.] Aleksandra Cieślik, Maria Malec, Kazimierz Rymut, Cz. 2, Nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego, [oprac. M. Malec], Kraków 1995.

270. Słownik etymologiczny nazw geograficznych Polski, [red.] Maria Malec, Warszawa 2003.

271. Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska, [red.] Stanisław Rospond, T. 1, A-B, Warszawa Wrocław 1970.

272. Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska, [red.] Stanisława Sochacka, T. 11, Poż – Roz, Opole 2004.

273. Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska, [red.] Stanisława Sochacka, T. 12, Roż – Sow, Opole 2005.

274. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, T. IX,

[red.] Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski, Warszawa 1888.

275. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, T. XII, [red.] Bronisław Chlebowski, Warszawa 1892.

276. Smatana Jan, K topografii areálů severočeských měst ve 13. a 14. století, [w:] Československý Časopis Historický R. XXVII, T. 4 (1979).

277. Sobeczko Helmut Jan, Kult liturgiczny św. Wacława na Śląsku w świetle średniowiecznych rękopisów liturgicznych, [w:] Roczniki Teologiczno – Kanoniczne, T. XIV, z. 4 (1967).

278. Sobeczko H. J., Liturgia katedry wrocławskiej według przedtrydenckiego Liber ordinarius z 1563 roku (Opole, Archiwum Diecezjalne, rkps nr M1), Opole 1993.

279. Solarska Barbara, W stronę nauki i sztuki, Pszczyna 2005.

280. Sowina Urszula, Budowniczowie wodociągów w miastach polskich w XV-XVI wieku, [w:] „Archaeologia Historica Polona", T. 7: Studia z archeologii, historii i geografii historycznej, Toruń 1998.

281. Sowina U., Sąsiedztwo a infrastruktura miejska w XV-XVI wieku. Przyczynek do badań nad rolą wody w przestrzeni sąsiedzkiej, [w:] Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu, T. 1, Toruń 1996, s. 219-227.

282. Sowina U., Sieradz – układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV – XVI wieku, Warszawa – Sieradz 1991.

283. Sowina U., Średniowieczny dom mieszczański. Niektóre problemy badawcze, [w:] Dom w mieście średniowiecznym i nowożytnym, [red.] Bogusław Gediga, Wrocław 2004, s. 9-17.

284. Sowina U., Średniowieczna działka miejska w świetle źródeł pisanych, KHKM nr 3/95.

285. Spyra Aleksander, Związane na jaskółczy ogon. Drewniane kościółki na ziemi pszczyńskiej, Pszczyna (b.d, b.n.)

286. Stamm Edward, Miary powierzchni w dawnej Polsce, Kraków 1936.

287. Stan i potrzeby badań nad historią Górnego Śląska w czasach średniowiecznych i nowożytnych, [red.] I. Panic, Cieszyn 1994.

288. Stanek Jan, Z dziejów ziemi oświęcimskiej, Kraków 1959.

289. Stanko Przemysław, Szkoła parafialna w Oświęcimiu do końca XVI wieku, [w:] Kultura edukacyjna na Górnym Śląsku, [red.]. A. Barciak, Zabrze – Katowice 2002.

290. Strzemski Michał, Gleby województwa krakowskiego, „Przegląd Geograficzny", nr 26 (1954), z. 4.

291. Sulik Alfred, Historia Mysłowic do 1922 roku, Mysłowice 2000.

292. Szafer T. Przemysław, Uwagi o zabytkach urbanistycznych w Niemczech Wschodnich, KAU, Nr. 3 – 4 (1959), s. 283 – 302.

293. Szczepańczyk Joanna, Sprawozdanie z badań archeologicznych w budynku „Warty"

z Bramą Wybrańców w Pszczynie, województwo katowickie, w 1991 roku, [w:] Badania Archeologiczne na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1991 – 1992, Katowice 1994.

294. Szelińska Wacława, Śląsk w piśmiennictwie Jana Długosza, Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie nr 159, Kraków 1993.

295. Szkice z dziejów Mysłowic, [red.] Wacław Długoborski, Katowice 1961.

296. Sztetyłło Janusz, Rzemiosła metalowe wraz z uzbrojeniem, [w:] Historia kultury materialnej w zarysie, T. 2, [red.] A. Rutkowska - Płachcińska, Wrocław 1978, s. 73-108.

297. Sztoler Grzegorz, Protokolarz pszczyński jako źródło do dziejów miasta i ziemi pszczyńskiej, [w:] Ziemia pszczyńska przez wieki. Stan badań, archiwalia, problemy badawcze, [red.] Antoni Barciak, Suszec 2002, s. 108 – 116.

298. Szydłowski Jerzy, Obrządek pogrzebowy na Górnym Śląsku w okresie wpływów rzymskich, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu", Archeologia 1964.

299. Szydłowski Jerzy, Początki urbanizacji na Górnym Śląsku, [w:] Słowiańszczyzna w Europie [red.] Zofia Kurnatowska, Wrocław 1996.

300. Szydłowski J., Ze studiów nad ciałopalnym obrządkiem pogrzebowym kultury przeworskiej, „Archeologia Polski" 1965, T. 9, z. 2.

301. Śląsk w monetach, medalach i pieczęciach [oprac.] M. Haisig, Wrocław 1951.

302. Tomczyk Damian, Pieczęcie górnośląskich cechów rzemieślniczych z XV-XVIII wieku i ich znaczenie historyczne, Opole 1975.

303. Tomczykiewicz Małgorzata, Oddział w Pszczynie, [w:] „Szkice Archiwalno – Historyczne" nr 1, Katowice 1998, s. 103 – 110.

304. Thulle Czesław, Śląskie miasta o narysie owalnicowym, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury", T. VII 1973.

305. Tradycyjne piernikarstwo na Śląsku. Katalog wystawy, Opole 1970.

306. Trawkowski Stanisław, Młyny wodne w Polsce w XII w., [w:] KHKM R. VII, nr 1, Warszawa 1959.

307. Trembecki Jan, Rzemiosło i cechy w dawnej i współczesnej Polsce, Kraków 1948.

308. Turnau Irena, Polskie skórnictwo, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1983.

309. Tyskie browary książęce 1629-2004, [red.] Ryszard Kaczmarek, Tychy 2004.

310. Tyszka Przemysław, Obraz przestrzeni miejskiej Krakowa XIV – XV wieku w świadomości jego mieszkańców, Lublin 2001.

311. Tyszka P., O metodzie badań nad średniowiecznymi granicami lokalnymi, KHKM, nr 4/95, s. 242-427.

312. Tyszkiewicz Lech A., Problem Wiślan i ich państwa, [w:] Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirykowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin, Kraków 1993.

313. Urbańczyk Przemysław, Plac miejski – skutek czy warunek powstania miasta?, KHKM nr 3/1992.

314. Walawender Antoni, Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450-1586, T. 1 Zjawiska meteorologiczne i pomory, Lwów 1932.

315. Wartołowska Zofia, Średniowieczna warownia w Pszczynie i rekonstrukcja grodów wczesnodziejowych, „Światowit" [Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego poświęcony archeologii przeddziejowej i badaniom pierwotnej kultury polskiej i słowiańskiej], T. 20 1948/1949, s. 345 – 358, Warszawa 1949.

316. Wesołowska Henryka, Młynarstwo wiejskie Opolszczyzny od XVIII do XX wieku, Opole 1969.

317. Wędzki Andrzej, Początki reformy miejskiej w środkowej Europie do połowy XIII wieku. Słowiańszczyzna Zachodnia, Warszawa – Poznań 1974.

318. Wiśniowski Eugeniusz, Parafie w średniowiecznej Polsce. Struktura i funkcje społeczne, Lublin 2004.

319. Włochowicz Barbara, Gospodarka w księstwie cieszyńskim w czasach Kazimierza II, Katowice 1994, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Antoniego Barciaka.

320. Włodarska Teresa, Spyra Bronisława, Historia rzemiosła w Pszczynie i ziemi pszczyńskiej, praca niepublikowana w zbiorach Muzeum Prasy Śląskiej w Pszczynie.

321. Włodarska T., Spyra B., Historia rzemiosła na ziemi pszczyńskiej, Pszczyna 2006.

322. Wojas Zbigniew, Chrzanów średniowieczny i nowożytny do połowy XVII wieku, [w:] Chrzanów. Studia z dziejów miasta i regionu do roku 1939, Chrzanów 1998.

323. Wostry Wilhelm, Die Schlesier an der Universität Prag vor 1409, [w:] Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesien, T. 66 [R. 1932], s. 1-33.

324. Wrońscy Iwona i Marek, Racibórz - rekonstrukcja, dzieje obwarowań, Gliwice 1983.

325. Wrońscy I. M., Racibórz. – rekonstrukcja osadnictwa, Gliwice 1983.

326. Wrzosek Antoni, Krajobraz, [w:] Ziemie Staropolskie. Górny Śląsk, T. 4, Cz.1 [red.] K. Popiołek, Poznań 1959, s. 17.

327. Wiesiołowski Jacek, Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania, Warszawa Poznań 1982.

328. Wiesiołowski J., Miasto w przestrzeni społecznej późnego średniowiecza, [w:] Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów, T. 3., [red.] Stefan K. Kuczyński, Warszawa 1985, s. 305 – 385.

329. Wójcik Marek. L., Dokumenty i kancelarie książąt opolsko – raciborskich do początków XIV wieku, Wrocław 1999.

330. Wyczański Andrzej, Studia nad konsumpcją żywności w Polsce w XVI i pierwszej połowie XVII w., Warszawa 1969.

331. Wypler Jan, Stosunki prawno – małżeńskie szlachty pszczyńskiej od XVI do XVIII wieku, Odbitka z Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku, T. VI 1938.

332. Wyrobisz Andrzej, Mniejszości etniczne i wyznaniowe w miastach Europy wczesnonowożytnej (XVI-XVIII w.), [w:] Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirykowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin, Kraków 1993.

333. Wyrozumska Bożena, Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI wieku, Wrocław 1977.

334. Wyrozumski Jerzy, Rozwój sieci miejskiej w Małopolsce w średniowieczu i u progu czasów nowożytnych, KHKM nr 3/80.

335. Wyrozumski J., Tkactwo małopolskie w późnym średniowieczu, Kraków 1972.

336. Wysmułek Jakub, Pszczyna i jej społeczeństwo w późnym średniowieczu 1466-1517, Warszawa 2008.

337. Zaczarowany świat kartografii, Cz. I Dynastia Plessensis, Pszczyna 2002.

338. Zagrodzki Tadeusz, Regularny plan miasta średniowiecznego a limitacja miernicza, Warszawa 1962.

339. Zarębska Teresa, Badania historyczno-urbanistyczne metodą analiz przestrzennych, KHKM nr 1/95.

340. Zaremska Hanna, Homo bonae famae, [w:] Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu, T. I, Toruń 1996, s. 229-236.

341. Zaremska Hanna, Niegodne rzemiosło. Kat w społeczności Polski XIV – XVI w., Warszawa 1986.

342. Urszula Zgorzelska, Szlachta w terminologii źródeł górnośląskich od XIV do XVI w., [w:] Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów, T. 3., Warszawa 1986, s. 279-303.

343. Ziembiński Janusz, Założenie ogrodowo-pałacowe w Pszczynie, [w:] Z dziejów sztuki Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, [red.] E. Chojecka, Katowice 1982.

344. Ziemia rybnicko-wodzisławska, [red.] Józef Ligęza, Katowice 1970.

345. Ziemie polskie wobec Zachodu. Studia nad rozwojem średniowiecznej Europy, [red.] Stanisław Gawlas, Warszawa 2006.

346. Zientara Benedykt, Dzieje małopolskiego hutnictwa żelaznego XIV-XVII w., Warszawa 1954.

347. Zivier Ezechiel, Geschichte des Fürstentums Pless, I. Teil: Entstehung der Standsherschaft Pless (bis 1517), Katowitz 1906.

348. Zlat Mieczysław, Ratusz - zamek mieszczan: symbolika typu architektonicznego i jego form, [w:] Ratusz w miastach północnej Europy (Materiały z sesji), Gdańsk 1997.

349. Złoty Andrzej, Powiat pszczyński w dawnej kartografii, Pszczyna 2006.

350. Żaki A., Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej, Wrocław 1974.

351. Żerelik Rościsław, Biogramy rycerstwa śląskiego. Uzupełnienia, „Sobótka" 1989, z. 3., s. 459-465.

Recenzje

Z recenzji pracy doktorskiej o przestrzeni miejskiej i społeczności Pszczyny do połowy XVI wieku z 2009 roku:

„Przede wszystkim trzeba zauważyć, że autor podjął się trudnego zadania opisania przestrzeni miejskiej Pszczyny oraz tamtejszej społeczności w średniowieczu i czasach nowożytnych..."

„W zamyśle autora ma to być praca z socjotopografii miasta, tyle tylko, że małego, jakim była Pszczyna, a nie któregoś z dużych ośrodków: odnosząc się do tego stwierdzenia konkludujemy, iż badacz ma rację pisząc, że takich prac w odniesieniu do małych miast brakuje, niemniej, co warto zauważyć, ten stan rzeczy spowodowany jest nie tyle niechęcią badaczy do podejmowania opisu rzeczywistości niewielkich ośrodków miejskich, co przede wszystkim niedostatkami źródłowymi, jakie są znamienne dla małych miast i wsi w starszych epokach..."

„Autor na wstępie stwierdza, że >przystępując do rekonstrukcji układu lokacyjnego miasta, podkreślić musimy jej w dużej mierze hipotetyczny charakter<. Jest to stwierdzenie słuszne [...] Powstaje niemniej pytanie, czy w ogóle ma sens podjęcie takich rozważań? Odpowiedź musi brzmieć pozytywnie, gdyż zawsze będzie nas interesować kwestia, gdzie była zlokalizowana dana osada, w tym zwłaszcza miasto. Czy w przypadku tak skąpych podstaw źródłowych, jakimi dysponował autor, są szanse na bardziej miarodajne odpowiedzi? – oczywiście, że tak."

Prof. zw. dr hab. Idzi Panic, Uniwersytet Śląski w Katowicach

„Bardzo szczegółowo omówił natomiast autor stan badań nad poszczególnymi elementami podejmowanych przez siebie analiz, bardzo wyczerpująco wygląda też przedstawiona przez niego analiza podstawy źródłowej pracy".

„Interesujące i nie budzące większych kontrowersji są dociekania autora dotyczące nieregularności w planie miasta i wiązanie ich z istnieniem na tym obszarze wcześniejszej osady targowej".

„Bardzo wnikliwe i nie budzące kontrowersji są natomiast analizy rozmieszczenia bloków zabudowy i poszczególnych działek. Autor słusznie odwołuje się przy tym i wzoruje na ustaleniach B. Krasnowolskiego, badającego w swych pracach lokacyjne układy urbanistyczne miast małopolskich."

„Sama analiza stanu zabudowy, właścicieli poszczególnych parcel, typów budowli jest bardzo drobiazgowa i zasługuje na uznanie".

„Praca Grzegorza Sztolera daje obraz przestrzeni miejskiej i społeczności Pszczyny do połowy XVI w. [...] Biorąc pod uwagę zakres kwerendy archiwalnej, poprawną analizę organizacji przestrzeni miejskiej, drobiazgową analizę struktury zawodowej mieszkańców, szeroki kontekst porównawczy badań, mogę stwierdzić, że recenzowana dysertacja odpowiada wymogom stawianym pracom doktorskim."

Prof. zw. dr hab. Krzysztof Mikulski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

W ramach
Biblioteki Ziemi Pszczyńskiej
nakładem Starostwa Powiatowowego w Pszczynie
ukazały się do tej pory:

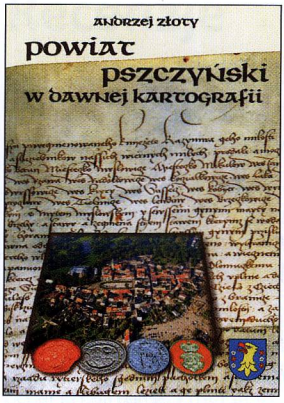

1.
Andrzej Złoty,
Powiat pszczyński
w dawnej kartografii,
Pszczyna 2006.

2.
Janusz Ryt,
Bitwa pszczyńska 1939,
Starostwo Powiatowe
w Pszczynie 2007.

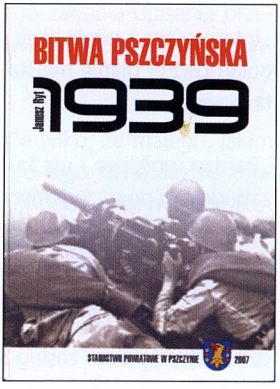

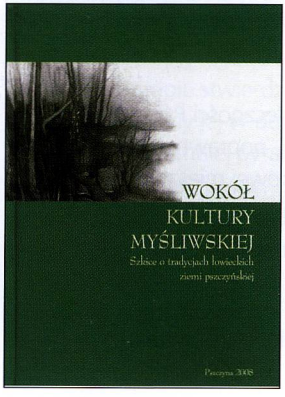

3.
Jadwiga Uchyła-Zroski,
Ryszard Solik,
Wokół kultury myśliwskiej.
Szkice o tradycjach
łowieckich
ziemi pszczyńskiej,
Pszczyna 2008.

4.
Barbara Sopot-Zembok,
Obraz wsi pszczyńskiej
w świetle testamentów
chłopskich z połowy XIX wieku,
Pszczyna 2009.

5.
Ewa Maria Ryguła,
Pieczęcie gminne miejscowości
powiatu pszczyńskiego
od początku XVIII w. do 1939 r.,
Pszczyna 2009.

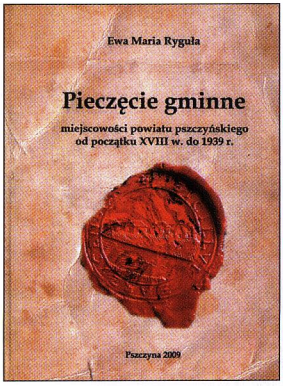

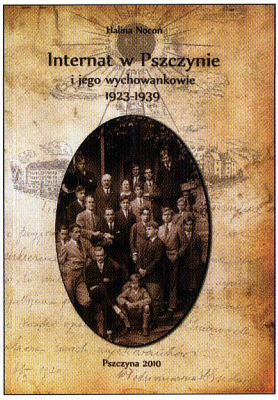

6.
Halina Nocoń,
Internat w Pszczynie
i jego wychowankowie
1923-1939,
Pszczyna 2010.

7.
Mieczysław Tobiasz,
Pionierzy odrodzenia
narodowego i politycznego
na Śląsku (1763-1914),
Katowice 1945,
reprint Pszczyna 2011.

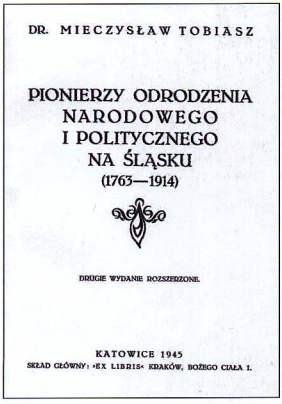

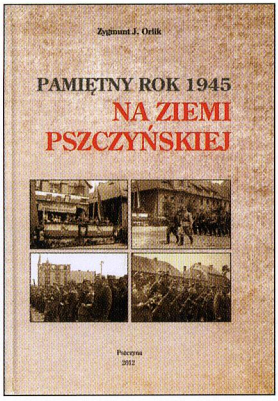

8.
Zygmunt Orlik,
Pamiętny rok 1945
na ziemi pszczyńskiej,
Pszczyna 2012.

9.
Mirella Lubecka,
Urszula Ryguła,
Stanisław Janosz,
Ks. Proboszcz Józef Kuczera
1913-1989,
Pszczyna 2013.

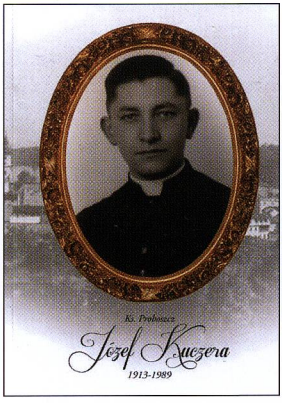

Miejsko - Powiatowa Biblioteka Publiczna w Pszczynie

Dr Grzegorz Sztoler – śląski publicysta, reportażysta, współpracownik miesięcznika społeczno-kulturalnego „Śląsk", członek Górnośląskiego Towarzystwa Literackiego w Katowicach, z wykształcenia historyk-archiwista, pracuje w Archiwum Redakcyjnym „Dziennika Zachodniego". Twórca i redaktor książek o tematyce historycznej (autor monografii Brzeźc, współautor monografii Orzesza, Ornontowic, Pszczyny, redaktor kilku pozycji „Biblioteki Suszeckiej");

twórca publikacji sentymentalnych, o odchodzącym górnośląskim pejzażu rodzinnym („Ścieżki śląskie", „Dom trzech pokoleń", „Berta i Ludwik. Wspomnienia rodzinne"), utrwala w artykułach, felietonach, reportażach ślady przeszłości i lokalności Górnego Śląska (m.in. na łamach „Dziennika Zachodniego", „Śląska" czy kwartalnika „Fabryka Silesia").

Starostwo Powiatowe w Pszczynie

F•R•Mstudio

ISBN 978-83-938186-1-7